

WIĘSCI LUBOŃSKIE

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 08 (260)

Cena 3,90 zł
(w tym 8% VAT)

Sierpień 2012

72 strony



Ukazuje się od 1990 roku

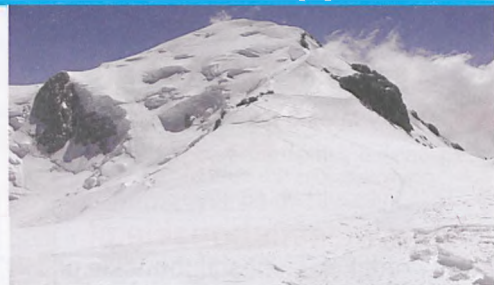
ISSN 1232 356X



Nieprzerwana passa zwycięstw doprowadziła Luboński Klub Sportowy "Fogo" do awansu do III ligi, potem w Pucharze Polski do wygranego meczu z I-ligowym GKS-em Katowice, a ostatnio, w 1/16 Pucharu do spotkania z wielokrotnym mistrzem kraju - Wisłą Kraków. Jaka będzie przyszłość lubońskiego sportu?

W NUMERZE:

Na dachu Europy s.4



Leszek Przybylski zdobył Mont Blanc

TV "Trwam" w Luboniu s.5



Święto bł. Edmunda Bojanowskiego z udziałem ogólnopolskich mediów społecznych

Dni Lubonia s.11



Spóźnione przez EURO. Tradycyjne święto miasta: 1-2 września

Syty głodnego nie zrozumie s.13



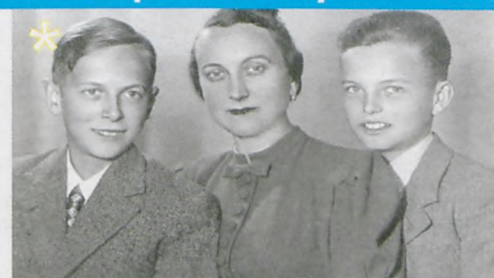
Konsultacje społeczne w sprawie przebudowy ul. Armii Poznań

Zasiedlanie Warta Park s.12



Wydano pierwsze klucze do mieszkań na nowym osiedlu po Zakładach Ziemniaczanych

Goniec powstańczy s.30



Andrzej Marcinkowski, syn dyr. ZZ - powstańcem warszawskim

ISSN 1232-356 X

**WIEŚCI
LUBOŃSKIE**

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.

www.wiescilubonskie.pl

E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl

FAX 61 810 43 35

609 616 290

609 616 277

ADRES:

ul. Wschodnia 23a, lok. 62

62-030 Luboń

Wejście od ulicy Andrzeja Mizerki



REDAKCJA CZYNNA

pn. 10 - 15

wt. 10 - 13

cz. 10 - 14

śr., pt. 10 - 13 i 17 - 18

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny),
Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego),
Katarzyna Polerowicz-Kelma (strony www)
Stanisław Malepszak

WSPÓŁREDAGOWALI NUMER:

Jan Błaszczak, Maciej Gracz,
Katarzyna Polerowicz-Kelma,
Mariusz Marszałkiewicz, Władysław Szczepaniak,
Paweł Wolniewicz, Robert Wrzesiński

PROJEKT OKŁADKI: Piotr P. Ruszkowski

PROJEKT STRONY WWW:

Katarzyna Polerowicz-Kelma

RED. TECHNICZNA: P. P. Ruszkowski,

H. Siatka, Markograf.com, Mił@s, J. Siatka

DRUK: Zakł. Poligraficzny Moś & Łuczak sp.j.

Poznań, ul. Piwna 1

WYDAWCA: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe

"FORUM LUBOŃSKIE"

prezes - prof. Krzysztof Moliński

kom. 609 116 793

KUPONY BEZPŁATNE:

Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd.

prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:

■ ul. Wschodnia 23a/62

■ ul. Sikorskiego 46 (poprzednia redakcja)

■ Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ pętla autobusowa Żabikowo

■ Chata Polska, ul. Sobieskiego

UWAGA:

■ Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.

■ Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy.

■ Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.

■ Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Tego jeszcze nie było!

Do Lubonia na rozgrywki pucharowe przyjechał wielokrotny mistrz Polski - „Wisła” Kraków, który do 60. minuty meczu nie zdołał strzelić bramki znajdującemu się o 3 klasy niżej Lubońskiemu KS „Fogo”

Punktualnie o godz. 14 arbiter główny Wojciech Krztoń z Olsztyna w asyście Michała Pereszczaki i Piotra Kurta rozpoczął historyczne spotkanie 1/16 Pucharu Polski pomiędzy III-ligowym Lubońskim Klubem Sportowym „Fogo” a ekstraklasowym, 13-krotnym mistrzem Polski - „Wisłą” Kraków. Na pewno 1000 kibiców, którzy już na dwa dni przed spotkaniem wykupili wszystkie bilety, nie żałowało przybycia na stadion miejski przy ul. Rzecznej. Było to największe sportowe święto w historii piłkarstwa w Luboniu.

Spotkanie rozpoczęło się od niebezpiecznych ataków Białej Gwiazdy. Po 20 minutach siły się wyrównały. Dzięki poprawnej grze całego zespołu, lubonianie wypracowali sobie więcej akcji do zdobycia bramek niż „Wisła”. Świetną okazję mieli po ładnych akcjach Patryk Piotrowski, Jonasz Jeżewski i Dariusz Imbierowicz. Brakowało, niestety, Jacka Zielonki, który z powodu żółtych kartek nie mógł wystąpić w tym meczu. Na przerwę, przy stanie meczu 0:0, wszyscy schodzili w dobrych nastrojach.

Skład zespołu „Wisła” Kraków w meczu z LKS Fogo: Siergiej Pareiko, Kew Jaliens, Gordan Bunzo, Osman Chavez, (Radosław Sobolewski 61. min.), Maor Melikson, Arkadiusz Głowacki, Cwetan Genkov, Łukasz Garguła, Daniel Sikorski, (Romell Quioto 57. min.), Cezary Wilk, Ivica Ilev, (Rafał Boguski 71. min.), trener - Michał Probiez.



Sprzedaż biletów w cenie 20 i 30 zł na ten wyjątkowy mecz rozpoczęto w czwartek, 9 sierpnia o godz. 10. Przed kasą przy wejściu na stadion przy ul. Rzecznej ustawiała się niemała kolejka fot. Władysław Szczepaniak

PRZYJMOWANIE REKLAM:

Redakcja „Więści Lubońskich”
tel. / fax 61 810 43 35
kom. 609 616 290, 609 616 277

Akwizytorzy:

- Paweł Andrzejczak - kom. 509 903 712
- Katarzyna Frackowiak - kom. 608 132 289
katarzyna.frackowiak@wiescilubonskie.pl
- Władysław Szczepaniak - tel. 61 813 09 46
- Paweł Wolniewicz - kom. 606 620 668
- Katarzyna Polerowicz-Kelma - strona www,
kom. 501 353 964

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska

CENNIK: ogłoszenia drobne - słowo - 1 zł (+VAT)

nekrolog - 10 zł (+VAT)

podstawowy moduł reklamowy w „WL” ok. 5x5 cm 37zł (+VAT),

wielokrotnie - już od 22,20 zł

na str. www - 180x60 px - 20 zł (+VAT), wielokrotnie - już od 12 zł

Kibice z Lubonia po cichu liczyli na jakiś cud znad Warty!

Po przerwie lubonianie do 60. min. kontynuowali wyrównaną walkę, jednak to wszystko, na co było ich w tym dniu stać. W 61. minucie Cwetan Genkov zdobył prowadzenie dla „Wisły”. Od razu dało się wyczuć, że taktyka i koncentracja zespołu Lubonia zaczyna siadać. Gdy w 67. minucie ten sam zawodnik z Krakowa zdobył kolejną bramkę, rozviały się

wszelkie nadzieje miejscowych kibiców. Lubonianie mieli jeszcze dwie okazje na zdobycie kontaktowej bramki - przez Mateusza Nowaczyka i z rzutu wolnego Przemysława Wyrwy. W tej drugiej akcji gości uratował słupek. Od 70. minuty „Wisła” przejęła całkowicie inicjatywę i z wielkim animuszem przeszła do zmasowanych ataków oraz niebezpiecznych kontr, spychając cały zespół Lubonia do obrony. Efektem były następne bramki strzelone przez krakowian w 85. minucie przez Łukasza Gargułę (3:0), w 88. min. przez Cwetana Genkova (4:0) i w 90. minucie przez Rafała Boguskiego (5:0). Zawodnicy LKS „Fogo” robili wrażenie, jakby całkowicie zabrakło im siły i kondycji. Z pewnością trzy

cd.
obok



LKS Fogo w nowych strojach i dobrych nastrojach przed meczem z Wisłą Kraków.

W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: Maciej Manelski (8.05.1990) - napastnik, Mateusz Nowaczyk (24.10.1986) - pomocnik, Bartosz Łatuszek (11.12.1990) - pomocnik, Marcin Drajer - trener, Jonasz Jeżewski (19.08.1987) - pomocnik, Mieszko Pytlak (04.02.1989) - obrońca, Patryk Piotrowski (23.10.1993) - obrońca. W drugim rzędzie: Maciej Smuniewski (15.11.1988) - obrońca, Jakub Mikołajczyk (05.02.1991) - pomocnik (86 min.), Mateusz Trochanowski (13.04.1992) - bramkarz, Łukasz Maćkowiak (05.01.1989) - bramkarz, Sebastian Maćkowski (30.04.1990) - bramkarz, Dawid Skrzycki (06.06.1992) - napastnik, Dawid Radomski (20.12.1994) - obrońca, Tomasz Rybak - kierownik. W górnym rzędzie: Filip Goeldner (29.01.1991) - obrońca, Krystian Anioła (10.02.1993) - obrońca, Robert Siejek (20.06.1981) - pomocnik, Łukasz Kubiak (22.11.1981) - napastnik, Przemysław Wyrwa (23.09.1992) - obrońca (70 min.), Szymon Izdoreczyk (17.10.1992) - napastnik (74 min.), Jacek Zielonka (06.07.1987) - napastnik. Na zdjęciu zabrakło Dariusza Imbierowicza. Tłustą czcionką zaznaczyliśmy nazwiska grających w meczu z Wisłą Kraków fot. Leszek Miałkas

FUJIFILM



61-429 Poznań ul. 28 Czerwca 1956r 323

(wejście od ul. Czechosłowackiej)

Tel. 61 8350-394 e-mail: fotoblysk@merix.com.pl

www.fotoblysk.com.pl

- LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
- ODBITKI CYFROWE I ANALOGOWE W CIĄGU 1 GODZINY
- CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII: montaż, retusz, korektura
- CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE: ZDJĘCIA ESTETYCZNE, PODROŻOWE, PASZPORTOWE, WIZOWE, ITR
- FOTOKSZTAŁY
- FOTOGRAFIA SŁUBNA I OKOLICZNOŚCIOWA
- ARKUSZOWA FOTOGRAFICZNA: sesje, albumy, nagrody, karty pocztowe, płyty CD i DVD, białe

PON.-PT.

10.00-18.00

SOB.

10.00-14.00

Redakcja nie odpowiada za treść reklam



Sędziowie z dziećmi wprowadzali piłkarzy na murawę fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Gra III-ligowego gospodarza z gościem ekstraklasy była w pierwszej połowie bardzo wyrównana. Przeciwnikiem lubońskich amatorów był zespół z międzynarodowym składem (Rosjanin, Holender, Bośniak, Serb, były Izraelczyk oraz po dwóch piłkarzy z Bułgarii i Hondurasu), co opisywano w mediach ogólnopolskich jako walkę Dawida z Goliatem fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

cd.
ze str.
2

ostatnie, stracone w ciągu 5 minut, bramki były wynikiem spadku motywacji do gry, bo sam wynik 5:0, zdaniem wielu, nie odzwierciedla przebiegu meczu.

Pomimo wysokiej porażki z 13-krotnym mistrzem Polski naszym młodym zawodnikom, zarzą-

dowi klubu, trenerowi – Marcinowi Drajerowi, prezesom, sponsorom, z Tomaszem Błaszczakiem z firmy „Fogo” na czele, należą się podziękowania za wielki futbol w Luboniu!

Władysław Szczepaniak

Ani przelatujące nad murawą jaskółki, ani bocian kołujący nad stadionem nie przyniosły szczęścia czarnym kogutom z „Fogo”. Jednak piłkarze z Lubonia pokazali piękną grę z przeciwnikiem plasującym się o trzy klasy wyżej fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Najgłośniejsze dopingujący sektor kibiców Lubońskiego zaopatrzony w klubowe szaliki przygotował deszcz konfetti fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

Podziękowanie

Niedawno odbył się mecz pomiędzy Lubońskim Klubem Sportowym Fogo, a Wisłą Kraków w 1/16 Pucharu Polski. Zorganizowanie takiego sportowego święta poprzedzone zostało ogromną i ciężką pracą działaczy, sponsorów, piłkarzy i sztabu szkoleniowego LKS Fogo.

Jako klub pragniemy podziękować wszystkim mieszkańcom Lubonia, którzy po pracy, z własnej inicjatywy pomagali montować krzesła i przygotowywać obiekt na mecz. Dzięki Waszemu poświęceniu uwierzyliśmy, że warto poświęcać swój czas, aby dostarczać Luboniowi jak najwięcej takich piłkarskich emocji.

Dziękujemy!

Karol Bąkowski
Luboński KS Fogo

WIĘŚCI LUBOŃSKIE

Polecamy:

Temat miesiąca	2-3
Dobre, bo	4-7
Co nowego	8-9
Dni Lubonia	11
Gorące tematy	12-15
Sól w oku	16
Samorząd	17
Gospodarka	18
Ludzkie sprawy	19-22
Ludzie	23-31
Historia	32-33
Kultura	34-37
Z parafii	38-40
Oświata	41-43
Turystyka	43-44
Sport	45-48
Policja/ Straż	49-50
Baw się z nami	51-52
Co? Gdzie? Kiedy?	53
Ogłoszenia	54-55
Informator luboński	55
Ogłoszenia reklamowe	56-72

Widownia, mimo chwilowych opadów deszczu, gorąco dopingowała piłkarzy. Według oficjalnych informacji sprzedano 1000 biletów. Zza płotu mecz oglądało dodatkowo kilkaset osób. Monopol na transmisję telewizyjną miała TV Orange Sport, której kamery usytuowano na specjalnej wieży i na samochodowym koszu z kilkudziesięciometrowym wysięgnikiem fot. Paweł Wolniewicz



Od lewej: trener Wisły Kraków Michał Probiez oraz trener LKS Fogo Marcin Drajer. Szkoleniowiec gości przyznał na konferencji prasowej, zorganizowanej po meczu, że jego piłkarze wiedzieli, iż w pierwszej połowie nie grali właściwie. Najważniejsze jednak, że w przekroju całego meczu, który trwa 90 minut, pokazali, że są lepsi. Natomiast trener Drajer powiedział, że była to dla jego piłkarzy przygoda, która zapoczątkuje w przyszłości, a teraz należy skupić się na meczach ligowych fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

PODRĘCZNIKI

**SZKOLNE
NOWE I UŻYWANE
RABATY DO 15%!**



Księgarnia

ul. Żabikowska 51 (Rynek)

tel. 888 775 810

www.strefa-ksiazki.pl

**nie stój w kolejkach!!
ZAREJESTRUJEMY TWOJE AUTO**

• KUPIONE W KRAJU

• SPROWADZONE Z ZAGRANICY

502-90-80-30

w 1 dzień



MADICAR
www.madicar.pl

ul. Sobleskiego 92, Luboń

Nowa filia w pajo I piętro - czynne do 21.00

**C U CENTRUM
UBEZPIECZEN**



666-177-177

**wejdź i zobacz jak tanie
może być ubezpieczenie!**

Szczególnie ciekawe sprawy, zjawiska, sygnały nominowane do tytułu „Dobre, bo...” przez czytelników i nie tylko

Dobre, bo zdobyte

Na Dachy Europy

Lubonianin Leszek Przybylski na szczycie Mont Blanc

Mont Blanc to najwyższy szczyt Alp. Według granic wyznaczonych przez Międzynarodową Unię Geograficzną jest również najwyższym szczytem Europy, z tego też powodu zwany jest potocznie Dachem Europy.



Lubonianin Leszek Przybylski – tegoroczny zdobywca Mont Blanc

Pomysł wejścia na najwyższą górę kontynentu kielkował w mojej głowie od kilku lat. Realnych kształtów zaczął nabierać podczas tegorocznego sezonu zimowego w Tatrach Wysokich. Wraz z trójką przyjaciół postanowiliśmy zrealizować to marzenie.

20 lipca tego roku wyruszyliśmy zatem z Polski, by samochodem przez Niemcy i Szwajcarię dotrzeć do położonego we Francji Chamonix. Stąd udaliśmy się do pobliskiego Les Houches. Pole namiotowe w tej niewielkiej miejscowości stało się naszą bazą wypadową.

Następnego dnia po przyjeździe udaliśmy się ponownie do Chamonix, by w celu aklimatyzacji wjechać kolejką linową na Aiguille du Midi (3842 m n.p.m.). Góra ta słynie z pięknych widoków na alpejskie szczyty, w tym także na nasz główny cel, o czym dzięki słonecznej pogodzie mogliśmy się naocznie przekonać. Po odbyciu małej wycieczki ośnieżoną granią zjechaliśmy kolejką do Chamonix. Stąd udaliśmy się z powrotem do naszej bazy namiotowej, by zacząć przygotowania do najważniejszej części naszej wyprawy.



Leszek Przybylski na szczycie Mont Blanc 25 lipca 2012 r.

Lodowiec na rozgrzewkę

Kolejny dzień przywitał nas piękną pogodą i nadziejami na osiągnięcie upragnionego celu. Otrzymany z Polski sms z prognozą pogody napawał bowiem optymizmem. Rozpoczęliśmy pierwszy etap podchodzenia na Mont Blanc. Naszym celem na ten dzień był położony na wysokości 3228 m n.p.m. mały lodowiec Tete Rousse. Niestety, podczas podejścia jedna z uczestniczek postanowiła się wycofać, przez co skład naszego zespołu zmniejszył się do trzech osób. Podejście na Tete Rousse nie jest zbyt trudne technicznie,

cd.
na str.
44



Lubonianin Leszek Przybylski z Martą Ciaputą z Chrzanowa na szczycie Mont Blanc

DOMUS - FARI

TANIEJ W SKLEPIE
NIŻ W INTERNECIE

AGD - RTV
tylko markowy sprzęt



Piekarnik WHIRLPOOL
AKP 210 IX

Pralka BEKO
WMB 51011 PL

Chłodziarko-zamrażarka
WHIRLPOOL ART WBE
3112 A+W

Szerokość: 60 cm
klasa energet.: A;
6 funkcji piekarnika;
Obieg powietrza, grill;
poj.: 55 l;
programator elektroniczny;
kolor: STAL SZLACHETNA

w/s/g: 85/60/45 cm
klasa energetyczna: A+
klasa prania: A;
wsad: 1 - 5 kg - automatyka
wagowa
1000 obr/min.

w/s/g: 177/60/64 cm
klasa energetyczna: A+
automat. odszranianie
pojemność chłodzi.: 195 l.
pojemność zamr.: 116 l.
szklane półki
kolor: BIAŁY

Super cena: 749 zł

Super cena: 749 zł

Super cena: 1099 zł

Hurtownia - ul. Głogowska 421
www.domusfari.pl tel. 61 830 73 12

Podręczniki szkolne

zakup **komplet** taniej o **-10%**

i otrzymaj jednorazowo

**10% rabatu na artykuły
szkolne**

skrzat

Luboń, ul. Zabikowska 45 www.skrzat.sklep.pl



BETON
BONUS



WYTWÓRNIĄ BETONÓW TOWAROWYCH

BETON
FUNDAMENTOWE
BLOCZKI M-6

Luboń, ul. R. Maya 1

(61) 810 20 91

www.beton-bonus.pl

Dobre, bo docenione

TV „Trwam” w Luboniu

Z okazji święta liturgicznego związanego z osobą bł. Edmunda Bojanowskiego do żabikowskiego sanktuarium przy pl. E. Bojanowskiego przyjechały Telewizja „Trwam” i Radio „Maryja”. Tradycją odwiedzania przez te

media różnych ważnych miejsc, nie tylko w kraju, są poniedziałkowe transmisje. Te katolickie i społeczne stacje przybyły do Lubonia po raz pierwszy od ponad 20 lat istnienia z okazji 13. rocznicy beatyfikacji założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NP NMP i 141. rocznicy jego śmierci. Relację telewizyjną można było obejrzeć, a radiową wysłuchać w mediach 6 sierpnia w godz. od 18 do ok. 21. Dodatkowo w Radio „Maryja” w *Niedokończonych rozmowach* od godz. ok. 21.40 do ok. 23.40 prezentowano Zgromadzenie Sióstr Służebniczek, jego genezę, postać założyciela, jego charyzmat i działalność skupionych przy żabikowskim sanktuarium grup. Więcej na temat uroczystości czytają na str. 38.

(PH)

Ojciec Dariusz Drażek z Radia „Maryja” pośredniczący w rozmowie transmisyjnej dyrektora Radia – o. Tadeusza Rydzka – z siostrami służebniczkami obecnymi w Sanktuarium na uroczystości



Na uroczystości odpustowe z okazji liturgicznego wspomnienia bł. Edmunda Bojanowskiego z udziałem Radia „Maryja” i Telewizji „Trwam” do Sanktuarium w Żabikowie przybyli mieszkańcy Lubonia i przyjezdni wierni
fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

Dobre, bo wyjazdowe

Brąz dla „Jedynki” w Austrii

Juniorzy z Uczniowskiego Klubu Sportowego Jedynka zdobyli 3. miejsce i puchar w turnieju *Alpen*

Cup w austriackim Wolfsbergu. Relację zamieszczamy na str. 45.



Juniorzy Jedynki z pucharem fot. Zbigniew Jankowski

Dobre, bo piękne

Dworcowa jesienią

Ubiegłoroczne zdjęcie pokazuje, jak urokliwy jest wyłączony z ruchu fragment ul. Dworcowej. Po usunięciu drzew w związku z planowaną

przebudową linii kolejowej Poznań-Wrocław (czytaj *Do wycinki* – „WL” 07-2012, str. 26) tak pięknie już tam nie będzie...

Rafał Wojtyniak



Baśniowy pejzaż, aż nie do uwierzenia, że to deptak na ul. Dworcowej
fot. Rafał Wojtyniak

ZAPRASZAMY do Przedszkola i Żłobka



hop-bec! żłobek

Przyjdź - Zobacz - Zostań

Więcej informacji na:

www.czarodziejski-ogrod.pl | www.hopbec.eu

Tel. 61 639 58 08, 669 773 538

Luboń, ul. Kopernika 10 A
(pomiędzy Wschodnią a Fabryczną)

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO KRYSTIAN KARPIUK



- kompleksowa obsługa prawna przedsiębiorców,
- pomoc prawna dla osób prywatnych,
- dochodzenie odszkodowań od zakładów ubezpieczeń,
- windykacja należności.

ul. Wschodnia 24/3, 62-031 Luboń
tel: 61 4151335, fax: 61 4151336, kom: 508 584 278
e-mail: biuro@kancelaria-karpiuk.pl
www.kancelaria-karpiuk.pl

Dobre, bo medialne

Moja droga do „Mam Talent”

W maju br. na str. 3 informowaliśmy o udziale uczennicy Gimnazjum nr 1 – Joasi Łuczak – w programie

telewizyjnym *Mam Talent*. 25 czerwca we Wrocławiu odbył się casting z udziałem jurorów: Małgorzaty Foremniak, Agnieszki Chylińskiej i Roberta Kozyry, w którym po pomyślnym przejściu eliminacji w Poznaniu wzięła udział lubonianka. Na miejscu poznała wielu utalentowanych uczestników. Atmosfera była wspaniała. Niestety, nie wszyscy mieli szczęście dostać się do kolejnego etapu. Mimo to byli zadowoleni z występu przed liczną publicznością oraz jurorami. Asia zaprezentowała swój układ taneczny. Emisja programu odbędzie się we wrześniu br.

Za pośrednictwem „Więści Lubońskich” Asia dziękuje w szczególności dyrektor Gimnazjum nr 1 – Anicie Plumińskiej-Mieloch, wychowawczyni – Małgorzacie Szajek, Radzie Rodziców oraz wszystkim tym, którzy wspierali jej drogę do *Mam Talent*.

Aneta Łuczak

Joasia Łuczak z Gimnazjum nr 1 w Luboniu w programie telewizyjnym *Mam Talent*



EUROPEJSKIE DNI JĘZYKÓW W LUBONIU

28.09.2012

GERMAN	17.30 - 20.00	Warsztaty językowe: j. bułgarski, serbski, chorwacki
SP3	17.00 - 18.15	Anton Grima "Malta... nie tylko jezioro, opowieść o moim kraju"
	18.30 - 19.45	Paulina Borowska "Niekonwencjonalne sposoby nauczania j. obcych"
	18.00 - 19.00	Warsztaty tańca irlandzkiego Szkoła Tańca Irlandzkiego ISTA
Przedszkole		
Tęczowa	15.00-17.30	Festyn: "Jestem Polakiem, Jestem Europejczykiem"
Kraina		

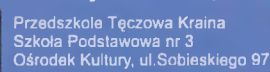
29.09.2012

GERMAN	10.00 - 11.30	Warsztaty kulinarne
	11.00 - 12.30	Warsztaty origami
SP3	10.00 - 11.25	Irena Grzegorzczak "Polubić ufojodka, czyli zmierzyć się ze stereotypami"
	11.30 - 12.30	Michał Rene Rosiński "Świat za małe pieniądze"
	10.30	Start Językowej gry miejskiej (boisko SP3)
	NAGRODA: "Tajemnica Fortu 5a w Poznaniu" czyli: zwiedzanie fortu 5a wraz z przewodnikiem (w przebraniu z epoki), strzeżnica, ognisko, atrakcje i niespodzianki	
Ośrodek	10.00	Warsztaty taneczne: tańce irlandzkie (Szkoła Tańca Irlandzkiego ISTA) i flamenco
Kultury		

Organizatorzy:



Partnerzy:



Wsparcie:



Sponsorzy:

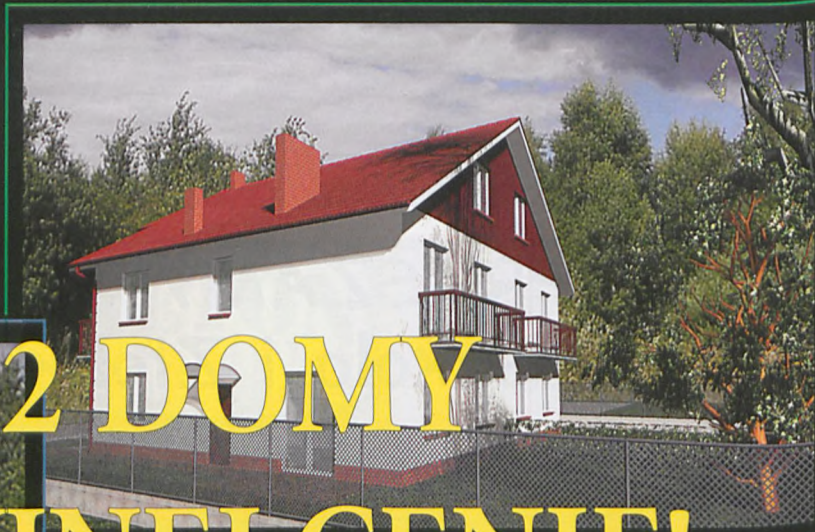


CERMAG

NOWA INWESTYCJA W LUBONIU

PRZY ULICY LIPOWEJ 11
Domy w zabudowie bliźniaczej
pow. 147 m² + możliwość
adaptacji poddasza

ZOSTAŁY 2 DOMY W PROMOCYJNEJ CENIE!



F.H.U. Grażyna Rybka
ul. Lisia 15, 63-200 Jarocin
tel. kom. 693 836 194

e-mail: biuro@nieruchomosci-wielkopolska.com
www.nieruchomosci-wielkopolska.com

(H1285)

Dobre, bo pomysłowe

Quadrokopter do zdjęć

Rafał Wojtyniak swoje zamięłowanie do fizyki wykorzystuje do konstruowania oraz pilotażu różnych modeli latających. Jego drugą pasją jest fotografowanie. Z połączenia obu hobby powstają interesujące rzeczy. Wywiad z 26-letnim konstruktorem pt. *Z zamięłowania do fizyki* na str. 23 z pewnością zainteresuje nie tylko miłośników nauk ścisłych.

(S)



Rafał Wojtyniak prezentuje czterowirnikowiec w locie nad parkiem Papieskim fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Zdjęcie Lubonia z lotu „sztucznego ptaka” skonstruowanego przez lubonianina fot. Rafał Wojtyniak

Dobre, bo pomysłowe

Akademiki?

Od kilku miesięcy na stronie internetowej lubońskiego dewelopera – „Pajo” – widnieje ogłoszenie o sprzedaży małych kawalerek o powierzchni 21 m² w cenie 81 000 zł netto za mieszkanie (3 857 zł/m). Jednakowe moduły mieszkaniowe (jeden pokój z oknem i aneksem kuchennym, łazienką, miejscem do spania położonym nad korytarzem) mają wg wstępnych projektów stanowić 3-piętrowy blok, usytuowany przy ul. Armii Poznań (teren po Zakładach Ziemiannych). Nie ma ich jeszcze w sprzedaży, a koncepcja zamieszczona na



Symulacja komputerowa 21-metrowego mieszkania za 81 000 zł netto

stronie internetowej ma na celu wysondować, jakie jest zapotrzebowanie na takie mieszkania. Z podaży tej mogliby np. skorzystać studenci poszukujący lokum w bliskości Poznania – jednego z największych ośrodków akademickich w Polsce. Przykłady takich modułowych rozwiązań jednoizbowych (z wydzieloną przez cienką ścianką łazienką) stosuje się w innych gminach, np. jako tanie mieszkania socjalne. Jak nam przekazano w Biurze Sprzedaży Mieszkań „Pajo” (ul. Armii Poznań), bardziej szczegółowa oferta pojawi się w ciągu miesiąca. Dowiedzieliśmy się, że projektanci pracują nad ostateczną koncepcją budynków i załatwiane są jeszcze kwestie formalne. Ciekawy pomysł będziemy monitorować.

KK

Dobre, bo nieliczne

Rodzinne gospodarstwo

Jedno z niewielu już gospodarstw rolnych w Lasku, które w związku z urbanizacją z tradycyjnego przekształca się w ośrodek hodowli połączony z rekreacją konną. Konie stały się pasją nie tylko głowy rodziny – Janusza Czyży – ale też innych członków jego rodziny. Obecnie jest ich w gospodarstwie przy ul. Sobieskiego 96 kilkadziesiąt, różnych ras i maści. Rodzinne gospodarstwo łączy tradycję z hobby i popytem. Szerzej czytaj na str. 26 – „Banderola w Lasku”.

(PH)



Janusz Czyż i trzy amazonki ujeżdżające konie z rodzinnej hodowli: córka Sylwia w siodle na Szabelce, z lewej Karolina, z prawej Weronika fot. Paweł Wołniewicz

+48 61 813 90 73

LUBOŃ, UL. FABRYCZNA 59 (WEJŚCIE OD UL. ZAKĄTEK)

(P3021)



ENDO ESTETICA.

autorska praktyka dentystyczna/bartosz cerkaski

Delicja Pizza

Czujesz gaz - zadzwoń 992. Jesteś chory - zadzwoń 999.
Jesteś głodny - zadzwoń zaraz:

61 8900 488 lub 511 656 300

Nd. - czw. 8-22, pt. - sob. 8-23

(ostatnie zamówienie 30 min. przed zamknięciem)

UWAGA!

Zamówienie powyżej 40 zł

- 1 l coli lub soku gratis!

Do każdej zamówionej pizzy

- sos gratis!

Dowóz gratis od: 15 zł (Luboń,

Wiry, Świerczewo, Łęczycza,

20 zł (Dąbiec, Górczyn),

25 zł (Puszczykowo, Wilda,

os. Kopernika, Plewiska, Komorniki).

Śniadania do firm na dowóz

(H6297)

Nowe przedsięwzięcia publiczne, społeczne, prywatne, sygnały od czytelników

PANORAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Od 6 sierpnia przy ul. Armii Poznań 9, po sklepie ze skuterami, obok kiosku z prawdziwym chlebem, otwarto sklep REWIA typu outlet z markową odzieżą używaną i nową, w którym kupić można odzież damską i młodzieżową po niskich cenach. Sklep jest czynny od pn. – pt. od godz. 9 do 17, a w soboty od 9 do 15. W sezonie szkolnym będzie otwarty od godz. 8. fot. Paweł Wolniewicz

W lipcu rozpoczęła działalność firma ElektroB Robert Dudkiewicz, która oferuje usługi w zakresie wykonawstwa instalacji elektrycznych; tel. 691 902 307, e-mail: elektrob.dudkiewicz@interia.pl (patrz również: strony reklamowe).



Service Point Siódemki

w Luboniu

Przy ul. Żabikowskiej 47, gdzie mieści się sklep ze sprzętem RTV i AGD, powstał najnowszy punkt nadeń (Service Point) Firmy kurierskiej Siódemka SA, w którym można szybko i bez zbędnych formalności nadać paczkę w dowolne miejsce w kraju

Klienci korzystający z Service Pointów, w cenie nadania mają do dyspozycji szereg dodatkowych usług takich jak: pobranie należności od odbiorcy do wartości 1 tys. zł, ubezpieczenie paczki do 5 tys. zł, bezpłatne opakowanie firmowe, powiadomienie odbiorcy o zmianie statusu przesyłki poprzez sms lub e-mail. Przesyłki doręczane są do końca następnego dnia roboczego po nadaniu. W ramach oferty nadawcy mogą zapakować wysyłane przedmioty w jeden z sześciu firmowych opakowań wliczonych w cenę usługi. Uiszczają jedną zryczałtowaną opłatę, której wysokość

uzależniona jest od wybranego opakowania. Klienci mogą wysłać zarówno dokumenty o wadze do 1 kg, które nie wymagają dodatkowego zabezpieczenia, jak również przedmioty o wadze do 30 kg.

Siódemka SA powstała w 1998 r. Obecnie jej strukturę tworzy 40 lokalnych oddziałów oraz zespół 3000 pracowników i kurierów. Firma świadczy usługi kurierskie i logistyczne. Oferuje usługi w serwisie lokalnym i krajowym.

A.Z.



W lipcu, przy ul. Wschodniej 5, gdzie przedtem działał komis z artykułami dziecięcymi, otwarto sklep z artykułami chemicznymi i spożywczymi z Niemiec. Można tu zaopatrzyć się w proszki i płyny do prania, kosmetyki, a także w kawę i słodycze. Sklep oferuje również usługi kserograficzne i jest czynny od pn. do

Z początkiem lipca przy ul. Powstańców Wlkp. 79 (obok domu Materny, w sąsiedztwie Pogotowia Krawieckiego) otwarto sklep odzieżowo-obuwniczy, w którym oferuje się sprzedaż towarów damskich, męskich i młodzieżowych. Sklep jest czynny od pn. do pt. w godz. 10 – 17 oraz w soboty 9 – 13. fot. Paweł Wolniewicz



Od czerwca przy ul. Leśmiana 10/1 działa gabinet masażu i fizjoterapii Cell-Medic. Gabinet specjalizuje się w masażu modelującym sylwetkę, leczniczym, klasycznym i rehabilitacyjnym w zakresie układu ruchu. Wizyty umawiane na telefon: 536 588 686 (patrz też strony reklamowe) fot. Katarzyna Frąckowiak

Pod koniec lipca, przy ul. 11 Listopada 83 firma handlowa Donata uruchomiła sklep spożywczo-warzywniczy (przedtem przez ponad 20 lat funkcjonowały tu delikatesy Delmon). Placówka jest czynna od pn. do pt. w godz. 9 – 17 oraz w soboty 9 – 14.

fot. Paweł Wolniewicz



Grys zamiast zielska

Ranek 13 lipca pracownicy Kom-Lubu przeprowadzili akcję porządkującą klomby wokół lip rosnących przy placu Edmunda Bojanowskiego. Przepuszczalne, fliselinowe maty, skrojone do wymiarów klombów i przytwierdzone „kołkami” do podłoża, przykryto warstwą kamieni ozdobnych. Dzięki temu zabiegowi ziemia wokół drzew nie będzie teraz zarastać zielskiem.

HS

Przepuszczalne, grysowe otoczenie lip przy placu Edmunda Bojanowskiego fot. Hanna Siatka



FOTOGRAFIA
TOM-ART
tel. 662298673, 600819395

SIURNA
OKOLICZNOŚCIOWA
DZIECIĘCA/CIĄŻOWA
STUDYJNA/PIENIĘDZOWA
REKLAMOWA
PREZENTACJE MULTIMEDIALNE
RENOWACJA ZDJĘĆ/FOTOMONTAŻ

www.fotommi.pl / tomartfoto@wp.pl

MASAŻE
I FIZJOTERAPIA CELL-MEDIC
Lubon, ul. Leśmiana 10/1

Skuteczne masaże
odchudzające
oraz lecznicze

tel. 536 588 686
z ogłoszeniem taniej

NOWOŚĆ!

Salon kosmetyczny
Anna
Lubon, ul. Powstańców Wlkp 79

Jesteśmy z Państwem już od 14 lat!!!
INFORMUJEMY, ŻE
OD WRZEŚNIA ZMIENIAMY SIEDZIBĘ
LUBON-ŻABIKOWO, UL. REJTANA 2 b
tel. 61 893 36 81, 604 588 477
czynne: pon. 12-18, wt.-pt. 10-18, sob. 8-14

fryzjer
kosmetyka

OGRODY pg

Projektowanie
Zakładanie
Pielęgnacja

NAJTAŃSZA TRAWA Z ROLKI
tel. 604 789 887

Zielony Groszek

Od września rozpoczyna działalność *Zielony Groszek* – piąty niepubliczny żłobek dla dzieci w Luboniu

W lokalu o powierzchni ponad 100 m² (dwie przestrzenne sale, jadalnia, bawialnia, dwie sypialnie, kuchnia i łazienki) na parterze budynku mieszkalnego przy ul. Sienkiewicza 47/2 (sąsiedztwo Sali Bankietowej *Montana*) znajdzie opiekę 20 dzieci w wieku od 5 miesiąca życia do lat 3, od poniedziałku do piątku w godz. 6.45 – 17. Jak zapewnia organizator, w zabawie i nauce będzie im towarzyszyć wykwalifikowana kadra. Oferta zajęć żłobkowych przewiduje m.in.: bajkoterapię, zajęcia muzyczno-ruchowe, a dla starszych

dzieci – naukę języka angielskiego. W razie potrzeby dzieci będą miały zapewnione spotkania z psychologiem i logopedą.

Obecnie trwa rekrutacja podopiecznych *Zielonego Groszka*, a jego dyrekcja zaprasza rodziców ze swoimi pociechami na „drzwi otwarte” 1 września w godz. 10 – 14. Więcej informacji można uzyskać pod numerem tel. 501 482 545, a od września również na stronie internetowej: www.zielony-groszek.com.pl lub bezpośrednio w żłobku.

PAW



Żłobek *Zielony Groszek* mieści się na parterze prawego segmentu budynku przy ul. Sienkiewicza 47/2 fot. Paweł Wolniewicz

Klatka dla kibiców

Po zakończeniu rozgrywek ligowych, kiedy wiadomo było już, że *LKS Fogo* występować będzie od nowego sezonu w III lidze, zgodnie z wymogami Polskiego Związku Piłki Nożnej, na miejskim stadionie przy ul. Rzecznej wydzielono miejsce dla zorganizowanych,

przyjezdnych grup kibiców. Podczas meczu pucharowego z drużyną *GKS Katowice* ten specjalny sektor był nieczynny, natomiast na spotkanie z *Wisłą Kraków* obiekt częściowo zdemontowano.

WS



Wydzielony metalową siatką sektor dla przyjezdnych zorganizowanych grup kibiców na stadionie *LKS Fogo* z 56 miejscami siedzącymi wygląda jak klatka. Wykorzystywany będzie od jesieni podczas meczów ligowych fot. Władysław Szczepaniak

Żłobek w Lasku

W lipcu przy ul. Kasztelańskiej 5 otwarto pierwszy w Lasku Prywatny Żłobek *Liliputki*. Mogą w nim przebywać dzieci od 6 miesięcy do 3 roku życia. Placówka jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7 – 17, ale oferuje też opiekę weekendową i całodobową. Przy żłobku znajduje się ogród. Posiłki dla maluchów mają formę cateringu.

PAW



Wnętrze pierwszego w Lasku żłobka

W nowej szacie

Biblioteka Miejska dla 30-tysięcznego Lubonia po perypetiach związanych z jakością i konstrukcją ścian, została ostatecznie ocieplona i otynkowana. Wygląda teraz dostojnie, jak na książnicę przystało. W sierpniu placówka jest zamknięta. Przeprowadzany jest remont wewnątrz gmachu. Zbiory książek przenoszone są na parter, by pozbawić piętro zbyt dużego obciążenia.

(R)



Lubońska książnica w pastelowych kolorach fot. Piotr Paweł Ruskowski

Wykorzystany asfalt

Profrez pochodzący ze zderzenia nawierzchni remontowanej ul. Krętej zużyto do utwardzenia terenu parkingu przy stadionie na ul. Rzecznej i drogi wyjazdowej – ul.

Spadzistej. Miejska Spółka *Kom-Lub* wykonała zadanie pod koniec lipca, tuż przed ważnym meczem – *LKS Fogo* z *GKS Katowice*.

(I)



Na parking przy stadionie miejskim u podnóża wałów rzeki Warty warto przyjeżdżać, by udać się na spacer bądź pojechać rowerem ścieżką wzdłuż malowniczej rzeki. W tym miejscu rozpoczyna się 14-kilometrowa trasa przez Wielkopolski Park Narodowy do Puszczykowa fot. Piotr Paweł Ruskowski



Twoje miejsce,
Twoja przyszłość

Mieszkania z ogrodem
lub z balkonem

• metraż: 55 m², 83 m² i 96 m²



INNE INWESTYCJE:



Jednorodzinne domy
w zabudowie bliźniaczej
w Komornikach przy ul. Pasieki

• metraż: 89 m²
z ogrodem



Mieszkania w zabudowie
szeregowej w Luboniu
przy ul. Jaworowej

• metraż: od 83m²
z ogrodem



Jednorodzinne domy
w zabudowie bliźniaczej
w Luboniu przy ul. Wiejskiej

• metraż: 89 m²
z ogrodem



Jednorodzinne domy
w zabudowie szeregowej
w Biedrusku

• metraż: od 114 m²
z ogrodem



Szczegółowe informacje na temat ofert:

www.akropol-inwestycje.pl

tel. 61 893 50 89, tel. kom. 601 659 589

AKROPOL
inwestycje



Burmistrz Miasta Luboń zaprasza na Dni Lubonia 2012

1-2 września
Hala Lubońskiego Ośrodka
Sportu i Rekreacji
ul. Kołłątaja 2

więcej
www.lubon.pl

1 września 2012 r. „Rozrywkowy Luboń”

10:00-15:00 Otwarte Mistrzostwa Lubonia w Tenisie Stołowym
15:00 startujemy w plenerze
15:15 Sportowy Luboń - Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji
16:00 występ zespołów z Ośrodka Kultury
(Formoza, Szarotki, Chór Bard i inni)
17:00 Rewia „Moulin Rouge”
18:00 występ laureatów Małego Festiwalu Piosenki w Luboniu
18:30 Poznaj swoje miasto - konkurs wiedzy o Luboniu oraz
inauguracja konkursu meldunkowego
19:00 Z myślą o bezpieczeństwie - PZU
19:15 rockowe brzmienie koncert DIFFERENCE

20:30
KONCERT GWIAZDY
WIECZORU
-ZESPOŁU BIG CYC

22:00 taniec ognia „GRAND FINALE”
22:30 dyskoteka pod gwiazdami z DJ-em

Dodatowa linia autobusowa D

Lasek - Pows. Wlkp - Streicha - 1 Maja
- Sobieskiego - W. Polskiego... - Lasek

2 września 2012 r. „Z nami bezpieczniej i ekologiczniej”

Przez cały czas trwania imprezy super atrakcje przygotowane przez służby mundurowe- Policję, Straż Miejską, Straż Pożarną oraz Inspekcję Transportu Drogowego oraz szkolenie z eco-drivingu prowadzone przez Szkołę Auto

Dodatkowo w programie:

16:00 kolorowy Luboń - prezentacja uczniów lubońskich szkół
17:00 bezpieczny konkurs
18:00 występ Chóru Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu
19:00 występ Harcerskiej Orkiestry Dętej z Mosiny
20:00 rockowe klimaty I: Antygravitacja
20:45 rockowe klimaty II: Mushrooms

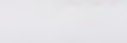
Imprezy towarzyszące:

15:00-20:00 stoisko AQUANET
10:00-15:00 Turniej Speedmintona
10:00-15:00 Rajd nawigacyjno - turystyczny organizowany przez
Wielkopolski Związek Inwalidów Narządów Ruchu

Zadanie finansowane z Twoich podatków

Sponsorzy:

SPONSOR STRATEGICZNY DNI LUBONIA



Zasiedlanie Warta Park

Pierwsze klucze do mieszkań przy ul. Jachtowej zostały już odebrane. Od 31 lipca kolejni nabywcy lokali na osiedlu budowanym przez *Pajo* nad Wartą otrzymują klucze do swoich długo wyczekiwanych mieszkań

Zastaliśmy nowych mieszkańców przed ich blokiem podczas rozładowywania płytek. Jedna z osób powiedziała nam, że *Pajo* dobrze buduje i jest zadowolona, ponieważ mieszka już kilka lat w innym budynku postawionym przez tę firmę w Komornikach. Przyznaje, że długo czekała na mieszkanie w Luboniu, ale nie stresowała się, ponieważ wie, że *Pajo* wypłaci kary umowne. Zgodnie z umową, deweloper zobowiązał się do wypłacenia kary za każdy miesiąc opóźnienia, jeszcze przed podpisaniem aktu notarialnego. – *Na pewno zapłacę. Nie wierzę, że pozwolą sobie na to, żeby nie zapłacić. To jest tak duży deweloper, że na pewno będzie jeszcze*

dzą, nie ma większych usterek, bo brak zaślepki w oknie czy drzwiach to nic poważnego. Niektórzy są zaniepokojeni podziemnym parkingiem, który jest nieukończony, a kwotę 25 tys. zł za miejsce postojowe oceniają jako przesadnie wysoką. Obecnie wszystkie rodziny, które odebrały już klucze, czekają na podpisanie aktu notarialnego, co według umowy ma nastąpić w ciągu 3 miesięcy. Ci, którzy odebrali klucze, zaczynają wykańczać odebrane w stanie deweloperskim lokale. Uzupełniają instalacje, kładą płytki i podłogi, montują armatury i urządzenia najbardziej kosztownych i pracochłonnych kuchni i łazienek. Pierwsi mieszkańcy zamierzają wprowadzić się bowiem już we wrześniu!

KK

Zdenerwowani i zdesperowani zwłoką w oddaniu mieszkań przez dewelopera właściciele podejmowali próby wyegzekwowania zapisów umowy. Jedną z form było organizowanie się ich za pośrednictwem internetowego forum. Wielu nadal niepokoi brak

Pierwsi właściciele mieszkań na nowym osiedlu Warta Park, budowanym w miejscu po Zakładach Ziemniaczanych, z dumą prezentują klucze do swoich domów. Pierwsze wydano nielicznym mieszkańcom bloków z ul. Jachtowej 1, 3, 19
fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

inwestował. Tak naprawdę, jeżeli ktoś, tak jak my, nie ma parcia na szybkie wprowadzenie, to opóźnienie się nawet opłaca.

Wszyscy z niepokojem śledzili przebieg budowy i jej opóźnienia, jednak teraz są zadowoleni i z ulgą dokonali odbiorów mieszkań. Jak twier-

Wilkowyje po lubońsku

Jednym z najpopularniejszych polskich seriali telewizyjnych jest film „Ranczo”, którego akcja toczy się w Wilkowyjach. Ważnym wątkiem socjologicznym jest przysklepowa ławeczka, która służy popijaniu trunków i parafilozoficznym dyskusjom. Luboń też miał i ma takie miejsca

Jest w naszym mieście kilka takich miejsc, gdzie zwykle natykamy się na towarzyszy, którym nie strasza żadna pogoda ani podwyżki cen alkoholi. Jednym z popularniejszych „punktów zbiornych” jest zakątek między sklepem PSS Społem 40 i Monopolowym przy ul. Kościuszki. Panowie dbają tam o porządek i zawiesili nawet wiaderko po farbie, które stanowi prowizoryczny kosz na kapsle i inne śmieci. Kolejnym promilowym punktem na mapie Lubonia jest okolica sklepu spożywczego przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Poniatowskiego. Choć z czasem

nazwy owego sklepu się zmieniały, to osoby widywane tu z puszką piwa w dłoni są stałe, co, niestety, odczuwają mieszkańcy pobliskiej uliczki Korczaka, która jest często usłana śmieciami. Jest też pewien mostek na Strumieniu Junikowskim przy ul. Spadzistej i Tuwima, gdzie panowie spotykający się niemal codziennie, postawili sobie nawet kosz na śmieci, zapewne przyniesiony z domu, bo przecież porządek musi być! Ostatnio hitem stała się ławka przy nowym sklepie z sieci o wiele mówiącej nazwie *Małpka*, którą można ochrzcić mianem „ławeczki Wilkowyje” z racji okupowania jej

cd.
na str.
15

Przy nowym sklepie na ul. Armii Poznań oprócz stojaków na rowery zafundowano ławeczkę. Amatorzy piwka lub czegoś mocniejszego biesiadują tu do północy. Sklep działa już jakiś czas, funkcja ławeczki jest jasna. Funkcjonariusze egzekwujących „Regulamin porządku ... w Luboniu” nie uświadczysz
fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Do pierwszych bloków niebawem wprowadzą się ludzie
fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Od strony ul. 3 Maja przy mostku Strumienia Junikowskiego, przez plac Medalistów, zakolami prowadzi pozbukowy wjazd na ul. Jachtową, gdzie zasiedlane są pierwsze bloki osiedla Warta Park
fot. Piotr P. Ruszkowski

umów notarialnych przy oddaniu kluczy. Powszechną praktyką przy kupnie mieszkań jest bowiem w kolejności: sporządze-

nie protokołu zdawczo-odbiorczego, wpłacenie ostatniej transzy i podpisanie aktu notarialnego wraz z odbiorem kluczy.

Syty głodnego nie rozumie

Rozczarowanie mieszkańców konsultacjami społecznymi związanymi z przebudową ul. Armii Poznań

W poniedziałek, 30 lipca o godzinie 16.30 w sali sesyjnej Urzędu Miasta spotkali się przedstawiciele inwestora – Wojewódzkiego Zarządu Dróg Wojewódzkich – Paweł Katarzyński (zastępca dyrektora ds. budowy) i Sylwia Sierżant, z ramienia spółki LAFRENTZ-Polska – projektant Mariusz Krzos, gospodarz spotkania – Burmistrz Lubonia – Dariusz Szmyt z zainteresowanymi mieszkańcami, którzy licznie stawili się w sali, gdzie zazwyczaj obradują władze. Temat okazał się trudny, a przybyli mieszkańcy wychodzili mocno zawiedzeni.

Ciasno

Nietrudno było przewidzieć, że w związku z planami wyburzeń kilkudziesięciu domów (w tym wielorodzinnych) temat będzie gorący i frekwencja dopisze. Władze miasta, uwzględniając czas urlopowy, nie przewidziały takiego zainteresowania i słabo zadbały o przyzwoite warunki. Sala sesyjna, w której mieści się 21 radnych i maksymalnie kilkunastu gości musiała przyjąć blisko setkę osób. Przygotowano jedynie około czterdziestu krzeseł. Reszta zainteresowanych okupowała stoły, parapety i stała w wejściu, próbując wsłuchać się w prezentowane treści. Oprócz ciasnoty brak było należytego nagłośnienia. Na dodatek duchota i dwa nieczynne klimatyzatory, które latem służą radnym,

mogły wywoływać usprawiedliwione wśród przybyłych mieszkańców komentarze – „brali nas na zmęczenie”. Głośno już na początku padały pytania, dlaczego nie zorganizowano spotkania bliżej omawianej ulicy Armii Poznań np. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3, przy ul. Dąbrowskiego, gdzie wyłożone były plany i gdzie dużo łatwiej się dostać także z Lasku, a i warunki do debaty publicznej są zdecydowanie lepsze.

Przepaść

Widać było ogromną różnicę pomiędzy oczekiwaniami tych, którzy organizowali spotkanie a przybyłymi mieszkańcami. Ci pierwsi pragnęli przedstawić argumenty, wskaźniki, badania itd. potrzeby przebudowy drogi 430, która ma obecnie największe natężenie ruchu w Wielkopolsce – sięgające 18 tys. pojazdów na dobę. Przygotowali dwa rozwiązania i chcieli wysłuchać uwag co do zastosowanych w projektach rozwiązań. Mieszkańcy zainteresowani byli głównie skutkami przebudowy i tym, jak zostaną zabezpieczeni w związku z utratą mieszkań. Twierdzili, zupełnie słusznie, że nie otrzymają wystarczających odszkodowań, by móc kupić na wolnym rynku mieszkania o podobnym standardzie. Już tracą, gdyż nie są w stanie ich dobrze sprzedać, po tym, jak realny jest plan, bez względu na uspokajające głosy, że nie wiadomo,

kiedy to nastąpi (inwestycja przeraża możliwości budżetowe)! Niektórzy z kolei woleliby otrzymać mieszkanie a nie pieniądze. Dziwiono się, dlaczego np. pozostawiono niewykorzystany budynek starej SP 3 oraz niezamieszkałe obok domy po wschodniej stronie ul. Armii Poznań, a drogę puszcza się pod oknami przeciwnych domów? Wskazywano, że w stare budynki pozakładowe, które wymagają remontów nawet kapitalnych, nikt nie będzie inwestował, nastąpi więc dalsza ich degradacja i w konsekwencji totalny spadek wartości!

Przybyli przedstawiciele inwestora, projektant nowoczesnej szosy oraz burmistrz Lubonia nie potrafili odpowiedzieć na te kluczowe dla ludzi kwestie. Odpowiedzialność za wycenę cedowali na wojewodę, którego przedstawiciela nie było na spotkaniu oraz zasłaniali się ustawą specjalną, która takim inwestycjom daje prawo wyłączenia. Niezadowolonym obywatelom radzili procesy sądowe lub naciski na parlamentarzystów, by zmienić obowiązujące w Polsce prawo. Tłumaczyli, że przyjechali na konsultacje, bo tego wymaga demokratyczna procedura i chcieli usłyszeć wnioski do samej szosy i zastosowanych rozwiązań. Nie byli przygotowani oraz kompetentni, by debatować o zadośćuczynieniu.

Trochę danych

Planowana inwestycja kosztować ma od 300 do 500 mln złotych w zależności od zastosowanego wariantu. Dla wariantu W 1 z dwoma jezdniami potrzeba jest 35-metrowego pasa drogowego. Dla wersji o mniejszym przepływie z 1 jezdnią (W 3) – by zapewnić standardy drogi „G” (klasy głównej) potrzeba pasa szerokości 25 m. Każde z rozwiązań przewiduje budowę dla Lubonia czterech rond: przy ul. Powstańców



W imieniu Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” jedyną uwagę na piśmie (z uzasadnieniem) składa prezes Marcin Dzierżawczyk (w środku). Nie zgadza się z przesunięciem pasa drogowego bliżej torów kolejowych (patrz: „WL” 07-2012, str. 12), co spowoduje likwidację ok. 45 mieszkań dla 120 osób, w tym jednego z najbardziej cennych zabytkowych budynków mieszkalnych w Luboniu fot. Piotr P. Ruszkowski



Gospodarz spotkania burmistrz Dariusz Szmyt (trzeci z lewej) usprawiedliwia się, a Sylwia Sierżant z ramienia inwestora, próbuje ukierunkować dyskusję. Pierwszy z lewej stoi zastępca dyrektora WZDW – Paweł Katarzyński, z prawej – projektant – Mariusz Krzos fot. Piotr P. Ruszkowski



Niektóre kwestie rozpatrywano indywidualnie przy ekranie z planami przebudowy ul. Armii Poznań fot. Piotr P. Ruszkowski



Wypełniona po brzegi sala sesyjna Urzędu Miejskiego w Luboniu fot. Piotr P. Ruszkowski

Wlkp. i Dąbrowskiego, przy południowym wylocie ul. 3 Maja (tylko dla wariantu W 3), przy cmentarzu komunalnym, przy ul. Leśnej w Luboniu (tylko dla wariantu W 1) i przy ul. Leśnej w Łęczycy! To o tyle ważne, że z nowej drogi wojewódzkiej nie będzie innych lewoskrętów jak tylko na rondach. Zaplanowane burzenie około 50. budynków jest wg planistów i tak kompromisem wobec pierwotnej wersji likwidacji około 80 obiektów.

Ulica Armii Poznań –droga wojewódzka 430, jest jedyną alternatywą łączącą węzeł autostradowy na Dębnie i znajduje się pomiędzy krajowymi „5” (ul. Głogowska) na kolejnym węzle Komorniki, a „11” do Kórnik z węzłem Krzesiny. Po

Zabytkowa SP 3 sprzedana

Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia sprzedało swoją siedzibę – starą szkołę przy ul. Armii Poznań. W rękach nowego właściciela obiekt zachowa swoje przeznaczenie

Właścicielem nieodpłatnie przejętego w latach 90. budynku szkoły (postawionej na początku XX w. i otwartej w styczniu 1905 r.) do lipca br. było

Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia (TGML). Ten charakterystyczny obiekt z czerwonej cegły mieści się przy ul. Armii Poznań 27. W Internecie przez kilka miesięcy widniało ogłoszenie z ofertą jego wynajmu. Można się było dowiedzieć, że budynek o powierzchni 460 m², na działce 390 m² jest 3-kondygnacyjny (parter, piętro i poddasze) i częściowo podpiwniczony. Stylowo urządzone pomieszczenie w piwnicy może posłużyć jako kawiarenka. Według informacji na stronie

Budynek szkoły już wkrótce zacznie działalność pod nowym szyldem
fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



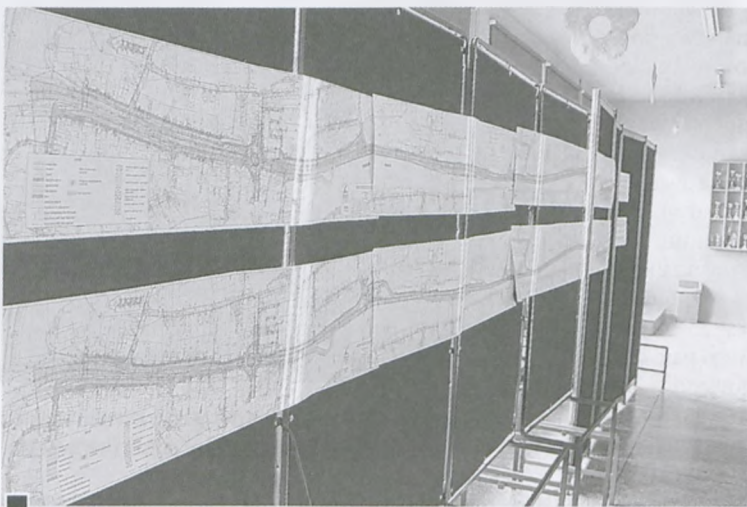
Syty głodnego nie rozumie

realizacji inwestycji faktem będzie, że droga ta dodatkowo odetnie Stary Luboń i Kocie Doły od pozostałej części miasta. Do rozwiązań przebudowy będziemy sukcesywnie wracali.

Formalność

Konsultacje publiczne to formalność, która musi być spełniona w procesie projektowym. Nie ma żadnych gwarancji, że publiczne

niony. Na spotkaniu, przed mieszkańcami zatajono też informację, że inne gminy, podobnie zresztą jak burmistrz Lubonia, optują za wariantem dalej idącym W1, tym z dwoma jezdniami. Obecni na spotkaniu przypomnieli zebranym, że zgodnie z wymogami znajduje się też specjalny zeszyt uwag, do którego można wpisywać swoje zaalenia i wnioski.



Projekty przebudowy ul. Armii Poznań wyłożone przez 2 tygodnie w Szkole Podstawowej nr 3. Szkoda, że plansze ustawiono pod światło, co utrudniało, a miejscami uniemożliwiało (w prześwitach plansz) precyzyjną percepcję skomplikowanych dla przeciętnego odbiorcy rysunków technicznych – fot. Piotr P. Ruszkowski

wnioski zostaną uwzględnione. Samo spotkanie skończyło się bez nich. Jedyne stanowisko na piśmie oddał prezes spółdzielni mieszkaniowej „Spójnia”, która mocno ucierpi na tej inwestycji. Inne wnioski może wyłonią się po przesłuchaniu nagranych debaty – wskazali w późniejszej rozmowie telefonicznej przybyli goście. Luboń w związku z największym zakresem przebudowy w porównaniu z innymi gminami, był z konsultacjami już o rok póź-

Tylko oprotestowanie

Niektórzy podczas spotkania zwracali uwagę na to, że pozostawi się gros osób bez dachu nad głową z niewielką gotówką. Dochodzili do wniosku, że nie pozostanie nic innego, jak oprotestować budowę, stawiając samochody, blokując ruch. Prawie wszyscy wychodzili mocno rozczarowani i zdegustowani ze spotkania w Urzędzie Miasta.

PPR

WWW, w 2000 r. budynek przeszedł kapitalny remont (stropy, instalacja CO, kondensacyjny kocioł gazowy, instalacja wodno-kanalizacyjna, elektryczna i tynki). Jeszcze w marcu br. oferta wynajmu z przeznaczeniem pod wszelką działalność oświatową o celu publicznym (wg Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego *Stary Luboń* z marca 2009 r.), była aktualna i wynosiła 4 500 zł za miesiąc.

Ostatecznie okazało się, że stara Szkoła Podstawowa nr 3 została sprzedana. Próbowaliśmy ustalić, kto i za ile kupił wpisany do rejestru Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków budynek z działką o atrakcyjnej lokalizacji? Udało nam się skontaktować z jednym z członków zarządu TGML – Markiem Krzywanią, który potwierdził informację o sprzedaży obiektu osobie prywatnej na przełomie czerwca i lipca 2012 r. Przypomnieli, że nabywca zna przeznaczenie budynku. Wysokości transakcji nam nie zdradzono.

Według informacji prezesa TGML – Grzegorza Skroka – budynek kupiło Stowarzyszenie „COR AD COR” im. Kardynała J. H. Newmana, które istnieje od 2009 r. W księdze wieczystej działki widnieje jedna właścicielka – Maria Barbara Freytag. Jak się okazuje, adres jej zamieszkania (Świerczewo) pokrywa się z adresem siedziby stowarzyszenia, w którym aktywnie działa i wiceprezesem jest córka pani Marii – Anna Kowalczyk. Ze wstępnych informacji wynika, że w lubońskim budynku realizowana będzie idea oratoryjna, a w przyszłości powstanie prawdopodobnie szkoła. Nowi użytkownicy obiecali podzielić się niebawem z czytelnikami „Wieści” szerszymi informacjami na temat przeznaczenia obiektu i jego funkcji.

KK

Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia (TGML)

Początek działalności tej organizacji sięga 1993 r. (wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego – KRS – dokonano 10 listopada 2001 r.). Obszary działań towarzystwa z założenia miały obejmować przeciwdziałanie bezrobociu, rozwój gospodarczy Lubonia oraz działalność wspomagającą ten rozwój, w tym przedsiębiorczość. Prezesem Zarządu TGML jest obecnie Grzegorz Skrok, zastępcą – Michał Przybylski, sekretarzem – Agnieszka Dubisz, a skarbnikiem – Marek Krzywani. Towarzystwo prowadziło w swojej siedzibie przez lata Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Z. Kiedacza, a obecnie w nowym miejscu (os. Stefana Batorego 101 w Poznaniu) Liceum Ogólnokształcące CANVA oraz Policealne Studium ADTI – Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych.

KK

Stowarzyszenie COR AD COR im. Kardynała J. H. Newmana

Powstało w 2010 r. Mieści się na ul. Okulickiego 47 w Poznaniu (Świerczewo). Celem organizacji jest:

- zakładanie i prowadzenie przedszkoli i szkół o profilu artystyczno-językowym w duchu nauczania kościoła rzymskokatolickiego,
- propagowanie idei oratoryjnej św. Filipa Neri i kard. Johna Henry Newmana,
- podejmowanie inicjatyw o charakterze edukacyjno-kulturalnym: organizowanie koncertów, przedstawień teatralnych, warsztatów edukacyjnych, wystaw i innych,
- organizowanie szkoleń i warsztatów w zakresie kształtowania wiedzy i umiejętności potrzebnych do aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym,
- tworzenie i propagowanie programów edukacyjnych związanych ze wzmacnianiem świadomości społecznej i obywatelskiej,
- pielęgnowanie, podtrzymywanie i popularyzacja szeroko pojętego dziedzictwa kulturowego oraz tożsamości narodowej i kulturowej,
- aktywizacja społeczna, wypoczynek dzieci i młodzieży, krajoznawstwo i turystyka społeczna,
- promocja zdrowia w ramach edukacji prozdrowotnej,
- upowszechnianie kultury fizycznej i sportu,
- wspieranie działań na rzecz ochrony środowiska poprzez różnorodne inicjatywy propagujące programy ekologiczne oraz programy na rzecz ochrony zwierząt,
- organizowanie i prowadzenie zajęć pozaszkolnych o charakterze artystyczno-językowym,
- organizowanie szkoleń objętych zakresem kultury, wychowania, dydaktyki nauczania i kształcenia artystycznego,
- redagowanie i wydawanie publikacji o charakterze edukacyjnym, dydaktycznym, artystycznym, kulturalnym, ewangelizacyjnym i informacyjnym,
- wspieranie dzieci, młodzieży i ich rodziców w trudnych sytuacjach losowych poprzez pomoc duchową, psychologiczną, edukacyjną i materialną,
- szeroko pojęta działalność charytatywna.

Władze stowarzyszenia: prezes – Waldemar Partyka, wiceprezes Anna Kowalczyk, członkowie rady nadzorczej: Izabela Oses, Agnieszka Oses, Marek Jażdżewski.

KK

Pozorne pierwszeństwo

Czym jest wyjazd z parkingu Pajo Centrum na ul. Żabikowską?

Jakie powinno być prawidłowe zachowanie kierowców „włączających się do ruchu” w stosunku do nadjeżdżających z przeciwległej drogi podporządkowanej? Czy takie

samo jak w przypadku dwóch dróg podporządkowanych? Niestety, nie. Przeanalizujmy sytuację na podstawie ul. Żabikowskiej w Luboniance w miejscu, gdzie szeroka i doskonała nawierzchnia oraz dość duży ruch sprawiają, że kierowcy niekiedy zapominają, iż są jedynie „włączającymi się do ruchu”.

Ul. Paderewskiego posiada nawierzchnię twardą, dłuższą niż 20 metrów, a więc zgodnie z Prawem o ruchu drogowym tworzy z ul. Żabikowską skrzyżowanie. Naprzeciw również mamy drogę o nawierzchni twardej, ale stanowi ona jedynie dojazd do obiektu oraz drogi wewnętrznej (PAJO centrum, parking, stacja benzynowa), dlatego jej połączenie z ul. Żabikowską nie stanowi skrzyżowania. Kierowcy opuszczający parking PAJO oraz stację benzynową włączają się do ruchu, w związku z czym są zobowiązani ustąpić pierwszeństwa wszystkim pojazdom, nawet tym, które wyjeżdżają z ul. Paderewskiego w stronę ul. Powstańców Wlkp.

Rafał Wojtyniak



Linie przerywane określają miejsca warunkowego zatrzymania w celu ustąpienia pierwszeństwa. Dla zachowania czytelności pominięto ruch pojazdów dojeżdżających z obu stron ul. Żabikowskiej.
fot. Zumi.pl/Rafał Wojtyniak

Europejskie Dni Języków w Luboniu

28 – 29.09.2012

Warsztaty kulinarne: wspólne przygotowanie i biesiadowanie, pokaz zdjęć i muzyka folkowa z rejonów bałkańskich (folk, turbofolk, rock i muzyka popularna). – 29



września, godz. 10 szkoła językowa GERMAN

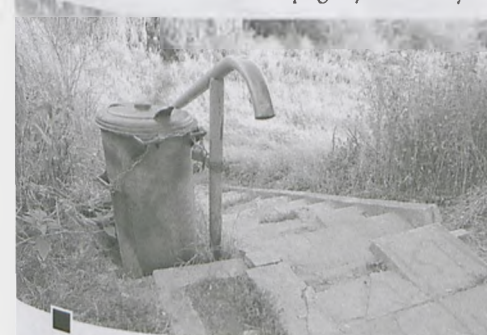
JS

Wilkowyje po lubońsku

przez miłośników paneli dyskusyjnych z piwem w rękę. A tematy poruszane na ławeczce i w pozostałych nie wymienionych wyżej miejscach są różnorodne: od pogody i aktualnych

wyników na Olimpiadzie, po wymianę doświadczeń ze służbą zdrowia i zakłady o to, co jest mocniejszym trunkiem: nalewka Edka czy destylat Mietka. Jak przyznała ekspedientka Małpki, szefowie postawili ławeczkę z myślą o matkach z dziećmi, które robią w sklepie codzienne zakupy, nie przewidzieli jednak, że przyczynią się do powstania, w oparach napojów gazowanych i wysokich, nowego klubu dyskusyjnego. No, bo taka ławeczka obok sklepu z piwem aż prosi się o to, by na niej cupnąć na chwilę, a nuż, widelec pojawi się kolega i można tak posiedzieć... aż do zmierzchu, kiedy to komary wysysają promile z krwi lub gdy wyschnie już dno puszek czy butelek.

KK



Przy zejściu z wałów powodziowych nad Wartę, gdzie na schodach wieczorami odbywają się biesiady, dla utrzymania porządku zainstalowano kibel na butelki i śmieci, przytroczony łańcuchem z kłódką fot. Piotr P. Ruszkowski

Miejska kuchnia przy LOSiR

Co nowego dzieje się w organizowanej przez miasto przy Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji (LOSiR) kuchni dla obsługi oświaty

Zaplecze

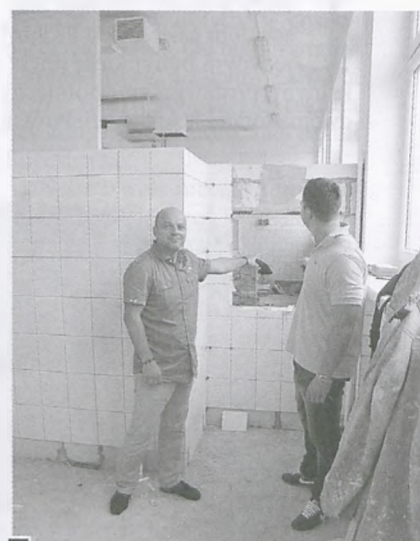
Od 24 lipca, po definitywnym wyprowadzeniu się firmy „Menu-et” z pomieszczeń kuchni przy Gimnazjum nr 1 trwa remont kapitalny. Wymieniono już i przygotowano instalacje wodno-kanalizacyjne oraz prądowe na potrzeby od nowa organizowanej kuchni. Jak się okazuje, zastrzone przepisy sanitarne wymagają pobudowania dodatkowych ścian działowych. Dyrektor LOSiR zapewnia – Pomieszczenia technologiczne zaplecza kuchennego w Gimnazjum zaprojektowane są zgodnie z wymogami sanepidu i HACCP (system Analizy Zagrożeń i Krytycznych Punktów Kontroli, skrót od angielskiego: Hazard Analysis and Critical Control Points). Całość zajmie ok. 200 m² i składać się będzie m.in. z pomieszczeń piwnicznych (wysokość ok. 2,80 m) gdzie znajdą się magazyn zasobów, pomieszczenia gospodarcze i socjalne oraz toaleta dla pracowników. Natomiast na poziomie parteru (wysokość powyżej 3 m) będą: kuchnia (obróbka termiczna), przygotowalnia wstępna warzyw i jaj, przygotowalnia mięs, zmywalnia termosów, magazyn z chłodnią i zamrażarką, zmywalnia naczyń stołowych oraz biuro. Zastrzone przepisy powodują, że otrzymanie zgody na prowadzenie działalności z pełnym przygotowywaniem produktów w poprzednich warunkach byłoby niemożliwe. Każdy nowy podmiot dostałby pozwolenie jedynie na przygotowywanie posiłków z półproduktów.

Obsada

Zgodnie z zapowiedzią od 1 sierpnia przyjęty został szef kuchni LOSiR. Dyrektor Z. Trawka postawił na młodość, poprosił dyrektora Technikum Gastronomicznego o pomoc w poszukiwaniu odpowiedniej osoby. Wybrał doświadczonego (także w kierowaniu), sprawdzonego w różnych warunkach i zarazem młodego (23 lata), kreatywnego Sebastiana Guzika z Komornik. Był już szefem kuchni, pracował w hotelach i cateringu, gdzie przygotowywano 1000 porcji dziennie, m.in. właśnie dla szkół i przedszkoli (czytaj też: „Kto jest kim w Luboniu” na str. 27).

Przetargi

Ogłoszony 5 lipca przez Urząd Miasta pierwszy przetarg na dostawę i montaż wyposażenia kuchni, choć zgłosiło się wielu, nie został rozstrzygnięty. Okazało się, że zakup opisanych w przetargu około 140 pozycji był niemożliwy w przewidzianej na ten cel kwocie. Dlatego 1 sierpnia ogłoszono nowy, okrojony do 59 pozycji, tych najkosztowniejszych i jednocześnie niezbędnych do rozruchu kuchni. Sporą część, szczególnie drobnych sprzętów, LOSiR zamierza pozyskać z kuchni



Dyrektor LOSiR – Zbigniew Trawka (z lewej) i szef kuchni – Sebastian Guzik doglądają postępów robót w modernizowanej przy G 1 kuchni. Stoją przed nową ścianką z oknem, przez które podawane będą przygotowane produkty do obróbki cieplnej (gotowania i smażenia). W oddali trwa układanie glazury na podłodze fot. Piotr P. Ruszkowski

likwidowanych w przedszkolach. Resztę zakupi później z wypracowanego przez siebie zysku. Zainstalowanie urządzeń wynikających z przetargu ma nastąpić do 24 sierpnia, a pierwsze posiłki, wg zapewnień, będą wydawane od początku roku szkolnego – już 3 września. Dyrektor LOSiR liczy, że już na starcie będzie miał około 70-80 posiłków więcej niż pierwotnie planował. Prawdopodobnie przejmie podopiecznych MOPS obsługiwanych dotychczas przez poprzednią firmę „Menu-et”. Formalności jednak dopełnić musi Urząd Miasta, który podpisywał umowę i powinien załatwić wszelkie kwestie prawne. (patrz też: „Inwestycje komunalne” na str. 18)

Dystrybucja

Posiłki losirowska kuchnia dowozić będzie bezpośrednio do przedszkoli w specjalnych kolorowych termosach dla każdej grupy dzieci oddzielnie. W placówkach panie przedszkolanki rozdawać będą jedzenie i picie dzieciom na pozostawionych w przedszkolach naczyniach. W obowiązkach przedszkolnych pozostaje też mycie brudnych naczyń.

PPR

Uzupełnienie

W poprzednim numerze „Więści lubońskich” w artykule „Kuchnia dla obsługi oświaty” – Trochę szczegółów – podaliśmy, że kierownik hali LOSiR – Maciej Kędziora ukończył zasadniczą szkołę gastronomiczną, dziś uzupełniamy że posiada też średnie wykształcenie – ukończone Technikum Gastronomiczne na ul. Podkomorskiej w Poznaniu.

Sprawy, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują, nominowane przez czytelników do lubońskiego tytułu „Sól w oku”



Melina

Opuszczony dom pomiędzy torami kolejowymi – miejscem nocnych schadzek

Leżący w bardzo dziwnym miejscu dom należący do PKP był jedynym budynkiem mieszkalnym postawionym pomiędzy dwoma torami kolejowymi: Poznań

utopił się, a drugi zmarł – jakieś 6 lat temu? Widać, że miejsce zupełnie zrujnowane i niebezpieczne. Jest tu głęboka studnia zupełnie odkryta pomiędzy wysokim zielskiem. We-



Dom należący do PKP pomiędzy torami w pobliżu ul. Krętej jest – regularną meliną. Jak się okazuje, budynek ten nigdy nie miał adresu
fot. Piotr P. Ruszkowski

– Wrocław i Poznań – Wolsztyn. Praktycznie nie było do niego dojazdu, a nawet dogodnego dojścia. Jeszcze kilka lat temu podobno mieszkał tutaj starszy, samotny mężczyzna. Teraz jest tu regularna melina. Napotkani przypadkowo okoliczni mieszkańcy



Graffiti świadczy o przebywaniu tu młodzieży fot. Piotr P. Ruszkowski

wnętrz domu zdewastowane wszystko: piec, okna, podłogi, meble. Po napisach ściennych widać, że ktoś tu bywa. W domku gospodarczym na poddaszu w słomie pozostawione śpiwory.

PPR



Na poddaszu domu gospodarczego pozostawione w słomie śpiwory potwierdzają, że spędza się tu noce
fot. Piotr P. Ruszkowski

żałą się, że zupełnie przyzwoity dom został przez przyjeżdżających z zewnątrz wyrzutek zupełnie zrujnowany. Pokradziono co metalowe i sprzedano. Pod wpływem alkoholu lub innych środków powyrzynano i poniszczono co możliwe. Wieczorami kiedyś chodziliśmy tu na spacer, teraz nawet z psami boję się iść. Po 22 podjeżdżają tu małodaty, z aut puszczają na cały regulator muzykę, idą przez tory i tam wariują, biegają po dachach i co tylko. Żadnej policji ani Straży Miejskiej nigdy tu nie widziałem. Wcześniej żyła tu rodzina z dwoma synami, po śmierci rodziców jeden z rodzeństwa

List do redakcji

Ponad prawem?

Chciałbym zainteresować Państwa i czytelników „Więści Lubońskich” nawykami policjantów, którzy łamią przepisy ruchu drogowego i w Luboniu czują się bezkarni. Na ulicy Traugutta, która od wielu miesięcy jest drogą jednokierunkową, policyjne samochody dość często jeżdżą pod prąd. Jak wiadomo, pojazdy służb publicznych, takich jak: policja, straż pożarna, różne pogotowia (ratunkowe, gazowe, wodno-kanalizacyjne), nadzór ruchu, żandarmeria itd. są uprzywilejowane jedynie w sytuacjach

alarmowych. Wolno im łamać przepisy ruchu drogowego i mają bezwzględne pierwszeństwo jedynie, gdy używają specjalnych sygnałów świetlnych (tzw. kogutów) a w wielu sytuacjach także dźwiękowych (syren), w innych przypadkach obowiązują ich takie same przepisy co wszystkich. We wtorek 17 lipca o godzinie 8.50 udało mi się sfotografować taką sytuację łamania przepisów ruchu drogowego przez policyjny samochód.

Dane personalne do wiadomości redakcji



Skrzyżowanie ulic: 11 Listopada, Traugutta i Rejtana. Wyraźnie widać, jak z niedozwolonego kierunku ul. Traugutta wyjeżdża na skrzyżowanie policyjny radiowóz

Wypoczynek dorosłych

Zdjęcie pokazuje zawartość koszy na śmieci umieszczonych na placu zabaw przy ul. Poznańskiej po weekendzie 3-5 sierpnia. Podobne obrazy można zobaczyć na ścieżce rowerowej biegnącej wzdłuż Warty i w innych częściach Lubonia.

T.U.



Czyżby to opiekunowie maluchów tak się zabawiali na placu dla dzieci przy ul. Poznańskiej?

Kukułcze jaja

Zgodnie z prawem lokalnym liście opadłe z przyulicznych drzew przed posesją, sprzątnięte do worków, odbiera miejska spółka Kom-Lub. Niektórzy, zamiast skorzystać z niedrogiej usługi miejskiej spółki komunalnej, systematycznie i bezpłatnie pozbywają się w ten sposób zielska ze swoich działek. Tymczasem za odbiór 1 worka odpadów ogrodowych Kom-Lub pobiera 6 zł (opakowanie w cenie wywozu). Akcja przeprowadzana jest co poniedziałek.

(S)

Worki z zielskiem ogrodowym (pnącza, gałęzie, susz) podrzucone na skraj ul. Kościuszki na wysokości sklepu z warzywami przed 13 lipca
fot. Hanna Siatka



Wakacyjna sesja

– urlopowa atmosfera

Relacja z XXIII sesji Rady Miasta [26.07.2012 r.]

O budżecie

W iście urlopowej atmosferze przyszło obradować samorządowcom podczas sesji Rady Miasta. Wiele ważnych kwestii, nad którymi należało się tego dnia pochylić, zostało już wcześniej szczegółowo omówionych podczas obrad komisji. Pierwszymi uchwałami były dokumenty związane z finansami miasta – zmiany budżetu na rok 2012 i Wieloletnia Prognoza Finansowa (WPF). Pierwszy z tych dokumentów zakłada wzrost dochodów miasta o blisko 350 tys. zł. Po wszystkich przeszacowaniach ogólne dochody miasta wynoszą zatem 73 mln zł. Tyle samo pieniędzy doszło po stronie wydatków, które obecnie sięgają 81 mln zł. Podstawową zmianą było wprowadzenie do budżetu środków na realizację programu „Razem lepiej”, którego wdrożeniem będzie zajmował się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. W wydatkach najważniejsze pozycje dotyczą zwiększenia o 140 tys. zł dotacji dla Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji na potrzeby uruchomienia kuchni (szerzej na ten temat pisaliśmy w poprzednim wydaniu „WL”) oraz przekazania dodatkowych 210 tys. zł na termomodernizację wspólnego budynku Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 1. O 350 tys. zł zmniejszono natomiast tegoroczne wydatki na budowę kanalizacji sanitarnej w zlewni ul. Ogrodowej. Nieuregulowana sytuacja prawna

części pasa drogowego w ul. 1 Maja spowodowała opóźnienia w pracach. Dlatego też w tegorocznym budżecie pozostawiono 150 tys. zł na ten cel, a pozostałe 350 tys. zł zdjęto z tegorocznych wydatków i w WPF przesunięto na rok 2013. Zmniejszono o 165 tys. zł wydatki na prace projektowe sieciowe, gdyż uznano, że – „nie ma konieczności aktualizacji całej koncepcji gospodarki wodami opadowymi” (cyt. z uzasadnienia uchwały). W budżecie zapisano także 50 tys. zł na zwrot poniesionych kosztów przez mieszkańca, który w ul. Fabianowskiej, we własnym zakresie, wybudował sieć wodociągową do swojego domu. Zmieniono także przeznaczenie części rezerwy celowej na oświatę. 400 tys. zł ma być zarezerwowane na uregulowanie gospodarki wodami opadowymi, zaś pozostałe 250 tys. zł zostanie przeznaczone na remonty w szkołach. W Wieloletniej Prognozie Finansowej oprócz wspomnianej zmiany dopisano dodatkowe 270 tys. zł na zadanie, które nazywa się: „uregulowanie gospodarki wodami opadowymi i roztopami, w tym budowa odwodnień w rejonie Paderewskiego oraz częściowa budowa systemu drenarskiego w rejonie ul. Fabrycznej”. Wydatek ten ma być realizowany w 2013 roku.

Pozostałe uchwały

Poprzez pozostałe uchwały dokonano zmian w dokumentach już

istniejących. W uchwale dotyczącej procedury przygotowywania budżetu dodano informację, że do projektu uchwały budżetowej na dany rok powinno się załączać materiały informacyjne zawierające założenia do projektu budżetu. W uchwale zmieniającej statut Młodzieżowej Rady Miasta skrócono kadencję młodzieżowego samorządu z trzech do dwóch lat oraz dokonano innych zmian redakcyjnych i poprawek prawnych. Z kolei w statucie Ośrodka Kultury do podstawy prawnej tego dokumentu dopisano ustawę o finansach publicznych. Ponadto określono organizatora ośrodka, którym jest miasto Luboń. Wykreślono informację

o placówkach, w których ośrodek prowadzi działalność, dopisano regulację o redagowaniu „Informatora Miasta Luboń” przez OK. Przeformulowano także zapisy dokumentu w zakresie funkcjonowania dyrektora placówki. Zmieniono także niektóre zapisy dotyczące gospodarki finansowej. Od tej pory także regulamin organizacyjny ośrodka będzie nadawany przez dyrektora bez konieczności zasięgania opinii Burmistrza.

Sesja trwała niecałe 2 godziny i zakończyła się przed 18.30. Przypominamy, że tradycyjnie w sierpniu Rada Miasta Luboń urlopuje.

Jakub Bielawski

Głosowania radnych podczas 23. Sesji RML (26.07.2012)

	Ugrupowanie w jakimie startowano do RML (okręg wyborczy) - przynależność do klubu radnych „Samorządny Luboń”	Uchwała w sprawie zmiany budżetu na rok 2012.	Uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej
Bartkowiak Patryk	FO (2)-kSL	Z	Z
Bielawski Jakub	PO (3)-kSL	Z	W
Dagoń Janusz	PO (2)	W	Z
Dworaczek Adam	FO (2)-kSL	Z	W
Franek Dorota	FO (4)-kSL	Z	Z
Frackowiak Katarzyna	FO (4)-kSL	W	W
Kaczmarek Jan	ML (2)-kSL	Z	W
Kędra Lechosław	WL (3)	W	W
Machalska Małgorzata	FO (1)-kSL	Z	Z
Mania Rafał	FO (4)-kSL	Z	Z
Matysiak Małgorzata	FO (3)-kSL	Z	Z
Mączkowiak Jakub	FO (1)-kSL	P	W
Nyckowiak-Filusz Magdalena	PO (1)	W	Z
Okupniak Andrzej	WL (1)	W	W
Rogowicz Ewa	WL (2)	W	W
Samulczyk Marek	ML (3)-kSL	Z	Z
Stankowiak-Bożełko Anna	PO (1)	W	Z
Suleja-Kot Wanda	WL (4)	Z	Z
Walczak Dariusz	ML (4)-kSL	NN	NN
Wolniewicz Paweł	FO (3)-kSL	Z	Z
Zapłata-Szwedziak Elżbieta	ML (1)-kSL	Z	Z
Razem „za”		12	12
Razem „przeciw”		1	0
Razem „wstrzymujących”		7	8
Razem głosowało		20	20

Okręgi wyborcze: 1-Żabikowo; 2-Luboniana; 3-Luboń; 4-Lasek

Głosowania: z-za; p-przeciw; w-wstrzymujący; n-nie brał udziału; nn-nieobecny

Janusz Dagoń

Radny Rady Miasta Luboń

Zadzwoń, napisz,
przedstaw swój pomysł dla Lubonia!

696 043 845

e-mail: januszdagon@poczta.onet.pl



radna

Magdalena Nyckowiak-Filusz

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Luboń

Masz problem, pomysł na nasze miasto,
zadzwoń lub napisz! tel. 662 033 856

e-mail: magdalena@nyckowiak.pl



radna

Elżbieta Zapłata-Szwedziak

e-mail: swed_12@poczta.onet.pl

tel. 503 807 077,

tel. 61 8130 647



Jolanta Korcz

Radna Powiatu Poznańskiego

- Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa
- Komisja Finansów i Gospodarowania Mieniem Powiatu
- Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia

dyżury: ostatni czwartek miesiąca w godz. 17-18

– ul. Wojska Polskiego 67/1

tel. 515 396 946

e-mail: jolanta.korcz@onet.eu



Andrzej Sobilo

Radny Powiatu Poznańskiego

- Wiceprzewodniczący Komisji Promocji, Rozwoju i Integracji Europejskiej
- Komisja Komunikacji, Budownictwa i Infrastruktury

dyżury: drugi poniedziałek miesiąca od
godz. 16 do 18 – Urząd Miasta Luboń

tel. 604 995 656

e-mail: a.sobilo5@gmail.com

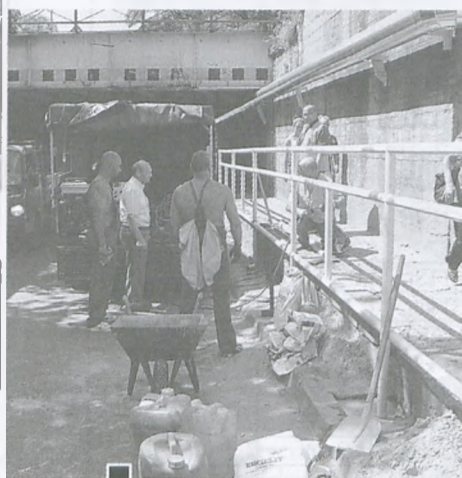


Nowa balustrada

Przejście dla pieszych pod wiaduktem kolejowym przy ul. Powstańców Wlkp. jest bezpieczniejsze. Przez tydzień, począwszy od poniedziałku, 23 lipca trwały prace związane z wymianą starej, w niektórych miejscach przedziewiałej 45-metrowej barierki wzdłuż chodnika pod wiaduktem kolejowym przy ul. Powstańców Wlkp., na nową. Obecna balustrada jest stabilniejsza, a na



Nowa balustrada wygląda estetyczniej, a przede wszystkim jej montaż zwiększył bezpieczeństwo uczestniczących w ruchu na tym odcinku ulicy fot. Paweł Wolniewicz



Podczas prac remontowych ruch kołowy odbywał się wahadłowo fot. Paweł Wolniewicz

szkielecie rur ze stali nierdzewnej zamontowano również nierdzewną, profilowaną blachę, co wzmacnia trwałość konstrukcji i zwiększy bezpieczeństwo przechodniów.

Podczas prac ruch kołowy pod mostem odbywał się wahadłowo. Przy okazji odmalowano również słupki i łańcuchy wzdłuż chodnika na odcinku od wiaduktu do ul. Rivoliego, dzięki czemu całość wygląda estetyczniej. Do końca letnich wakacji szkolnych zostanie także wyremontowany chodnik na odcinku od ul. Rivoliego do łuku przed skrzyżowaniem z ul. Armii Poznań (częściowo chodnik przebiega pod wiaduktem kolejowym).

PAW

Inwestycje komunalne

■ Dystrybucję energii elektrycznej dla obiektów miejskich prowadzić będzie Enea Operator Sp. z o.o. z ul. Strzeszyńskiej w Poznaniu za 1 822 307 zł (szacunkowa wartość zamówienia wynosiła 1 481 551 zł). Enea Operator posiada koncesję na dystrybucję energii elektrycznej udzieloną przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki do 1 lipca 2017 r. w związku z czym jest jedynym podmiotem, który może pełnić tę funkcję.

■ Wybrana w postępowaniu przetargowym firma Suma Service z Koszalina, która przedstawiła najtańszą ofertę dostawy i montażu wyposażenia pomieszczeń kuchni LOSiR

(ok. 250 759 zł), odstąpiła od podpisania umowy. Kuchnia, z siedzibą w Gimnazjum nr 1, ma świadczyć usługi cateringowe dla podmiotów miejskich (czytaj na str. 15). W związku z tym miasto ogłosiło kolejny przetarg nieograniczony. Termin składania ofert upłynął 9 sierpnia. Firma, która zostanie wybrana, ma wykonać zadanie do 24 sierpnia br.

■ Trwają prace przy budowie ul. Krętej. Położono pierwszy fragment asfaltu od wiaduktu kolejowego w stronę skrzyżowania z ulicą Sobieskiego.

HS

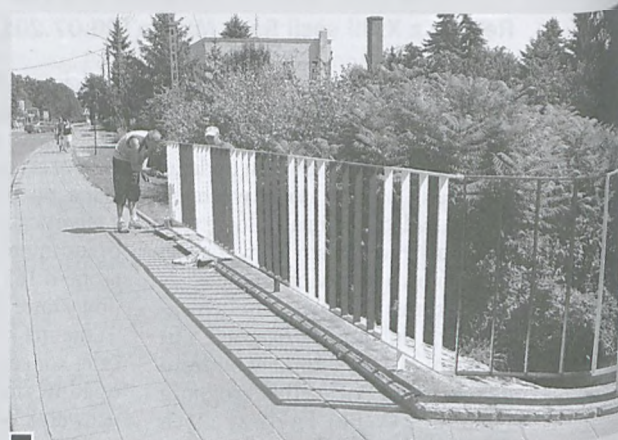


Zakład Robót Drogowych Edwin Mocek z Poznania kontynuuje letnią akcję łatania nawierzchni lubońskich dróg. Na zdjęciu prace na ul. Wojska Polskiego fot. Hanna Siatka

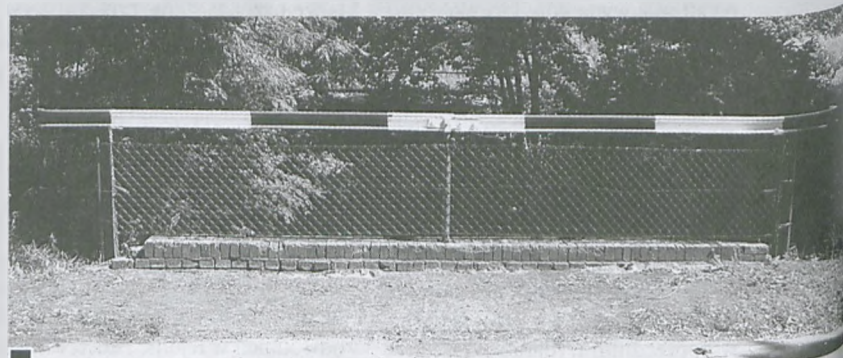
Letnie malowanie

Okres wakacyjny sprzyjał odnowieniu niektórych balustrad i barier znajdujących się mostkach Strumienia Junikowskiego. Niektóre z nich formalnie nie podlegają władzom miasta, ale dla estetyki i bezpieczeństwa miejska spółka Kom-Lub poddała je modernizacji i renowacji.

RS



Pracownicy Kom-Lubu odmalowali barierki zabezpieczające mostek na Strumieniu Junikowskim w okolicy Krzyża Mileijnego przy ul. Powstańców Wielkopolskich fot. Paweł Wolniewicz



Balustrady mostku na Strumieniu Junikowskim, stanowiącego odcinek deptaku na ul. Dworcowej, zostały pomalowane i uzupełnione siatką. Wyglądają teraz estetyczniej i są przede wszystkim bezpieczniejsze. Młodzież i dzieci, które często siadały na ceglanych murkach pod balustradami, nie są już narażone na wpadnięcie do strumienia fot. Paweł Wolniewicz

Europejskie Dni Języków w Luboniu

28 - 29.09.2012

SZKOŁA JĘZYKOWA
GERMAN



Wprowadzasz się do nowego bloku i możesz sam zdecydować, kto będzie mieszkał obok ciebie. Do wyboru masz: Rosjanina, Niemca, Holendra, Amerykanina. A może chciałbyś dzielić się obowiązkami mycia klatki schodowej z Nigeryjczykiem, Koreańczykiem, Cyganem lub Żydem? Tak / Nie? Dlaczego? Dlaczego jedne narodowości darzymy większą sympatią, chociaż nigdy nie poznaliśmy żadnego jej przedstawiciela? Skąd biorą się

stereotypy? Czy stereotypy są prawdziwe i zawsze negatywne? Czy mogą utrudniać naukę języka obcego i kontakt z innymi kulturami? Jeżeli chcesz sprawdzić, czy ulegasz stereotypom, zapraszam na spotkanie pt. *Polubić ufoludka, czyli zmierz się ze stereotypami* - 29 września o godz. 10 w Szkole Podstawowej nr 3.

Irena Grzegorzczak

PODRĘCZNIKI SZKOLNE TANIO!!!

Po prostu sprawdź:

Luboń, ul. Buczka 3 E
604 847 996

Sprzedaż detaliczna: pon.-pt. 16-20 i sob. 10-15

Będzie sygnalizacja!

Na 1 września br. władze miasta planują włączenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic H. Kołłątaja i 11 Listopada

Sygnalizacja ma ułatwić obsługę ruchu samochodowego w tym miejscu oraz podnieść bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu drogowego, zwłaszcza uczniów pobliskiego Gimnazjum nr 2. Budowa sygnalizacji jest sfinansowana z budżetu Funduszu Prewencji PZU oraz z budżetu miasta. Projekt jest częścią całorocznych działań koordynowanych przez nasz Urząd pod nazwą: *Bądź bezpieczny w Luboniu*. W akcję zaangażowali się: komendant Policji w Luboniu, komendant Straży Miejskiej, Ochotnicza Straż Pożarna, Biuro Krajowej Rady Ruchu Drogowego i osoby prywatne. Od początku roku w lubońskich szkołach trwały prelekcje nt. bezpiecznego poruszania się na drodze, ogłoszono konkurs



Z myślą o bezpieczeństwie

na makietę przejścia dla pieszych, zorganizowano festyn prewencyjny i spotkania informacyjne o bezpieczeństwie seniorów. Ponadto na ul. T. Kościuszki zamontowano nowe, odbłaskowe znaki informacyjne o przejściu dla pieszych. Takie same zostaną zainstalowane w kilku newralgicznych z punktu widzenia pieszych miejscach, m.in. przy ul. Pułaskiego, Poniatowskiego, Sobieskiego.

Angelika Kurtys
Urząd Miasta



Ruchliwe skrzyżowanie ulic Wojska Polskiego, Kołłątaja i Poprzecznej, na którym niebawem będzie zainstalowana sygnalizacja świetlna fot. Hanna Siatka

Inwestycja Luveny

Lubońska fabryka nawozów Luvena SA podwoiła liczbę urządzeń oczyszczających powietrze

Po wielu żmudnych miesiącach prac Luvena dokonała modernizacji i rozbudowy układu oczyszczania gazów powstających w toku produkcji nawozów fosforowych. Do tej pory stosowano trójstopniowy układ oczyszczania. 25 lipca 2012 r. Luvena uruchomiła układ sześciostopniowy. Tym samym podwojono liczbę urządzeń oczyszczających powietrze. Szacunkowy koszt tej inwestycji to ok. 400 tys. zł.

Wydobywające się w toku produkcji nawozów substancje odorowe są nieszkodliwe dla zdrowia ludzkiego, jednak zapach, jaki towarzyszy produkcji, może być odczuwalny jako nieprzyjemny. Skarżyli się na to w szczególności mieszkańcy Czapur. Mając na względzie bliskie sąsiedztwo oraz rozumiejąc dyskomfort mieszkańców Czapur i okolic, Luvena podjęła kolejne



LUVENA

kroki w celu eliminacji specyficznej woni wydobywającej się przy produkcji superfosfatów. Zakończona inwestycja ograniczyła ilość substancji uwalnianych do atmosfery co najmniej o 87%.

Nie jest to ostatnie działanie Luveny zmierzające do ograniczenia zapachu powstającego w toku produkcji. Jak zapewnił prezes Zarządu Luveny SA – Kazimierz Zagorza – nad eliminacją substancji odorowych emitowanych do atmosfery pracuje nadal zespół zatrudnionych specjalistów.

Aleksandra Lepke

List do redakcji

Niski poziom...

W sprawie ul. Słowackiego i indolencji władz

Obfite opady deszczu w lipcu dały się nam wszystkim we znaki.

Skutki tych ulew są odczuwalne do dzisiaj. Ul. Słowackiego, należąca do starej części Lubonia (Żabikowo) i niestety do dzisiaj nie utwardzona, obniżyła swój poziom dość drastycznie. Wjazdy na niektóre posesje musiały zostać uzupełnione ceglami lub gruzem z powodu wymycia piasku, który od dziesięcioleci stanowi tutaj nawierzchnię. Zawrócenie samochodem może grozić rozstaniem się ze zderzakiem samochodu, a wjazd na chodnik jest niemożliwy lub skutkuje poważnym uszkodzeniem pojazdu.

Kolejne zagrożenie, zwłaszcza dla osób starszych, stanowią wystające studzienki. Jedna z mieszkańek ulicy zahaczyła o taką. Na szczęście skończyło się na potłuczeniu i otarciu skóry.

Nasza ulica jest regularnie, od lat wysypywana różnego rodzaju materiałami. Niestety, jakość tych usług jest równie niska, jak troska władz Lubonia o wieloletnich mieszkańców Lubonia, którzy od pokoleń płacą podatki w tym mieście. Złości mnie fakt ciągłego użalania się nad stanem finanso-



Próba wjazdu na posesję (nieudana z powodu zbyt wysokiego krawężnika) skończyła się wezwaniem ciężkiego sprzętu i przestawieniem pojazdu

wym miasta. Nowi mieszkańcy nie płacą, więc miasto nie ma funduszy. My płacimy i to od wielu lat. I co miasto na to? Pierwszeństwo mają bloki na Wschodniej i wiele innych ulic. Mam wrażenie, że jesteśmy zbyt małą i wyborczo nieistotną uliczką. W Urzędzie Miasta dowiedziałam się, że przy zachowaniu dzisiejszego tempa utwardzania dróg w Luboniu, nasza kolej nadejdzie za, bagatela, 50 lat.

mieszkanka ul. Słowackiego

List do redakcji

Dziura na początek

W sprawie skutecznych napraw dróg

Drogi to jeden z największych problemów Lubonia. Nie licząc autostrady i drogi wojewódzkiej (ul. Armii Poznań), pozostałe ulice to drogi gminne, stanowiące własność miasta. Władze Lubonia odwiecznie wymieniają problemy związane z tą tematyką: konieczność uregulowania stanu prawnego gruntów pod drogami na rzecz miasta oraz ich wykup, usprawnienie drożności systemu komunikacyjnego, przejęcie przez powiat poznański dróg, które spełniają kryteria powiatowych czy wreszcie remonty i budowa nawierzchni ulic. Każdy mieszkaniec Lubonia, chcąc nie chcąc, staje się codzienną ofiarą wieloletnich zaniechań w tym zakresie. Jesteśmy częścią dużej europejskiej aglomeracji, a jakość dróg publicznych i całego systemu komunikacyjnego pozostawia wiele do życzenia.

Aby skutecznie dokonywać wielkich zmian i rozwiązywać tak ważne problemy, trzeba jednak najpierw radzić sobie w małych sprawach. Dla przykładu chciałbym

skoncentrować uwagę władz Urzędu Miasta na jednej wiecznie odnawiającej się i uciążliwej dziurze w jezdni. Wielu kierowców ma na pewno swoje ulubione typy, mnie zastanawia ta na skrzyżowaniu ulic Puszkina i Dębieckiej (aktualnie chwilowo załatana). Ruch samochodów w tym rejonie jest dość duży, w godzinach szczytu tworzą się korki i to w dużej mierze dzięki nim, z uwagi na konieczność zmniejszenia prędkości, większość przejeżdżających przez tę wyrwę w jezdni naszych samochodów jest nadal sprawna.

Dziura jakich wiele, ubezpieczyciel miasta zadba o wypłatę ewentualnych roszczeń odszkodowawczych. Natomiast zastanawiające jest to, że mijają miesiące i lata, a nikt jeszcze nie znalazł sposobu na jej skuteczną naprawę. Niestety, to tylko przykład nieudolności, które stają się czymś normalnym nie tylko w obrębie tematyki drogowej.

Janusz Dagon
radny

Krótko

Rozbicie zieleni

W związku z dużym obciążeniem nowymi obowiązkami pracowników Wydziału Spraw Komunalnych (WSK) Urzędu Miasta, którzy współpracują ze Związkiem SELEKT, przygotowując wdrożenie nowych regulacji prawnych w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi, konieczne było przeniesienie obowiązków w zakresie dbałości o zieleni wysoką – drzewa – do Wydziału Planowania Rozwoju i Ochrony Środowiska. Zieleni niska, o którą dba miejska spółka KOM-LUB, pozostaje w zakresie obowiązków WSK.

Pomoc z PUP

Korzystając ze wsparcia Powiatowego Urzędu Pracy (PUP) zatrudniono pracownika, który zajął się zbieraniem i weryfikacją informacji dla założenia bazy danych o nieruchomościach. Wiedza ta konieczna jest do pełnego wdrożenia systemu gospodarki odpadami. W najbliższym czasie zostanie podjęta przez Burmistrza decyzja o wsparciu informatycznym tego zadania.

Modernizacja Junikowskiego

Po wielu monitach doszło do spotkania burmistrza Lubonia – M. Walnego z dyrektorem Zarządu Dróg Miejskich (ZDM) z Poznania – Kazimierzem Skaleckim w sprawie dokończenia przebudowy Strumienia Junikowskiego. Wobec niemożności uregulowania kilku kwestii własnościowych, co nie pozwala na uzyskanie zgody na budowę, wstrzymano przed kilku laty przebudowę na dolnym odcinku Strumienia (póki co formalnie nie do zrealizowania). ZDM deklaruje, że mimo tego podejmie niektóre prace w ramach tzw. konserwacji realizowanej wspólnie z WZMiUW (Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych) w Poznaniu, który zawiaduje tym ciekim.

Kto łapie psy?

W związku z wejściem w życie Programu opieki nad zwierzętami i zapobiegania ich bezdomności przygotowano się do przejęcia obowiązku wyłapywania bezpańskich zwierząt przez miejską spółkę KOM-LUB. Zabezpieczenie tych czynności pozostaje w gestii Straży Miejskiej. W związku z tym koniecznym będzie zapewnienie stałych dyżurów.

Na podstawie sprawozdania burmistrza **Mariana Walnego**.

Bezpłatna infolinia obywatelska

Od 16 kwietnia pod numerem **800 676 676** działa bezpłatna Infolinia Obywatelska Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO). Osoby z całej Polski mogą połączyć się z zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych należących do wszystkich sieci. Łącząc się z Infolinią Obywatelską, każdy obywatel może uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach RPO. Tą drogą również dowie się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeżeli sprawa nie jest związana z kompetencjami RPO, pracownicy Infolinii starają się udzielić informacji, gdzie można się z daną sprawą zwrócić, by uzyskać pomoc. Telefon obsługują doświadczeni prawnicy – pracownicy Wydziału Przyjęć Interesantów Biura RPO.

Infolinia powstała we współpracy z Telekomunikacją Polską, która udostępniła łącze na zasadach niekomercyjnych.

połącz się!

- ☎ ZADZWOŃ, ABY UZYSKAĆ INFORMACJE
- ☎ PRZEDSTAW SWOJĄ SPRAWĘ
- ☎ DOWIEDZ SIĘ, JAK MOŻEMY CI POMÓC



Bezpłatny telefon – Infolinia Obywatelska RPO jest czynny w poniedziałki w godz. 10 – 18, a od wtorku do piątku w godz. 8 – 16.

Joanna Troszczyńska-Reyman

Wciąż brak wykonawcy

Do czasu wydania aktualnego numeru „Więści Lubońskich” *Aquanet* nie wybrał jeszcze wykonawcy kanalizacji w Lasku, w związku z tym nie znany jest też termin rozpoczęcia inwestycji. Jak informowaliśmy w ub. miesiącu („WL” 07-2012, str. 11) otwarcie ofert w przetargu nastąpiło 14 czerwca i chęć realizacji dużego

przedsięwzięcia w Luboniu, wspieranego ze środków unijnych, zgłosiło aż 17 firm. Zgodnie z planem, podpisanie umowy z wykonawcą miało się odbyć w II kwartale br., a inwestycja ma ruszyć w do końca września (zakończenie – III kwartał 2014 r.).

HS

Podrzutki

Kosz na śmieci usytuowany przy narożniku ulic Powstańców Włkp. i ks. Streicha obwieńczony jest reklamówkami. Zgodnie z *Regulaminem utrzymywania czystości w mieście* miejscem gromadzenia odpadów komunalnych z gospodarstw domowych i firm są indywidualne pojemniki, obsługiwane przez podmioty, z którymi została podpisana umowa. Kosze uliczne służą spacerowiczom i przechodniom. Po co ktoś zawiesza tutaj torby?

(1)



Kubel na śmieci naprzeciw Krzyża Milenijnego z uwieszoną na nim reklamówką
fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Badajmy się!!!

Bezpłatne badania mammograficzne

Blisko 13,5 tysiąca Polek rocznie dowiaduje się, że ma raka piersi – ponad 5 tysięcy umiera. Każdego dnia aż 13 Polek traci życie z powodu tej choroby. Aż w 80% przypadków nowotwór piersi dotyka kobiety pomiędzy 45 a 69 rokiem życia. Bez wątpienia jest to najważniejszy problem zdrowotny Polek. Statystyki są nieubłagane, a wskaźnik umieralności w Polsce na raka piersi jest znacząco wyższy w stosunku do innych krajów europejskich. Trzeba jednak pamiętać, że nie wszystkie zmiany mają charakter nowotworowy. Samokontrola jest ważna, jednak nic nie zastąpi profilaktycznych badań mammograficznych.

19 lipca lubonianki miały okazję zbadać swoje piersi. Mammobus stał na placu przy markecie *Netto* od rana do godziny 16.30. Zainteresowanie było duże



Mammobus firmy „Largo” przed sklepem „Netto” na rogu ul. 11 Listopada i Żabikowskiej
fot. Beata Stempczyńska

(na ten konkretny dzień zarejestrowanych było 80 kobiet). Badania przeprowadził NZOZ *Largo*, który specjalizuje się w diagnostyce raka piersi w Polsce od 10 lat. Zakład wykonuje badania stacjonarne m.in. w Poznaniu, przy ul. Za Groblą 3/4 oraz w jednostkach mobilnych, zwanych mammobusami. Zakład posiada umowę z NFZ, więc badania są bezpłatne.

Jak się dostać na badania? Kobiety, które widnieją w systemie NFZ, dostają imienne zaproszenia na badania; natomiast jeśli któraś z pań go nie otrzymała, może zadzwonić pod numer (61) 222 37 37 (od 8 do 18) i umówić się lub skorzystać z informacji zawartych na stronie <http://www.largo-mammografia.pl/index.html>. Jak zapewnia firma, pacjentki otrzymują wyniki w przeciągu 14 dni. Każde badanie jest opisywane przez dwóch niezależnych radiologów, co gwarantuje rzetelną diagnozę. Pacjentki, u których wszystko jest dobrze, otrzymują informację drogą pocztową. Natomiast jeśli lekarze stwierdzą, że coś jest nie tak, kierują pacjentkę na szczegółową diagnostykę w Poznaniu.

B.S.

Latem też niezawodni

32,4 litry krwi – to efekt kolejnej, 61. akcji krwiodawczej zorganizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK Lubonianka im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu w niedzielę, 8 lipca w sali gimnastycznej SP 1.

Krew oddały 72 osoby, w tym 26 kobiet. Wiceprezes HDK Lubonianka – Zbyszek Wojciechowski podkreślił, że mimo wakacji, jak zwykle krwiodawcy nie zawiedli. Kierująca 15-osobową ekipą Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu lek. med. Barbara Światłowska-Górna zaznaczyła, że przybyli na akcję dawcy byli dobrze zorganizowani, znali zasady oddawania krwi, było wśród nich mało dyskwalifikacji.

Oto opinie niektórych uczestników akcji. Wioletta Dachtera, należąca do Lubonianki od 12 lat podkreśla, że oddaje krew zgodnie z rodzinną tradycją. Sławomir Prośniński z Dopiewa kontynuuje swoją działalność krwiodawczą, też należy do Lubonianki. Marek Witkowski mieszka w miejscowości Warcino gm. Kępice w województwie pomorskim. Będąc oddelego-

wany do pracy, zgłosił się, by oddać krew w Luboniu. Po raz pierwszy zrobił to 2 listopada 1999 r., należy do Klubu HDK PCK w Kępicach.

Akcję ponownie wsparli sponsorzy, którymi byli: firma Dramers SA Rabowice koło Swarzędza, Multikino – Poznań, Unilever Polska SA, Pol-Car Antoninek, Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne Ziolołek Sp. z o.o. Poznań, Kompania Piwowarska Lech Browary Wielkopolski oraz Urząd Miejski w Luboniu.

W przygotowaniu akcji pomagali: Zbyszek Wojciechowski i Ewa Wojciechowska, Roman Estkowski, Maciej Kubiś, Marcin Fojudzki.

Prezes Lubonianki – Jerzy Zieliński ponownie składa podziękowania dyrektorowi SP 1 – Zbigniewowi Jankowskiemu za kolejne udostępnienie sali gimnastycznej.

Robert Wrzesiński



Podczas akcji krwiodawczej
fot. Robert Wrzesiński

Możesz sobie pomóc

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA)

Skład:

Elżbieta Zapłata-Szwedziak – przewodnicząca, Małgorzata Szajek – pełnomocnik Burmistrza Miasta, Romualda Suchowiak – sekretarz, członkowie: Jolanta Włodarska, Jan Panek, Robert Przyjemski (komendant Policji) i Tadeusz Waliczak.

Komisja działa według ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi art. 4 oraz regulaminu GKRPA

Kontakty:

- Pełnomocnik Burmistrza – wtorki, w godz. od 13 – 15 i piątki od 13 – 15 – Urząd Miasta (tel. 663 504 894)
- Przewodnicząca – tel. 503 807 077
- Katarzyna Sęk (psycholog ds. narkomanii) – czwartki, w godz. od 17 – 19 – Poradnia Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 53
- Świetlice środowiskowe z elementami socjoterapii – Szkoły Podstawowe nr 1, 2, 3, 4 – czynne w godz. od 14 – 18
- Poradnia Terapii Uzależnień i Współuzależnienia – ul. Kościuszki 53, tel. 0-61 813 09 33
- Grupa AA Avanti – ul. Sobieskiego 97 (budynek Ośrodka Kultury) – środy, godz. 18 (ostatnia środa miesiąca – mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików)
- Grupa AA Do przodu – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Źródłana 1 – piątek, godz. 18.30 (ostatni piątek miesiąca – mityng otwarty)

W każdą czwartą niedzielę miesiąca o godz. 15, w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego (kaplica Sióstr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego) odbywa się msza św. w intencji alkoholików i ich rodzin.

Wyprawka szkolna

W związku z przygotowywaniem do realizacji Rządowym programem pomocy uczniom w 2012 r. Wyprawka szkolna – dofinansowanie do zakupu podręczników dla uczęszczających do szkół, informujemy, że programem będą objęci uczniowie rozpoczynający edukację w klasach I-IV szkoły podstawowej, uczniowie słabowidzący, niesłyszący, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim oraz uczniowie z niepełnosprawnościami sprzężonymi (w przypadku, gdy jedną z niepełnosprawności jest niepełnosprawność wymieniona wyżej), posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, uczęszczający w roku szkolnym 2012/2013 do szkół podstawowych i gimnazjów. Celem programu jest wyrównanie szans edukacyjnych i wspieranie rozwoju edukacyjnego uczniów.

W tym roku zmianie ulegają kryteria dostępu do pomocy. Przede wszystkim zwiększono próg dochodowy na członka rodziny pozwalający na uzyskanie dofinansowania. Rodzice uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej mogą liczyć na wsparcie, jeśli dochód na członka rodziny nie przekracza 351 zł netto.

Pomoc udzielana jest również uczniom pochodzącym z rodzin, w których dochód na osobę przekracza kryterium dochodowe. Do takiego wniosku należy dołączyć uzasadnienie (np. rodziny, w których

występuje: sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała lub ciężka choroba, przemoc w rodzinie, potrzeba ochrony macierzyństwa lub wielodzietności, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych, brak umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze, trudności w integracji osób, które otrzymały status uchodźcy, trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, alkoholizm, narkomania, zdarzenie losowe lub sytuacja kryzysowa, klęska żywiołowa lub ekologiczna). W przypadku uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej zrezygnowano z udzielania pomocy poza kryterium dochodowym ze względu na objęcie tej grupy wsparciem uzależnionym od wyższego poziomu dochodu w rodzinie.

Dofinansowanie zakupu podręczników wynosi:

- dla uczniów klas I-III szkoły podstawowej oraz uczniów niepełnosprawnych klas I-III szkoły podstawowej – do 180 zł,
- dla uczniów klas IV szkoły podstawowej i uczniów niepełnosprawnych klas IV-VI szkoły podstawowej – do 210 zł,
- dla uczniów niepełnosprawnych gimnazjum – do 325 zł.

Wnioski należy składać do 12 września br. w sekretariacie szkoły, do której uczęszcza dziecko.

UM

Letni wandalizm

Z piątku na sobotę 20-21 lipca zniszczono betonowy płot Rodzinnego Ogrodu Działkowego Bratek oraz ogrodzenie przy parkingu sklepu Biedronka na odcinku pomiędzy ul. Sikorskiego do Unijnej. Podobne szkody wyrządzane są w tym rejonie notorycznie.

J.B.



Zniszczony płot parkingu
fot. Jan Błaszczak



Zniszczony płot
ROD Bratek
fot. Jan Błaszczak

Kolejny bankomat

Na początku sierpnia bank PKO SA przy ul. Żabikowskiej 62 (w budynku administracji osiedla Lubonianka), uruchomił czynny przez 24 h bankomat. Miejsce dla urządzenia wygospodarowano z powierzchni zajmowanej przez bank, oddzielając je ścianą ze szkła.

Szkoda, że wygodne dla klientów bankomaty powstają tylko w jednej części miasta – bardziej zurbanizowanym Żabikowie. Mieszkańcy południowych obszarów (dawne wsie Luboń i Lasek) od dawna już skarżą się na ograniczony dostęp do tych dobrodziejstw. Obecny burmistrz, a niegdyś dyrektor banku PKO BP, Dariusz Szmyt, obiecywał w 2006 r., że kiedy zostanie włodarzem miasta, bankomat stanie również w Lasku.



Do pomieszczenia z bankomatem wchodzi się bezpośrednio z tarasu. Stąd prowadzą drzwi do banku
fot. Władysław Szczepaniak

(S)

Autostop na A-2 się nie opłaca

Wakacje sprzyjają podróżom, wiele osób wybiera autostop jako ciekawą formę spędzenia czasu i sposób na dotarcie do wymarzonego celu. Jadąc autostradą w okolicach Lubonia i Komornik, często można spotkać pieszych z kartkami, na których wypisane są nazwy różnych miejscowości. Zdarzają się śmiałkowie z walizkami i wymalowaną na kartoniku nazwą: „Portugalia”. Niestety, nie wszyscy są świadomi, że stojąc na drodze mogą narażać jej użytkowników i siebie na niebezpieczeństwo.

W środę rano, 25 lipca, na autostradzie A-2 w okolicach węzła Poznań-Luboń doszło do groźnego wypadku, w którym zderzyły się dwa samochody. Kilkanaście minut później mogło w tym miejscu dojść do kolejnego wypadku z udziałem pieszych. Niestety, sytuacje, kiedy

autostopowicze próbują zatrzymać „okazję” na autostradzie są coraz częstsze. Renata Rychlewska z *Autostrada Eksploatacja SA* powiedziała nam, że w okresie wakacyjnym prawie codziennie na tej arterii pojawiają się osoby łapiące stopa. Najczęściej na obwodnicy Poznania i na węzłach autostradowych.

Po trasach szybkiego ruchu i autostradach nie mogą poruszać się piesi, a zatrzymywanie pojazdu na autostradzie jest zabronione. Pieszy usiłując zatrzymać pędzące auto, naraża kierowców na ostre hamowanie, co może skończyć się tragicznie dla niego samego, kierowcy oraz samochodów jadących za zatrzymanym autem. Autostopowiczowi grozi za to mandat do 500 zł. Jedynym miejscem przy autostradzie, w którym można „złapać stopa”, są parkingi.

KK

Lubiane niechciane

Jaskółki – zwiastuny wiosny – radosne ptaszęta, lubimy je oglądać i podziwiać, gorzej, gdy próbują zbudować dom zbyt blisko naszych mieszkań

Przylatują z Afryki w okolicach kwietnia lub maja i zapowiadają nam nadchodzące ciepłe dni. W Luboniu możemy je spotkać np. w budowanym śródmieściu (ul. Wschodnia, al. Jana Pawła II). Ze smutkiem obserwujemy, jak pod koniec lata organizują się w grupy, przesiadując na drutach. Tym zachowaniem przypominają, że nadchodzą chłody. Odleć do ciepłych krajów już niebawem, najczęściej robią to od końca sierpnia do połowy października. Wg danych ornitologicznych liczebność jaskółek oknówek w przeciwieństwie do innych jest na stałym poziomie. Przeszkadzają nam, gdy budują z gliny gniazda w narożach okien, stąd później młode załatwiają swe potrzeby fizjologiczne.

PPR



Sympatyczne skądinąd jaskółki, gdy nie budują gniazd w naszych oknach
fot. Piotr P. Ruszkowski



Dostatecznym zabezpieczeniem przed nieproszonymi gośćmi jest np. montaż szeleszczących worków foliowych
fot. Piotr P. Ruszkowski

List do redakcji

Luboń niebezpieczny nocą

Jako wieloletni mieszkaniec i pełnoprawny obywatel Lubonia chciałbym podzielić się kilkoma spostrzeżeniami dotyczącymi naszego miasta.

Odnoszę wrażenie, że w Luboniu w godzinach wieczornych życie zamiera. Na ulicach spotkać można tylko samochody, nocne autobusy oraz pijane grupki młodzieży. Temu właśnie problemowi chciałbym się przyjrzeć.

Otóż wielokrotnie byłem świadkiem sytuacji, gdy grupki (nawet 2 – 3-osobowe) młodych ludzi (krótko ostrzyżone lub zgolone włosy, ciemne ubrania sportowe, tzw. subkultura „dresiarzy”) atakuje niewinnych mieszkańców lub, co gorsze, dzieci! Przykładowa sytuacja. Godzina 21, okolice ul. Niepodległości przy tamtejszym sklepie monopolowym. Agresywni mężczyźni w wieku 20-25 lat, oczywiście podpić (a kto wie, czy nie po narkotykach), szukając „rozrywki” zaczepiają inną grupkę młodych ludzi, którzy absolutnie nikomu nie prze-

szkadzali i chcieli w owym sklepie kupić sobie piwo. Do bójki nie dochodzi tylko dlatego, że jeden z „agresorów” rozpoznaje w jednym z chłopców swojego dawnego znajomego ze szkoły. Gdyby to jednak byli całkiem obcy ludzie, najprawdopodobniej zostaliby pobici i obrabowani.

Chwilę później napastnicy mieli już nowe ofiary. Nie zostały pobite, jedynie zbluzgane, no i pozabawione zakupionych trunków. Do takich sytuacji w okolicy ul. Niepodległości dochodzi codziennie. Ci sami ludzie, prawdopodobnie mieszkańcy owej ulicy, dzień w dzień pijani zaczepiają niewinnych obywateli miasta oraz przyjezdnych ot tak, dla zabicia czasu.

Czy to normalne? Czy w naszym mieście nie funkcjonuje żaden organ, który pozwoli mnie, mieszkańcowi Lubonia, po godz. 21 wyjść z domu, choćby do sklepu, z pełnym poczuciem, że nic mi nie grozi i wrócę do domu w „jednym kawałku”? Czy wszędzie muszą docierać

cd.
na str.
51

Brak kultury

Porzucone worki ze śmieciami na deptaku przy ul. Dworcowej
fot. Piotr P. Ruszkowski



HALO WIEŚCII!



Z zamiłowania do fizyki

26-letni Rafał Wojtyniak swoje zamiłowanie do fizyki wykorzystuje do konstruowania oraz pilotażu różnych modeli latających

„Wieści Lubońskie”: Czy lubiłeś naukę w szkole i kiedy odkryłeś swój talent?

Rafał Wojtyniak: Od urodzenia mieszkam w Luboniu. Do Szkoły Podstawowej nr 1 poszedłem rok wcześniej, dzięki czemu ominęło mnie gimnazjum (byłem w ostatnim roczniku, który miał 8-klasową podstawówkę). Fizyka rozpoczęła się w 6 klasie i bardzo ją polubiłem, a w szczególności eksperymenty oraz zadania. Dużo doświadczeń robiłem w domu, gdyż program szkolny nie przewidywał takiej ilości doświadczeń, która by mi wystarczała. Wolałem zadania z fizyki, niż matematyki, gdyż większość nawiązywała do różnych doświadczeń lub innych sytuacji rzeczywistych. Rozwiązując takie zadanie, można się było dowiedzieć czegoś ciekawego. Po ukończeniu podstawówki zacząłem uczęszczać do III LO w Poznaniu do klasy o profilu matematyczno-fizycznym. Oprócz fizyki lubiłem także technikę. W liceum jeszcze bardziej przyłożyłem się do fizyki, m.in. dlatego, że co roku w Poznaniu organizowano zawody fizyczne, które zresztą kilkakrotnie wygrałem. W przygotowaniach do zawodów pomagała mi pani Wioletta Sokółowska – najbardziej doświadczone nauczycielka fizyki w szkole. Na maturze zdawałem fizykę pisemnie. Po ukończeniu liceum, dzięki wygranej wcześniej zawodów, dostałem się bez egzaminów na Wydział Fizyki UAM. Będąc już studentem, chodziłem na różne mniej lub bardziej ciekawe wykłady. Pamiętam, że zdarzało mi się przysypiać na części teoretycznej, a jak tylko wykładowca zabierał się do eksperymentów, momentalnie trzeźwiałem. Po studiach wreszcie mogłem zapomnieć o wielu aspektach nie lubianej przez mnie fizyki teoretycznej, a zająć się głównie tym, co da się dotknąć i doświadczyć.

„WL”: Od kiedy budujesz i konstruujesz pojazdy latające?

R.W.: Modele latające fascynowały mnie już od pierwszych klas podstawówki. Najpierw były papierowe. Można je było szybko stworzyć z kartki zeszytowej i puszczać na przerwach między lekcjami. Już wtedy umiałem robić kilkanaście modeli, które miały różne parametry lotne. Często stosowałem nacięcia na skrzydłach – lotki, aby zmieniać tra-

jektorię ruchu podczas lotu, nie znając jeszcze fizycznych podstaw aerodynamiki. Na wzór ogólnodostępnych, styropianowych modeli ze śmigielkiem budowałem własne – papierowe. Później zająłem się modelami, które miały tzw. napęd gumowy. Przed startem trzeba było nakręcić gumę, która rozkręcając się, powodowała obrót śmigła, a tym samym – lot modelu. W międzyczasie miałem też model niesterowany z napędem elektrycznym, który po wypuszczeniu z ręki leciał, jak chciał. Pozostawało mieć jedynie nadzieję, że nigdzie nie ucieknie i łagodnie wyląduje. Równolegle do modelarstwa lotniczego zajmowałem się latawcami. Zwykle były to modele w kształcie deltoidu, jednolinkowe lub dwulinkowe. Tymi drugimi można było sterować. Wykonywałem różne przeróbki, m.in. łączenie równoległe latawców – jedno skrzydło nad drugim w celu zwiększenia siły nośnej. Najciekawszym modelem był papierowo-bam-



Quadrocopter z podwieszonym aparatem fotograficznym
fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

busowy latawiec skrzynkowy, który po ustawieniu w pionie miał moją wysokość. Przy dobrym wietrze zrywał linkę i trzeba było po niego biec. Kolejnym etapem były modele zdalnie sterowane. Najpierw takie bardziej zabawkowe, z których, poprzez różne przeróbki, usiłowałem wyciągnąć więcej niż „fabryka dała”. Jednakże po pewnym czasie trzeba było pomyśleć o czymś bardziej zaawansowanym, gdyż dotychczasowymi modelami nie dawało się w pełni swobodnie sterować. Zwróciłem się wtedy w stronę sklepów modelarskich, które oferowały aparatury nadawczo-odbiorcze dużego zasięgu oraz modele w pełni kontrolowane i to z dużą

precyzją oraz proporcjonalnością. Na początku ćwiczyłem loty na szybowcu a potem motoszybowcu, które wypuszczało się w powietrze za pomocą długiej, naciąganej gumowej linki. Wkrótce jednak przerzuciłem się na modele śmigłowców, które nie wymagały dużej przestrzeni do lotów, a można było nimi ćwiczyć w salach czy w ogrodzie. Zawsze podobały mi się widoki z lotu ptaka, dlatego pod śmigłowce zacząłem podczepiać małe kamerki – rejestratory. Jednak z czasem jakość tych nagrań okazała się niewystarczająca. Dlatego postanowiłem nauczyć się sterować quadrocopterem (modelem z czterema wirnikami), który potrafi podnieść o wiele cięższy i lepszy sprzęt rejestrujący.

„WL”: Gdzie i do czego wykorzystywałeś swoje wynalazki?

R.W.: Na początku modele latające wykorzystywałem głównie w celach rozrywkowych, jak również do tego, by zarazić swoim hobby innych. Modele pozwalały na łatwiejsze zrozumienie pewnych aspektów praw fizyki. Czytając podręcznik, można w coś nie uwierzyć, natomiast mając kontakt

Jeśli chodzi o wykorzystywanie modeli latających poza wydziałem, to przez ostatnie 2 lata latałem helowym sterowcem w Teatrze Wielkim, podczas przedstawienia *Piotruś i Wilki*, skierowanego głównie do dzieci. Na początku spektaklu trzeba zrobić przelot nad publicznością, a pod koniec, zrzucić ze sterowca konfetti wprost na głowy Wilków, aby je „pokonać”. Publiczność myśli, że to tytułowy bohater kieruje sterowcem. Taki też był pierwotny zamysł reżysera. Niestety, okazało się, że Piotruś ma zbyt dużo kwestii następujących po sobie i to w dodatku zgranych z orkiestrą i nie jest w stanie jeszcze dodatkowo obsługiwać sterowca. Trzyma więc w ręku atrapę pilota, natomiast ja siedzę w ukryciu na najwyższym balkonie sali operowej. Dwa lata temu na Targach Edukacyjnych zorganizowanych w jednej z hal MTP w Poznaniu, wykorzystywałem sterowiec i śmigłowiec do reklamowania Wydziału Fizyki. Pod modelami zostały podczepione różnej wielkości banery z logo wydziału. Hala była bardzo duża, toteż można było swobodnie latać nad przechodzącymi ludźmi oraz stanowiskami innych wydziałów oraz szkół. Wspomnę również o Wielkim Grilowaniu UAM, które odbywa się co roku na Kampusie Morasko, a dokładniej na trawnikach przed Wydziałem Fizyki. W tym roku wykorzystałem quadrocopter do filmowania imprezy. Używając kilku naprężeniennych ładowanych akumulatorów, filmowałem przyjazd rowerzystów, występy zespołów czy bawiących się lub opychających kielbasą studentów, często nawet z wysokości 30-40 metrów. Jeśli znajdę więcej czasu, to zmontuję i zamieszczę film na youtube, aby wszyscy zainteresowani mogli obejrzeć fragmenty tej imprezy z trochę innej perspektywy.

„WL”: Czym, oprócz latania, zajmujesz się na co dzień?

R.W.: Już od 2. roku studiów pracuję na Wydziale Fizyki UAM w Poznaniu, a dokładniej w Pracowni Demonstracji i Popularyzacji Fizyki. Nazwa pracowni mówi sama za siebie: zajmuję się demonstracją różnych eksperymentów na wykładach dla studentów, dla uczniów szkół, które nas odwiedzają, jak również poza wydziałem. Stałym punktem programu jest Festiwal Nauki i Sztuki oraz Noc Naukowców, a także Ogólnopolski Zjazd Demonstratorów Fizyki. Oprócz tego zajmuję się przerabianiem istniejących bądź konstruowaniem nowych układów doświadczalnych.

„WL”: Opisz maszyny latające, które zbudowałeś lub z którymi masz do czynienia.

R.W.: Często nie buduję modeli od podstaw, gdyż brakuje mi na to czasu. Wykorzystuję różne elementy i podzespoły, znalezione lub kupione, przerabiam je według własnego upodobania i łączę tak, aby wszystko dobrze ze sobą pasowało i współdziałało. Klej cyjanoakrylowy, skle-



Wydział Fizyki UAM w Poznaniu – zdjęcie instytutu, w którym pracuje luboński konstruktor, wykonane przez latającą maszynę fot. Rafał Wojtyniak

Europejskie Dni Języków

w Luboniu

28 - 29.09.2012

Nauka języków obcych kojarzy się nam z mozolnym wkuwaniem nowych słów i gramatyki, na co przeważnie każdy uczeń reaguje jękiem, niezadowolona miną bądź znudzeniem. Czy rzeczywiście nauka języków obcych musi się tak przejawiać, a jeżeli nie, to jak właściwie powinna wyglądać? Odpowiedź na to pytanie oraz na wiele innych znajduje Państwo

SZKOŁA JĘZYKOWA
GERMAN



podczas wykładu pt. *Niekonwencjonalne sposoby nauczania języków obcych*, który poprowadzi pasjonatka tych metod. Zapraszam serdecznie, bo przecież warto uczyć się z pasją, a przede wszystkim z uśmiechem na twarzy. – **28 września, godz. 18.30 - SP3**

Paulina Borowska

Z zamięłowania do fizyki

cd.
ze str.
23

ka, balsa, cyna lutownicza, przewody, to materiały, których nigdy nie może mi zabraknąć – bez tego ani rusz. Opiszę dwa najciekawsze modele latające. **Quadrocopter** to czterowirnikowiec. Dwa wirniki (po przekątnej) obracają się w prawo, a pozostałe w lewo z tą samą prędkością, aby uniknąć niepożądanego obrotu wokół osi pionowej. Jeśli pilot chce dokonać świadomego obrotu, różnicuje te prędkości. Aby uzyskać przechylenie i tym samym lot przód-tył różnicuje prędkości pomiędzy przednimi i tylnymi wirnikami. Jeśli natomiast zamierza wykonać ruch prawo-lewo, wtedy różnicuje prędkości pomiędzy prawymi i lewymi silnikami. W celu przeciwdziałania powiewom wiatru i innym czynnikom zakłócającym zastosowano żyroskop 3-osiowy, który wykrywa i sterując odpowiednio silnikami, przeciwdziała niezamierzonym obrotom modelu wokół którejkolwiek z 3 osi. Zastosowane silniki trójfazowe bezszczotkowe gwarantują dużą siłę ciągu w porównaniu z masą własną, a akumulator litowo-polimerowy ma największy stosunek pojemności do masy własnej. Quadrocopter bez problemu udźwignie kamerę lub aparat cyfrowy, którymi można rejestrować wspaniałe widoki z lotu ptaka. Aby rejestrator nie nagrywał „na ślepo”, zamontowałem nadajnik video, który przekazuje obraz z aparatu na żywo. Przy zastosowaniu uchwyty stabilizującego aparat za pomocą akcelerometru można być pewnym, że przechyły modelu latającego nie będą wpływać na nagranie. Po prostu aparat utrzyma się przez cały czas w ustalonej wstępnie płaszczyźnie względem ziemi. Operator kamery mając podgląd na żywo, może podczas lotu zmieniać przechylenie, bądź zoom, aby ujęcie było jeszcze lepsze. Gdy zastosujemy moduł GPS i akcelerometr, możemy na podglądzie zobaczyć takie informacje, jak prędkość, wysokość, przechylenie modelu, odległość od pilota oraz współrzędne geograficzne, a co najważniejsze, napięcie na akumulatorze, dzięki czemu wiadomo, kiedy bezpiecznie kończyć lot. Przy dużej odległości można nie usłyszeć pikanii alarmu napięciowe-

go. Model aktualnie waży ok. 1200 g (łącznie z aparatem) i może latać maksymalnie przez 8 minut, co i tak jest w zupełności wystarczające, jeśli wiadomo dokładnie, co i gdzie chce się zarejestrować. Drugim ciekawym modelem latającym jest **sterowiec operowy**. Dwupółmetrowej długości oraz półtorametrowej średnicy powłokę napęnia się helem, a pod spodem, w gondoli, jest zamieszczona aparatura odbiorcza oraz 2 wirniki napędowe. Na ogonie sterowca znajduje się jeden wirnik, który służy do wykonywania obrotów wokół osi pionowej. Przed startem sterowca należy go dokładnie wyważyć – przy braku działania jakiegokolwiek wirnika, powinien on lekko opadać. Jest to zabezpieczenie w przypadku wyczerpania akumulatora. Wtedy model sam opada na ziemię, a nie ucieka nam w przestworza. Wirniki w gondoli są umieszczone na obrotowej osi, przez co możemy zmieniać nie tylko ich prędkość obrotową, ale i wektor ciągu. Sterowiec jest modelem latającym o największej bezwładności, tzn., że reaguje z pewnym opóźnieniem na polecenia pilota. W przypadku ustania tych poleceń, jeszcze przez chwilę kontynuuje bezwładnie swój ruch.

„WL”: Czy masz jeszcze jakieś marzenie? Co chciałbyś skonstruować?

R.W.: Cały czas coś przerabiam, konstruuje, ćwiczę sterowanie, więc nie mam czasu na konstruktorskie marzenia, które mogłyby się nie spełnić. Oprócz modeli latających mam przecież jeszcze inne konstrukcje i układy doświadczalne, którymi się zajmuję. Przeważnie brakuje czasu, więc niektóre pomysły czekają na swoją kolej już dość długo, pomimo że większość części i podzespołów potrzebnych do skonstruowania już posiadam. Z reguły poza kolejnością zajmuję się rzeczami, na które akurat jest zapotrzebowanie albo pora roku odpowiednia na eksploatację.

rozmawiała

Katarzyna Polerowicz-Kelma

Rafał Wojtyniak od kilku lat współpracuje z „Więściami Lubońskimi” jako autor zdjęć i informacji. Patrz też: str. 7

Dla Wspólnej Drogi

Uczniowie z kółka dziennikarskiego Szkoły Podstawowej nr 2 im. hr. Augusta Cieszkowskiego zorganizowali i przeprowadzili w Luboniu akcję zbiórki publicznej na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym *Wspólna Droga*

Każdy darczyńca w zamian za dobrowolny datek otrzymał egzemplarz gazetki szkolnej *Odgłosy Cieszkowianki* wydrukowany w drukarni *Głosu Wielkopolskiego*. To niezwykle wydanie pisma redagowanego przez uczniów było możliwe dzięki zwycięstwom, jakie odnieśli młodzi adepci dziennikarstwa z SP 2 w ogólnopolskim konkursie organizowanym od kilku lat przez platformę internetową *Junior Media*. Uczniowie *Cieszkowianki* wiele razy brali udział w konkursie na najlepszą gazetkę szkolną i tylko w roku szkolnym 2011-2012 pięciokrotnie udało im się konkurs wygrać. Nagrodą był właśnie druk 250 egzemplarzy każdego zwycięskiego numeru pisma w profesjonalnej drukarni, która wydaje gazety o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim. Koło dziennikarskie Dwójki prowadzi

Alicja Galińska. Gratulujemy sukcesów młodym dziennikarzom i ich opiekunce.

Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym *Wspólna Droga* dziękuje **uczniom SP 2 oraz Pani Alicji Galińskiej** za zorganizowanie zbiórki pieniędzy. Przekazaną nam kwotę **1 300 zł** przeznaczymy na budowę Warsztatów Terapii Zajęciowej. Cieszy nas inicjatywa, która niewątpliwie zaszczerpiła wśród młodych ludzi ideę pomocy bliźniemu. Dziękujemy także wszystkim darczyńcom. Powstanie w naszym mieście warsztatów terapii zajęciowej jest jedyną formą dalszego rozwoju i aktywności osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną i ruchową mieszkających w Luboniu.

Ireneusz Zygmantowski

prezes Stowarzyszenia „Wspólna Droga”

Uciążliwe sąsiedztwo

Właściciel budynku przy ul. Sienkiewicza 5 a tak zaniedbał swoją posesję, że sąsiedzi z bliźniaczego segmentu z numerem „5” nie mogą godziwie żyć. Skarżą się na zielisko, które zarósłszy ogród i podwórze rozsiewa się na ich działkę. Kwitnąc, pyli, utrudniając oddychanie chorej na astmę sędziwej sąsiadce. Zapuszczona posesja stała się siedliskiem robactwa i gryzoni, nie mówiąc już o względach estetycznych, które na co dzień uprzykrzają życie okolicznym mieszkańcom.

(Z)



Bliźniaczy dom przy ul. Sienkiewicza 5. Zaniedbana część budynku po prawej stronie i jego otoczenie sprawiają mieszkańcom segmentu z lewej wiele kłopotów fot. Hanna Siatka

Zielisko zarosło podwórze. Nie widać nawet okna na parterze budynku fot. Hanna Siatka

Wakacje seniorów

Grupa 50 podopiecznych Koła 61 Polskiego Związku Emerytów i Rencistów przebywała od 18 do 28 czerwca na wypoczynku w Ośrodku wczasowym nad morzem w Dźwirzynie. Wrócili do Lubonia opaleni i zadowoleni. Koło przygotowuje drugi turnus – w górach, w miejscowości Brenna – od 9 do 15 września.

Zofia Łukomska
przewodnicząca

Moim marzeniem jest gra w wyższej lidze

Rozmowa z wychowankiem Lubońskiego Klubu sportowego – Krzysztofem Bartoszakiem, który obecnie występuje w roli napastnika w I-ligowej *Warcie Poznań*

„Wieści Lubońskie”: Pochodzisz z bardzo znanej usportowionej piłkarsko lubońskiej rodziny.

Krzysztof Bartoszak: Owszem, moja rodzina pochodzi ze Starego Lubonia i ma tradycje piłkarskie. Począwszy od dziadka Edmunda Bartoszaka, który w latach 50. był zawodnikiem *LKS-u* na pozycji napastnika. Mój ojciec Marek i brat Artur też byli zawodnikami *Lubońskiego*. Tato w latach 70. był napastnikiem, podobnie też brat na początku lat 2000. Starsi bracia Edmunda Bartoszaka to Kazimierz, ur. 1929 r., grał w *LKS-ie* w latach

1950-1953 i Bernard, który grał w grupie juniorów starszych *Lubońskiego* od 1949 r. do czasu rozpoczęcia służby wojskowej w 1955 r. Będąc żołnierzem, występował w *Lotniku Warszawa*, a po zakończeniu służby w *Lechu Poznań*. Od 1957 r. do 1965 r. rozegrał w tym klubie 182 mecze, w tym w I lidze – 61, w II – 88, a w Pucharze Polski – 8 spotkań. Jego debiutem w *Lechu* był mecz z *Górnikiem Wałbrzych*. 27 czerwca 1965 r., po ostatnim meczu ze Starem Starachowicem zakończył swoją karierę. Grał na pozycjach prawego obrońcy i prawego skrzydłowego. Bogdan rozpoczął karierę w *LKS-ie* w star-

szych juniorach, po czym przeszedł do I zespołu (1949 r.-1952 r.). Odbywając zasadniczą służbę wojskową grał w III-ligowej *Gwardii Łódź*. Po powrocie z wojska w 1955 r. nadal grał w *Lubońskim* (do 1960 r.). Od połowy 1960 r. przeszedł do II-ligowej *Warty Poznań*, gdzie grał do 1964 r. Ponownie wrócił do *LKS-u*, gdzie przez dwa lata trenował I zespół. Grał w napadzie i na kilku innych pozycjach – przez wszystkie lata zdobył 167 bramek.

„WL”: Kiedy i gdzie zaczęła się Twoja przygoda z piłką?

K.B.: Moja przygoda z piłką nożną zaczęła się również w *Lubońskim*. Grałem w trampkarzach. Następnie do 2005 r. byłem juniorem w *Lechu Poznań*. Niestety, wynikły jakieś problemy papierkowe i musiałem wrócić do swego macierzystego klubu w Luboniu (2005 r.) i reprezentowałem go do 2009 r. Wówczas wypatrzył mnie trener *Jaroty Jarocin* – Czesław Owczarek i do czerwca 2012 r. grałem w barwach tego klubu na pozycji napastnika. 13 lipca 2012 r. podpisałem roczny kontrakt z *Wartą Poznań*.

„WL”: Jak to się stało, że z Lubonia trafiłeś do II-ligowej *Jaroty Jarocin*?

K.B.: Kiedy byłem zawodnikiem *LKS-u*, brałem udział w meczu dla testowanych zawodników. Wpadłem wtedy w oko ówczesnemu trenerowi *Jaroty* i zacząłem grać w barwach tego klubu. Nastąpił transfer z *Lubońskiego FC* do klubu



Pamiątkowe zdjęcie wykonane po jednym z meczów na starym stadionie przy ul. Armii Poznań (dziś cmentarz komunalny). Od lewej stoją: Marian Wiciak, najmłodszy z braci – Edmund Bartoszak. Zdzisław Michalski, Stanisław Polak. W tle nieistniejące pomieszczenia socjalne dla piłkarzy (z lewej) i zabytkowe zabudowania kolonii PZN

z Jarocina. Szybko wywalczyłem sobie miejsce w pierwszej jedenastce. Na swoją pierwszą bramkę w barwach *Jaroty* musiałem czekać do spotkania z *Zawiszą Bydgoszcz*. Strzeliłem dwa gole. Najlepszy był dla mnie drugi sezon w Jarocinie. W 32. rozegranych spotkaniach strzeliłem 14 bramek i otrzymałem miano najlepszego strzelcy *Jaroty*.

„WL”: Obecnie grasz jako napastnik w I-ligowej *Warcie Poznań*. Czy masz w niej stały kontrakt, czy jesteś wypożyczony z Jarocina?

K.B.: Wszystkie sprawy transferowe zostały dopięte 13 lipca br. Bardzo się cieszę, że doszło do tego transferu. Myślę, że w *Warcie* są takie warunki, że będę mógł się dalej rozwijać i pracować nad swoimi umiejętnościami. Zostałem wypożyczony z Jarocina na rok z możliwością pierwokupu.

„WL”: Jak wiadomo, twój rodzinny zespół awansował do III ligi. Czy zarząd *LKS Fogo* zaproponował Ci powrót do gry w Luboniu?

K.B.: Słyszałem tę wiadomość i bardzo się cieszę, że mój macierzysty klub wszedł do III ligi. Zarząd *LKS Fogo* kiedyś proponował mi powrót, ale nie byłem zainteresowany, ponieważ moim marzeniem jest gra w wyższej lidze.

„WL”: Ostatnio miałeś poważniejszą kontuzję. Czy wszystko jest już dobrze?

K.B.: Teraz jest wszystko w porządku, ale grając w Jarocinie zmagalem się z różnymi kontuzjami. Najpierw był to uraz mięśnia przywodziciela, przez co musiałem poddać się operacji. Później, po spotkaniu z *Energetykiem Rybnik*, zerwałem więzadło w kolanie i znów przeszedłem operację. Przez pół roku nie mogłem grać w piłkę.

„WL”: Jakie masz plany na przyszłość?

K.B.: Na razie czeka mnie ostra walka o pierwszy skład w *Warcie*. Myślę, że z biegiem czasu przekonam trenera do siebie. Zresztą Czesław Owczarek pamięta mnie z pracy w Jarocinie, więc wie, co potrafię. Myślę, że w *Warcie* będę strzelać dużo bramek. Jeśli chodzi o plany na przyszłość, to zdecydowanie moim celem jest gra w najwyższej klasie rozgrywkowej. Na razie gra w *Warcie* to super krok do przodu i obecnie najlepsze dla mnie rozwiązanie. A może będzie tak, że z *Wartą* awansuję do Ekstraklasy?

„WL”: Życzymy ci dalszych sukcesów.

rozmawiał: Władysław Szczepaniak



Rok 1949 – drużyna *LKS* po wygranym 5:0 meczu z *Unią Stomil*. Na zdjęciu trzech braci Bartoszków. Stoją od lewej: Antoni Ratajczak, Stanisław Gogulski, Stanisław Zaremba, Henryk Madaj, Bogdan Zielewicz, Wiesław Zielewicz, Eugeniusz Drop, Zdzisław Taszarek, Franciszek Zielewicz, Kazimierz Bartoszak; klęczą: Bernard Bartoszak, Kazimierz Krzyżaniak, Lechosław Mańczak, Eugeniusz Ziomek, Bogdan Bartoszak

Historię piłkarskiej rodziny Bartoszków na podstawie rozmów z: Bernardem, Bogdanem, Markiem i Krzysztofem Bartoszkami zebrał Władysław Szczepaniak

Banderoza w Lasku

Na skutek postępującej urbanizacji nie ma już wielu takich uroczych miejsc jak to. Można tu poczuć zapach łąki, świeżo skoszonej trawy, siana, zaś ucho nacieszyć pięknym rżeniem koni

Podażając ul. Jana III Sobieskiego w kierunku południowym kilkadziesiąt metrów przed *Chatą Polską*, można zauważyć charakterystyczną, żółtą bramę wjazdową do posesji należącej od



Konie to jego pasja życiowa, kilka razy dziennie dogląda je w swoich stajniach fot. Paweł Wolniewicz



Na wybiegu konie różnych ras fot. Paweł Wolniewicz



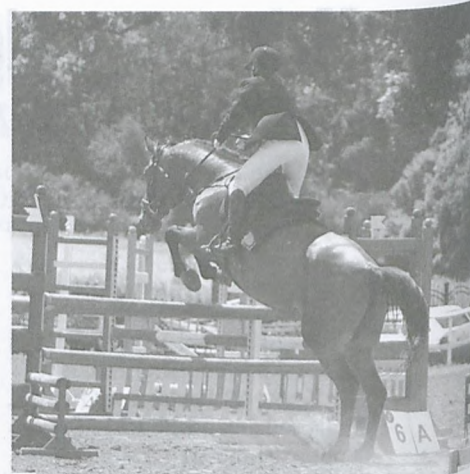
Coraz rzadziej na ulicach naszego miasta mamy do czynienia z podobnym widokiem. Na zdjęciu pięknie umieszczony *Rodan* ciągnie powózkę, w której z przodu siedzi Janusz Czyż, obok niego Sylwia, z tyłu od lewej: brat Mieczysław, Weronika i Karolina. Janusz Czyż sam konstruuje powózki konne i samodzielnie je naprawia fot. Paweł Wolniewicz



Przed zawodami Sylwia trenuje w Banderowie, m.in. skacząc na *Szabelce* przez słomiane baloty fot. Paweł Wolniewicz

pokoleń do rodziny państwa Czyżów. Na jej froncie stoi schowany za roslymi czterema modrzewiami dom zbudowany w 1911 r. Za nim, patrząc na zachód, rozciąga się duże podwórze, wokół którego mieszczą się zabudowania gospodarcze (m.in. duża stajnia, pomieszczenia dla bydła, garaże dla powozek konnych oraz wiaty ze sprzętem rolniczym). Dalej znajdują się wybiegi dla koni i rozległe pola uprawne oraz łąki rozciągające się po obu stronach ul. Polnej. Obecnie właścicielami tej imponującej Banderozy są Małgorzata i Janusz Czyżowie, którzy gospodarzą w niej wraz z dziećmi: starszym synem – Sebastianem (mieszka nieopodal przy ul. Polnej) i młodszą córką – Sylwią. Cała rodzina to miłośnicy koni, które są życiową pasją właścicieli.

cały okres zamieszkiwania poza rodzinnym gospodarstwem pan Janusz interesował się nim i, jak tylko czas mu na to pozwalał, pomagał swoim rodzicom. Po śmierci ojca w 1993 r. powrócił do Lubonia i zamieszkał z żoną i dziećmi w rodzinnym domu. *Pamiętam – wspomina – po ojcu zostały w stajni 4 konie, a ponieważ odziedziczyłem po nim i po dziadku zamiłowanie do tych zwierząt, postanowiłem prowadzić nasze gospodarstwo, ukierunkowując je na ich hodowlę. Zawsze mogłem liczyć na pomoc całej rodziny – żony, siostry mieszkającej w sąsiedztwie, brata, no i oczywiście dorastających dzieci, które również, ku mojemu zadowoleniu, złapały końskiego bakcyła.*



W lipcu Sylwia na klaczy o imieniu *Szabelka* z powodzeniem brała udział w zawodach w stadninie w Jeziorkach fot. ze zbiorów rodzinnych



Dom rodzinny państwa Czyżów przy ul. Jana III Sobieskiego 96 fot. Paweł Wolniewicz

Koni przybywa

Z roku na rok u państwa Czyżów przybywało rumaków, co przekładało się na konieczność zapewnienia im coraz większej ilości pożywienia. Dlatego też zintensyfikowano uprawę różnych zbóż w obrębie gospodarstwa, a pan Janusz był zmuszony dodatkowo wydzierżawić sąsiednie łąki. Dzięki temu, hodując obecnie 30 koni, jest samowystarczalny. Owsa, trawy i siana wystarcza w zupełności dla hodowli. Pożywienie jest również dla 20 byków należących do syna

Sebastiana, który skończył Technikum Rolnicze i poza końmi zajmuje się również bydłem.

Od wierzchowca do kuca

W stajniach Banderozy można spotkać konie różnych ras: jedne z najpopularniejszych w Polsce – użytkowane w sporcie amatorskim i rekreacyjnym – konie szlachetnej półkrwi, szlachetne konie wierzchowe – konie wielkopolskie, nieco od nich mniejsze i lżejsze konie małopolskie, silne i masywne – konie zimnokrwiste, o łagodnym

Trochę historii

W 1931 r. dom z otaczającymi go gruntami kupił dziadek Janusza Czyża ze strony matki – Wacław Patz, który wraz z żoną Agnieszką z d. Drgas zajmowali się rolnictwem. Wówczas konie służyły im wyłącznie do pracy w polu, tak było w wielu ówczesnych lubońskich gospodarstwach. Córka Wacława i Agnieszki Patzów – Wanda – wyszła w 1957 r. za mąż za Mieczysława Czyżę mieszkającego z rodzicami, ojcem – Ludwikiem i matką – Marianną z d. Frankiewicz przy ul. Podgórnej. Państwo Młodzi zamieszkali w domu rodzinnym Wandy Patz-Czyż przy ul. Jana III Sobieskiego 96. Wkrótce przyszło na świat ich troje dzieci: Maria, Mieczysław i Janusz. Już od najmłodszych lat były miłośnikami koni. Janusz w 1982 r. ożenił się z pochodzącą z Poznania Małgorzatą. Po ślubie przez 11 lat mieszkali w stolicy Wielkopolski. Tam przyszło na świat dwoje ich dzieci: Sebastian i Sylwia. Przez



Wesele rodziców Janusza Czyży (2 lipca 1957 r.) – Mieczysława i Wandy. Przed domem rodzinnym przy ul. Sobieskiego 96. Państwo Młodzi z rodzicami. Z lewej rodzice panny młodej, z prawej – pana młodego fot. zbiory rodzinne Czyżów

cd.
obok

Kto jest kim w Luboniu

Sebastian Guzik

Szef kuchni Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji organizowanej w Gimnazjum nr 1

Sebastian Guzik urodził się 21 kwietnia 1989 roku w Poznaniu. Jest absolwentem Technikum Gastronomicznego im. Karola Libelta mieszczącego się przy ul. Podkomorskiej w Poznaniu. Swoją przygodę z gastronomią zaczął już w pierwszej klasie technikum



Sebastian Guzik – szef kuchni LOSiR – w remontowanej części gastronomicznej Gimnazjum nr 1, w sektorze przygotowania wstępnej warzyw i jaj, pokazuje wydzielony specjalną ścianką sektor, gdzie przed obróbką termiczną przygotowywane będą mięsa fot. Piotr P. Ruszkowski

w firmie cateringowej w formie pracy dorywczej. Po obronieniu się tytułem technika i zdaniu matury zaczął pracę w restauracji na Starym Mieście w Poznaniu, gdzie spędził 2 lata jako kucharz. Po zdobyciu doświadczenia wyjechał nad morze i objął stanowisko kierownicze. Po powrocie do Poznania podjął pracę w restauracji, która zajmowała się usługami cateringowymi. Po niedługim okresie został mianowany na zastępcę szefa kuchni. Kolejnym przystankiem w karierze była restauracja mieszcząca się na poznańskim Starym Rynku, w której pełnił obowiązki szefa kuchni. W wolnych dniach, by rozwijać i poszerzać swoje horyzonty podejmował się licznych prac dorywczych w hotelach i restauracjach. Jego hobby to piłka nożna, wędkowanie oraz kuchnia molekularna. Obowiązki szefa kuchni w Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji objął 1 sierpnia. Obecnie organizuje zespół i nadzoruje modernizację pomieszczeń kuchni w Gimnazjum nr 1 przy ul. Armii Poznań 27.

(I)

cd.
ze str.
26

charakterze – kuce walijskie oraz jedno z najmniejszych ras kuców – kuce szetlandzkie. Wszystkie wymagają solidnego wychowania i wyszkolenia. Janusz Czyż poświęca im dużo czasu i wkłada w to dużo wysiłku. Pomagają mu w tym cztery młode amazonki: absolwentka wyższej uczelni – córka Sylwia, jej kuzynka Weronika (uczenica Technikum Hotelarskiego), licealistka – Karolina oraz Marta, która jest instruktorem jazdy konnej. Pomaga również brat Mieczysław oraz zaprzyjaźnieni hodowcy koni, m. in. Holz z Niemiec, który w ramach konsultacji i wymiany doświadczeń kilka razy w roku tu przyjeżdża. Część koni jest układana pod siodło, do jazdy wierzchem, natomiast inne uczone są jazdy w zaprzęgu. W tym celu pan Janusz skonstruował dwie powózki, do których zaprzęga swoje konie i uatrakcyjnia festyny oraz imprezy organizowane nie tylko w naszym mieście, ale również

w pobliskim Poznaniu. Sam właściciel dobrze jeździ konno, ale podkreśla, że lepszy w tym był jego ojciec, któremu nigdy nie mógł dorównać.

Czas na zawody

Amazonki pana Janusza na wychowanych i wyszkolonych przez siebie koniach, z powodzeniem startują wiele razy w roku na sportowych zawodach jeździeckich i to zarówno w konkursach ujeżdżania, jak i skokach przez przeszkody. Ostatnio, w lipcu startowały w Gruszynie i w stadninie koni w Jeziorkach. Te młode dziewczyny nabierają przez to doświadczenia, poza tym pomagają im to w codziennej pracy z końmi i sprawiają dużą satysfakcję.

Przyszłość Banderozy

Zapytani o przyszłość państwo Czyżowie przyznają, że myśleli o urządzeniu gospodarstwa agroturystycznego, z którego mogliby korzystać pobliscy mieszkańcy. Miejsca by wystarczyło, atrakcji również, ale mieszkamy w rozwijającym się mieście, najęściej zaludnionym w powiecie. W obliczu szybko postępującej urbanizacji (np. utwardzenie ul. Polnej stanowiącej zachodnią granicę ich pól uprawnych) stało się to niemożliwe. Dlatego nadal będą się koncentrowali na hodowli koni i cieszyć się z trzech nowych źrebaków, które niedawno przyszły na świat w ich stajni.

PAW

(patrz też: str. 7)



Janusz Czyż u Pierwszej Komunii św. z rodzicami

Zmiany personalne w UM

Magdalena Sołtysiak – nowym pracownikiem Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury (WOZiK)

Z końcem lipca po ponad 9 latach zatrudnienia (przez ostatni rok w WOZiK-u), pracę w Urzędzie Miasta zakończyła Anetta Mostowa. Jej obowiązki przejęła od 6 sierpnia Magdalena Sołtysiak, która dodatkowo będzie się zajmowała żłobkami oraz *Programem wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży miasta Luboń*. Pani Magdalena z wykształcenia jest politologiem (specjalizacja – administracja samorządowa). Przez ostatnie 10 lat pracowała w Urzędzie Gminy Rokietnica i zajmowała się tam promocją. Była jednocześnie redaktorem naczelnym gminnej gazety „Rokietnickie Wiadomości”. Wspólnie z mężem Adamem wychowują trzyletnią córkę Zuzię, natomiast jej hobby to czytanie, jeżdżenie na nartach, podróżowanie i chodzenie po górach. Przypominamy, że w Wydziale, o którym szczegółowo pisaliśmy w lutym tego



Nowy pracownik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury – Magdalena Sołtysiak przy swoim stanowisku pracy fot. Paweł Wolniewicz

roku („WL” 02-2012, str. 17), pracują także Romualda Suchowiak, która jest jego kierownikiem oraz Beata Dudkiewicz.

PAW

Przed sądem

W Wydziale Karnym Sądu Rejonowego Nowe Miasto i Wilda przy ul. Młyńskiej w Poznaniu rozpoczął się 26 lipca proces w sprawie byłego wiceprezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana” – Stanisława N. Kolejne rozprawy odbędą się 10 września, 23 października i 6 listopada. Wszyst-

kie o godz. 8.30 – III wydział Karny, sala 107.

Stanisław N. jest oskarżony o ustawianie przetargów, faworyzowanie określonych firm i przyjęcie korzyści materialnych. Miał zarobić co najmniej 134 tys. zł. (czytaj: „WL” 06-2012, str. 15).

(I)

Agata M. aresztowana

Matka noworodka znalezionej w osiedlowym śmietniku, decyzją Sądu Okręgowego, została aresztowana na 3 miesiące.

Przypomnijmy, 3 czerwca przy ul. Osiedlowej znaleziono martwego noworodka płci męskiej, zawiniętego w reklamówkę. Matką okazała się mieszkająca w pobliskim bloku studentka, która sama zgłosiła się w szpitalu i przyznała do wyrzucenia ciała dziecka do kontenera na śmieci. Z przeprowadzonej w Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu sekcji zwłok wynika, że dziecko urodziło się siłami natury, było dojrzałe i zdolne do życia. Wyniki dalszych badań histopatologicznych wykazały, że bezpośrednią przyczyną zgonu noworodka było uduszenie. Agacie M. postawiono zarzut zabójstwa, jednak sąd uznał, że zachowanie podejrzanego wyczerpuje znamiona przestępstwa dzieciobójstwa, które zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 5.

Prokurator zaskarżył decyzję sądu. Ostatecznie 31 lipca Sąd Okręgowy postanowił o zastosowaniu aresztu podejrzanego na 3 miesiące.

KK

Bez śladu

Poszukiwany bezdomny Jacek Mikołajczak z Lubonia, który zaginął 20 czerwca (czytaj „WL” 07-2012, str. 14), dotąd się nie odnalazł. Policja, rodzina i towarzysząca mu przez ostatnie 10 lat bezdomna Ola R. wciąż próbują wpaść na jego ślad.

(Z)

Diamentowi jubilaci

Stefania i Edward Mellerowie

Pomimo różnych kolei losu ich miłość trwa już ponad 60 lat, a przyczyniły się do tego: silne uczucie, rozsądek, wzajemna tolerancja i poczucie obowiązku.

Znali się już w dzieciństwie, uczęszczali do tej samej szkoły podstawowej, przy której byli harcerzami. Później razem należeli do Katolickiego Stowarzyszenia Mł-

dieży (KSM) oraz śpiewali w chórach *Bard* i kościelnym. Ich uczucie dojrzewało wraz z nimi. Jednak, jak wspomina pan Edward, *na poważnie, to się zaczęło w 1949 r., kiedy spotkaliśmy się na weselu mojej kuzynki – Kazimierzy Rychlewicz, które się odbywało w domu przy ul. Cyryla Ratajskiego. Od tego czasu spotykaliśmy się coraz częściej. Po ponad trzech latach narzeczeństwa, 7 lipca 1952 r. stanęli przed ołtarzem kościoła pw. św. Jana Bosko, a ich ślub pobłogosławił ówczesny proboszcz – ks. Teodor Nogala (cywilny odbył się w lubońskim Urzędzie Stanu Cywilnego 9 maja tego samego roku w obecności urzędnika Władysława Ziętka). Zamieszkali w domu rodzinnym pana młodego przy ul. Świerczewskiego 2 (obecnie 3 Maja), w którym żyją do dzisiaj.*

Edward Stanisław Meller

Przyszedł na świat 14 października 1930 r. w Luboniu, w rodzinie gorliwych patriotów kochających Boga i Polskę (ojciec Jan, matka Wanda z d. Jarosz). Jego dziadek – senior rodziny Stanisław Meller, po którym pan Edward nosi drugie imię, w latach 1921-1927 należał do dozoru tutejszej szkoły (SP 3) wybudowanej na początku ubiegłego wieku, natomiast ojciec oraz trzej stryjeczacy: Paweł, Stanisław i Józef walczyli w Powstaniu Wielkopolskim, a po jego zakończeniu w wojnie polsko-bolszewickiej (szerzej można o nich poczytać w książce – *Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim* oraz w „WL” 01-2011, str. 25). Miał dwóch braci – starszego Henryka (ur. 07.03.1928 r., zm. 30.08.2011 r.) i młodszego Stanisława (urodził się w 1946 r. i zmarł po kilku dniach).

We wrześniu 1937 r. pan Edward rozpoczął edukację w Publicznej



Przed *Hotelem Poznańskim* stoją od lewej: Magdalena Adamek, Halina Żygulska, Anna Grzybek, Czesława Żygulska, Adam Gabler, Maria Bielawska, Tadeusz Bielawski, Elżbieta Meller-Grześkowiak, Stefania Meller, Janusz Grzybek, Małgorzata Meller-Grzybek, Hubert Grzybek, Edward Meller, Irena Gabler, Wanda Kubacka, Mikołaj Grzybek, Eugeniusz Kubacki, Irena Dotka, Zdzisław Dotka i Helena Rodziejczak
fot. Paweł Wolniewicz

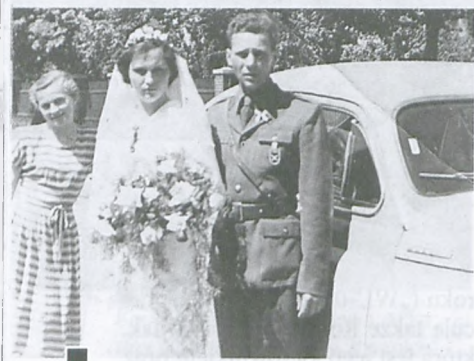


Zdjęcie klasowe SP 3 z 1947 r. – Stefania Grobelna stoi w rzędzie za nauczycielami jako ósma od lewej

Szkole Powszechnej trzeciego stopnia (obecnie Szkoła Podstawowa nr 3 im. gen. dyw. Tadeusza Kutrzeby), której kierownikiem był wówczas Kazimierz Grenda (uczestnik Powstania Warszawskiego, twórca powstańczej Harcerskiej Poczty Polowej, członek powojennych organizacji niepodległościowych – czytaj: „WL” 08-2005, str. 24 oraz *200 lat oświaty w Luboniu*, str. 251). Po ukończeniu drugiej klasy w czerwcu 1939 r. z powodu

wybuchu wojny nie rozpoczął we wrześniu nauki w klasie trzeciej, lecz kontynuował ją w latach 1942-1944 w szkole dla Polaków w Lasku, by po zakończeniu niemieckiej okupacji powrócić do SP 3 i opuścić ją 6 maja 1946 r. ze *Świadectwem egzaminu nadzwyczajnego* (kierownikiem szkoły był wówczas Edmund Trojanowski). W tym samym roku rozpoczął naukę w poznańskim Gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego (słynny *Paderek*) przy ul.

cd.
obok



Z kościoła Państwo Młodzi przyjechali do domu rodzinnego Mellerów warszawą. Przy nich stoi kuzynka Edwarda – Stefania Meller-Sobolewska



Po jubileuszowej Mszy św. przed pomnikiem *Matki Boskiej* w Drodze – Diamentowi Jubilaci z córkami
fot. Paweł Wolniewicz



Po ślubie przy domu rodzinnym Mellerów przy ul. 3 Maja. Z lewej Panny Młodej stoją jej rodzice, z prawej Pana Młodego jego matka, a za nią ojciec Edwarda, nad Panną Młodą jej siostra Barbara, za matką Panny Młodej brat Edwarda – Henryk



Procesja KSM-u podążająca ul. Augusta Cieszkowskiego (Edward Meller – drugi z lewej), 1948 r.

cd.
ze str.
28

Królowej Jadwigi. Z powodu choroby matki, po niecałym roku przeniósł się do Szkoły Zawodowej przy ul. Inżynierskiej (obecnie Działynskich), gdzie po dwóch latach zdobył zawód ślusarza precyzyjnego. Następnie podjął pracę w Kolejowych Zakładach Automatyki (KZA) przy ul. Zachodniej w Poznaniu, jednocześnie kontynuując naukę w Technikum Mechanicznym na Dębcu, po ukończeniu którego i zdaniu matury nabył uprawnienia technika energetycznego. W latach 1950-1954 odbywał służbę wojskową, w czasie której ukończył Oficerską Szkołę Artylerii (OSA) w Toruniu i został porucznikiem, natomiast



Edward Meller jako rycerz Genowefy podczas przedstawienia w salce parafialnej św. Jana Bosko w 1948 r.. Dochód z przedstawienia przeznaczono na odbudowę kościoła parafialnego

w roku 1959 przeszedł tam szkolenie w Wyższej Szkole Artylerii.

Całe swoje życie zawodowe pan Edward związał z poznańską firmą KZA, gdzie przepracował 37 lat, by w 1985 r. przejść na emeryturę. W firmie tej nie tylko pracował, ale należał również do przyzakładowego klubu strzelectwa sportowego i brał udział w zawodach na wielu strzelnicach w kraju i za granicą (na Litwie i Białorusi). Chciałoby się rzec, że strzelectwo ma we krwi po swoich przodkach. Startował z powodzeniem, strzelając z karabinów sportowych typów kbks i kbk, a także z broni krótkiej. Po przejściu na emeryturę z zadowoleniem więcej czasu poświęca rodzinie, a także zagłębia się w swoje hobby, którym jest historia i pielęgnowanie przydomowego ogrodu.

Stefania Katarzyna Meller

Diamantowa Jubilatka urodziła się 6 sierpnia 1932 r. w Poznaniu (ojciec Jan Grobelny pochodził z Wielunia i w czasie wojny polsko-bolszewickiej brał udział w wyprawie kijowskiej, matka Katarzyna z d. Cholewka, rodzeństwo: starsi bracia Władysław i Jan oraz młodsza siostra Barbara). We wrześniu 1939 r. miała rozpocząć naukę w szkole powszechnej (obecnie SP 3), ale wybuch wojny uniemożliwił jej to i w związku z tym uczęszczała do niej w latach 1945-1949. Mieszkała wówczas z rodzicami i rodzeństwem niedaleko szkoły, w domu przy ul. Feliksa Dzierżyńskiego 31 (obecnie Armii Poznań). W tym czasie znali się już z przyszłym mężem, spotykając się w szkole oraz na zbiorach harcerskich. Na początku lat 50. ukończyła kurs stenografii i administracji i pracowała jako księgowa w zakładach A.C. Koehlmana (późniejszych Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego). Od 1955 r. podjęła pracę w Spółdzielni Spożywców *Spółem* jako sprzedawca. Wielu mieszkańców naszego miasta pamięta do dziś nieistniejący już drewniany, niebieski kiosk przy skrzyżowaniu ulic Armii Poznań i Jana Henryka Dąbrowskiego (na wysokości domu państwa Pietraszkiewiczów), w którym mieściła się pasmanteria. Pani Stefania przez wiele lat była w niej sprzedawczynią, skąd w 1988 r. przeszła na emeryturę.

Recepta na miłość

Państwo Mellerowie zawsze uważali, że najlepszą receptą na udane pożycie małżeńskie są: silna miłość, rozsądek, wzajemna tolerancja i poczucie obowiązku. Wychowali dwie córki, mają czterech wnuków i jednego prawnuka. Starsza córka Małgorzata Grzybek przyszła na świat w 1954 r. (matka Mikołaja – ojca Natana, Tomasza i Huberta). Cztery lata później urodziła się Elżbieta Grześkowiak (matka Wojciecha). Małżonkowie po 60 latach wspólnego życia z nostalgią wspominają dobre i gorsze

Nie ma już „Delmona”

Zamknięto pierwsze, otwarte w 1991 r. i funkcjonujące przez ponad 20 lat delikatesy w Luboniu

W dniu św. Mikołaja, 6 grudnia 1991 r. państwo Elżbieta i Maciej Kapelańscy (radny Rady Miasta Luboń w latach 1998-1999) uruchomili przy ul. 11 Listopada 83 pierwsze w Luboniu delikatesy o nazwie *Delmon* (w 1999 r. nieprzyjazną nazwę zmieniono na *Delmon*). Po latach ubogiego handlu w warunkach gospodarki socjalistycznej na półkach nowego lubońskiego sklepu witały klientów ekskluzywnie towary spożywcze, okazałe owoce i alkohole. Przez lata *Delmon* z powodzeniem przyciągał klientów jakością, różnorodnością i niewygórowanymi cenami produktów jako jedyna w mieście tego typu placówka handlowa. W 2000 r. przy ul. Sienkiewicza 47 otwarto drugi sklep ogólnospożywczy o tej samej nazwie. Niestety, istniał jedynie przez dwa lata. Jak wspomina właścicielka obu placówek – Elżbieta Kapelańska – delikatesy *Delmon* stanowiły pewien rozdział życia całej rodziny. Od początku wraz z mężem, a po jego śmierci z trzema córkami, ku zadowoleniu klientów starała się o pozyskanie do sklepu atrakcyjnego asortymentu i miłą atmosferę.



Budynek przy ul. 11 Listopada 83, w którym przez ponad 20 lat (do kwietnia br.) funkcjonowały delikatesy *Delmon*, a obecnie sklep spożywczo-warzywniczy fot. Paweł Wolniewicz

Z czasem sieć sklepów spożywczych w Luboniu zaczęła się zagęszczać. Podniosła się jakość oferowanych przez nie towarów i kultura usług. *Delmon* zmniejszył w tym czasie powierzchnię sklepu i ograniczył asortyment. W pierwszym kwartale br. jego właścicielka podjęła decyzję o zakończeniu działalności handlowej i zamknięciu delikatesów, które niewątpliwie pozostaną w pamięci mieszkańców naszego miasta. Od niedawna funkcjonuje tu sklep spożywczo-warzywniczy należący do innego właściciela.

PAW



Delikatesy *Demon* przy ul. 11 Listopada i ich właściciele – Maciej i Elżbieta Kapelańscy, zdjęcie z lat 90. fot. ze zbiorów rodzinnych

chwile, których na szczęście było mniej. Zawsze żyli godnie i towarzyszyła im pogoda ducha, a dopomogła im w tym najbliższa rodzina i grono przyjaciół, na których mogli liczyć i którzy uczestniczyli także podczas uroczystej Mszy św., odprawionej dokładnie w dniu diamentowej rocznicy, 7 lipca br. w tym samym kościele, gdzie składali sobie przysięgę małżeńską. Mszę tę odprawił wikariusz parafii ks. Krzysztof Borowicz. Bezpośrednio po okolicznościowym nabożeństwie

czcigodna para udała się z gośćmi na wykwintny obiad do *Hotelu Poznańskiego*, gdzie przez kilka godzin biesiadowano i śpiewano przy akompaniamencie harcerskiej gitary. Szanownym Państwu Mellerom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności oraz udanych wspólnych spacerów ulicami *Starego Lubonia* (spacerują codziennie ścieżkami swoich przodków) przez wiele następnych lat.

PAW

Uzupełnienie

W obszernym materiale poświęconym Janowi Anile opublikowanym w ub. miesiącu (*Profesor z Lasku* – „WL” 07-2012, str. 32) zabrakło nazwiska starszej córki Profesora – Aleksandry – po mężu Kusiak. (red)



Dom przy ul. Armii Poznań 31, w którym mieszkała przed ślubem Stefania Meller fot. Paweł Wolniewicz



Dom rodzinny państwa Mellerów przy ul. 3 Maja 2 fot. Paweł Wolniewicz

Goniec powstańczy

Andrzej Marcinkowski (1929-2010) – uczestnik Powstania Warszawskiego, harcerz, zasłużony prawnik, adwokat, polityk

W sierpniu przypada 68. rocznica jednego z ważniejszych zrywów niepodległościowych najnowszej historii Polski – Powstania Warszawskiego. Na łamach „Wieści Lubońskich” przedstawiliśmy już jego uczestników związanych z naszym miastem: **Kazimierza Grendę** („WL” 08-2005 oraz 200 lat oświaty w Luboniu – Stanisław Małepszak i Piotr Paweł Ruszkowski, Luboń 2008), **Jana Pietraszkiewicza** („WL” 08-2006), **Reginę Wągrowską z d. Wróblewską** („WL” 08-2008), **Władysława Zozulińskiego** („WL” 04 i 05-2009), **Janinę Weichmann z d. Zejdel** („WL” 08-2009) i **Wacława Łączkowiaka** („WL” 08-2010).



Andrzej Marcinkowski – Powstaniec Warszawski, harcerz, zasłużony prawnik, adwokat i polityk w dniu 75. urodzin

Kolejnym powstańcem warszawskim związanym z Luboniem był Andrzej Marcinkowski, syn Antoniego Marcinkowskiego – powstańca wielkopolskiego, dyrektora Zakładów Ziemniaczanych, kpt. rez. artylerii, zamordowanego w Katyniu („WL” 09-1999 oraz Luboń i okolice, dzieje osadnictwa i dziełu parafii S. Małepszak, Luboń 2005, Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim, Luboń 2009, Rocznik historyczny Lubonia, t. 1, Luboń 2011). Jego syn, bohater tego odcinka – Andrzej Marcinkowski – był uczestnikiem Powstania Warszawskiego przez 60 dni. Nie walczył z bronią w ręku, lecz jako harcerz pełnił funkcję gońca.

Dziecięce wspomnienia

W przeprowadzonej z nim przez Wojciecha Wośkowiaka rozmowie



Warszawa 1944 r., zdjęcie wykonane krótko przed wybuchem Powstania Warszawskiego. Żona Antoniego Marcinkowskiego – Zofia z d. Mikołajewska z synami: 15-letnim Andrzejem (z lewej) i Stefanem. Wówczas jeszcze nie wiedzieli o tragicznym losie męża i ojca zamordowanego w Katyniu

w piśmie parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej Andrzej Marcinkowski wspominał: *Urodziłem się 28 lutego 1929 r. w Poznaniu, w rodzinie inteligentnej. Mój ojciec był dyrektorem Zakładów Ziemniaczanych w Luboniu, tam mieszkaliśmy do wybuchu II wojny światowej. Od urodzenia rodzice wychowywali mnie w duchu głębokiej wiary katolickiej i miłości do Ojczyzny. Jako kilkuletni chłopiec zostałem ministrantem. Z tamtego okresu pamiętam, będąc naocznym świadkiem tego wydarzenia, bestialski mord na proboszczu lubońskiej parafii ks. Stanisławie Streichu. Miał on miejsce 27 lutego 1938 r. Dokonał tego, przysłany z Moskwy, polski komunista. Zamach miał miejsce podczas niedzielnej Mszy św. dla dzieci.*

Andrzej Marcinkowski przyznał też w rozmowie, że ks. Stanisław Streich, jako przyjaciel rodziny, był częstym gościem w domu państwa Marcinkowskich. Jako bezpośredni świadek mordu na ks. Streichu, składał zeznania w toczącym się procesie beatyfikacyjnym tego kapłana męczennika. Zaznaczył przy tym, że tragiczne wydarzenie z 1938 r. uodporniło go na wszelkie lewicowe poglądy.

Wojenne losy

Z opowieści o dalszych wojennych losach Andrzeja Marcinkowskiego: *Pod koniec sierpnia, tuż przed wybuchem II wojny światowej, na prośbę ojca, wraz matką i młodszym bratem, wyjechałem do Wilna. Mój ojciec miał przekonanie, że działania wojenne tam nie dotrą. Niestety, już 17 września 1939 r., po agresji Związku Radzieckiego na Polskę, przekonaliśmy się, że jest inaczej. Widziałem wkraczające do miasta wojska radzieckie i jego bezwzględność sowiecką. Będąc w Wilnie, wstąpiłem do Szarych Szeregów. Tam też spotkałem bł. ks. Józefa Sopoćkę, spowiednika świętej siostry Faustyny Kowalskiej – apostołki Miłosierdzia Bożego.*

W Batalionie Zośka

W czerwcu 1942 r. Andrzej Marcinkowski przybył do Warszawy, gdzie mieszkał do końca Powstania Warszawskiego. Był tam uczniem renomowanego tajnego gimnazjum im. Stefana Batorego. Uczestniczył również w pracach tajnego harcerstwa w szeregach 3. kompanii Batalionu Zośka. Przypomnijmy, iż był on harcerskim batalionem składającym się z członków Szarych Szeregów – konspiracyjnego Związku Harcerstwa Polskiego. Dowódcą Batalionu Zośka był Ryszard Białous. Utworzono go pod koniec sierpnia 1943 r. Nazwał się Zośka dla upamiętnienia postaci dowódcy warszawskich Grup Szturmowych – Tadeusza Zawadz-

kiego ps. Zośka, który poległ w akcji na posterunek graniczny w Sieczkach.

Przez pewien czas w składzie Batalionu Zośka podawano jako 3 kompanię, wydzieloną już od 1 sierpnia 1943 r., jednostkę specjalną Agat (Pegaz – Parasol) ze względu na jej podległość Głównej Kwaterze Szarych Szeregów. Przed powstaniem uzupełniono batalion do pełnego stanu 3 kompanii (ok. 336 osób). Batalion składał się w większości z podchorążych. Żołnierze z Zośki brali udział w akcjach dywersyjno-sabotażowych, m.in. mających na celu niszczenie kolejowego transportu Wehrmachtu zaopatrującego front wschodni.

Powstanie na Mokotowie

Po wybuchu Powstania Warszawskiego Andrzej Marcinkowski nie walczył ze swoją kompanią, gdyż nie został poinformowany o Godzinie W. Nie miał broni, nigdy nie brał udziału w bezpośrednim starciu. Był gościem Komendy Placu V Obwodu (Mokotów Warszawa, ul. Malczewskiego), Komenda ta miała komórkę spraw cywilnych, pluton żandarmerii i areszt. Andrzej Marcinkowski pilnował też jeńców.

Jerzy Kirchmayer w swojej publikacji *Powstanie Warszawskie* wydanej w Warszawie w 1984 r. przez Wydawnictwo Książka i Wiedza (wyd. 10) opisał V Obwód – Mokotów AK (str. 210-221). Składała się nań rozległa przestrzeń – dzielnica Mokotów z kolonią na Forcie Mokotowskim, z Henrykowem, Wierzbem i Wyględowem oraz dzielnice Służew, Sielce, Sierki i Miasto Ogród Czerniaków.

W obwodzie tym było stosunkowo najwięcej Niemców. Znajdowały się tu nie tylko duże skupiska wojskowe i SS, ale była również cywilna ludność niemiecka, która mieszkała w nowoczesnych domach.

– *Znaczenie V Obwodu polegało na tym, że przez jego środek biegła arteria komunikacyjna łącząca Warszawę z zapleczem przez Piaszeczno – Konstancję oraz przez Lasy Kabackie i Chojnowskie. Pod względem taktycznym kierunek przez Fort Mokotowski wyprowadzał powstańców w pobliże lotniska na Okęciu, którego opanowanie stanowiło jedno z głównych zadań okręgu.*

Komendant obwodu w celu wykonania niezwykle trudnego zadania powierzył I. rejonowi obowiązków opanowania koszar przy ul. Podchorążych i Stacji Pomp. Drugi rejon miał zająć punkty oporu przy ul. Bończy i warsztaty Bruna, a trzeci we współdziałaniu z drugim rejonem Śródmieścia – opanować ul. Flory, Klonową, Belwederską i aleję Szucha. Zadaniem 4. rejonu było zajęcie ul. Puławskiej i Rakowieckiej oraz stanowisk artylerii na Polu Mokotowskim we współdziałaniu z batalionem *Odwet II* od strony kolonii Staszica. 5. rejon miał

opanować punkty na Dolnym Mokotowie i w Mieście Ogrodzie Czerniaków. 6. rejon stanowił Pułk Baszta. Jego celem było opanowanie szkoły przy ul. Kazimierzowskiej, domu Wedla, punktów na ul. Wilłowej, Dworkowej i Woronicza, Fortu Mokotowskiego i Służewa. Pułk składał się z trzech batalionów: *Bałtyk, Olza i Karpaty* i liczył około 2200 żołnierzy.

Obwód został zaalarmowany stosunkowo wcześniej. Przybyło około 3000 żołnierzy na ogółem 4700 zgłoszonych w obwodzie i w Baszcie, czyli około 63%. Mobilizacja obwodu przeszła spokojnie poza przypadkową strzelaniną na ul. Chocimskiej. Punktualnie o godz. 17 obwód i Baszta przystąpiły do natarcia.

Do 24 września Niemcy nie podejmowali działań zaczepnych wobec głównego ośrodka obrony powstańców na Mokotowie. Okrążyli stopniowo powstańcze stanowiska, jednak ograniczali się jedynie do częstego ostrzeliwania dzielnicy z artylerii i moździerzy oraz do bombardowania lotniczego.

Władysław Bartoszewski w swojej książce *Dni walczącej stolicy. Kronika Powstania Warszawskiego* wydanej przez Muzeum Powstania Warszawskiego i *Świat Książki* w Warszawie w 2008 r. (str. 385) pisze:

Centralnym punktem bitwy o Warszawę staje się teraz – w dniach od 24 do 27 września – Mokotów. 24 września od godz. 7.45 nieprzyjaciół skierował na teren tej dzielnicy huraganowy ogień artylerii, miotaczy min zapalających i burzących, a obiekty znajdujące się w rękach powstańców są ponadto gwałtownie bombardowane z samolotów. Stanowiło to przygotowanie do generalnego natarcia sił nieprzyjacielskich gen. Heinza Rohra. Zaczęło się ono równocześnie z południa i zachodu.

Nacierają część grupy Rohra (4 bataliony), wzmocniona pancernym batalionem pionierów z dywizji Hermann Göring.

26 września teren obrony powstańców skurczył się już tak bardzo, że komendant obwodu Mokotów – ppłk Józef Rokicki (Karol) – nie widział możliwości dalszej obrony i w godzinach popołudniowych wydał rozkaz odwrotu kanałami do Śródmieścia.

Władysław Bartoszewski (str. 405) stwierdza: *Droga kanałami z Mokotowa była tragicznie trudna, nieporównywalnie bardziej skomplikowana niż wszystkie dotychczasowe ewakuacje podziemne w czasie Powstania. Chemikalia wydzielające trujący odór, wrzucane przez nieprzyjaciela do włazów, powodowały, że ludzie dusili się, ślepli, słabli. Wielu spośród ewakuujących się przypłaciło tę drogę życiem. Ostatecznie do Śródmieścia-Południa dotarło około 800 osób. Nie wszyscy jednak trafili do Śródmieścia.*

Jerzy Kirchmayer (str. 444) napisał: *W godzinach rannych 27 wrze-*

cd.
ze str.
31

śnia mjr „Zryw”, nie widząc żadnych możliwości dalszej obrony, wysłał parlamentariuszy w sprawie kapitulacji. Pomimo to Niemcy ruszyli do natarcia i zepchnęli powstańców w rejon skrzyżowania ulic Szustra i Bałuckiego. Ponownie wysłani parlamentariusze uzyskali przerwanie walki i kapitulację z uznaniem praw kombatanckich. Około godz. 11 powstańcy mokotowscy złożyli broń.

Do niewoli dostało się według danych polskich około 1000 żołnierzy.

Człowiek ze złym życiorysem

Andrzej Marcinkowski stwierdził w wywiadzie dla gazety parafialnej: *Bolesnie przeżyłem beczynne przyglądanie się masakrze powstania przez Armię Czerwoną, która stacjonowała po drugiej stronie Wisły. Po upadku powstania dosta-*

kierunku Życie Publiczne. O tym powstańcu, prawniku i społeczniku pisał również Andrzej Reihelt w numerze 2-2010 czasopisma *Palestra*. Postać Andrzeja Marcinkowskiego została również przedstawiona w przypisie do biogramu jego ojca – Antoniego w I tomie *Rocznika historycznego Lubonia*, Luboń 2011 (str. 42-43).

Po wojnie z rodziną znalazł się najpierw w Rogoźnie Wielkopolskim, bo dom matki przy ul. Lodowej w Poznaniu zajmowali radzieccy żołnierze. W 1946 r. w rogozińskim gimnazjum i liceum im. Króla Przemysława zdał maturę. Po przeprowadzeniu się do Poznania na ul. Lodową podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim, które skończył w 1950 r. Miał 21 lat, zatem był w wieku poborowym. Groziła mu służba wojskowa i praca w kopalni. Aby tego uniknąć, na trzecim roku prawa rozpoczął studia socjologiczne. Miał absolutorium Wydziału Humanistycznego, jednak nadal był poborowym. Zatem jeszcze przez rok został studentem filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Studiując, od 1947 do końca lutego 1964 r. równocześnie pracował w państwowych przedsiębiorstwach. Na skutek życiowych doświadczeń nigdy nie był członkiem żadnej partii ani organizacji młodzieżowej.

– *Chociaż nigdy nie ujawniałem w ankietach, że brałem udział w Powstaniu Warszawskim i że ojciec zginął w Katyniu, przez sześć lat po ukończeniu prawa nie mogłem uzyskać wpisu na listę aplikantów sądowych, prokuratorskich, adwokackich. Udało się to dopiero po odwilży, czyli po październiku 1956 r.*

Podczas Poznańskiego Czerwca '56 aresztowano go na 48 godzin.

Na służbie

W styczniu 1957 r. rozpoczął wreszcie aplikację adwokacką, a w styczniu 1960 r. zdał egzamin z wynikiem bardzo dobrym. Dzięki temu mógł podjąć praktykę w Poznaniu. Przez 30 lat (od 1 lipca 1960 r. do 31 marca 1991 r.) był członkiem Zespołu Adwokackiego nr 12. Zajmował się niemal wyłącznie praktyką cywilną. Udzielał od 1958 r. rodzinnych porad prawnych przy kościele Najświętszego Zbawiciela przy ul. Fredry. Był współpracownikiem poznańskich arcybiskupów: Antoniego Baraniaka i Jerzego Stroby. Przez 42 lata był radcą prawnym Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej z ul. Ostatniej. Szykanowała go Służba Bezpieczeństwa.

W latach 1983-1990 był jedynym wykładowcą prawa cywilnego, prawa rodzinnego i procedury cywilnej dla aplikantów adwokackich Izby Wielkopolskiej. Od 1983 r. wybierano go członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej (NRA), a w grudniu 1989 r. NRA wybrała go członkiem prezydium i tę funkcję pełnił do 31 marca 1991 r., później też

w latach 1998 i 2001. Wiele razy prowadził procesy bezpłatnie, a niektóre opłaty pobierał w minimalnym wymiarze. W ten sposób pomagał ludziom będącym w trudnej sytuacji materialnej i życiowej.

Od 1 września 1996 r. do 31 grudnia 2005 r. Andrzej Marcinkowski prowadził w Poznaniu własną kancelarię adwokacką.

Był delegatem na wszystkich Zjazdach Adwokatury. Wchodził w skład NRA, a w latach 1989-1991 był członkiem jej prezydium. Wchodził w skład komisji podczas egzaminów adwokackich. Był autorem glos, artykułów, przyczynków i recenzji w prasie fachowej: *Państwo i Prawo*, *Nowe Prawo*, *Przegląd Sądowy* i *Palestra*. Od 1994 r. był członkiem Kolegium Redakcyjnego pisma Adwokatury Polskiej *Palestra*.

Dla państwa

1 kwietnia 1991 r. Andrzej Marcinkowski został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Pracował tam przez 3 lata w rządach: Jana Krzysztofa Bieleckiego, Jana Olszewskiego, Hanny Suchockiej i Waldemara Pawlaka. 30 września 1995 r. awansował na sekretarza stanu. Dwukrotnie pełnił też obowiązki ministra sprawiedliwości. Po raz pierwszy przez 37 dni, gdy ministra Wiesława Chrzanowskiego wybrano Marszałkiem Sejmu oraz przez 49 dni, kiedy premier Hanna Suchocka wysłała na przymusowy urlop ministra Zbigniewa Dykę.

Kiedy skończył 65 lat, na własne życzenie przeszedł na emeryturę. Od 1 kwietnia 1994 r. do 11 maja 1995 r. pracował wtedy w prywatnej kancelarii. 12 maja 1995 r. powołano go na stanowisko zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta RP (Lech Wałęsa). Pracował tam do końca prezydenckiej kadencji (grudzień 1995 r.).

Po raz pierwszy pojechał na groby katyńskie w 1995 r. w delegacji z prezydentem Wałęsą. W ostatnim dniu swojego urzędowania (22 grudnia 1995 r.) został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Ze względu na poważną chorobę formalnie był pracownikiem Kancelarii do 23 sierpnia 1996 r. 27 sierpnia 1998 r. otrzymał Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Podczas pracy państwowej wiele razy służbowo wyjeżdżał za granicę, poznał przez to wiele osobistości życia międzynarodowego, przede wszystkim ministrów sprawiedliwości. Do końca życia był związany z Lechem Wałęsą. Wchodził również w skład Rady Nadzorczej Instytutu Lecha Wałęsy.

Dobry prawnik i chrześcijanin

Andrzej Marcinkowski zmarł po ciężkiej chorobie 13 marca 2010 r. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 23 marca. Mszę św.



Andrzej Marcinkowski z żoną Barbarą na audiencji u papieża Jana Pawła II w grudniu 2001 r.



Kamienica przy ul. Lodowej 43 w Poznaniu, kupiona przed wojną przez Antoniego Marcinkowskiego, z trudem odzyskana po wojnie przez rodzinę. Mieszkała tu żona Antoniego z synem Andrzejem, który wraz ze swą żoną prowadził kancelarię adwokacką czynną do dziś fot. Piotr P. Ruszkowski



Dom przy ul. Armii Poznań 64, gdzie na I piętrze do 1939 r. mieszkała rodzina Antoniego Marcinkowskiego. W związku z poszerzeniem ul. Armii Poznań ten uznany za najpiękniejszy dom mieszkalny w Luboniu zostanie prawdopodobnie rozebrany fot. Piotr P. Ruszkowski

w kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu celebrował Metropolita Poznański – abp Stanisław Gądecki. Uroczystościom pogrzebowym na górczyńskim cmentarzu przewodniczył natomiast bp Zdzisław Fortuniak. Stanisław Podemski we wspomnieniu o Andrzeju Marcinkowskim nazwał go dobrym prawnikiem i dobrym chrześcijaninem.

Żona Andrzeja Marcinkowskiego – Barbara – jest adwokatem i prowadzi kancelarię w rodzinnym domu na ul. Lodowej w Poznaniu, kupionym przez przedwojennego dyrektora Zakładów Ziemniaczanych Antoniego Marcinkowskiego (ojca Andrzeja).

Robert Wrzesiński



Ojciec Andrzeja Antoniego Marcinkowski – kapitan Wojska Polskiego zamordowany w Katyniu przez NKWD prawdopodobnie 27 kwietnia 1940 r.



Lata 30. XX wieku. Rodzina dyrektora Zakładów Ziemniaczanych – państwo Marcinkowscy z synami (Andrzej – 2. z lewej) prawdopodobnie na wakacjach w Beskidzie Sądeckim – Muszynie lub Żegiestowie, dokąd przed wojną jeździli

łem się do niemieckiej niewoli. Gdy w Brwinowie koło Warszawy przechodziliśmy obok pól, niezauważony przez żadnego z eskortujących żołnierzy, wskoczyłem w tany szczęśliwie niezebranych łanów zbóż.

Sylwetkę Andrzeja Marcinkowskiego przedstawił m.in. Mikołaj Drobnik w swojej pracy magisterskiej: *Współczesna aktywność obywatelska a XIX-wieczna praca organizacyjna*, napisanej w 2010 r. pod kierunkiem prof. dr. hab. Antoniego Szczucińskiego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na Wydziale Nauk Społecznych w Instytucie Filozofii na

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium lubońskie

sierpień – okrągłe rocznice

120 lat temu

■ W sierpniu 1892 r. do Wir przybyły oddziały gwardyjskiej artylerii pieszej, które ustawiały nowo wybudowany fort górczyński, by zbadać jego odporność na atak wojsk rosyjskich. (13, s. 54)

105 lat temu

■ 6 sierpnia 1907 r. rząd pruski przyznał 19 000 marek na budowę trzeciego z kolei budynku szkoły katolickiej w Żabikowie [budynek I – dzisiejsza lokalizacja przy ul. Żabikowskiej; II (zastępczy) – ul. Powstańców Wlkp., III – ul. Żabikowska]. 29 sierpnia 1907 r. architekt i przedsiębiorca budowlany Barteczko, obniżając pierwotną ofertę, wygrał przetarg na budowę. (13, s. 144)

■ 16 sierpnia 1907 r. w Żabikowie Kolonii (teren wokół dzisiejszego placu bł. Edmunda Bojanowskiego) utworzono parafię ewangelicką (Evangelische Kirchengemeinde Zabikowo), obejmującą 13 wsi. (13, s. 267)

80 lat temu

■ 1 sierpnia 1932 r. pastorem parafii ewangelickiej w Żabikowie został Johann Scherdfegger z Poznania, który pełnił urząd do października 1940 r. Z uwagi na inne obowiązki przyjeżdżał do Żabikowa (naprzemiennie do Słuszwowa) co trzecią niedzielę. W pozostałe niedziele służbę pełnił zamieszkały w Żabikowie diakon Georg Młynek. (13, s. 281, 283)

65 lat temu

■ Na początku sierpnia 1947 r. w odbudowywanym po zniszczeniach wojennych kościele pw. św. Jana Bosko we wsi Luboń ponownie zabrzmiał głos pamiątkowego dzwonu Stanisław, wciągnięty na wieżę przez inż. Janusza Króla. (3, s. 183)

■ W pierwszej połowie sierpnia parafia św. Jana Bosko otrzymała z kurii zatwierdzony projekt budowy probostwa, a 21 sierpnia siłami parafian zaczęto wykopy pod fundamenty tego budynku. (3, s. 184)

Mistrzowie wiosel

Kajakarze z tamtych lat...

Fotografia z cyklu „Zdjęcia z lamusa” opublikowana w kwietniu br. na str. 32 spotkała się z dużym odzewem. Zgłosiło się wielu uczestników nadwarciańskich sportów wodnych organizowanych na przystani kajakowej. Wspomnieniami pani Ireny Janus – córki gospodarza przystani – rozpoczynamy cykl: „Mistrzowie wiosel”, w którym prezentować będziemy refleksje i życiorysy lubońskich kajakarzy

Życie na przystani

Irena Janus z d. Kaczmarek jest córką Jana Kaczmarka (ur. 9 grudnia 1910 r.), który po wojnie pełnił funkcję gospodarza sekcji kajakowej Przystani Luboń Zrzeszenia Sportowego Kolejarskiego KS. Poznań oraz Agnieszki Kaczmarek z d. Buchert. Rodzina zamieszkała na przystani w 1946 lub 1947 r. W budowę mieszkania dla niej zaangażowani byli Stanisław Szajek (kierownik klubu, zatrudniony jako kierownik transportu w Zakładach Ziemniaczanych) oraz pan Czerwiński, który też przez pewien czas pełnił funkcję kierownika klubu. Należy się domyślać, że w prace był również zaangażowany Jan Kaczmarek. Przepuszczalnie wykonano wtedy również remont przystani.

Irena Janus opowiada, że oddzielone od pomieszczeń przystani mieszkanie było bardzo małe – jeden pokój z kuchnią. Szło się do niego przez korytarz, obok ubikacji, szatni i świetlicy, z której prowadziło wyjście do hangaru. Tam stały kajaki: jedyńki, dwójki, czwórki, szóstki oraz łódki zwane przez kajakarzy krykami, które się nie wywracały.

Pani Janus zapamiętała nazwiska kilku osób związanych z przystanią, rozpoznanych na zdjęciu opublikowanym w kwietniowym numerze „Więści Lubońskich”. Wielu ludzi związanych z lubońskim kajakarstwem już nie żyje, m.in. widoczna na zdjęciu Stefania Szajek, mistrzyni klubu i Polski. Zawodnikami byli Ireneusz Paczkowski i ówczesny student medycyny – Jerzy Dotka. Kajakarz Stefan Roszyk był wtedy kierownikiem księgowości w Zakładach Ziemniaczanych. W zawodach startował też student Jan Szajek, przyszły nauczyciel. Dobrą zawodniczką była nieżyjąca już Krystyna Nowicka. Na przystań przychodziła z mężem pani Czerwińska. Zawodnicy uprawiali kajakarstwo amatorsko, nikt im za to nie płacił. Na co dzień wykonywali różne zawody lub studiowali. Sport był ich pasją. Jedynie za zwycięstwa otrzymywali nagrody.

Irena Janus też dwukrotnie wystartowała w zawodach, płynąc w czwórce. Jednak problemy zdro-



W dresach z napisem „KOLEJARZ” reprezentacja z Lubonia w Krakowie – wrzesień 1950 r. Klęczy Irena Kaczmarek. Stoją od lewej: NN, Agnieszka Kaczmarek (matka Ireny) i Krystyna Nowicka

wotne uniemożliwiły jej dalsze uprawianie sportu. Jej matka sprzątała przystań, a podczas wyjazdów kajakarek na zawody była ich opiekunką. Niestety, po zakończeniu pracy, nie uzyskała żadnych świadczeń z tego tytułu.

Ojciec, z zawodu stolarz, był na stałe zatrudniony w Zakładach Ziemniaczanych, na przystani remontował kajaki (często się psuły). Za swoją pracę miał darmowe mieszkanie i nieodpłatnie otrzymywał węgiel.

Według pani Ireny, rodzinie Kaczmarków dobrze się żyło nad



Oglądając stare zdjęcia, Irena Janus wspomina życie na przystani kajakowej
fot. Robert Wrzesiński

Wartą. Było spokojnie i wesoło. Kajakarze organizowali imprezy na 1 maja. 24 czerwca odbywało się puszczenie wianków, strojono kajaki i płynęła łódź. Grała orkiestra, przy której bawili się nie tylko kajakarze, ale też inni mieszkańcy.

Zmierzch wodniactwa

Z czasem Zakłady Ziemniaczane zlikwidowały przejście na przystań. Do mieszkania trzeba było docierać dalszą trasą. Kajakarze przestali przychodzić. Sporty wodne zamarły. Państwo Kaczmarkowie otrzymali mieszkanie w bloku przy Zakładach Ziemniaczanych. Jan Kaczmarek zginął w wypadku samochodowym 20 listopada 1986 r. Wysiadł z autobusu, którym wracał do domu od córki mieszkającej od 1963 r. z rodziną w Luboniance przy ul. Żabikowskiej. Podczas przechodzenia przez jezdnię został potrącony przez samochód osobowy jadący z Puszczkowa.

Obecnie teren przystani należy do miasta, znajdowała się tu też hodowla psów.

Robert Wrzesiński



Agnieszka Kaczmarek z d. Buchert – żona gospodarza przystani; zm. 22.02.1983 r.



Irena Janusz (z d. Kaczmarek) z mężem na terenie przystani kajakowej. Za nimi widać latarnię, z prawej – maszt na flagę, a z lewej – suszące się kajaki

Lubonianie w Narodowej Organizacji Bojowej

Pierwszego września przypadnie 73. rocznica wybuchu II wojny światowej. Tuż po klęsce wojny obronnej zaczęto tworzyć różne tajne organizacje, wśród nich Narodową Organizację Bojową, w której byli lubonianie, m.in.: Ludwik Chudziak, Stanisław Dwornik, Stanisław Kierończyk, Józef Kusik, Antoni Latanowicz, Wojciech Skibiński, Stefan Toporski

Dziś przedstawiamy krótką historię tej organizacji. W kolejnych odcinkach będziemy chcieli przybliżyć sylwetki wymienionych lubonian. Być może są też inni, o których jeszcze nie wiemy, dlatego rodziny i osoby mogące pomóc w zebraniu materiałów prosimy o kontakt z redakcją (tel. 61 810 43 35 lub 609 616 277).

Powstanie NOB

Narodowa Organizacja Bojowa związana bezpośrednio ze Stronnictwem Narodowym (SN) powstała 16 listopada 1939 r. na zapleczu piwiarni Stefana Białego w Poznaniu (narożnik ul. Młyńskiej i Krętej – obecnie Nowowiejskiego). W zebraniu założycielskim uczestniczyło 20 działaczy, z których tylko część była dawnymi członkami SN. Pośród założycieli organizacji byli m.in.: mgr Antoni Wolniewicz (komendant), dr Stefan Piotrowski, Mściśław Frankowski. Zastępcami komendanta byli: ppor. rez. Stefan Chojnacki, kpt. rez. Antoni Popiela. Przywódcy NOB przed wojną byli członkami struktur Zarządu Okręgu Stronnictwa Narodowego w Poznaniu.

Narodowa Organizacja Bojowa stanowiła Okręg Poznański („Lech”) krajowej struktury Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW). NOB obejmował a tereny Wielkopolski i Łódzkiego. Po tym, jak Kraj Warty został oddzielony granicą od Generalnego Gubernatorstwa, istniały trudności w poruszaniu się. Terror panujący na ziemiach wcielonych kształtował specyfikę konspiracji i wymuszał jej terytorialną samodzielność wobec centrali warszawskiej.

Struktura

Ustalono podział obszaru działania NOB na 11 rejonów, w których skład wchodziło 3-5 powiatów. Miasto Poznań równorzędne z rejonem dzieliło się na tzw. komendy obwodowe, zwane też dzielnicowymi. Już na początku rozpoczął się w Poznaniu proces wyodrębniania struktur organizacyjnych także w dużych zakładach pracy. Funkcje dowódców w poszczególnych dzielnicach Poznania oraz w wydzielonych komendach NOB i zakładach pełnili: Komenda nr 1 – Śródmieście – Bronisław Szwarc (następnie Marian Szymański, jednocześnie zastępca Komendanta Miasta), Komenda nr 2 – Stare Miasto (Chwaliszewo) – kpt. Antoni Popiela (następnie por. Marian Jachimski); Komenda nr 3 – Wilda – pchor. Tadeusz Chudziński, Ko-

menda nr 4 – Jeżyce – pchor. Brunon Sznajder (następnie Józef Warczak); Komenda nr 5 – Dębiec (wydzielona w połowie 1940 r. z Komendy Górczyn) – kpr. Józef Mrozkowski; Komenda nr 6 – Łazarz – Feliks Holasza (następnie Bronisław Szwarc); Komenda nr 7 – Winiary – Józef Remlein; Komenda nr 8 – Górczyn – plut. Nikodem Pałasik (następnie Albin Smolanowicz); Komenda nr 9 – Poznań-Powiat, rozbita na dwa samodzielne obwody: – Poznań-Wschód – pchor. Henryk Petermann i Poznań-Zachód (do której należały m.in. ówczesne wsie: Luboń, Lasek i Żabikowo) – ppor. Mściśław Frankowski.

Charakter Polski

Szeregowych członków tej tajnej organizacji wtajemniczano w trzy elementy: że ma charakter wojskowo-polityczny, opiera się na idei narodowej oraz wywodzi się z Ruchu Wszechpolskiego i jest dalszym ciągiem walki toczonej przez Obóz Wielkiej Polski i SN. Wstępując do niej, nie trzeba było przed wojną należeć do SN. Celem NOB była wielokierunkowa walka o wyzwolenie kraju, samoobrona społeczeństwa i jego wychowanie w duchu idei narodowej dla odrodzenia „Wielkiej Polski Narodowo-Katolickiej”. Świadczy też o tym m.in. treść przysięgi: *Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedyńemu oraz Tobie, Mario, Królowo Korony Polskiej, stać wiernie na straży idei narodowej, służyć interesom narodu i walczyć z wrogami do ostatecznego zwycięstwa i odbudowy nowej Wielkiej Polski. Przysięgam, nigdy, nigdzie i z nikim nie mówić o sprawach organizacji, której jestem członkiem, nawet z moimi najbliższymi członkami rodziny, nie przystępować do innej organizacji, być zaufanym i wiernym, a na zrzęczenie uczynić wszystko dla dobra Polski. Otrzymał rozkaz wykonać, nawet gdyby to miało kosztować moje życie. Tak mi dopomóż, Panie Boże i męko Jego Syna! Amen.*

Werbunek

W NOB obowiązywała zasada, że poszczególny członek organizacji ma obowiązek zwerbowania czterech dalszych. Jednym z organizatorów i komendantem NOB w rejonie Świerczewa, Żabikowa i okolic był powstaniec wielkopolski, mieszkający w Lasku – **Antoni Latanowicz**. Tworzono w ten sposób podstawowe komórki organizacyjne – sekcje, które nazywano potocznie poznańskimi piątkami. Jedną z takich sekcji – piątkę po-

znańską – tworzyli lubonianie – prawdopodobnie: **Ludwik Chudziak** – powstaniec wlkp. i śląski (dowódca), **Stanisław Dwornik** (powstaniec wlkp.), **Stanisław Kierończyk**, **Józef Kusik** i **Stefan Toporski**.

Rozbudowa struktur NOB odbywała się metodą kuli śniegu. W ten sposób, zdaniem niektórych ekspertów, zostawały naruszane zasady konspiracji, a do NOB wchodziło ludźmi o różnych orientacjach politycznych, z różnych środowisk (także byli zawodowi żołnierze).

Cele i zadania

Celem strategicznym NOB było przygotowanie przewrotu w momencie załamania się III Rzeszy i ustanowienie w Polsce ustroju narodowo-katolickiego. Niektóre ogniska NOB wykonywały spontanicznie działania sabotażowe. W końcu 1939 r. rozpoczęto drukować w piwnicy domu przy ul. Dolna Wilda 28 pismo „Polska Narodowa” (350 egzemplarzy, co 10 dni), a od listopada 1940 r. biuletyn „Naród w Walce”. W grudniu 1940 r. gestapo wykryło drukarnię. Wydawanie gazety przeniesiono więc na Junikowo i ul. Garbary 27, następnie do Krzesin, w końcu do leśniczówki Drapałka koło Kórnik.

Aresztowania

Po wpadce drukarni na Dolnej Wildzie rozpoczęła się fala aresztowań. W okresie od stycznia do marca 1941 r. zostali pojmani – Antoni Wolniewicz oraz ok. 800 członków organizacji, wśród których znalazła się lubońska „szóstka poznańska”. Dalej gestapo aresztowało kolejnych ok. 400 członków NOB. Okupant zadał organizacji ogromne straty. Antoniego Wolniewicza wraz z członkami kierownictwa ścięto w Berlinie w marcu 1942 r. Stracono ok. 175 członków NOB. **Ludwik Chudziak** i **Antoni Latanowicz** zostali ścięci na ul. Młyńskiej w Poznaniu. 868 zmarło w więzieniach i obozach, wśród nich: **Stanisław Kierończyk** zginął we Wronkach, **Józef Kusik** (miejsce nieznane). Przeżyli wojnę: **Stanisław Dwornik**, **Wojciech Skibiński** i **Stefan Toporski**.

Agentem gestapo okazał się Zenon Ciemniejewski, etatowy pracownik SN, który jako członek NOB przeszedł na stronę wroga i rozpracował szereg ogniw tej organizacji w Poznaniu i województwie (po wykonaniu zadania zastrzelony przez Niemców).

Robert Wrzesiński
i Piotr P. Ruszkowski

cd.
ze str.
32

35 lat temu

■ 14 sierpnia 1977 r. ks. biskup Marian Przykucki uroczystie poświęcił wybudowany przez mieszkańców kościół pw. św. Maksymiliana Kolbego w Lasku. (3, s. 213)

25 lat temu

■ W sierpniu 1987 r. na budowie nowej SP 3 przy ul. Dąbrowskiego zawieszono tradycyjny wieniec. (13, s. 242)

20 lat temu

■ 23 sierpnia 1992 r., po 12 latach, reaktywowano działalność Towarzystwa Młodzieży Sportowej *Stella*. Tego dnia odbył się inauguracyjny mecz z zespołem LZS *Głuchowo*, zakończony zwycięstwem naszej drużyny 3:2. („WL” 09-1992, s. 1 i 9)

15 lat temu

■ 4 sierpnia 1997 r. proboszczem parafii pw. św. Jana Bosko został ks. Karol Biniaś. („WL” 09-1997, s. 10)

10 lat temu

■ Na sesji 20 sierpnia 2002 r. Rada Miasta uchwaliła przystąpienie Lubonia do spółki Poznańskie Wodociągi i Kanalizacja (3,77% udziałów o wartości nominalnej 8 660 650 zł). RML udzieliła też zgody na utworzenie i przystąpienie do Międzygminnego Związku Centrum Zagospodarowania Odpadów z siedzibą w Czempiniu – dzisiejszy „SELECT” i wyraziła wolę powołania Stowarzyszenia Jednostek Samorządu Terytorialnego TRAMPER do stworzenia optymalnego systemu transportowego aglomeracji poznańskiej. („WL” 09-2002, s. 13)

5 lat temu

■ 1 sierpnia 2007 r. weszła w życie nowelizacja *Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych*, która dała spółdzielcom, również w Luboniu, prawo do wykupu mieszkań lokatorskich za symboliczną złotówkę. („WL” 09/2007, s. 24)

[źródła: 3 – Stanisław Malepszak *Luboń i okolice. Dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii* (2005); 4 – Stanisław Malepszak i Błażej Stanisławski *Wykopalska archeologiczne w Luboniu* (1998); 6 – Andrzej Zarzycki *Zakłady Chemiczne Luboń SA 1914 – 1999. Tradycja i współczesność* (1999); 8 – wg informacji z Biblioteki Miejskiej; 10 – uchwały Rady Miasta Luboń; 11 – Stanisław Malepszak *Żabikowo. Dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego* (1999); 13 – Stanisław Malepszak i Piotr P. Ruszkowski *200 lat oświaty w Luboniu* (2008)]

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

oprac. HS

W Strefie Militarnej 2012

Lubońskie stowarzyszenia uczestniczyły w kolejnym zlocie grup rekonstrukcji historycznych odbywającym się od 12 do 15 lipca w folwarku Podrzecze pod Gostyniem

Od 5 lat Zlot Grup Rekonstrukcyjnych i Historycznych Pojazdów Wojskowych *Strefa Militarna* stanowi jedną z największych w Polsce imprez, na których spotykają się miłośnicy „historii ożywionej”. Biorą w niej udział środowiska zajmujące się odwzrostem historycznym oraz kolekcjonerzy, nie tylko z kraju, ale także z zagranicy. Zasadniczym jej celem jest integracja oraz prezentacja dorobku wszelkich grup rekonstrukcyjnych zajmujących się historią wojskowości polskiej oraz obcej od czasów średniowiecza, aż do współczesności.

Organizatorem tegorocznego

w tym 23 pancerne i opancerzone. Pogoda dopisała i Strefę odwiedziło kilka tysięcy zwiedzających.

Poziom merytoryczny imprezy był porównywalny z najlepszymi spotkaniami o podobnym charakterze, organizowanymi na Zachodzie (jednym z najbardziej znanych jest *War & Peace Show* w angielskim Beltring). Jej program był bardzo ciekawy i urozmaicony dzięki dużemu zaangażowaniu uczestników oraz często ich zaskakującym pomysłom. Można więc było obejrzeć rekonstrukcję pustynnych walk w Afryce podczas II wojny światowej Tunezja 1943, potyczkę z Kampanii Wrześniowej 1939, bitwę



Diorama posterunku pruskiej armii przygotowana przez Sekcję Historyczną TMML podczas tegorocznej Strefy Militarnej w Podrzeczu fot. Maciej Wachowiak

zlotu było Stowarzyszenie *Historia Militaris* z Gostynia reprezentujące różne środowiska zaangażowane w przygotowanie poprzednich edycji. O dużej skali przedsięwzięcia stanowią podsumowujące statystyki. W tym roku zgłosiło się bowiem 78 stowarzyszeń, 6 muzeów, a także wiele innych instytucji zajmujących się tą tematyką. W sumie przybyło około 1000 rekonstruktorów oraz zaproszonych gości, przywieziono 120 pojazdów,

w Normandii 1944, zmagania o wyspę Okinawę na Pacyfiku w 1945 r., epizod z wojny secesyjnej czy pokazy walk na bagnety oraz sprawności sprzętu pancernego 1918-2012 – *Od podwoły do czołgu*.

Członkowie Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przygotowali dioramę posterunku armii pruskiej z okresu Wielkiej Wojny. Zaprezentowali przede wszystkim umundurowanie 6. Pułku Grenadierów Grafa Kleista von Nollendorfa stacjonującego w Poznaniu. Naszym szczególnym gościem był Fabian Sausmikat z niemieckiej grupy *Alte Armee*. Odtwarzał on żołnierza 82. Pułku Piechoty z Getyngi (Göttingen) w Dolnej Saksonii.

Grupa Rekonstrukcji Historycznej *Salamandra* zorganizowała natomiast obóz wojskowy Kompanii Żabikowo Batalionu Obrony Narodowej Poznań II. Przed wybuchem II wojny światowej jednostki te stanowiły część Wojska Polskiego. Miały charakter terytorialny, przez co były silnie związane w obszarze, na którym je formowano.

Warto też wspomnieć, że członkowie Sekcji wzięli również udział w historycznych mundurach w sobotniej mszy św. polowej przygotowanej m.in. przez siostry ze Zgro-



Zaprzyjaźniony z Sekcją Historyczną TMML Fabian Sausmikat z niemieckiej grupy *Alte Armee* odtwarzał żołnierza 82. Pułku Piechoty z Getyngi fot. Maciej Wachowiak

Lubońskie konkursy

Wygraj atrakcyjne nagrody z Samorządowym Forum Obywatelskim (SFO) podczas Dni Lubonia!



Jesteś miłośnikiem przyrody lub doskonale znasz gwarę poznańską? A może Twoją pasją jest fotografia? Jeżeli chcesz sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności, zapraszamy 1 września br. na stoisko Samorządowego Forum Obywatelskiego przy hali widowiskowo-sportowej Lubońskie-go Ośrodka Sportu i Rekreacji, ul. Kołłątaja 2. Z okazji Dni Lubonia przygotowaliśmy dla mieszkańców wiele atrakcji.

Konkursy dla dzieci

Najmłodszych zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie „Luboń w moich oczach”. W godzinach od 14 do 18 na naszym stoisku dzieci będą mogły wykonywać rysunki prezentujące nasze miasto – jego historię, życie codzienne, walory przyrodnicze lub krajobrazowe. Autorzy najlepszych prac zostaną obdarowani upominkami. Ponadto o godz. 15 najmłodszy będą mogli sprawdzić swoją wiedzę z zakresu przyrody. Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie na temat środowiska naturalnego – trzech najlepszych zawodników otrzyma nagrody rzeczowe.

Konkurs dla dorosłych

Znasz znaczenie słów takich jak: petronelka, kluft, leberka czy nyrol? Jeżeli tak to zapraszamy do wykazania się znajomością gwary poznańskiej. O godz. 16.30 rozpocznie się konkurs „Blubry bez poruty”. Najlepsi uczestnicy otrzymają nagrody rzeczowe.

„Luboń w obiektywie”

Jeśli masz w domu aparat fotograficzny, to weź udział w konkursie

fotograficznym „Luboń w obiektywie”. Konkurs ma charakter otwarty, adresowany jest do fotografów amatorów, bez ograniczeń wiekowych. Celem konkursu jest przedstawienie przez autora wizerunku Lubonia z ujęciem jego zalet, zwróceniem uwagi na problemy miasta etc. Co należy zrobić, aby wziąć udział w Konkursie? W godzinach od 14 do 18 należy przynieść na nasze stoisko jedną niepublikowaną i nieystawianą wcześniej fotografię (w dowolnym formacie), wykonaną na terenie naszego miasta. Tematyka konkursu jest dowolna. Na fotografiach mogą być przedstawieni mieszkańcy Lubonia, środowisko przyrodnicze, zabytki, architektura, elementy infrastruktury i inne. Każdą fotografię należy opatrzyć metryczką umieszczoną na odwrocie, w której należy podać czytelnie: imię i nazwisko autora, wiek, tytuł zdjęcia, miejsce jego wykonania. Fotografie w formie elektronicznej nie będą przyjmowane!

Na najlepszych fotografów amatorów czekają cenne nagrody rzeczowe, m.in. drukarka przeznaczona do wydruku fotografii, ramki cyfrowe, książki o fotografii i albumy do zdjęć.

Więcej informacji pod adresem: forumobywatelskie.lubon@gmail.com, bądź pod telefonem: 692 118 020. Regulamin konkursu fotograficznego znajduje się na stronie www.forumobywatelskie.org. Zapraszamy do wspólnej zabawy!

Magdalena Woźniak-Patej
przewodnicząca SFO

Europejskie Dni Języków

w Luboniu

28 – 29.09.2012

SZKOŁA JĘZYKOWA
GERMAN



Język bułgarski – warsztaty kulturowo-językowe

Warsztaty z języka bułgarskiego są skierowane dla każdego, kto ma ochotę sprawdzić swoją wiedzę oraz uzyskać wiele nowych, ciekawych informacji. Postaramy się poszerzyć wiedzę

o Bułgarii, aby przestała być utożsamiana tylko ze Słonecznym Brzegiem – 28 września, 17.30-20 – szkoła językowa GERMAN

JS

madzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej w Podrzeczu. To właśnie tam błogosławiony Edmund Bojanowski 3 maja 1850 r. założył pierwszą ochronkę oraz powołał Bractwo Ochroniarek przekształcone później w zgromadzenie zakonne. Obecnie przy placu w Żabikowie mieści się dom generalny wielkopolskiej gąłczy zgromadzenia.

Zlot był kolejną okazją do nawiązania kontaktów z innymi grupami rekonstrukcyjnymi, a także sprzyjał wymianie doświadczeń w pogłębianiu pasji związanej z coraz modniejszym w naszym kraju odwzrostem historycznym.

Przemysław Maćkowiak
prezes TMML,
prowadzi Sekcję Historyczną

Malta na bis

Od 12 do 13 czerwca na terenie firmy Lubanta przy ul. Armii Poznań odbyły się występy Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Malta Festiwal – Malta na bis. Dzięki współpracy Ośrodka Kultury w Luboniu i Urzędu Miasta Luboń z Fundacją Malta mieszkańcy Lubonia mieli możliwość obejrzeć dwa spektakle: wzbudzający silne emocje *More Heart Core* Teatru *Porywacze Ciał* i znacznie spokojniejszy – *Republika Bolko Kantor* w wykonaniu Cieszyńskiego Studia Teatralnego.

To już kolejny rok, w którym Teatry Maltańskie gościły w Luboniu. Z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością. Bilety wstępu znalazły się w rękach

miłośników teatru na długo przed występami. Większość z wystawianych spektakli maltańskich to sztuka niekonwencjonalna.

Organizatorzy Festiwalu Malta na bis w Luboniu: Urząd Miasta Luboń oraz Ośrodek Kultury w Luboniu dziękują prezesowi firmy Lubanta – Januszowi Kołodziejczykowi za gościnę oraz dyrektorowi Krzysztofowi Nowakowskiemu za okazaną pomoc.

Sponsorzy imprezy: Lubanta SA, Agregaty FOGO Sp. z o.o., Luvena SA, Kom-Lub Sp. z o.o., Eneos Sp. z o.o., Hotel Poznański, Poznański Bank Spółdzielczy, WODAN Instalacje sanitarne, PHU OLSTAL.

Karolina Gromnicka

Republika Bolko Kantor

Wzabytkowym budynku, nadgryzionym zębem czasu – dawnej drożdżowni – zagościło 13 lipca o godz. 19 Cieszyńskie Studio Teatralne (CST). Mieszkańcy naszego miasta mieli możliwość obejrzenia niezwykle losów Adolfa „Bolko” Kantora – przedwojennego boksera zawodowego, żołnierza, trenera i działacza społecznego. Przedstawienie powstało wg scenariusza i w reżyserii Bogusława Słupczyńskiego, który pisząc scenariusz do dwóch przedstawień, badał prywatne życie Kantora, studiował jego listy do żony Heleny i rozmawiał z wieloma

osobami znającymi cieszyńskiego sportowca.

Bolko Kantor – pacjent Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku oraz „podopieczny” komunistycznej bezpieki – swoim działaniem tworzył prywatną, niepodległą „republikę” prawa do spełniania marzeń i nieskrępowanego wyrażania samego siebie. Jego postawa życiowa, opór i walka z systemem były boleśnie odczuwane przez osoby jemu najbliższe. Sztuka wystawiana jest z powodzeniem przez Teatr CST w Cieszynie, niestety w Luboniu publiczność była zbyt skromna.



Wzruszająca opowieść o tragicznej postaci sportowca Adolfa Kantora na „deskach” lubońskiej sceny w budynku należącym do Lubanty fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

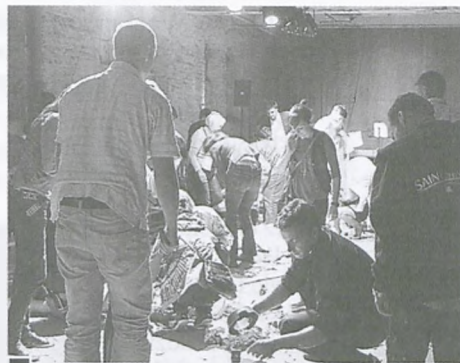
Mimo iż wstęp na przedstawienie był bezpłatny, a imprezę szeroko reklamowano w mediach, to przybyło na nią niespełna 50 osób, natomiast miejsc siedzących przygotowano blisko dwukrotnie więcej. Czy lubońskiej widowni nie podobna się atmosfera starej, surowej, industrialnej drożdżowni, czy może wakacyjna pogoda zdziesiątkowała amatorów sztuki teatralnej?

KK

Porywacze ciał

W każdym z nas tkwi wściekły szakal, którego się brzydymy, któremu chcemy wyrwać kły. Ale to nic nie da – trzeba go szczerze pokochać. Wtedy on straci swoje kły i da nam wielką siłę...

Te słowa, niczym klamra, otwierały i zamykały spektakl *More Heart Core* (Więcej Serca w Sercu), który miał miejsce 12 lipca o godz. 19 w lubońskim, postindustrialnym budynku Lubanty. Przedstawienie odegrane zostało przez Katarzynę Pawłowską i Macieja Adamczyka – aktorów powstałej w 1992 r. wrocławskiej niezależnej grupy teatralnej *Porywacze Ciał* w oparciu o książkę Marshalla Rosenberga *Porozumienie bez przemocy*. Jej autor zachęca do poznania i wyrażania własnych uczuć i potrzeb w celu pokonania swoich słabości, depresji, a także lepszej, sprawniejszej i bardziej owocnej interakcji społecznej. Z tego samego powodu Rosenberg namawia do wsłuchiwania się w słowa i pragnienia innych. Komunikację międzyludzką może bowiem charakteryzować, co zdarza się częściej, zły, nienawistny i pełen wyrzutów „język szakala” bądź łagodny, rzadziej spotykany, pozbawiony przemocy „język żyrafy”. Właśnie te opozycyjne względem siebie sposoby porozumiewania się wyznaczały zasadniczy podział na dwie części przedstawienia. Pierwsza – przebiegająca pod znakiem szakala – przypominała współczesną wieżę Babel: aktorzy, w sposób wulgarny krzyczeli na siebie, wykonywali agresywne, spazmatyczne gesty, bezskutecznie próbując się porozumieć. Zachowywali się jak furia: chory na depresję mężczyzna (Joe) był pacjentem niezrównoważonej, równie szalonej pani psychiatry. Moment kulminacyjny i erupcja negatywnych emocji nastąpiły pod koniec części pierwszej, opowiadającej o zwierzęcości, degradacji i degeneracji współczesnego człowieka i całej cywilizacji. Opętanczemu, schizofrenicznemu tańcowi, ubranych w czarne worki i maski, ociekających krwią aktorów, którzy uderzali w wiszącą kukłę Chrystusa, towarzyszyła metaliczna, głośnie muzyka – krzyki, piski, wycie, wściekły jazgot... Po tym nastąpiła cisza i rytuał oczyszczenia (katharsis), będący pożegnaniem szakala. Aktorzy dokonali symbolicznego obmycia i przebrali się w białe stroje. Widzom natomiast rozdali symboliczne, namalowane na styropianie wizerunki szakala, które ci mieli zniszczyć. Muzyka złągodniała, rozpoczął się czas żyrafy (symbolu dobroci i empatii). Przesłanie tej części spektaklu określić można słowami: „zgoda buduje”. Aktorzy prowadzili dialog z widzami i zachęcali odbiorców do



Widzowie uczestniczyli w spektaklu wrocławskiej niezależnej grupy teatralnej *Porywacze Ciał*



Szczątki rekwizytów wykorzystanych w przedstawieniu fot. Piotr Grzybak

podjęcia serdecznej rozmowy między sobą, wspólnego śpiewania ulubionych piosenek z dzieciństwa, powtarzania (jak mantry) słów: *Tylko teraźniejszość jest prawdziwa. Przeszłość przeminięła, a przyszłości jeszcze nie ma – oraz – Już teraz jestem pełnym człowiekiem!* Każdy otrzymał kawałek plasteliny, z której miał ulepić własną żyrafę (potem zwierzęta stanęły razem – we wspólnocie). Ze szczątków szakala (śmieci pozostałych po opętanczym rytuale oraz nowych, wyrzuconych przez gości), wcielający się w role aktorów widzowie konstruowali duże żyrafy. Działalności plastycznej towarzyszyły hippisowskie dźwięki, a także zachęty powrotu do dzieciństwa i wolności oraz hasło: *Stwórzmy coś razem!*

Wykorzystanie gotowych przedmiotów, symboli i elementów współczesnej kultury, które posłużyły artystom za kostiumy i rekwizyty (folie, materiały, farba, karma dla zwierząt, sklepowe wózki, blacha, maski spawalnicze, piła, zabawki, pistolety-atrapy) oraz świadomie użyte, banalne teksty (slogany) przywodzą na myśl sztukę pop-artu. Spektakl *More Heart Core* w dużym stopniu wykorzystuje przypadek, angażuje widza (jest rodzajem terapii). Ważny jego przedmiot, a zarazem podmiot stanowi ciało aktora. Za sprawą tych czynników zjawisko daje się scharakteryzować jako gatunek z pogranicza happeningu i performance z elementami psychodramy.

JS

Pamięci Zbigniewa Mazura

W holu Urzędu Miasta można oglądać wystawę: *Zbigniew Mazur – piłkarz Warty Poznań* przygotowaną przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (TMML)

Pretekstem do jej zorganizowania były Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 oraz stulecie Klubu Sportowego *Warta Poznań*. Nie bez znaczenia było też to, że pomysłodawca przedsięwzięcia – Michał Budnik – odziedziczył rodzinny zbiór fotografii piłkarzy *Stali Poznań*, *Legii Warszawa* oraz *Warty Poznań*. Pochodzące przede wszystkim z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych należały do jego wujka – Zbigniewa Mazura (1927-2002) – piłkarza tychże klubów.



Losowanie rozpoczynające mecz na stadionie 22 Lipca w latach 60. XX wieku, podczas którego kapitanem drużyny *Warty* był Zbigniew Mazur
fot. arch. rodzinne Michała Budnika

Zbigniew Mazur swoją karierę sportową rozpoczynał w klubie *Stal* działającym przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski. Najstarsze zdjęcie na wystawie wykonano w czerwcu 1947 r. na przyzakładowym boisku położonym na Dębcu. Oglądając kolejne postery mogą wraz z nim odbyć swoistą podróż w czasie przez boiska na Wildzie oraz Dębcu. Fotografie przedstawiają bowiem różne mecze *Stali* i *Warty* na stadionie 22 Lipca

oraz przy ul. Rolnej. Ciekawym epizodem z piłkarskiej kariery sportowca jest natomiast okres gry w warszawskiej *Legii*. Warto pamiętać, że klub ten był drużyną wojskową, której kadre często uzupełniano za pomocą „kart powołania” (do odbycia zasadniczej służby wojskowej).

Jednak gra w klubie piłkarskim nie ograniczała się wyłącznie do meczów i treningów. W zrujnowanym wojną kraju czynne uprawianie sportu dawało szansę na rozwój kulturalny i społeczny. Klub umożliwiał choćby wyjazdy na obozy, np. w Karkonosze czy możliwość zwiedzenia innych miast z okazji prowadzonych tam rozgrywek ligowych.

Zbigniew Mazur był również miłośnikiem Wielkopolskiego Parku Narodowego, przez całe życie mieszkał na sąsiadujących z Luboniem, Dębem oraz Świerczewie.

Wernisaż wystawy odbył się 28 maja w trakcie 33. Wieczoru Historycznego. Oprowadzał po niej Michał Budnik, a wśród gości znalazł się m.in. przewodniczący Rady Miasta – Marek Samulczyk, będący pasjonatem sportu, oraz Janusz Piasecki – sekretarz Urzędu Miasta.

Natomiast nieco wcześniej, bo 11 maja, odbył się 32. Wieczór Historyczny. W trakcie spotkania Przemysław Maćkowiak opowiedział o swojej najnowszej książce *Twierdza poligonalna* wydanej przez wydawnictwo *Święty Wojciech* w ramach serii *Poznań Poznań*. XIX-wieczne fortyfikacje stolicy Wielkopolski były jednym z najciekawszych i największych założeń militarnych ówczesnej Europy. Zastosowane w niej nowatorskie rozwiązania stały się też wzorcem dla budowanych później twierdz.

Wystawę *Zbigniew Mazur – piłkarz Warty Poznań* można oglądać w holu Urzędu Miasta Luboń przy pl. Edmunda Bojanowskiego 2 do końca września w godzinach jego pracy.

Michał Budnik,
Przemysław Maćkowiak
TMML

Muzyczny piknik

Wycieczka Sekcji Kultury Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (TMML) pt. *Nieznane zakątki Ziemi Grodziskiej*

Wakacje to czas wypoczynku. Wychodząc naprzeciw społecznym zapotrzebowaniom, organizatorzy: Jan Kaczmarek, Felicia Sulima i Antoni Przybylski zorganizowali wycieczkę autokarową, zapraszając członków TMML, sympatyków oraz mieszkańców na dzień 11 lipca. Podróż w rozpieszanym autokarze minęła szybko. Przewodniczący z Wielkopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach powitał nas włączeniem syreny alarmowej. Muzeum mieści się w dawnym zborze ewangelickim z 1763 r. o ciekawej konstrukcji szachulcowej oraz w dawnym budynku szkolnym. Samochody i sprzęt ciężki prezentowane są w pawilonach. Ogromne wrażenie zrobiło na nas 4500 eksponatów dokumentujących

scową ludność niezwykle barwnie opowiedział nam kustosz – Dariusz Matuszewski. Przepiękna pogoda tego dnia kusiła nas, by jak najszybciej znaleźć się nad uroczym jeziorem. W przytulnej kawiarence zasiedliśmy do skromnego poczęstunku. Rozpoczęło się, oczekiwane przez wszystkich wycieczkowiczów, śpiewanie. Na akordeonie przygrywała, także do tańca, Danusia Nowak. Koncert okazał się majstersztykiem – śpiewali wszyscy, także wędkarze i wczasowicze łowiący nieopodal ryby, wiek nie miał tu żadnego znaczenia. Humorów nie zepsuła nam nawet nadchodząca burza.

Od lat realizujemy program pt. *Zwiedzamy Wielkopolskę*, który budzi ogromne zainteresowanie. Dzie-



Uczestnicy wycieczki do Ziemi Grodziskiej fot. M. Królska

tradycyjne i inne formy działalności straży na terenie Wielkopolski. Starszemu pokoleniu przypominały się lata młodości. Naszym młodszym wycieczkowiczom np. zjazd po rurze strażackiej z wysokości czy zasiadanie za kierownicami wozów bojowych sprawiły ogromną radość.

Muzeum Regionalne w Grodzisku Wielkopolskim to zbiór historii tego miasta i okolic, godny poświęcenia nawet kilkunastu godzin zainteresowania. O powstaniu miasta, walkach i obronie przez miej-

kujemy za pomoc podczas przygotowania wycieczki: redaktorowi naczelnemu dwutygodnika *Powiaty i Gminy* z Grodziska Wielkopolskiego – Franciszkowi Gwardzikowi. Ułatwiła nam ona nawiązanie kontaktów ze stowarzyszeniami, celem wymiany kulturalnej i promocji naszego miasta.

Wycieczka odbyła się dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta Luboń.

Jan Kaczmarek
przewodniczący Sekcji Kultury TMML

Humoreska na wyjeździe

Łato ma swoje uroki, a są nimi m.in. festyny organizowane dla mieszkańców przez okoliczne miejscowości i parafie. Na jedną z takich imprez zaproszono Luboński Kabaret *Humoreska* z programem przygotowanym przez Barbarę Przybylską. Odbyła się we wsi Bardo koło Wrześni, a lubonian zaprosił tamtejszy proboszcz – ks. Stanisław Dubiel. Zespół przygotował ciekawy program pt. *Zielona*

Polana oraz fragmenty swojego nowego repertuaru.

Jak na festyn przystało, były pokazy jazdy konnej z przeszkodami, pokazy strażackie, przejażdżki bryczkami oraz różne konkursy. Gospodarze ugościli zespół miejscowymi wypiekami i potrawami przygotowanymi przez Koło Gospodyń Wiejskich. Bardo, chociaż jest małą miejscowością, stało na wysokości zadania i pokazało, że

potrafi organizować ciekawe imprezy. Jesteśmy zaproszeni na kolejne występy. Miło jest nam występować dla takiej publiczności.

Barbara Dobrowolska
przewodnicząca Klubu Promyk



Członkinie kabaretu „Humoreska” przystrojone w dary natury

Workcamp 2012

Od 21 lipca do 3 sierpnia, na terenie byłego obozu karno-sledczego w Żabikowie prowadzono warsztaty pod nazwą *Workcamp 2012*. Organizatorami byli Stowarzyszenie *Jeden Świat* SCI Poland oraz Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie we współpracy z Urzędem Miasta Luboń, dzięki któremu uczestnicy mieli zapewniony nocleg w Ośrodku Kultury. Przybyli wolontariusze z Polski, Czech, Węgier, Ukrainy, Szwajcarii i Hiszpanii. Tegoroczny *Workcamp 2012* jest kontynuacją działań prowadzonych od 2006 r. na terenie byłego niemieckiego obozu w Żabikowie. Od 2009 r. wykonywane są tu prace wykopaliskowe, których celem jest

stałości po cegielni rodziny Suwałskich, która działała w tym miejscu przed II wojną światową. Uczestnicy *Workcampów* odkopali dużą ilość metalowych przedmiotów, fragmenty instalacji elektrycznej, resztki szkła i porcelany.

W tym roku celem wykopalisk było określenie długości baraku administracyjnego oraz odkrycie fundamentów łaźni obozowej, znajdującej się w pobliżu basenu przeciwpożarowego. Dokonano odkrycia układu cegieł, który jest zgodny z relacjami więźniów hitlerowskiego obozu w Forcie VII, którzy byli przywożeni do budowy obozu w Żabikowie. Więźniowie ci wspominali o pracach przy niwelowaniu terenu, zanim w 1943 r. powstał obóz w Żabikowie. Wolontariusze odnaleźli w tym miejscu dużą ilość przedmiotów metalowych, szklanych i porcelanowych.

Dla młodzieży przybyłej z różnych krajów europejskich tegoroczne warsztaty były okazją do bliższego poznania okupacyjnej historii Polski, na temat której posiadali bardzo mało wiadomości. Przez historię obozu karno-sledczego w Żabikowie poznawali losy Polaków żyjących w okupowanym przez Niemcy kraju. Ta lekcja historii była uzupełniona zwiedzaniem miejsc pamięci takich jak Fort VII w Poznaniu oraz miejsce po byłym obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem. Goście mieli też możliwość zobaczenia współczesnej Polski. Organizowano wycieczki w okolicach Lubonia i Poznania. Mogli też nawzajem przedstawić sobie bliżej kraje, z których przyjechali. Przyjazd na *Workcamp 2012* był dla nich cennym doświadczeniem życiowym.

W planach Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie jest pozostawienie odsłoniętych fundamentów baraku administracyjnego i łaźni obozowej oraz postawienie tablic informujących o tym, co znajdowało się w tym miejscu podczas wojny. Informacja ta zostanie uzupełniona zdjęciami obiektów wykonanych w 1945 r.

Jacek Nawroć



Odsłonięte fundamenty łaźni obozowej fot. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie

poznanie faktycznej infrastruktury obozu z czasów jego funkcjonowania. Pracami, także i w tym roku, kierował Bogdan Walkiewicz, kustosz z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

W styczniu 1945 r. Niemcy spalili obóz podczas jego likwidacji, a prowadzone w latach 50. i 60. XX wieku prace porządkowe zniszczyły pozostałości infrastruktury obozowej. Prace archeologiczne rozpoczęto w miejscu, w którym według sporządzonych po wojnie planów miał znajdować się barak administracyjny. Wyznaczenie położenia jego fundamentów jest punktem wyjścia do dalszych badań nad określeniem struktury zabudowań w okresie istnienia obozu. W poprzednich latach udało się podczas wykopalisk ustalić szerokość baraku, a także odkryć pozost-



Wolontariusze biorący udział w *Workcampie 2012* fot. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie

U św. Jakuba i św. Marii Magdaleny

Członkowie Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (TMML) w historycznych mundurach wzięli w sobotę, 21 lipca udział w Święcie Ulicy św. Jakuba w Toruniu, a dzień później w Warkoczu św. Marii Magdaleny w Poznaniu

Organizatorem tegorocznej edycji Święta Ulicy św. Jakuba było Radio *Gra*, które ma tutaj siedzibę wraz z innymi mediami skupionymi w Mediach Regionalnych. Jej głównym celem było zwrócenie uwagi na atrakcyjność tego trochę zapomnianego zakątka Torunia, gdyż życie kulturalne skupia się przede wszystkim na rynku staromiejskim. Istotne było również zaakcentowanie jego związków z tradycją europejską. Pobliski kościół nowomiejski leży bowiem na szlaku pielgrzymek do Santiago de Compostela w Hiszpanii, gdzie znajduje się grób św. Jakuba Większego.

Sekcja Historyczna TMML zaprezentowała dioramę posterunku armii pruskiej. Przy współpracy z kolegami z Torunia odbył się pokaz musztry, do którego zostali wciągnięci widzowie. Nie zabrakło prezentacji umundurowania, a także otwierającego uroczystość meldunku złożonego prezydentowi miasta Michałowi Zaleskiemu o gotowości połączonego oddziału poznańsko-toruńskiego. Miał on miejsce przy dźwiękach *Preußens Gloria* wykonywanej na żywo przez zespół kameralny. Dużą atrakcją było zwiedzanie pobliskich koszar, prochowni w Bastionie I w blasku pochodni. W trakcie festynu można było także obejrzeć m.in. rezultaty prac konserwatorskich prowadzonych w świątyni, skosztować tradycyjnego miodu pitnego oraz bardzo popularnego w Hiszpanii

przysmaku – przegrzebek (małży św. Jakuba).

Natomiast odbywający się dzień później po raz czternasty Festyn Farny *Warkocz Magdaleny* nawiązywał do biblijnej patronki poznańskiej świątyni. Według tradycji św. Maria Magdalena miała długie włosy zaplecione w warkocz i dlatego też właśnie one są jednym z najważniejszych elementów dorocznego festynu na dziedzińcu Urzędu Miasta przy placu Kolegiackim. Główną atrakcją jest konkurs na najdłuższy warkocz, specjalnie wypiekane jest pieczywo o takiej właśnie formie oraz niewielkie okrągłe ciasteczka – magdalenki. Zwiedzić można także niedostępne na co dzień zakamarki kościoła. W tym roku swoje militarne stoisko zaprezentowała również Sekcja Historyczna.

Przemysław Maćkowiak
prezes TMML,
prowadzi Sekcję Historyczną



Stoisko Sekcji Historycznej TMML w trakcie XIV Festynu Farnego *Warkocz Magdaleny* na poznańskim placu Kolegiackim. Promowano na nim również książkę lubonianina Przemysława Maćkowiaka *Twierdza poligonalna* z serii *Poznaj Poznań* wydaną przez wydawnictwo *Święty Wojciech* fot. Zbyszek Snusz

Europejskie Dni Języków w Luboniu

28 – 29.09.2012

Język serbski/chorwacki – warsztaty kulturowo-językowe: *Niezbędnik podróżnika*

Warsztaty dla osób, które planują wakacyjną podróż do któregoś z krajów byłej Jugosławii. Nauczycie się, jak przetrwać wśród nie mówiących po angielsku gospodarzy. Przećwiczycie sytuacje typowe

SZKOŁA JĘZYKOWA
GERMAN

w podróży, zapytacie o dworzec, zarezerwujecie hotel, zamówicie kolację, kupicie bilet i wino. Z warsztatów wyjdziecie ze słownikową walizką pełną nazw dań, zabytków, ciekawych słówek oraz ciekawostek dotyczących bałkańskich zwyczajów – 28 września, godz. 17.30 - 20 – szkoła językowa **GERMAN**

JS

Rekolekcje z Lubonia

6 sierpnia, w przeddzień liturgicznego wspomnienia bł. Edmunda Bojanowskiego (141. rocznica śmierci), w sanktuarium jego imienia odbyła się uroczysta msza św. transmitowana przez Radio „Maryja” i Telewizję „Trwam”

Dzięki przekazowi z lubońskiego sanktuarium, świat usłyszał o *serdecznie dobrym człowieku* (papież Jan Paweł II o Edmundzie Bojanowskim), potrafiącym jednoczyć wokół dobra różne środowiska, świeckim założycielu Zgromadzenia Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Powitanie w Rodzinie

Zanim rozpoczęła się koncelebrowana msza św., w lubońskim sanktuarium odbyło się tradycyjne spotkanie Rodziny Radia „Maryja”. Prowadził je przybyły z rozgłośni w Toruniu o. Dariusz Drążek CSsR, któremu towarzyszyli filmujący uroczystości operatorzy

nikami, historię świętego miejsca (niektóre ważne daty – patrz: obok).

W święto Przemienienia Pańskiego

Uroczystej koncelebrze mszy św. przewodniczył ks. Marek Dudek – superior Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Gostyniu. Ewangelię wg św. Marka – o przemienieniu na górze Tabor – przeczytał proboszcz parafii św. Barbary w Żabikowie – ks. kan. Bernard Cegła, a odwołującą się do ewangelicznego zdarzenia homilię wygłosił ks. dr Jan



Wśród księży celebrujących transmitowaną przez media odpustową mszę św. byli również duszpasterze lubońscy – prob. parafii św. Barbary – ks. kan. Bernard Cegła (4. z prawej) i prob. nowej parafii pw. bł. Jana Pawła II – ks. Paweł Dąbrowski (1. z lewej). Na zdjęciu brakuje obecnego na uroczystościach proboszcza parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego – ks. Józefa Majchrzaka. Nieobecny był ks. kan. Karol Biniś z parafii św. Jana Bosko, dziekan dekanatu lubońskiego fot. Hanna Siatka



Tegoroczne uroczystości odpustowe ku czci bł. Edmunda Bojanowskiego zgromadziły w sanktuarium w Żabikowie wielu lubonian oraz członków Rodziny Radia „Maryja” z różnych miejsc w Polsce, m.in. Śremu, Kościana, Wrocławia i Poznania fot. Hanna Siatka

Uroczystości, które rozpoczęły się o godz. 18 zgromadziły w małej świątyni (kaplicy Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich) i na przyległym do niej terenie – kapłanów, siostry zakonne, lubonian oraz przybyłych z całego kraju sympatyków Radia „Maryja”.



Wóz transmisyjny TV „Trwam” na tyłach Sanktuarium bł. E. Bojanowskiego fot. Hanna Siatka

kamer telewizyjnych – na co dzień studenci Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej.

Za pomocą łączy satelitarnych z obecnymi w świątyni rozmawiał dyrektor Radia – o. Tadeusz Rydyk. Chwalił cnoty sióstr służebniczek, które czynią je znakiem żywotności Kościoła i wiary. Nawołując do osoby bł. Edmunda Bojanowskiego, ojciec dyrektor wskazał na współczesność jako czas szczególnie potrzebujący apostołstwa wiary i miłości. – *Polskę trzeba ratować, przez modlitwę i sianie Ewangelii, bo Polska ginie na naszych oczach.* – mówił.

Misterium

Gospodynie miejsca, w którym odbywały się uroczystości – siostry służebniczki – wraz z osobami związanymi z sanktuarium przygotowały widowisko słowno-muzyczne obrazujące postać i życie Założyciela, zatytułowane: „Obecność i umiłowanie Maryi w życiu bł. Edmunda Bojanowskiego”. Choreografię do przedstawienia opracowała Monika Gałęcka, a muzykę – Marek Manowski. W postać bł. Edmunda wcielił się kleryk Seminarium Duchownego w Poznaniu – lubonianin Jędrzej Machalski. Rolę jego matki – Teresy Bojanowskiej – odegrała postulanka Katarzyna Witczak. Postać Matki Bożej, tańcząc z wdziękiem, ukazała Aleksandra Bródka z działającej przy sanktuarium Wspólnoty „Magnificat”.

Na zakończenie Matka Generalna Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich – s. Rafała Kisiel – kustosz żabikowskiego sanktuarium – przybliżyła zgromadzonym w świątyni i przed odbior-

Klimek z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, rektor kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Krakowie. Mówił o Edmundzie Bojanowskim jako osobie wybranej przez Boga, by na godziny próby umacniał w wierze innych. Pełnego wrażliwości rozeznania społecznych potrzeb (*wyobraźni miłosierdzia*) i jednoczenia różnych środowisk wokół dobra wymagają, zdaniem kaznodziei, szczególnie nasze czasy. Jak dowodził, E. Bojanowski o ok. 100 lat wyprzedził to, co na temat apostołstwa świeckich powiedział Sobór Watykański II i późniejsze dokumenty Kościoła (jego świadomość potrzeby materialnego i duchowego wsparcia dla rodzin, prekursorska pedagogika wczesno-szkolna, po-



Wśród uczestników mszy św. – lubonianie i goście spoza naszego miasta fot. Hanna Siatka

woływanie ludzi realizujących apostołstwo miłości – Zgromadzenie SS). Wspinając się na górę swojego duchowego Taboru, przeżywający dramatyczne rozdarcie pomiędzy pełnym poświęceniem życiem świeckim a pragnieniem kapłaństwa, Edmund Bojanowski wskazuje, że życie każdego chrześcijanina powinno

cd.
obok



Główni celebransi uroczystej mszy św. W środku – ks. Marek Dudek, z lewej o. Dariusz Drążek, z prawej – ks. dr Jan Klimek fot. Hanna Siatka



Kleryk Jędrzej Machalski w roli Edmunda Bojanowskiego w misterium przygotowanym specjalnie na uroczystości fot. Hanna Siatka



Dla tych, którzy nie zmieścili się w sanktuarium przygotowano ławki. W pobliżu, dla chcących skorzystać ze spowiedzi, ustawiono konfesjonały fot. Hanna Siatka

ed.
ze str.
38

być rozłożonym w czasie przemienianiem...

Podczas Modlitwy Powszechnej proszono w intencjach odpustowej mszy św.: o rychłą kanonizację bł. Edmunda Bojanowskiego, za Ojcem Św., Radiem „Maryja”, Telewizją „Trwam” i wszystkimi dziełami powstały-

mi przy tych społecznych mediach. Były też intencje osobiste.

W procesji z darami szły m.in. siostry służebniczki, parafianie żabikowscy i przedstawiciele Kół Przyjaciół Radia „Maryja”, w tym koła przy parafii św. Jana Bosko w Luboniu. Po mszy św., w radiowej łączności z odbiorcami, odmawiano Różaniec. Na zakończenie uroczystości dla uczestników przygotowano poczęstunek.

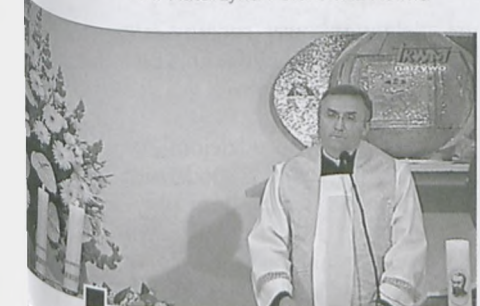
W tym dniu wieczorny cykl „Rozmowy niedokończone” o godz. 21.45 w Radiu „Maryja” poświęcono „Bł. Edmundowi Bojanowskiemu, słudze Opatrzności Bożej”. Gośćmi programu byli m.in. Matka Generalna SS – s. Rafała Kisiel, kapelan sióstr służebniczek z Żabikowa – o. Dariusz Galant oraz przedstawiciele grup działających przy sanktuarium.

HS

W procesji do sanktuarium – służba liturgiczna i celebransi mszy św. fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Siostry służebniczki ze zgromadzenia założonego przez bł. Edmunda – podczas uroczystości ku jego czci fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Kadr z transmisji w Telewizji „Trwam”. Na ekranie – prowadzący uroczystości o. Dariusz Galant – kapelan Zgromadzenia Sióstr Służebniczek fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

W tym roku przypada:

- 100. rocznica zakończenia przez ewangelików budowy kościoła w Żabikowie – od 1945 r. świątyni parafialnej dla parafii św. Barbary, do której należy Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego (1912 r.),
- 90. rocznica poświęcenia kaplicy sióstr służebniczek i nadania jej wezwania Najświętszego Serca Pana Jezusa (24.12.1922 r.),
- 84. rocznica erygowania parafii żabikowskiej założonej w kaplicy sióstr – 25.06.1928 r.,
- 40. rocznica wizyty ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego, kard. Karola Wojtyły i innych członków Episkopatu Polski w kaplicy przy krypcie ze szczątkami bł. E. Bojanowskiego (5.09.1972 r.),
- 13. rocznica beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego przez papieża Jana Pawła II (13.06.1999 r., Warszawa) i ustanowienia w kaplicy Sanktuarium diecezjalnego bł. Edmunda Bojanowskiego (8.12.1999 r.)
- zakończenie budowy kościoła pw. Jana Pawła II na terenie parafii św. Barbary i utworzenie nowej wspólnoty (2012 r.).

Z parafii św. Barbary

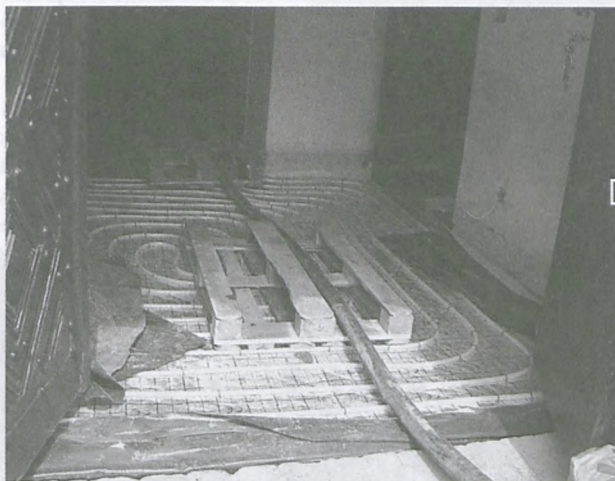
Zasłużony dla Poznania

Podczas uroczystej sesji odbytej w ratuszu 29 czerwca br. (w dniu patronów stolicy Wielkopolski – św. Piotra i Pawła), Rada Miasta Poznań wyróżniła ks. prałata Mariana Lewandowskiego tytułem „Zasłużony dla Miasta Poznania”. Uehonorowany od 1967 r. był kustoszem, a od 1984 r. dyrektorem Muzeum Archidiecezjalnego

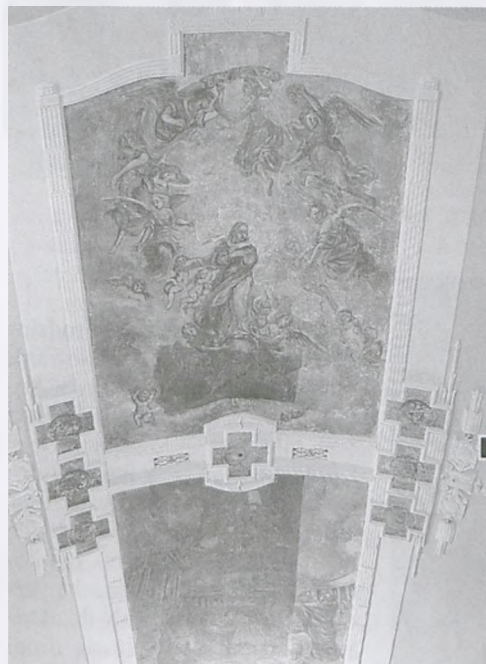
1960-1962 wikariusz w parafii św. Barbary w Żabikowie.

Remont kościoła parafialnego

Od 6 sierpnia na uzbrojonej w instalację grzewczą posadzkę układane są granitowe płyty. Pomalowano sufit i boczną ścianę nawy głównej. Trwa renowacja fresków na sklepieniu świątyni. Nietogowa



Stan z 13 lipca. Ukończono układanie instalacji grzewczej. Zdjęcie przedstawia zaawansowanie prac w kruchcie kościoła. Wewnątrz w tym czasie wylewano już ostatnią warstwę betonu fot. Hanna Siatka



jest jeszcze podłoga na chórze. Parafianie wspierają remont kościoła. Ostatnio do puszek i z ofiar indywidualnych zebrano ponad 9 tys. zł.

HS

Niewyraźne malowidła na suficie odzyskują powoli swój wcześniejszy wygląd. Odsłonięty przez artystę fragment ukazuje scenę przedstawiającą wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny fot. Hanna Siatka

w Poznaniu. Dzięki jego staraniom w ostatnich latach muzeum przeniosło swoją siedzibę do odrestaurowanej Akademii Lubrańskiego. Prowadził wykłady z historii sztuki, ochrony zabytków i zagadnień konserwatorskich. W 2012 r. przeszedł na emeryturę. Ukończył Arcybiskupie Seminarium Duchowne w Poznaniu oraz historię sztuki na UAM i studia konserwatorskie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Był sekretarzem i kapelanem bp. Tadeusza Eterera oraz duszpasterzem środowisk artystycznych. Jest członkiem wojewódzkiego Komitetu Walk i Męczeństwa oraz Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków. W latach

Układanie granitowej posadzki z płyt w kolorze jasnobrązowym i szarym. Do ołtarza prowadzi będzie wzorzysty „dywan” – zdjęcie z 11 sierpnia fot. Hanna Siatka



Kościół naszym domem

Relacja z 78. Poznańskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę

Blisko 300 km drogi, prawie 2 tys. pielgrzymów, upał, deszcz, burze, piękna, polska przyroda, życzliwi i wspaniali ludzie spotykani po drodze, a na końcu Ona – Gwiazda Śliczna, Wspaniała – Częstochowska Maryja.

Słyszeliśmy wdzięczny głos, jak Maryja woła nas. – Pójdźcie do mnie moje dzieci. Przyszedł czas, ach przyszedł czas. Jakby w odpowiedzi na wołanie, zawarte w tej starej pieśni, 6 lipca br. z pierwszej polskiej stolicy biskupiej dzieci ruszyły w drogę do Matki. Grupa pielgrzymów z Poznania dołączyła tym samym do będących już w drodze grup opalenickich i grupy czarnkowskiej. Tę ostatnią prowadził były lubon-

ski wikariusz – ks. Adam Pawłowski – pamiętany i ciągle lubiany w Luboniu kapłan. Na trasie spotkaliśmy też innego związanego z naszym miastem księdza – Piotra Zawidzkiego. Tegoroczne pielgrzymowanie było pierwszym pod nowym kierownictwem organizacyjnym i duchowym. Obowiązki kapelana pielgrzymki pełnił tym razem ks. Tomasz Kulka, a opiekunem duchowym był ks. Rafał Pleśzewska. To oni przez 10 lipcowych dni opiekowali się pątnikami.

Każdy dzień miał własną intencję modlitewną. Modlono się o: pojednanie i przebaczenie w Domu – Kościele, za chorych i cierpiących, o powołania i za powołanych, o jed-

na spacer, aby zaświadczać o pięknie swojego domu – Kościoła. Tak właśnie było, gdyż 10 dni to naprawdę dużo i wielu pielgrzymów żyło się ze sobą do tego stopnia, że na zakończenie żegnali się ze łzami.

Nie sposób tutaj pominąć ogromnej roli wspaniałej młodzieży, która wyruszając w trudną wędrówkę, dała piękne świadectwo wiary i przywiązania do chrześcijańskich wartości. Obecne były także matki z dziećmi w wózkach i osoby starsze. Ogromną wdzięcznością darzymy tych, którzy w wielu sytuacjach okazali nam swoją życzliwość, dając posiłek, napoje czy nocleg. Szczególnie ciepło wspominam wejście naszej grupy do Śremu, Jarocina i Mikstatu, gdzie spotkaliśmy się z bardzo serdecznym przyjęciem. Tamtejsi mieszkańcy czekali na nas w oknach swoich domów i w innych miejscach, machali i pozdrawiali, życząc nam jak najlepiej. Nawet fakt, że często musieli przez nas stać w swoich autach w korkach, spóźniając się zapewne w niejedno ważne miejsce, nie zmienił tego, że nas pozdrawiano i witano z uśmiechem.

Pośród uczestników pielgrzymki w różnych grupach było wielu mieszkańców naszego miasta. Nie sposób ustalić ich liczby. Wart podkreślenia jest także fakt, że ogólna liczba pielgrzymów była większa niż w zeszłym roku. Oby to był znak wzrostu popularności pielgrzymki w naszym kraju. A na pątniczy szlak wybrać się naprawdę warto. Trud i zmęczenie są niczym w porównaniu z pięknem duchowym, którego się podczas tych dni doświadczają. Miało to swoje odzwierciedlenie podczas tzw. *łączki pojednania*, która jest stałym elementem każdej pielgrzymki. Wtedy właśnie tuż przed wejściem na Jasną Górę pątnicy przepraszały się za przewinienia względem siebie i dziękują sobie za obecność.

Przybycie na jasnogórski szczyt było w tym roku wyjątkowo podniosłe. Witła nas Metropolita Poznański – abp Stanisław Gądecki. Ponadto wśród tych, którzy oklaskami okrasili nasze wejście, było wielu znajomych i członków naszych rodzin. Przybyła także autokarowa pielgrzymka z parafii pw. św. Barbary w Luboniu. W tej grupie przyjechało ponad 50 osób.

Padając na twarz na błoniach, pokłoniliśmy się Matce, która będąc Królową Polski, po raz kolejny przyjęła swoje dzieci. Później odbyła się krótka modlitwa w kaplicy cudownego obrazu i oczekiwanie na mszę świętą. Tę o godz. 16 sprawował wspomniany już Arcybiskup Gądecki. W swojej homilii Metropolita podkreślił rolę apostołstwa. Zauważył, że każdy ochrzczony jest



W drodze do Częstochowy msza św. polowa na rolniczej przyczepie w lesie
fot. Jakub Bielawski

do tego powołany. Nawiązując do czytania z Pisma Świętego, wyjaśnił zebranych, kim jest apostoł, na czym polega jego służba ludziom i Bogu. Przywołując biblijnego Amosa i jego powołanie do apostołstwa, arcybiskup wskazał na bałwochwalstwo, które powinno być napiętnowane. – *Słoność człowieka do bałwochwalstwa istnieje także dzisiaj. Czyż nasz współczesny świat nie stworzył sobie własnych bożków? Czy nie poszedł w ślady starożytnych pogan, odwołując człowieka od jego prawdziwego celu, od szczęścia życia wiecznego z Bogiem? – Jest to pytanie, na które każdy uczciwy człowiek musi sam sobie odpowiedzieć. Kto jest ważny w moim życiu? Co jest dla mnie na pierwszym miejscu?*

Po mszy św. część pielgrzymów udała się do domów, a inni zostali, by 16 lipca uczestniczyć w odpuszczeniu ku czci Matki Boskiej Szkaplerznej. Udział w tej uroczystości jest od lat oficjalnym celem poznańskiej pielgrzymki.

Tak minęły wspaniałe dni rekolekcji w drodze. Drogi czytelniku, dołącz do nas w przyszłym roku, abyś i Ty, stając się członkiem pięk-



Wśród zabezpieczających przejście Poznańskiej Pielgrzymki w grupie III pod przewodnictwem ks. Pawła Czwojdraka trzech lubonian: Maciej Szymczak (2. z lewej), Mateusz Nieckowiak (3.), Bartosz Śróda (4.)
fot. Jakub Bielawski

nej pielgrzymkowej rodziny, nie ulegać zachętom do oddawania czci współczesnym bożkom.

Wszystkim dobrodziejom Poznańskiej Pielgrzymki, gospodarzom naszych noclegów, osobom przygotowującym posiłki, rozdającym pielgrzymom napoje i owoce oraz tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, że nasza droga była lżejsza, serdecznie dziękuję.

J.B.



Poznańska Pielgrzymka, w której brali udział lubonianie, wchodzi na Jasną Górę
fot. Jakub Bielawski



Do Królowej Polski idzie się rodzinnie różnymi drogami
fot. Jakub Bielawski



U podnóża Jasnej Góry dzieci Boże padają przed Matką Boską
fot. Jakub Bielawski

Warsztaty w LOSiR

Od 30 lipca do 10 sierpnia Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji już po raz trzeci organizował Letnie Warsztaty Sportowe dla dzieci. W tym roku w zajęciach udział wzięło 35 dzieci w wieku 6-11 lat. Każdy dzień rozpoczynał się rozgrzewką o godz. 9, po której uczestnicy poznawali takie dyscypliny, jak: piłka nożna, taniec, tenis ziemny, activ english, szachy oraz warsztaty rękodzieła artystycznego. Wszystkie zajęcia kończyły się o godz. 15. Organizatorzy zapewnili także napoje oraz ciepły, dwudaniowy obiad. Każdy dzień przepełniony był sportową

atmosferą, a zajęcia ruchowe pomagały w integracji, uczyły zdrowej rywalizacji, zasad fair play i współpracy w grupie oraz kształtowały takie cechy, jak systematyczność i wytrwałość w dążeniu do celu. Po zakończonym dniu radosne twarze uczestników świadczyły o zadowoleniu i satysfakcji z udziału w warsztatach.

Z roku na rok LOSiR wprowadza nowe formy zajęć warsztatowych. Mimo że tegoroczne dopiero się zakończyły, organizatorzy już szukają pomysłów na kolejny sezon.

LOSiR



Sportowo-muzyczne pozowanie do zdjęcia

W „Czarodziejskim Ogrodzie”

W przedszkolu

Wakacje w Niepublicznym Przedszkolu Czarodziejski Ogród przy ul. Kopernika 10 A upływają na wspólnych zabawach, które inicjują zarówno nauczyciele, jak i dzieci. Korzystamy z tegorocznego lata, przebywając możliwie dużo czasu na świeżym powietrzu. Słoneczne dni sprzyjają zajęciom muzycznym i ruchowym przeprowadzanym w naszym przedszkolnym ogrodzie. Jednak największą popularnością cieszy się nasza Czarodziejska Plaża. Urządziliśmy ją z myślą o dzieciach uwielbiających nadmorskie klimaty. Zdarzają się

jednak dni, gdy pogoda nie sprzyja takim uciechom. Brak słońca nadrabiamy swobodną zabawą i radosnym śmiechem. Nasze maluchy mogą skorzystać także z kina letniego. Uczą się podejmowania wspólnie decyzji, wybierając bajki czy filmy, które chcą oglądać.

Żłobek „Hop-Bęc”

W budynku naszego przedszkola funkcjonuje również żłobek. Najmłodsi także korzystają z uroków lata. Otoczeni troskliwą opieką, spędzają czas na zabawach dostosowanych do ich wieku i naturalnego potencjału. Kadra pedagogiczna przygotowuje się na przyjęcie najmłodszych dzieci, bowiem w żłobku będzie od września stworzona grupa maluchów już od 6 miesiąca życia. Placówka podpisała umowę z Urzędem Miasta, co oznacza, że rodzice mogą ubiegać się o obniżenie kwot czesnego o wysokość dotacji.

Małgorzata
Plaźewska-Marciniak



Na przedszkolnej plaży w Czarodziejskim Ogrodzie

Z Chatki Skrzatka

Wakacyjny czas przedszkolaki z Niepublicznego Przedszkola Chatka Skrzatka przy ul. Szkolnej spędzają na świeżym powietrzu, bawiąc się wesoło w ogrodzie lub na okolicznych placach zabaw. Starsze dzieci zwiedzają nasze miasto i poznają obiekty użyteczności publicznej. Gdy pogoda nie sprzyja spacerom i wycieczkom, dzieci uczestniczą w zabawach z bohaterami ulubionych bajek, rozwijają wyobraźnię plastyczną, uczą się zespołowego działania, a także współpracują w pracach porządkowych, przygotowując swoją salę zabaw do nowego roku szkolnego. Jeszcze w tym miesiącu pojadą do palmiarni i ogrodu zoologicznego.



Przed pomnikiem „Znicz Pamięci Pokoju” na placu Edmunda Bojanowskiego fot. Barbara Węgrzyn

Tradycyjnie już podczas wakacji nauczycielki organizują dzieciom podchody. Zabawa ta jest niezwykle atrakcyjna i dostarcza dzieciom wielu wrażeń.

Barbara Węgrzyn

Jak się zachować podczas burzy?

Burze, gradobicia, obfite opady deszczu i silne wiatry to zjawiska atmosferyczne, które coraz częściej tworzą się nad Europą i Polską. Biorąc pod uwagę intensywność, z jaką uderzają, przedstawiamy poniżej krótki, ale bardzo przydatny poradnik mówiący o tym, jak się zachować w przypadku nadejścia nawałnicy.

W domu:

- Zapewnij sobie dostęp do mediów, np. poprzez przenośne radio (z bateriami) oraz awaryjne oświetlenie, np. latarkę, świeczki a także żywność, wodę oraz niezbędne lekarstwa.
- Zastanów się nad ewentualnymi drogami i miejscem ewakuacji (np. piwnica).
- Usuń z balkonów i tarasów lekkie materiały, które mogą zostać porwane przez wiatr i stworzyć dodatkowe zagrożenie.
- Sprawdź zamknięcie okien i drzwi oraz zabezpiecz je skutecznie przed otwarciem (np. okiennice, sztaby).
- Nie wychodź, nie wyjeżdżaj z domu, jeśli nie musisz (przełóż odwiedzin lub zakupy).
- Wyłącz urządzenia elektryczne i gazowe (zawory, bezpieczniki).
- Unikaj korzystania z telefonów komórkowych.
- Nie podchodź do okien i drzwi w czasie burzy.

W przypadku, gdy nie możesz się ewakuować z domu:

- Udaj się do bezpiecznego pomieszczenia na najniższej kondy-

gnacji domu, np. piwnicy i usiądź pod ścianą nośną, z daleka od przeszklonych drzwi i okien.

- Pozasłaniaj okna żaluzjami lub zasłonami.
- Chwilowa poprawa pogody i cisza nie oznaczają bezpieczeństwa. Przed wyjściem upewnij się.

W terenie:

1. Nie zatrzymuj się i nie parokuj pod drzewami, słupami energetycznymi (jeżeli linia ulegnie zerwaniu zostaniemy porażeni prądem), niestabilnymi konstrukcjami, np. wiaty (bardzo często dochodzi do uderzenia pioruna, lub złamania drzewa). Jako schronienie należy wykorzystać istniejące budowle: most, wiadukt, przepusty lub inne stałe konstrukcje. Jeżeli nie ma możliwości ukrycia się, należy wykorzystać zagłębienia terenu (rów, głęboki dół).

2. Gdy jedziesz pojazdem, pamiętaj:

- Bądź ostrożny po intensywnych wiatrach i opadach, ponieważ na drodze może leżeć jeszcze nieusunięte drzewo lub gałąź.
- Możliwy jest silny podmuch podczas wyjazdu z lasu i terenu zabudowanego.
- Nie zatrzymuj się pod drzewami, gdyż często dochodzi do przygniecenia samochodu przez powalone wiatrem konary.
- Jeśli zaskoczy cię burza, a nie możesz wejść do bezpiecznego budynku, pozostań w samochodzie.

Norbert Kaźmierczak
OSP Luboń

Półkolonie w Ośrodku Kultury

Od 2 do 27 lipca Ośrodek Kultury organizował wypoczynek letni najmłodszym z Lubonia. W zajęciach uczestniczyły dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Jak zwykle nie brakowało chętnych, gdyż oferta była zróżnicowana i obejmowała

zarówno zajęcia sportowo-rekreacyjne, jak i edukacyjno-kulturalne. Dzieci dwa razy w tygodniu jeździły na basen *Octopus* do Suchego Lasu. Każdego tygodnia miały również możliwość obejrzenia bajki w kinie *Rialto* lub *Kinopolis*. Uczestnicy półkolonii zwiedzili Zamek Górków w Szamotułach, Dwór w Koszutach i hodowlę wilków w Kiszewie. Dotarli także do muzeum w Kórniku oraz popłynęli w rejs statkiem po tamtejszym jeziorze. Był czas na zajęcia sportowo-rekreacyjne na Malcie w Poznaniu i na pokonanie toru przeszkód w Ośrodku *Impuls* w Puszczykowie. Dzieci uczestniczyły też w warsztatach tworzenia pizzy i lodów w *Krajinie Smaków* w Lesznie.

Zajęcia niewątpliwie wzbudzały zainteresowanie i radość uczestników.

Karolina Gromnicka



Uczestnicy półkolonii w Ośrodku Kultury – w Kórniku



Zajęcia kulinarne w ramach półkolonii organizowanych przez Ośrodek Kultury

Europejskie Dni Języków w Luboniu

28 – 29.09.2012

Jestem Polakiem, jestem Europejczykiem! – niespodzianki, atrakcje i konkursy. Wodzirej zapewni wymyślną zabawę dla każdego, niezależnie od wieku. Będzie można również skosztować smakołyków, m.in. ciast, potraw z grilla, pądy chleba ze smalcem i wiele innych.

Serdecznie zapraszamy nie tylko rodziców z dziećmi, które uczęszczają do naszego przed-

SZKOŁA JĘZYKOWA
GERMAN



szkola, ale również wszystkich mieszkańców Lubonia do wspólnej zabawy!

Festyn w przedszkolu *Tęcza* w *Krajinie* – 28 września, godz. 15-17.30

JS

Luboński Uniwersytet III Wieku

Rekrutacja na II rok

Już od 1 sierpnia trwa rekrutacja na drugi rok akademicki Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku. Formularz zgłoszeniowy można wypełnić w Urzędzie Miasta, w Bibliotece (od września) oraz w Ośrodku Kultury. Zapraszamy wszystkich mieszkańców w wieku powyżej 50 lat do przystąpienia do naszej społeczności akademickiej. LUTW działa pod patronatem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu oraz Burmistrza Miasta Luboń. Oprócz zajęć sportowych, np. gry w boule, nordic walking, tenis stołowy i in., oferujemy w nowym roku akademickim

nauczę języka angielskiego, zajęcia informatyczne, z przedsiębiorczości, filozofii, ochrony środowiska, warsztaty z psychologiem, wycieczki krajoznawcze i inne atrakcje. Dla chętnych – kurs florystyczny. Opłata członkowska LUTW za semestr wynosi 50 zł. Udział w większości zajęć jest bezpłatny. Za zajęcia oferowane w ramach programu dodatkowego przewidujemy symboliczne opłaty.

Masz pytania? Napisz: lubon3wiek@gmail.com lub zadzwoń 61 813 00 11 wew. 51 (w każdą środę od 12 do 16).

Rada Programowa LUTW

Rowerem po zdrowie

Klasa 5 b ze Szkoły Podstawowej nr 3 wraz z wychowawcą udała się 3 czerwca na wycieczkę rowerową do Puszczykowa w ramach akcji *Polska na rowery*. Celem tego projektu jest propagowanie zdrowego trybu życia, a zarazem zachęcenie Polaków do korzystania z zapomnianego środka lokomocji, jakim jest jednoślad. Udał się ścieżką

rowerową prowadzącą od Lubonia przez Łęczycę do Puszczykowa, gdzie spędziliśmy cały dzień nad Wartą, zjadając się pysznymi lodami. Serdecznie zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału w tej akcji w następnym roku, a także do odkurzenia starych rowerów i wyruszenia na trasę. W końcu jedziemy po nasze zdrowie!

K.G.

Półkolonie w „Czwórcę”

Jak co roku na wypoczynek letni w Szkole Podstawowej nr 4 zgłosiło się wielu chętnych. Przez dwa tygodnie aktywnie spędziło czas prawie 90 dzieci. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali opiekunowie: Anna Garstka, Lucyna Osik, Grzegorz Widok, Hanna Matysiak i Anna Wojtkowiak. Atrakcją było co niemiara. Dzieci brały udział w zabawach i grach na *Orliku*, wyjeżdżały na pływalnię oraz do kina. Odwiedziły też gospodarstwo w Owińskach,

którego główną atrakcją była jazda w siodle oraz przejazd zaprzęgiem konnym po Puszczy Zielonka. Na zakończenie – szaleństwo na świeżym powietrzu w przesympatycznym Baranowie. Dzieci próbowały swoich sił w konkurencjach sportowych i zabawach. Po ogromnym, ale przyjemnym wysiłku czekały na nas upieczone kiełbaski oraz słodczyce. Było słonecznie, aktywnie i wesoło.

Anna Garstka



Uczestnicy szkolnych półkolonii

Z Gimnazjum nr 1

Podsumowanie roku szkolnego

- uzyskaliśmy certyfikat *Szkoły z klasą 2.0*, wykorzystywaliśmy bowiem w codziennej praktyce w bardzo wysokim stopniu technologie informacyjno-komunikacyjną. Nasza koncepcja e-szkoły znalazła uznanie w oczach ekspertów programu;
- otrzymaliśmy dyplom Nauczycielskiej Akademii Internetowej działającej przy Centrum Edukacji Obywatelskiej;
- realizując ogólnopolski projekt *Jasna szkoła*, wygraliśmy oświetlenie do 10 sal;
- 35 naszych uczniów zostało laureatami konkursów ogólnopolskich (z historii, geografii, j. angielskiego, fizyki), 3 uczniów zdobyło tytuł finalisty konkursu wojewódzkiego, 1 został laureatem Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego, 1 uczennica zakwalifikowała się do programu *Mam talent*;
- realizowaliśmy dla uzdolnionych uczniów indywidualny tok nauczania;
- ruszyła innowacja pedagogiczna w formie klasy dwujęzycznej;
- - wszystkie klasy zostały wyposażone w komputery;
- zorganizowaliśmy we współpracy z Wydziałem Matematyki i Informatyki – Wojewódzki Konkurs Matematyczny *Pitagorejczycy*, we współpracy z IPN – wystawę, z Urzędem Marszałkowskim – konkurs ekologiczny, samodzielnie zaś – Powiatowy Festiwal Piosenki oraz III Lubońską Konwencję Fitness;
- współpracowaliśmy z Biblioteką Miejską i Uniwersytetem III Wieku wystawiając *Serenadę*, a z Miejskim Ośrodkiem Kultury, organizując wystawy fotograficzne;
- wspólnie z Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie prowadziliśmy projekt o sztuce obozowej;
- nauczyciele doskonalili swoją wiedzę i umiejętności, uczestnicząc w *Comenius Regio*, jeden z nich uzyskał stopień nauczyciela mianowanego, kolejny – tytuł doktora nauk humanistycznych, dwie osoby skończyły

kursy kwalifikacyjne z oligofrenopedagogiki, jedna – studia podyplomowe *Liderzy oświaty*;

- powstała szkolna telewizja;
- wyniki naszych egzaminów zewnętrznych z matematyki i przedmiotów przyrodniczych były wyższe niż w kraju.

Dziękujemy za wsparcie: firmie *Lubanta SA* za ufundowanie nagród na wojewódzki konkurs *Pitagorejczycy*, firmie *Vemat* za ufundowanie nagrody dla ucznia z najwyższą średnią w szkole, Małgorzacie Misal za nieustające wspieranie i wyposażenie klasy w nowoczesne środki audiowizualne, radnej powiatowej Jolancie Korcz za przekazanie wyjazdu do Parlamentu Europejskiego dla Gimnazjalisty Roku i nauczyciela oraz za wsparcie przy organizacji spotkań ze świadkami historii, sponsorowi, który chciał pozostać anonimowy, a ufundował piękny portret naszego patrona, firmie *Multicom* za ufundowanie sprzętu komputerowego dla uzdolnionej uczennicy, wszystkim, którzy wsparli fantami nasz bal karnawałowy, Radzie Rodziców, a w szczególności Przemysławowi Sarnie, Beacie Gembie, Małgorzacie Majewskiej za entuzjazm, godziny pracy przy organizacji balu karnawałowego, udział w profilu szkoły. Dziękujemy także Tomaszowi Łuczakowi za inspirację, przygotowanie szkolnej publikacji prac uczniów poświęconej stanowi wojennemu, księgarni *Liber* za ufundowanie nagród dla uczniów uzdolnionych w różnych dziedzinach, Bibliotece Miejskiej, Ośrodkowi Kultury, Muzeum Martyrologicznemu w Żabikowie, Uniwersytetowi III Wieku za tworzenie atmosfery i możliwości służącym rozwojowi naszych uczniów, wszystkim tutaj niewymienionym, którzy towarzyszyli nam na festynie, koncercie walentynkowym, Dniu Rodziny, wieczorze poetyckim oraz wspierali nas dobrym słowem.

Anita Mieloch
dyrektor Gimnazjum nr 1

Na rowerowym szlaku

Grodzisk Wlkp. – Kamieniec – Wielichowo – Wilkowo Polskie – Czacz

W niedzielę, 15 lipca lubońsko-komornicka grupa turystów rowerowych udała się na eksplorację południowo-zachodniej Wielkopolski. Miejscem startu był Grodzisk Wlkp., do którego dotarliśmy pociągiem z Lubonia.

Zwiedzanie Grodziska rozpoczęliśmy od jego najcenniejszego zabytku kościoła farnego św. Jadwigi, który zawdzięcza obecny wygląd przebudowie dokonanej w XVII w. według projektu Krzysztofa Bonadury Starszego. We wnętrzu można zobaczyć późnobarokowy ołtarz główny z XVIII w. Nad kopułą kościoła uwagę zwraca blaszana figura św. Floriana, który ma strzec miasta przed burzami i pożarami. Spod kościoła udaliśmy się na Stary Rynek, przy którym wznosi się trójkonfiguracyjny ratusz z I poł. XIX w. Naprzeciwko znajduje się studzienka Bernarda z Wąbrzeźna, z której dawniej czerpano wodę dla browarów. Pierwsza wzmianka o warzeniu piwa w Grodzisku pochodzi z 1601 r. Grodzkie piwo swoją świet-



Lubońsko-komornicka grupa turystów rowerowych przy studzience Bernarda z Wąbrzeźna na rynku w Grodzisku Wlkp.

nia jakość zawdzięczało wodzie zawierającej szczególne składniki mineralne. Legenda wiązała jej właściwości ze świątobliwym benedyktynem, ojcem Bernardem z Wąbrzeźna.

Z Grodziska szlak poprowadził nas do Ujazdu, którego główną atrakcją jest późnobarokowy dwór z XVIII w. oraz park krajobrazowy o powierzchni prawie 70 ha. W Kamieńcu, który był kolejną miejscowością na naszym szlaku, podziwialiśmy neogotycki kościół św. Wawrzyńca zbudowany według projektu Rogera Sławskiego. W jego wnętrzu mogliśmy zobaczyć ciekawą polichromię Antoniego Procajłowicza. W Parzęczewie kościół był otwarty przed zbliżającym się nabożeństwem, więc udało się nam zwiedzić tę drewnianą świątynię pod wezwaniem św. Michała Archanioła z 1774 r.

Stamtąd udaliśmy się do Wielichowa wzmiankowanego już w XIII w., gdy było ośrodkiem klucza majątków biskupów poznańskich. W Wielichowie mogliśmy zobaczyć wnętrze kościoła św. Marii Magdaleny przebudowanego w latach 30. ubiegłego wieku przy wykorzystaniu fragmentów dawnej barokowej świątyni. Ciekawostką jest, iż po tej przebudowie dokonanej poprzecznie do osi dawny ołtarz główny z XVII w. z obrazem św. Marii Magdaleny znalazł się w boc-

nej kaplicy. Przy rynku znajduje się wiele domów z XIX w.

W drodze z Wielichowa do Wilkowa Polskiego towarzyszyły nam tory nieczynnej Śmigielskiej Kolei Dojazdowej. Nieraz stanowiły ciekawy obraz obsiane trawą i przebiegające tuż przez domostwami. Główną atrakcją turystyczną Wilkowa Polskiego jest późnogotycki kościół św. Jadwigi wzniesiony w ok. 1540 r. z murowanej cegły. Jego wnętrze jest salowe, czteroprzęsłowe, nakryte sklepieniem gwiaździstym. Wewnątrz na ścianach w polach tarczowych po stronie północnej, gdzie nie ma okien

i w jednym od strony południowej, znajdują się polichromie z połowy XVI w. Przez ostatnie 2,5 roku kościół był nieczynny, gdyż 30 lat temu z jednej strony został usunięty gruz – posypka znajdująca się nad sklepieniem. Spowodowało to, iż zaczął przesuwac się środek ciężkości sklepienia. Aby się nie zapadło, kościół spięto klamrami, zainstalowano kotwy, wzmocniono sklepienie i położono lżejszy dach. Wnętrze wymaga jeszcze odrestaurowania, ale świątynia została już oddana do użytku wiernym. Obok kościoła znajduje się ciekawa murowana gotycka dzwonnica z drugiej poł. XV w., prawdopodobnie pozostałość po dawnej siedzibie właściciela.

Z Wilkowa Polskiego w drodze do Czacza towarzyszył nam silny wiatr i chmury, z których spodziewaliśmy się deszczu. Na szczęście wiało nam w plecy i szybko pokonywaliśmy drogę. W Czachu zregenerowaliśmy siły przy żurku w chlebie podawanym w karczmie Husarskiej będącej zajazdem z początku XIX w. Gdy wsiadaliśmy ponownie na rowery, niebo się przejaśniło, a wiatr się uspokoił i bez przeszkód dojechaliśmy na stację kolejową w Przesiecu Polskiej, skąd pociągiem wróciliśmy do Lubonia. Podczas tej wyprawy przejechaliśmy prawie 60 km.

Iwona Cerba

Europejskie Dni Języków

w Luboniu

28 – 29.09.2012

Wyprawa do Krainy Stepu Irlandzkiego

Na bazie bardzo prostych kroków spróbujemy przekonać się, jak frapujące i różnorodne może być tworzenie dźwięków za pomocą własnych stóp. Przekonajcie się, ile do opowiedzenia mają Wasze zapomniane na co dzień stopy i dajcie im „pokonwersować” z muzyką oraz innymi uczestnikami. Uczestnicy

SZKOŁA JĘZYKOWA
GERMAN



powinni mieć ze sobą buty na twardszej podeszwie, które pozwolą wydobywać dźwięki (zwłkle półbuty, ewentualnie trampki lub adidasy) – 29 września, godz. 10 – Ośrodek Kultury w Luboniu

JS

cd.
ze str.
4

Na Dachy Europy

ale długie i mozolne. Początkowo szliśmy zwykłą ścieżką, zakosami, by na wysokości ok. 2700 m n.p.m. rozpocząć wspinaczkę przez ubezpieczone łańcuchami, poręczówkami i drabinką skały. Po dojściu do grani zeszliśmy do niewielkiej kotlinki, a następnie skalnym żebrem

to uchodzi za najniebezpieczniejsze na wybranej przez nas drodze klasycznej. Po jego przejściu rozpoczęliśmy wspinaczkę skalnym żebrem zamykającym kuluar od południowej strony. Trudności techniczne tego fragmentu można porównać do tych, jakie mamy na tatrzańskej Orlej Perci. Przez około 2,5 godziny wspinaliśmy się przy dość dużej ekspozycji cały czas w górę skałami, które miejscami były ubezpieczone stalowymi poręczówkami.

Po dojściu do schroniska postanowiliśmy odpocząć. Następnie udaliśmy się na znajdujący się w pobliżu szczyt Aiguille du Gouter (3863 m n.p.m.). Stamtąd mogliśmy podziwiać nie tylko wspaniałą panoramę, ale także część naszej dalszej drogi.

W błękanie

Tym razem noc była dla nas bardzo krótka. Około godziny 3 przy świetle czołówek wyruszyliśmy na szczyt. Pod nogami zamiast skały mieliśmy twarde, zmrożony śnieg. Niestety prognozy co do pogody tym razem okazały się nietrafione. Szliśmy we mgle, mając ograniczoną widoczność. Wraz z wysokością aura stawała się coraz trudniejsza z powodu silnego, mroźnego wiatru. Mimo trudnych warunków dotarliśmy do położonego na wysokości 4363 m n.p.m. Schronu Vallot. Jest to blaszany barak służący jako schronienie w razie niebezpieczeństwa lub załamania pogody. Postanowiliśmy, że tutaj poczekamy na dalszy rozwój wydarzeń i podejmiemy decyzję o kontynuowaniu drogi lub o wycofaniu się do schroniska. Podjęcie ostatecznej decyzji zajęło nam ponad godzinę. W związku z tym, że warunki nie uległy zmianie, kolejny uczestnik wyprawy podjął decyzję o wycofaniu się. My natomiast w 2-osobowym zespole postanowiliśmy kontynuować i spróbować dojść do szczytu.

Ze Schronu Vallot wyruszyliśmy około godziny 8. Zaczęliśmy wspinaczkę po twardym śniegu i wkrótce potem znaleźliśmy się na grani. W końcu na około 1 godzinę przed szczytem odżyła w nas nadzieja na poprawę pogody. Coraz częściej widzieliśmy bowiem wierzchołek oraz przetaczające się nad nim i rozwiewające się tuż za nim chmury. W końcu ujrzelśmy błękitne niebo i wszystko dookoła się odświeżyło. Pozostał tylko mroźny i silny wiatr.

Po trzech dniach pokonywania kolejnych etapów, 25 lipca 2012 r. o godzinie 10.08 w składzie Marta Ciaputa (Chrzanów) i Leszek Przybylski (Luboń) stanęliśmy na szczycie Mont Blanc (Biała Góra – 4810 m n.p.m.).

Leszek Przybylski



Przed alpinistami cel wyprawy – Biała Góra, 4810 m n.p.m.

wspięliśmy się na Tete Rousse. W pobliżu lodowca znajduje się niewielkie schronisko Refuge de Tete Rousse. My jednak udaliśmy się do położonego niedaleko pola namiotowego.

Rolling Stones

Celem drugiego etapu było położone na wysokości 3817 m n.p.m. schronisko Refuge du Gouter. Był to niezbyt długi, ale najtrudniejszy technicznie odcinek naszej wyprawy.

Wczesnym rankiem wyruszyliśmy, pozostawiając w namiocie część naszego ekwipunku. Tym razem zdecydowaliśmy bowiem, że kolejną noc spędzimy w schronisku. Podeszliśmy do słynnego Wielkiego Kuluaru (le Grand Couloir) zwanego też potocznie Kuluarem Rolling Stones. Ta potoczna nazwa wiąże się z tym, że kuluarem dość często spadają kamienie. Miejsce



Na polu namiotowym w Les Houches (baza wypadowa)

Z PTTK

Aktywnie po WPN-ie

W niedzielę, 15 lipca członkowie Koła PTTK nr 2 Luboniana wzięli udział w Rajdzie zorganizowanym przez Starostwo Powiatowe w Poznaniu przy współudziale Oddziału PTTK im. Franciszka Jaśkowiaka Poznań-Nowe Miasto, TKKF Pałuki i Dyрекję Wielkopolskiego Parku Narodowego (WPN) w Jeziorach. Do wyboru było 5 tras rowerowych (Nadwarciańska z Poznania – ok. 23 km, Prostolinijna z Lubonia – ok. 13 km, Pierścieniem Powiatowym z Kórnik – ok. 27 km, Familijna ze Stęszewa – ok. 12 km, Tajemnicza – dowolna) i 2 piesze nordic walking długości 10 i 18 km. Ok. godz. 10 sprzed Gimnazjum nr 2 wyruszyło z Lubonia ponad 70 osób. Ulicą Poznańską dotarliśmy do Wir, skąd po przejechaniu przez tory kolejowe wjechaliśmy na teren WPN. Przejechaliśmy obok leśniczówki Wiry i przez leśny dukt dotarliśmy do Jeziora Jarosławieckiego, by po pokonaniu trasy przez obszar ochrony ścisłej *Pod Dziadem*, obok pomnika przyrody *Głaz Leśników*, zjechać na parking w Jeziorach, skąd dojechaliśmy do mety znajdującej się na dziedzińcu Dyrekcji Parku. Czekalo tutaj na uczestników wiele atrakcji oraz ciepły posiłek. Było stoisko promujące Powiat Poznański, z folderami, mapami i różnymi gadżetami; zawody sprawnościowe na rowerze, występy grupy skaczącej na sprzężynujących szczudłach; zwiedzanie Muzeum Przyrodniczego WPN; pokazy udzielania pierwszej pomocy oraz konkurs przyrodniczy z wiedzy o WPN-ie. Na metę przybyło prawie 450 uczestników – pieszo, rowerem i samochodami. Zwycięzcom konkurencji przypadły puchary i dyplomy. Najlepsi w konkursie przyrodniczym otrzymali drobne upominki ufundowane przez powiat i WPN. Komandorem rajdu był

Eugeniusz Jacek, prezes Oddziału Poznań-Nowe Miasto.

M. J. Błaszczakowie

Kierunek Gontyniec

W sobotę, 7 lipca Klub Górski Limba Oddziału PTTK w Luboniu zorganizował wyjazd z cyklu: *Zdobywamy najwyższe wzniesienia Wielkopolski*. Tym razem wybrano Gontyniec (192 m n.p.m.) 5 km na zachód od Chodzieży. Wyjechaliśmy wczesnym rankiem z Lubonia i poprzez Poznań, Oborniki i Czarńków dojechaliśmy do drogi Chodzież – Piła, aby stąd szlakiem żółtym udać się na kulminacyjne pasmo wzgórz



Uczestnicy wyprawy przed wieżą przeciwpożarową na szczycie Gontyńca fot. PTTK

morenowych na skraju Pojezierza Chodzieskiego. Pasma wznosi się ok. 150 m powyżej przebiegającej 7 km na północ doliny Noteci. Według tradycji, nazwa wzniesienia pochodzi od gontyny – świątyni pogańskiej, która przed wiekami w czasach przedchrześcijańskich stała na szczycie wzgórza. Oznakowanie szlaku jest bardzo zniszczone i nieczytelne, musieliśmy kluczyć po stokach wzgórza, urozmaiconych głębokimi dolinami i grzbietami pagórków, porośniętymi lasami liściastymi i borem mieszanym, by wreszcie po konsultacji z napotkanymi „tubylcami” duktem leśnym dotrzeć na szczyt wzgórza, gdzie znajduje się metalowa przeciwpożarowa wieża obserwacyjna (tzw. dostrzegalnia) o wysokości 34 m. Obok są pozostałości dawnej wieży drewnianej, przed którą zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcie.

Maria i Jan Błaszczakowie



Uczestnicy rajdu na stracie przed Gimnazjum nr 2 w Luboniu fot. Jan Błaszczak

Brąz dla „Jedynki” w Austrii

W dniach 15-20 lipca Uczniowski Klub Sportowy Jedynka uczestniczył w turnieju *Alpen Cup* w Wolfsbergu

Sprzed SP 1 wyjechało autokarem w nocy 15 lipca 40 chłopców pod kierownictwem dyrektora SP 1 – Zbigniewa Jankowskiego, trenera – Lecha Bartkowiaka oraz opiekunów: Arkadiusza Patulskiego, Sławomira Splisgarta i Witolda Łukaszeńskiego. Trasa wyjazdu wiodła przez Wrocław, Czechy oraz Wiedeń, gdzie zwiedziliśmy na Praterze Stadion Narodowy im E. Hapella, na którym w Mistrzostwach Europy w 2008 r. Polska zremisowała z Austrią 1:1.

W Wolfsbergu, w imieniu organizatorów, przywitała nas opiekunka zespołów z Polski, pani Marketa. Zakwaterowano nas na terenie szkoły, mieliśmy także do dyspozycji salę lekcyjną.

Wieczorem pojechaliśmy na stadion, gdzie organizatorzy powitali wszystkie zespoły z Węgier, Włoch, Holandii, Słowacji, Rumunii, USA, Austrii i Polski. Odegrano hymny państw biorących udział

(0:0) i Wolfsberg (0:3). Przeciwnikiem o miejsca 5-8 był zespół *Czarnych Jasło*, który wygrał z *Jedynką* 4:0. W ostatnim pojedynku lubonianie zmierzyli się z zespołem Rumunii – *Gloria Bistrita*. Mecz zakończył się remisem 1:1. O zwycięstwie *Jedynki* zadecydowały rzuty karne, 3:2 wygrała nasza drużyna. Zwycięzcą tej kategorii został zespół z Holandii *Dolder 1*.

Juniorzy w kategorii U-17 spili się najlepiej. W pierwszym meczu zremisowali z zespołem Węgier 0:0, następnie 0:0 z zespołem z USA. W trzecim meczu spotkali się z gospodarzami RZ WAC Wolfsberg, przegrywając 0:2 (od 10. min grali w osłabieniu, gdyż sędzia dopatrywał się faulu w polu karnym i dyktował rzut karny, wykluczając naszego zawodnika z boiska). W ostatnim grupowym meczu zagraliśmy z *Pezinok Junior* ze Słowacji, remisując również 0:0. W meczach o miejsca 3-6 spotkaliśmy się po-



Jedynka na rozpoczęciu turnieju *Alpen Cup* fot. Zbigniew Jankowski

w turnieju. Na zakończenie ceremonii otwarcia odbył się pokaz sztucznych ogni.

Turniej rozpoczął się w poniedziałek w czterech kategoriach wiekowych U-11, U-13, U-15 i U-17.

W kategorii U-11 (rocznik 2001) wzięło udział 10 zespołów podzielonych na dwie grupy. Przeciwnikami *Jedynki* były zespoły: *UKS Wisłka Puławy*, *LKS Orzeł Myślenice*, *Rozwój Katowice* oraz gospodarze – *RZ WAC Wolfsberg*. Niestety, nasz zespół przegrał wszystkie spotkania w grupie i w dalszej fazie rozgrywek grał o miejsca 5-10. W pierwszym meczu zremisował 3:3 z *Wisłą Puławy 1* oraz wygrał 4:0 z drugim zespołem Austrii, co dało lubonianom 7. miejsce w turnieju. Zwycięzcą został zespół *RZ WAC* z Austrii.

W kategorii U-13 zagrało 8 zespołów. Przeciwnikami naszej drużyny byli: *UKS Wisłka Puławy* (0:2), *DOSC Dolder 2* z Holandii

nownie z Węgrami, wygrywając 1:0, a w ostatnim spotkaniu zremisowaliśmy 0:0 z zespołem *NORD* z USA, co dało lubońskiej drużynie 3. miejsce. W finale Słowacy pokonali gospodarzy 3:2.

Mecze w kategoriach U-13 i U-17 rozgrywane były na dużych boiskach, a w kat. U-11 – na mniejszych. Wszystkie trwały po 30 minut. Przed każdą rozgrywką kapitanowie naszych zespołów wręczali upominki. W torbach od LOSiR był szalik klubowy, kubek, plakietka UKS oraz smycze i długopisy. Sędziowie otrzymywali plakietki klubowe. Na zakończenie turnieju organizatorzy przygotowali pamiątkowe medale dla wszystkich uczestników oraz puchary za miejsca 1-3.

W czasie wolnym od gier odwiedziliśmy kompleks basenowy. We wtorek organizatorzy *Alpen Cup* przygotowali dla opiekunów zespołów w ratuszu miejskim w Wolfsbergu spotkanie z Burmistrzem, któremu towarzyszył poczęstunek

Letnie Grand Prix w Pétanque

Wsobotę, 28 lipca rozegrano pierwsze zawody Letniego Grand Prix Lubonia w Pétanque (boule) zorganizowane przez LOSiR, Urząd Miasta Luboń i Stowarzyszenie *Lubon bez Granic*. Do udziału zaprosiliśmy mieszkańców naszego miasta i okolic, korzystając z pośrednictwa prasy, Internetu i ekranów ledowych w centrum miasta. Zawody miały na celu zapoznać z grą i rozpropagować ją wśród mieszkańców.

W gorące sobotnie przedpołudnie spotkaliśmy się na kompleksie boisk *Orlik* przy ul. Dojazdowej, by na 11 bulodromach rozegrać zawody, które, ku naszej ogromnej radości, spotkały się z dużym zainteresowaniem. W tym miejscu chcielibyśmy serdecznie podziękować Tadeuszowi Urbanowi – dyrektorowi *Kom-Lub-u* oraz Patrykowi Brzezińskiemu z firmy *Transporter*, dzięki uprzejmości których mogliśmy przygotować taką ilość boisk, by wszystkie zgłoszone zespoły mogły jednocześnie rozgrywać swoje pojedynki.

Mimo wielkiego upału na zaproszenie odpowiedziało blisko 50-osobowa grupa dzieci, kobiet i mężczyzn w wieku od 5-ciu do 60-ciu lat. 22 zespoły złożone z 2 lub 3 zawodników rozpoczęły blisko 5-godzinną rywalizację. Do zawodów zgłosili się zarówno wieloletni sympatycy tej gry jak również osoby, które pierwszy raz

w życiu miały możliwość zagrać w boule.

Rozegrano 5 rund systemem szwajcarskim, które wyłoniły zwycięzcę – drużynę *Obojętnie Co*, w składzie: Jurek Kędziora i Bartek Kramer. Drugie miejsce zajął zespół *Team Jest Team*: Mikołaj Kolasinski i Tomasz Kędziora, a trzecie *Kierculki*: Grażyna i Janusz Kierculowie. O zaciętej rywalizacji może świadczyć fakt, że aż 5 zespołów wygrało po 4 mecze. O zwycięstwie zadecydował system punktacji Bucholtz (punkty zdobyte przez przeciwników), a o kolejnych miejscach małe punkty.

Zawody przebiegały w miłej, rodzinnej atmosferze, a uczestnikom dostarczyły dużo emocji sportowych. Cieszymy się, że udało się połączyć zabawę ze sportową rywalizacją.

Z racji na bezchmurne niebo i palące słońce pracownicy LOSiR-u przygotowali napoje i kurtynę wodną, która cieszyła się dużym powodzeniem.

Bardzo dziękujemy sponsorom: producentowi bielizny *Hanna Style* oraz firmie *Akropol Inwestycje* za pomoc przy organizacji turnieju i przekazanie nagród rzeczowych. Równie serdecznie dziękujemy Agnieszce Mączkowiak z restauracji *Marago* za zapewnienie poczęstunku dla uczestników turnieju w postaci pysznej zupy gulaszowej.

Mikołaj Fabiś, Maciej Kędziora



przy pieśniach Karyntii. Wszystkie ekipy wymieniły się podarunkami z wóldarzem austriackiego miasta. *Jedynka* podarowała szalik, piłkę z logo EURO 2012 z podpisami, plakietkę UKS oraz kubek. W rewanżu Burmistrz obdarował wszystkich uczestników spotkania prezentami.

W czwartek o godz. 23 wyruszyliśmy z Wolfsbergu do Lubonia. W drodze powrotnej pojechaliśmy do stolicy Czech – Pragi. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od zamku na Hradczanach, gdzie siedzibę ma prezydent Czech. Oglądaliśmy stamtąd panoramę Starego Miasta oraz

wzgórza na Strachowie ze stadionem miejskim. Następnie uliczkami Małej Strany i mostem Karola udaliśmy się na Stare Miasto. Na rynku na ratuszu znajduje się XV-wieczny zegar astronomiczny o nazwie *Orloj*. Dalej przez Wacławskie Namieści skierowaliśmy się do autokaru, który czekał przy dworcu kolejowym. Do Lubonia dotarliśmy w piątek około godz. 19, wszyscy zdrowi i pełni wrażeń z wyjazdu.

Organizatorzy wyjazdu dziękują LOSiR-owi oraz Promocji Miasta Luboń za gadzety reklamujące nasze miasto.

organizatorzy

Święto kolarskie po raz trzeci

W tegorocznej edycji lubońskiego Wyścigu Kolarskiego im. Andrzeja Wiśniewskiego, podobnie jak przed rokiem, zobaczymy zmagania przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, amatorów w każdym wieku. W drugiej części zawodów będziemy mogli podziwiać zawodników licencjonowanych we wszystkich kategoriach młodzieżowych.

Nowościami w tym roku będą m.in. zapisy internetowe na stronie www.losir.eu.

Wyścig rozpocznie się o godz. 9 startem kategorii amatorskich. Pierwsi na starcie staną amatorzy poniżej 20 lat (zawodnicy niepełnoletni startują za pisemną zgodą rodziców). Będą mieli do pokonania trasę składającą się z 12 okrążeń po 3 km każde, łącznie 36 km. Taki sam dystans przejadą zawodnicy 51-65 lat. Najstarsza kategoria (powyżej 65 lat) pokona 18 km.



Ostatnią kategorią w pierwszej części wyścigu będzie start młodzieży w wieku gimnazjalnym (rywalizacja na trasie 1 okrążenia, czyli 3 km).

W drugiej części wyścigu do zmagania przystąpią wszystkie młodzieżowe kategorie licencjonowane: żak – 2 okrążenia (6 km), młodziki – 3 pętle (9 km), juniorzy młodszy – 8 okrążeń (24 km), juniorzy – 11 pętli (33 km), kobiety open (licencjonowane) – 6 okrążeń (18 km).

Serdecznie zapraszamy do startu w zawodach! Zapisy na stronie: www.losir.eu w zakładce: Wyścig Kolarski

Więcej informacji można uzyskać u Mateusza Pokrywki, tel.



Trasa III Wyścigu Kolarskiego zaznaczona szarym kolorem. Objazd dla samochodów (ul. Kościuszki i Poniatowskiego) oznaczono kolorem czarnym

Następnie wystartują kategorie 21-35 oraz 36-50 lat. Będą rywalizować na dystansie 14 okrążeń, czyli 42 km. To dwie najdłuższe trasy tegorocznego wyścigu.

Kobiety amatorskie wystartują w jednej kategorii o godz. 10.10. Zmierzą się na dystansie 8 okrążeń, czyli 24 km.

O godz. 12 na starcie staną najmłodsze dzieci w wieku przedszkolnym, które pokonają 100 metrów. W przypadku dużej liczby startujących wprowadzimy podział na dwie grupy. Zaraz po nich wystartują dzieci z klas podstawowych 1-3, dystans 500 metrów. Następnie będziemy podziwiać rywalizację dzieci z klas 4-6, które przejadą 1 km.

503 117 156 lub e-mail: pokrywka.mateusz@gmail.com

Organizatorami zawodów są: Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Miasto Luboń. Współpraca: „Informator Biznesowy”

Sponsorami głównymi zawodów są: Fludra – wycinanie laserowe i Libra Developer. Pozostali sponsorzy to: Kom-Lub, BCM Nowatex, Bud-Lub – firma ogólnobudowlana, Kos-Dom, Drukarnia Pakmar, Kabek-Bis www.autorejestracje.pl, Sala Zabaw Figiel, Hanna Style, Sklep Pościele, Dywany, Koce – Wojska Polskiego 5, Lejdis Pizza. Sklepy rowerowe: Relax – Luboń, ul. Strumykowa 16, PIL-SPORT Luboń – ul. Sobieskiego 100 D.

Mateusz Pokrywka

Sondaż

Po ostatnich sukcesach Luboński Klub Sportowy Fogo zagra w 1/16 finału Pucharu Polski z wielokrotnym mistrzem kraju – Wisłą Kraków. Jaki będzie wynik tego meczu?



Wielu lubonian z zainteresowaniem śledzi błyskotliwą karierę naszej drużyny piłki nożnej. Coraz więcej kibiców zaczyna zaglądać na stadion przy ul. Rzeczej. Ciekawi byliśmy, na ile wierzymy w moc graczy spod LKS Fogo i czy przekłada się to na patriotyzm lokalny.

W sondażu nieznacznie zwyciężył LKS Fogo, w rzeczywistości było odwrotnie, zwyciężyła Wisła i to znacznie. Wśród respondentów rodzimy klub zdobył dokładnie 1/3 wszystkich głosów – 33% – tylko 3% więcej od Wisły Kraków. Podawany w komentarzach zwycięstw Lubońskiego najczęściej przewijał się konkretny wynik 2:1, 1:0 lub 2:0, choć i były typy wysokie nawet 5:4 dla naszych. Inne dopowiedzi to m.in.: „Chciałbym, żeby nasi wygrali”, „Nasi są na fali i mogą być nieobliczalni”, „Wierzę w szczęście, choć może być ciężko”.

Na zwycięzcę dla wielokrotnego mistrza Polski – Wisłę Kraków – typowało 30% respondentów. Często dawali konkretne wyniki: od 0:1 do 0:6 lub z honorową bramką (rzadziej dwoma) dla naszych. Czasami kwitowali. „To będzie pogrom”, „Nie mamy szans!”, „Wisła jest za dobra”, „To są profesjonalści, nasi jeszcze amatorzy”, „Przegramy, ale warto to zobaczyć”. Wśród ponad 250 odpytanych zanotowaliśmy, o dziwo, tylko jeden wynik, który się potwierdził z rzeczywistością – 0:5!

Osiem procent pytaných typowało w regulaminowym czasie remis.

Sondaż uliczny przeprowadzili: Maciej Gracz, Katarzyna Polerowicz-Kelma i Paweł Wolniewicz

oprac. PPR

Przeciwnicy Stelli Luboń, lasa okręgowa, grupa wschodnia

W sezonie 2012-2013 Stella będzie występować w tej samej grupie, co w ubiegłym. Oto jej przeciwnicy: Concordia Murowana Goślina, Huragan Pobiedziska, KS 1999 Łopuchowo, Kotwica

Kórnik, Kłos Zaniemyśl, Lechita Klecko, Las Puszczykowo, OTPS Winogrody Poznań, Piast Kobylnica, Polonia Poznań, Stella Luboń, Vitcovia Witkowo, Warta Śrem, Wełna Rogoźno.

Władysław Szczepaniak

Terminarz rozgrywek

■ 18.08.2012, godz. 15	– Stella Luboń – Kotwica Kórnik
■ 25.08.2012, godz. 16	– Kłos Zaniemyśl – Stella Luboń
■ 1.09.2012, godz. 15	– Stella Luboń – Las Puszczykowo
■ 8.09.2012, godz. 16	– Wełna Rogoźno – Stella Luboń
■ 15.09.2012, godz. 15	– Stella Luboń – Warta Śrem
■ 22.09.2012, godz. 16	– Vitcovia Witkowo – Stella Luboń
■ 29.09.2012, godz. 15	– Stella Luboń – Concordia Murowana Goślina
■ 6.10.2012, godz. 15	– Stella Luboń – Polonia Poznań
■ 14.10.2012, godz. 11	– Piast Kobylnica – Stella Luboń
■ 20.10.2012, godz. 15	– Stella Luboń – Lechita Klecko
■ 28.10.2012, godz. 14	– Huragan Pobiedziska – Stella Luboń
■ 3.11.2012, godz. 14	– Stella Luboń – OTPS Winogrody Poznań
■ 10.11.2012, godz. 13	– KS Łopuchowo – Stella Luboń

Terminarz ligowy LKS Fogo

■ 15.08.2012, godz. 12	– LKS FOGO – Unia Solec Kujawski
■ 18.08.2012, godz. 17	– Ostrovia Ostrów Wielkopolski – LKS FOGO
■ 25.08.2012, godz. 12	– LKS FOGO – Polonia Środa Wielkopolska
■ 01.09.2012, godz. 17	– Pogoń Mogilno – LKS FOGO
■ 05.09.2012	– Polonia Leszno – LKS FOGO
■ 08.09.2012, godz. 12	– LKS FOGO – Nielba Wągrowiec
■ 15.09.2012, godz. 16	– GKS Dopiewo – LKS FOGO
■ 22.09.2012, godz. 12	– LKS FOGO – Wda Świecie
■ 29.09.2012, godz. 16	– Cuiavia Inowrocław – LKS FOGO
■ 03.10.2012, godz. 16	– Sokół Kleczew – LKS FOGO
■ 06.10.2012, godz. 12	– LKS FOGO – Piast Kobylin
■ 13.10.2012, godz. 15	– Lubuszanie Trzcianka – LKS FOGO
■ 20.10.2012, godz. 12	– LKS FOGO – Górnik Konin
■ 27.10.2012, godz. 14	– Unia Swarzędz – LKS FOGO
■ 03.11.2012, godz. 12	– LKS FOGO – Nitecka Pakość

Luboński KS FOGO informuje, że można zakupić karnety na 7 meczów rundy jesiennej 2012 r. w cenie 50 zł. Koszt pojedynczego biletu kupowanego przed meczami wynosi 10 zł.

LKS pokonał I-ligowy GKS Katowice!!!



Prezentacja drużyn przed meczem. Z prawej, machający do swoich nielicznych kibiców stojących za płotem stadionu, zawodnicy GKS Katowice w żółto czarnych strojach. Drużyna LKS Fogo – w niebiesko-czarnych barwach z logo firm „Fogo” na piersi i „Patron” na plecach fot. Leszek Miałkas

Dawno już tylu kibiców nie odwiedziło stadionu przy ul. Rzecznej w Luboniu. Po raz ostatni zdarzyło się to w 1993 r., kiedy *Lubonński Klub Sportowy* awansował z Ligi Makroregionalnej do III ligi. Ponad 2 tysiące kibiców było też na meczach Pucharu Polski z takimi drużynami, jak: *Amica Wronki*, *Groclin Dyskobolia Grodzisk*, *Chemik Police* czy *Śląza Wrocław*.



Na mecz z I-ligowym GKS Katowice ze względów bezpieczeństwa sprzedano około 600 biletów (tylko na miejsca siedzące) fot. Władysław Szczepaniak



Kapitanowie drużyn witają się i wymieniają proporzeczki na początku meczu fot. Leszek Miałkas



Atak na bramkę GKS, który zakończył się golem dla LKS Fogo fot. Władysław Szczepaniak

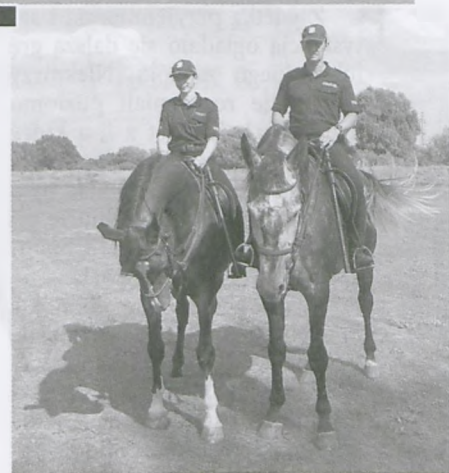
Arcyciekawy pojedynek w ramach 1/32 Pucharu Polski pomiędzy III-ligowym *Lubonńskim KS Fogo* i I-ligowym *GKS Katowice* rozpoczął 1 sierpnia 2012 r. o godz. 17 arbiter główny – Marcin Liana – w asyście Kamila Dojasa i Dariusza Drodzy (z okręgu kujawsko-pomorskiego Związku Piłki Nożnej). Goście już na początku przeprowadzili kilka akcji, w których uwidoczniła się przewaga ich rutyny i dojrzałości. Lubonianie, niezbyt zrażeni przeciwnikiem, zaczęli coraz śmielej przechodzić do kontrataku. Widoczna była chęć podjęcia przez nich walki i upragnionego awansu. Jednak w 7. minucie, po jednej z akcji, Dominik Kruczek z GKS-u zdobył prowadzenie i było 1:0 dla gości. Na trybunach zapanowała cisza. Utrata



Nad bezpiecznym przebiegiem meczu czuwały służby policji (również konnej) i strażacy fot. Władysław Szczepaniak

bramki absolutnie nie zdeprymowała jednak zawodników *Lubonńskiego*. Trener Marcin Drajer udzielił swoim podopiecznym jakichś wskazówek. Od tego momentu nastąpiła ich pełna mobilizacja i koncentracja. Nasi zawodnicy narzucili swój styl gry i bez kompleksu całkowicie przejęli inicjatywę. W 13. minucie, po świetnej akcji kapitana LKS-u – Łukasza

cd.
na str.
48



Ci, którzy nie dostali się na stadion, m.in. przyjezdni kibice z Kartowic, oglądali mecz zza płotu fot. Władysław Szczepaniak



Po spotkaniu krótka konferencja prasowa z udziałem mediów. W środku trener GKS Katowice – Rafał Górak, z prawej Marcin Drajer z LKS Fogo fot. Władysław Szczepaniak

Droga LKS Fogo do Pucharu Polski

Wyznaczone przedstąpienie przez Polski Związek Piłki Nożnej na 18 lipca 2012 r. spotkanie w Pucharze Polski (PP) pomiędzy *Luboniem KS Fogo* i *Calisią Kalisz* nie doszło do skutku, ponieważ zawodnicy z Kalisza wycofali się z dalszych rozgrywek w tej edycji. W tej sytuacji lubonianie awansowali do rundy wstępnej. Pomimo tej decyzji goście stawili się w Luboniu w najsilniejszym składzie w celu rozegrania spotkania sparingowego, dzięki któremu kibice mogli obejrzeć widowisko pełne emocji ze strony obu drużyn, a trenerzy przetestować wszystkich swoich zawodników. Po bardzo ciekawym meczu ostatecznie LKS Fogo pokonało *Calisję Kalisz* 2:0. Bramki zdobyli Krystian Anioła i Szymon Izydorczyk.

25 lipca lubonianie sprawili wszystkim miłą niespodziankę, pokonując 3:1 w rundzie wstępnej PP spadkowicza z II ligi – *Nielbę Wągrowiec*. Lubonianie awansowa-

li do 1/32 Pucharu Polski. Już w 10. minucie po faulu na Łukaszu Kubiaku arbiter podyktował rzut karny, którego pewnym wykonawcą okazał się Mateusz Nowaczyk (1:0). Zdopingowani prowadzeniem zawodnicy LKS-u ruszyli do jeszcze silniejszego ataku i na efekty długo nie trzeba było czekać. W 27. minucie było już 2:0 dla Fogo – bramkę zdobył Dawid Skrzycki. W 33. minucie goście, zdobywając kontaktowego gola na 2:1, uwierzyli, że mogą w Luboniu jeszcze coś wskórać. Niestety, po tym, jak w 36. minucie Jonasz Jeżewski zdobył bramkę, wszelkie ich nadzieje zostały rozwiane, ponieważ znów zaznaczyła się dwubramkowa zaliczka lubonian, a ostateczny wynik spotkania ustalił się na 3:1. *Nielba* w ostatnich minutach uzyskała dużą przewagę, przeprowadzając groźne kontry, ale bramkarz – Sebastian Maćkowski – wychodził z nich zawsze obronną ręką.

Władysław Szczepaniak

LKS pokonał I-ligowy GKS Katowice!!!

Kubiaka, który znalazł się w doskonałej sytuacji – nastąpił szal radości. Wprawdzie jego strzał obronił bramkarz GKS-u, jednak odbita przez niego piłka trafiła do Dawida Skrzyckiego, który nie zmarnował swojej szansy i doprowadził do remisu.

Z wielką przyjemnością i satysfakcją oglądało się dalszą grę lubońskiego zespołu. Niektórzy kibice nie rozróżniali poziomu drużyn – która jest z I, a który z III ligi? – ponieważ w sposobie prowadzenia gry nie widać było żadnej różnicy. W 31. minucie, po strzale Jonasza Jeżewskiego, bramkarz gości – Witold Sabala – po raz drugi wybił piłkę do boku. Przejął ją jednak Łukasz Kubiak, któremu rzadko się zdarza nie wykorzystać takich prezentów, i wynik meczu ustalił się na 2:1 dla gospodarzy. Kibice z Lubonia patrzyli z niedowierzaniem.

Po przerwie lubonianie przystąpili do ataku z jeszcze większym animuszem, skutkiem czego w 46. minucie Jacek Zielenka podwyższył rezultat do 3:1. 6000-osobowa publiczność szalała z radości. Ktoś krzyczał: *To niemożliwe. Czyżby Wisła Kraków miała tutaj grać jako następna? Nie do wiary!* Lubońscy zawodnicy wierzyli jednak w takie zrzędzenie losu, tylko żeby mogło do niego dojść, musieli utrzymać na boisku pełną kontrolę do końca gry. W 69. minucie goście zdobyli kontaktową bramkę, strzeloną przez Bartosza So-

botkę i ponownie zrobiło się nerwowo (3:2). 88. minuta rozwiała jednak jakiegokolwiek nadzieję gości, ponieważ przepiękną bramkę dla LKS-u strzelił Dariusz Imbirowicz, ustalając wynik meczu na 4:2. W ten sposób spełniły się marzenia o awansie do 1/16 Pucharu Polski – lubońskich zawodników, trenera Marcina Drajera, działaczy, kibiców i głównego sponsora Fogo – Tomasza Błaszaka.

Zwycięstwo z I-ligowym GKS-em Katowice jest ogromnym sukcesem, który cudownie zapisze się w historii naszego klubu. W tym spotkaniu, oprócz woli walki, zawodnicy pokazali wielki charakter – po prostu przeszli samych siebie. To wielka satysfakcja i duma nie tylko dla klubu, ale też dla Lubonia, który teraz jest na ustach całej Polski. Z pełnym szacunkiem piłkarze LKS Fogo zasłużyli sobie na kolejnego przeciwnika, 13-krotnego Mistrza Polski – *Wisłę Kraków*.

Władysław Szczepaniak

Kolejno strzelane bramki i czas, w którym padły: Dominik Kruczek (7') – GKS (0:1); Dawid Skrzycki (13') – LKS (1:1); Łukasz Kubiak (29') – LKS (2:1); Jacek Zielenka (46') – LKS (3:1); Bartosz Sobotka (69') – GKS (3:2); Dariusz Imbirowicz (88') – LKS (4:2)

Nie do wiary!

Wokół losowania meczów Pucharu Polski!

W czwartek, 26 lipca w siedzibie Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie odbyło się losowanie 1/32 i 1/16 Pucharu Polski. Do naszego miasta przyszła wiadomość, że *Luboniu KS Fogo* wylosował I-ligowy zespół *GKS Katowice*. Jeżeli go pokona, to w 1/16 spotka się z *Wisłą Kraków*!!! Ta wiadomość szybko obiegła Luboń. Na działaczy spadła jak grom z jasnego nieba. Mieszkańcy nie dowierzali. W Luboniu na Rzecznej takie zespoły, to niemożliwe, tam nie ma warunków. – dywagowali. Na Śląsku zaczęło się szukanie na mapie 30-tysięcznego podpoznańskiego miasta. Najbardziej ucieszony informacją był trener zespołu – Marcin Drajer – *Jestem zadowolony z losowania, bo spotkać się z takimi*

wiernych sympatyków – powiedział wiceprezes *Lubońskiego Fogo*, Karol Bąkowski.

1 sierpnia, w dniu spotkania wyczuwało się przedmeczową gorączkę, a samo spotkanie było na ustach wszystkich fanów w całym mieście i nie tylko. Na lubońskich ryneczkach, w przychodniach, instytucjach i okolicy Lubonia rozmawiało się o tym wydarzeniu. Spytałem z ciekawości panią z zakładów bukmacherskich przy ul. Żabikowskiej, czy w ogóle ktoś obstawia zwycięstwo drużyny lubońskiej. Bardzo uprzejma osoba odpowiedziała, że na lubonian postawiło naprawdę wiele osób. Kurs na zwycięstwo *LKS Fogo* wynosił 3,35, remis 3,2, a zwycięstwo gości 2.



Montaż zakupionych przez sponsora („Fogo”), dodatkowych krzeseł na trybunach stadionu miejskiego przed meczem z „Wisłą Kraków”
fot. Władysław Szczepaniak

zespołami, jak I-ligowy GKS Katowice, a w razie zwycięstwa z *Wisłą Kraków*, to życiowy zaszczyt. Tomasz Błaszak – sponsor klubu Fogo zapewniał, że obiekt na pewno będzie przygotowany. – *Nie wyobrażam sobie, ażeby spotkanie z GKS-em Katowice miało się odbyć gdzieś indziej.*

Po paru dniach na stronie internetowej przeczytaliśmy komunikat: *Decyzją Komendanta Policji w Poznaniu mecz pucharowy pomiędzy LKS Fogo a GKS Katowice odbędzie się bez udziału kibiców gości. Brak zgody jest podyktowany kiepską infrastrukturą stadionu w Luboniu, zagrażałoby to bezpieczeństwu. Żalujemy, że nie możemy wpuścić kibiców gości, jednak stadion w Luboniu nie spełnia standardów do rozgrywania spotkań, a tak znana firma jak GKS Katowice, ma rzesze*

Wygrane przez lubonian spotkanie oglądało aż 600 kibiców. Żal tych, którzy się nie dostali do środka obiektu i musieli oglądać mecz zza płotu. Wśród nich byli nieliczni kibice z Katowic, dla których nie starczyło biletów. Warunki, jakie zgotowano kibicom są, niestety, następstwem wieloletniego zaniedbania obiektu! Jeśli chodzi o organizację meczu, to działacze spisali się doskonale. Widać było odpowiednie zabezpieczenie przez policję, nawet konną!

Jak nas poinformował kierownik zespołu – Tomasz Rybak – mecz z *Wisłą Kraków* będzie oglądało więcej sympatyków, ponieważ sponsor LKS Fogo – Tomasz Błaszak – zakupił około 500 nowych krzeseł, które są już instalowane.

Władysław Szczepaniak

Składy zespołów w meczu LKS Fogo – GKS Katowice w Pucharze Polski

LKS Fogo: Sebastian Maćkowski, Maciej Smuniewski, Mieszko Pytlak, Dariusz Imbirowicz, Mateusz Nowaczyk, Dawid Radomski, Dawid Skrzycki, (Przemysław Wyrwa 71 min.), Jonasz Jeżewski, Łukasz Kubiak – kapitan, (Szymon Izydorczyk 89 min.), Jacek Zielenka, (Krystian Anioła 90 min.), Patryk Piotrowski, Marcin Drajer – trener

GKS Katowice: Witold Sabala, Michał Farkas, Adrian Napierała, (Dariusz Zapotoczny 84 min.), Damian Kaciszak, Bartosz Sobotka, Kamil Cholerzyński, Dominik Kruczek, Marcin Pietron, Jan Beliancin, (Mateusz Kamiński 78 min.), Grzegorz Gincerz, Przemysław Pitry, Rafał Górak – trener

Nasi dzielnicowi

Co kilka lat, począwszy od marca 2003 r. („WL” 04-2005, 08-2007), publikujemy materiał o dzielnicowych policjantach i strażnikach miejskich oraz podział Lubonia na rejony

(mapki), tak by funkcjonariusze byli rozpoznawani na swoich terenach. Dzisiaj po kolejnych zmianach przypominamy ich sylwetki i podział na nowe – nie nakładające się na siebie – rejony

Policja

Podział miasta na rejony obsługiwane przez policjantów dzielnicowych. Rejony różnią się od przedstawianych przez nas ostatnio w 2007 r. Do wszystkich funkcjonariuszy dzielnicowych obowiązuje jeden – ten sam – numer telefonu stacjonarnego, bezpośrednio do ich pokoju w Komisariacie: 61 841 49 14. (S)



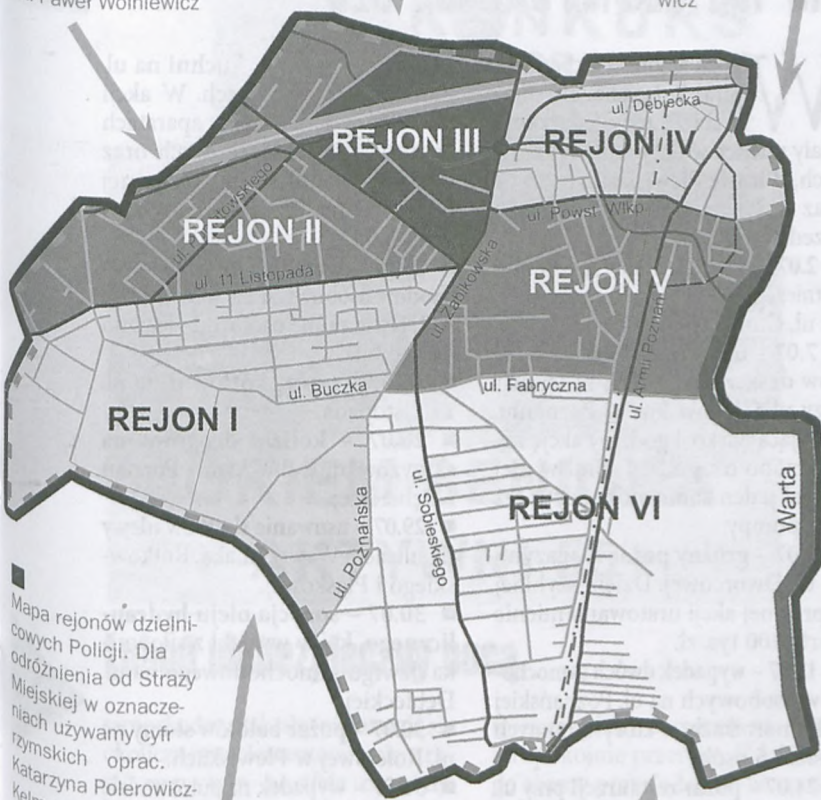
Rejon II – sierż. Katarzyna Straszewska, tel. kom. 519 064 530
fot. Paweł Wolniewicz



Rejon III – sierż. sztab. Krzysztof Ostrowski, tel. kom. 519 064 531
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Rejony IV i V – st. sierż. Maciej Andrzejewski, tel. kom. 519 064 581
fot. Paweł Wolniewicz



Mapa rejonów dzielnicowych Policji. Dla odróżnienia od Straży Miejskiej w oznaczeniach używamy cyfr rzymskich oprac. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Rejon I – st. sierż. Natalia Kasprzak, tel. kom. 519 064 529
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Rejon VI – mł. asp. Joanna Kaczmarek (brak tel. kom.)
fot. Paweł Wolniewicz

(odmienne dla służb państwowych – Policji i samorządowych – Straży Miejskiej).

Przypominamy, że do dzielnicowych można zgłaszać się we wszelkich sprawach związanych z bezpieczeństwem i porządkiem, takich jak m.in.: konflikty sąsiedzkie i rodzinne, sprawy wymaga-

jące natychmiastowej reakcji. Policjanci zajmują się głównie przypadkami łamania kodeksów prawa powszechnego, natomiast do strażników miejskich zwracamy się w kwestiach prawa lokalnego, np. w zakresie ładu i porządku.

(S)

Straż Miejska

Podział miasta na rejony obsługiwane przez dzielnicowych Straży Miejskiej. Rejony różnią się od przedstawianych przez nas ostatnio w 2007 r. i są inne od wytyczonych dla Policji. Do wszystkich funkcjonariuszy dzielnicowych obowiązuje jeden – ten sam – numer telefonu stacjonarnego do siedziby Straży Miejskiej: 61 813 19 86.

(S)



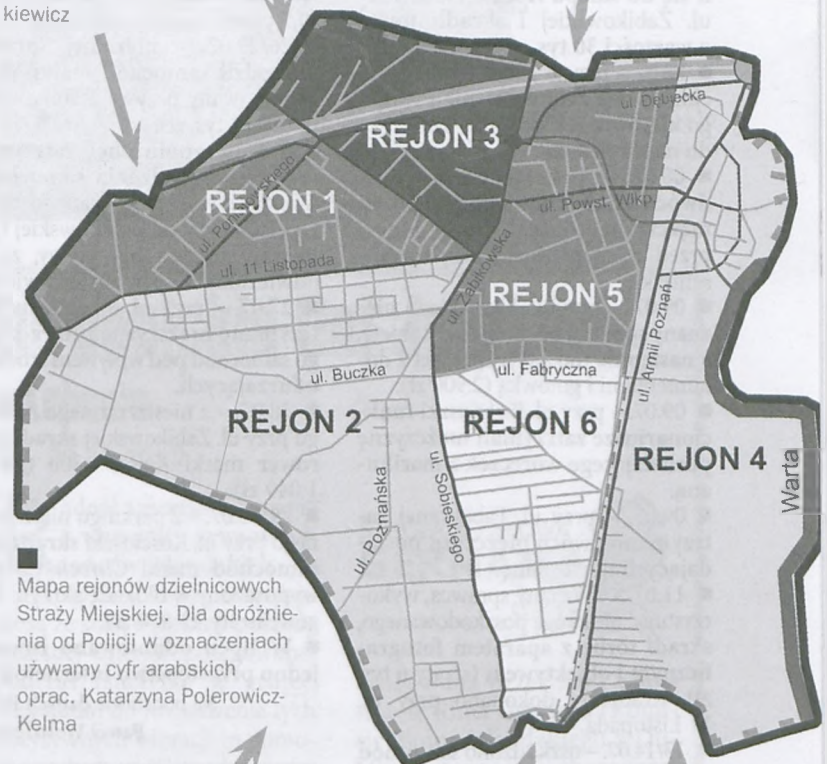
Rejon I – Rafał Sołtęcki, tel. kom. 793 608 350
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Rejon III – Krzysztof Guźniczak tel. kom. 606 128 528
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Rejony V – Magdalena Pławińska, tel. kom. 602 618 428
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Mapa rejonów dzielnicowych Straży Miejskiej. Dla odróżnienia od Policji w oznaczeniach używamy cyfr arabskich oprac. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Rejon II – Jarosław Rajewicz, tel. kom. 697 630 638
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Rejon VI – Judyta Górniak, tel. kom. 772 323 337
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Rejony IV – Przemysław Grobelny, tel. kom. 602 518 162
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Kronika Policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00

■ 01/03.07. – nieznan sprawca włamał się do samochodu marki Volkswagen Golf zaparkowanego przy ul. Armii Poznań i skradł elementy wyposażenia pojazdu oraz uszkodził kierownicę i zamek drzwi kierowcy (straty: 10 tys. zł).

■ 01.07. – nieznan sprawca przeciął oponę samochodu marki Ford Galaxy zaparkowanego przy ul. Sobieskiego.

■ 02.07. – skradziono niezabezpieczony rower z klatki schodowej jednego z bloków przy ul. Wschodniej.

■ 02.07. – na stacji benzynowej Orlen przy ul. Sobieskiego nieznan sprawca zatankował paliwo i odjechał, nie płacąc (straty: 326 zł).

■ 04/05.07. – skradziono samochód marki Volkswagen Golf zaparkowany przy ul. Armii Poznań (pojazd był wyposażony w autoalarm).

■ 06.07. – przy ul. Sobieskiego zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1 promil) jadącego samochodem marki Citroen.

■ 06/09.07. – skradziono 2 kołpaki od samochodu marki Volkswagen Passat zaparkowanego przy al. Jana Pawła II (teren nie jest objęty monitoringiem).

■ 07.07. – nieznani sprawcy włamałi się do sklepu Audio-Video przy ul. Żabikowskiej i skradli towar o wartości 30 tys. zł.

■ 08.07. – przy al. Jana Pawła II funkcjonariusze zatrzymali nietrzeźwego kierowcę (1,5 promila) samochodu marki Renault.

■ 08.07. – policjanci zatrzymali dwóch chuliganów, którzy pobili mężczyznę (doznał urazu głowy) przed sklepem Anika przy ul. Kościuszki.

■ 09.07. – przy ul. Sikorskiego nieznan sprawca obezwładnił kobietę, a następnie ukradł jej portfel z dokumentami i gotówką (2.900 zł).

■ 09.07. – przy ul. Kościuszki funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę posiadającego woreczek z marihuaną.

■ 09.07. – przy ul. Fabrycznej zatrzymano dwóch mężczyzn posiadających marihuanę.

■ 11.07. – nieznan sprawca, wykorzystując nieuwagę poszkodowanego, skradł torbę z aparatem fotograficznym i obiektywem (straty 6 tys. zł). Kradzieży dokonano przy ul. 11 Listopada.

■ 13/14.07. – uszkodzono samochód marki Ford Mondeo zaparkowany przy ul. Wschodniej.

■ 16.07. – przy ul. Granicznej funkcjonariusze odnaleźli naczepę sa-

mochodową marki Schmitz wcześniej ukradzioną na terenie Niemiec.

■ 17.07. – zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,25 promila) przy ul. Armii Poznań.

■ 17/18.07. – z terenu budowy domu jednorodzinnego przy ul. Frezjowej skradziono stal zbrojeniową, 2 taczki oraz elementy rusztowania (straty 5 500 zł).

■ 17/18.07. – skradziono samochód marki Citroen Berlingo zaparkowany przy ul. Sikorskiego (straty 48 tys. zł; teren nie jest objęty monitoringiem).

■ 17/20.07. – przy ul. Nagietkowej włamano się do garażu na terenie budowy i skradziono hydrofor, przedłużacze elektryczne i śruby szalunkowe (straty: 2 tys. zł).

■ 21.07. – funkcjonariusze zatrzymali na gorącym uczynku sprawców kradzieży styropianu z terenu budowy przy ul. Wiejskiej.

■ 22.07. – uszkodzono drzwi zaplecza stacji benzynowej Orlen przy ul. Sobieskiego.

■ 22/23.07. – wybito przednią szybę samochodu marki Audi zaparkowanego przy al. Jana Pawła II (straty ponad 1 tys. zł).

■ 25.07. – przy ul. Armii Poznań zatrzymano nietrzeźwego mężczyznę (0,7 promila) jadącego skuterkem.

■ 26/27.07. – nieznan sprawca uszkodził samochód marki Skoda zaparkowany przy ul. Żabikowskiej (straty: 1 tys. zł).

■ 27.07. – policjanci zatrzymali sprawcę uszkodzenia samochodu marki Volvo zaparkowanego przed CH Pajo przy ul. Żabikowskiej (ponieważ sprawca był pijany, został odwieziony do izby wytrzeźwień).

■ 27.07. – przy ul. Sikorskiego zatrzymano mężczyznę prowadzącego samochód pod wpływem środków odurzających.

■ 28.07. – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Żabikowskiej skradziono rower marki Kands 1300 (straty: 1 049 zł).

■ 29/30.07. – z parkingu niestrzeżonego przy ul. Kościuszki skradziono samochód marki Citroen C3 (był wyposażony w blokadę skrzyni biegów; straty 43 800 zł).

■ W lipcu odnotowano również jedno przestępstwo internetowe.

Na podstawie danych Policji
Paweł Wolniewicz

Ogólnopolski telefon zaufania
dla dzieci i młodzieży:
116 111; www.116111.pl

Kronika Straży Miejskiej

618 131 986



W lipcu strażnicy miejscy wykonali łącznie 680 różnych interwencji.

Dwanaście osób zostało ukaranych grzywnami mandatowymi za nieprzestrzeganie zapisów Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W sumie odnotowaliśmy 76 interwencji związanych ze spożywaniem alkoholu. Z inicjatywy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych od sierpnia br. na terenie naszego miasta będą działały mieszane patrole Policji i Straży Miejskiej, których główne zadanie to właśnie kontrola przestrzegania zapisów ustawy. Szczególną uwagę zwracać będziemy na sprzedaż alkoholu osobom nietrzeźwym oraz nieletnim, a także na spożywanie alkoholu w miejscach publicznych.

W ciągu ostatniego miesiąca strażnicy w dwóch przypadkach ustalili i ukarali sprawców wy-

rzucenia nieczystości. W obu tych sprawach nałożyliśmy grzywny mandatowe w wymiarze 500 zł. Podobną grzywną został też ukarany kierujący quadem, który poruszał się wbrew zakazowi po wale przeciwpowodziowym nad Wartą.

Interwencji związanych ze zwierzętami w lipcu odnotowaliśmy 67. Od półrocza tego roku łapaniem bezpańskich psów, zgodnie z Uchwałą Rady Miasta Luboń, zajmuje się Kom-Lub, a strażnicy tego typu interwencje zgłaszają i asystują przy ich realizacji.

Do Sądu Rejonowego w Poznaniu skierowaliśmy kolejnych 12 wniosków o ukaranie sprawców wykroczeń.

W lipcu zabezpieczyliśmy ład i porządek publiczny na trzech imprezach.

Paweł Dybczyński
Komendant Straży Miejskiej

Kronika Strażacka

618 130 998 lub 618 102 826



W lipcu lubońska Ochotnicza Straż Pożarna interweniowała 25 razy. Zdarzenia miały miejsce w Luboniu, Komornikach, Wirach, Plewiskach, Łęczycy oraz w Poznaniu. Wybrane akcje przedstawiają się następująco:

■ 2.07 – zabezpieczanie lądowania Lotniczego Pogotowia Ratunkowego na ul. Cmentarnej w Łęczycy.

■ 7.07 – usuwanie skutków opadów deszczu na trzech posesjach przy ul. Głogowskiej w Poznaniu. Trwającą blisko 4 godziny akcję zakończono ok. godz. 1. Brał w niej udział jeden samochód, użyto też trzy pompy.

■ 8.07 – groźny pożar magazynu na ul. Dworcowej. Dzięki szybkiej i sprawnej akcji uratowano mienie warte 200 tys. zł.

■ 15.07 – wypadek dwóch samochodów osobowych na ul. Poznańskiej w Komornikach, w którym rannych zostało 5 osób.

■ 21.07 – pożar restauracji przy ul. Pocztowej w Komornikach. Użyliśmy dwóch samochodów gaśniczych.

■ 24.07 – pożar w kuchni na ul. Żabikowskiej w Wirach. W akcji tej strażacy pracowali w aparatach ochrony dróg oddechowych oraz udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy medycznej właścicielce mieszkania.

■ 25.07 – wypadek dwóch samochodów osobowych na autostradzie A-2. Dwie ranne osoby odwieziono do szpitala.

■ 25.07 – pożar kotłowni na ul. 11 Listopada.

■ 26.07 – kolizja drogowa na skrzyżowaniu ulic Armii Poznań i Dębieckiej.

■ 29.07 – usuwanie skutków ulewy na ulicach: Wawrzyniaka, Rutkowskiego i Piskowej.

■ 30.07 – sorpcja oleju hydraulicznego, który wyciekł z siłownika dźwigu samochodowego na ul. Dębieckiej.

■ 30.07 – pożar balotów słomy na ul. Kolejowej w Plewiskach.

■ 31.07 – wypadek na autostradzie A-2 (czytaj niżej)

OSP

Śmierć na autostradzie

W wtorek, 31 lipca przed godz. 16 na autostradzie A-2 na wysokości byłego obozu karno-śledczego w Żabikowie kierowca mazdy (ok. 30 lat) zjechał z drogi i uderzył w słup tablicy informacyjnej. Przyczyny wypadku ustala policja, prawdopodobnie jednak powodem tragedii była zbyt duża prędkość.

Oprócz pracowników Utrzymania Autostrady, Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, policji i jednostek Państwowej Straży Pożarnej z Poznania w akcji ratunkowej i usuwaniu szkód uczestniczyła też lubońska Ochotnicza Straż Pożarna. Tragiczne zdarzenie spowodowało ogromne korki. (M)

Od lewej rozbita mazda, obok (w worku) zwłoki kierowcy i samochód „Univer-sum”. Wypadek spowodował korek na autostradzie fot. Piotr P. Ruszkowski



Konkurs fotograficzny

„Okciem Seniora”

Organizatorem konkursu jest European Centre of Citizens' Partnership (Europejskie Centrum Współpracy Obywatelskiej) w Poznaniu. Celem jest m.in. popularyzacja fotografii jako dziedziny sztuki wśród mieszkańców powiatu poznańskiego i aktywizacja obywatelska osób powyżej 55. roku życia. Udział w konkursie fotograficznym, w 4. kategoriach: Moje hobby, Moje miasto, Ludzie i Natura jest bezpłatny.

Uczestnicy mogą zgłosić tylko po jednym zdjęciu w każdej kategorii. Technika wykonania zdjęć dowolna. Zdjęcia należy nadsyłać w formie: elektronicznej na adres e-mail: info@eccp.pl; lub na nośnikach CD/DVD, bądź w postaci odbitek formatu 20x30 cm lub większe na adres: Europejskie Centrum Współpracy Obywatelskiej, ul. J. Strusia 3/3, 60-711 Poznań.

Na zdjęciach nie może znajdować się data i godzina wykonania fotografii nadrukowana przez aparat. Do każdej pracy należy dołączyć informację z: imieniem i nazwiskiem

autora, adresem, telefonem kontaktowym, nazwą fotografowanego obiektu oraz miejscem wykonania zdjęcia, a także oświadczenie o treści – „Ja, niżej podpisany oświadczam, iż posiadam wszelkie prawa autorskie do zdjęcia nadsyłanego na konkurs fotograficzny organizowany przez Europejskie Centrum Współpracy Obywatelskiej”. Mile widziany krótki komentarz.

Prace przysyłać należy najpóźniej do 28 sierpnia. Uroczysta gala rozstrzygnięcia konkursu połączona z ogłoszeniem wyników oraz otwarciem wystawy wszystkich prac odbędzie się 5 września w wyznaczonym miejscu. Przewidziana jest jedna nagroda główna dla najlepszej pracy oraz nagrody dla najlepszych prac w każdej z kategorii. Drugie i trzecie miejsca nagradzane będą upominkami, a każdy uczestnik otrzyma dyplom uczestnictwa.

W razie pytań i wątpliwości prosimy o kontakt: Europejskie Centrum Współpracy Obywatelskiej, tel. 508 373 416 lub info@eccp.pl.

T.B.



KONKURS
FOTOGRAFICZNY

OKIEM SENIORA
AKTYWNI 55+

Lubon niebezpieczny nocą

samochodem, tak, aby nie narazić się okolicznemu elementowi i nie stracić przy tym portfela oraz zębów?

To tylko wierzchołek góry lodowej. Boisko przy Szkole Podstawowej nr 3, okolice stadionu na Rzeczej, tereny rekreacyjne na Kocich Dołach, okolice pomnika Siewcy (szczególnie chętnie wybierane miejsce przez młodzież pełnoletnią oraz nieletnią na spożywanie alkoholu). Takich niebezpiecznych miejsc w Luboniu jest cała masa. I mogę Państwa zapewnić, w żadnym z tych miejsc w godzinach wieczornych nie widziałem ani jednego patrolu Policji czy Straży Miejskiej. Czy ww. służby nie wiedzą, że w mieście znajdują się

miejsca, gdzie wieczorem nie można spokojnie przebywać? Jak długo mamy przyglądać się bierności i obojętności? Lubon promowany jest jako miasto przyjazne i bezpieczne każdemu. Dla mnie Lubon będzie taki tylko wtedy, kiedy będę z czystym sumieniem mógł powiedzieć, że służby miejskie robią wszystko, by nic mi się nie stało.

Nie może być tak, aby grupka młodzieńców zastraszała niewinnych ludzi. Ową bierność można tłumaczyć np. brakiem pieniędzy. W tym miejscu jednak mam pytanie do władz miasta. Zapytajcie ludzi, co wolą: święto miasta czy poczucie bezpieczeństwa? Odpowiedź będzie wskazówką do działania.

mieszkaniec Lubonia

Zgadnij, co to?

Zabawa polega na odgadywaniu ciekawych i charakterystycznych miejsc w Luboniu. Prosimy określić, co przedstawia opublikowana fotografia i gdzie obiekt się znajduje. Odpowiedzi można przysyłać (również pocztą elektroniczną), dostarczać do Redakcji (ul. Wschodnia 23 a lok. 62) albo wrzucać do niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Kartki z dopiskiem: *Zgadnij, co to* muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem uczestnika konkursu. Wśród tych, którzy nadesłają poprawne odpowiedzi, rozlosujemy upominki. Prosimy też o nadsyłanie swoich propozycji (fotografii).

Opublikowane w ubiegłym miesiącu zdjęcie przedstawiało wieżę kaplicy na cmentarzu komunalnym przy ul. Armii Poznań. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy tę, którą nadesłał Jerzy Łukaszewicz z ul. Pułaskiej



Kaplica cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań fot. Piotr P. Ruszkowski

go. Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62) w godzinach dyżurów.

(Red)



Zgadnij, jaki to obiekt i gdzie się znajduje

Europejskie Dni Języków w Luboniu

28 - 29.09.2012

Radość tańczenia w grupie - warsztaty grupowych tańców irlandzkich

Muzyka i taniec irlandzki niosą ze sobą ogromne pokłady radości energii potęgowanej podczas tańczenia w grupie. Zapraszam do rozbudzenia tych pozytywnych wibracji za pomocą prostych grupowych tańców irlandzkich przy akompaniamencie tradycyjnej muzyki. Wszyscy, bez względu na wiek i umiejętności, są mile widziani!

Magdalena Mak - nauczycielka tańca irlandzkiego cer-

SZKOŁA JĘZYKOWA
GERMAN



tyfikowana przez An Coimisiún le Rincí Gaelacha (Komisję Tańca Irlandzkiego z Dublin), tancerka, choreograf i koordynatorka zespołu tańca irlandzkiego Celtica z Poznania - 29 września, godz. 11.30 - Ośrodek Kultury w Luboniu

JS

Akcja krwiodawcza

W niedzielę, 16 września w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 (ul. Poniatowskiego 16) odbędzie się kolejna akcja poboru krwi zorganizowana przez Klub HDK PCK Lubonianka. Krew będzie można oddawać w godz. 8-14. Dla krwiodawców przewidziane są upominki od sponsorów!

Jerzy Zieliński
prezes HDK Lubonianka



Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy **do końca sierpnia, na kartce pocztowej**, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz: mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzyniek „Wieści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy nagrodę ufundowaną przez firmę **Malibu** z ul. Sikorskiego. Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim wydaniu brzmiało: **Utworzenie nowej parafii w Luboniu**. Nagrodę wylosował **Michał Szymczak** z ul. Paderewskiego. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/ 62).

Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy.

Poziomo:

1. jaskinia, pieczara
4. nek
7. ojciec chrzestny
8. bałagan, chaos
9. rezultat dzielenia
10. chodnik w kopalni
11. spaja blachy lub płyty metalowe nitami
14. niezawodowiec
17. pot. szwindel
21. podpora balkonowa w postaci męskiej
24. szyje ubrania
25. mit. gr. córka Zeusa i Ledy
26. woda o stałym stanie skupienia
27. astr. kątowna zmiana położenia ciała niebieskiego
29. nietakt, niezręczny postęp
31. 1/100 dolara
32. miasto w Hiszpanii znane z wyrobu sera
33. miasto nad Wartą
34. adaptacje utworów muzycznych

Pionowo:

1. ozdobny kwietnik
2. głęboka, wzburzona woda
3. artysta sceniczny lub filmowy
4. przywódca szlachty małopolskiej
5. elektroda dodatnia
6. teren pod specjalną ochroną
12. litera alfabetu łacińskiego
13. ptak nie latający, podobny do strusia
15. potomstwo ssa-ków z jednej ciąży
16. atrybut kelnera
17. specjalista leczenia nowotworów
18. złot
19. znamię, blizna
20. służba na statku
22. fajka
23. szlam naniesiony przez wody rzeki
27. specjalność I. Krosnego
28. w staroż. Grecji święto na cześć Afrodyty
30. karczmarz, szynkarz

oprac. **Bernard Stachowiak**

Kolacja we dwoje

- Z okazji 50. rocznicy ślubu – Państwu **Krystynie i Jerzemu Pilarczykom** – wielu łask Bożych, zdrowia, szczęścia i radości życzą Zosia i Staszek z rodziną.
 - Z okazji 1. rocznicy ślubu – **Romie i Mikołajowi Pawłowski** – dużo miłości, zdrowia i uśmiechu na każdy dzień życzą Patryk i Asia. (sms)
 - W 25. rocznicę ślubu **Iwonie i Markowi Kapitańczykom** – dużo szczęścia i wiele łask Bożych życzy siostra Ewa z rodziną. (sms)
 - Z okazji 20. rocznicy ślubu – **Anecie i Piotrowi Pęczyńskim** – życzymy zdrowia, pomyślności i radości oraz abyście dalej szli przez życie, trzymając się mocno za ręce, zawsze uśmiechnięci, zawsze razem – rodzice.
 - Z okazji 15. rocznicy – kochanym Dzieciom, **Kindze i Piotrowi Skrzątcom**, dużo zdrowia, dalszej miłości i szczęścia życzą rodzice.
 - Z okazji 10. rocznicy ślubu – **Karolinie i Grzegorzowi Bednarcom** – wiele zdrowia, miłości, błogosławieństwa Bożego, spełnienia marzeń i uśmiechu na każdy dzień życzą rodzice.
 - Drogim Jubilatom – **Danusi i Andrzejowi Izdebskim** – z okazji 35. rocznicy ślubu, dużo zdrowia, szczęścia na dalsze lata życzą ciocia z wujkiem.
 - Z okazji 1. rocznicy ślubu (12.08.2012 r.) – kochanemu Mężusiowi **Łukaszowi Mierzejewskiemu** – szczęśliwej podróży do kolejnych wspólnych jubileuszy życzy żonka Ania.
 - Drogim Jubilatom – **Czesi i Januszowi Frankom** – z okazji 50. rocznicy ślubu, dużo zdrowia, samych słonecznych dni i błogosławieństwa Bożego życzą A. R. Makulscy.
 - Kochanym Rodzicom i Dziadkom – **Donacie i Władysławowi Krzeszowski** – z okazji 49. rocznicy ślubu najserdeczniejsze życzenia szczęścia, radości i miłości – składają dzieci z rodzinami.
 - Z okazji rocznicy ślubu – zdrowia, szczęścia i miłości – **Izabeli i Markowi Hadrychom** życzą rodzice.
 - Kochanym Rodzicom – **Aleksandrze i Mirosławowi Nowickim** – wiązanek najlepszych życzeń, szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności z okazji 34. rocznicy ślubu składają dzieci z rodzinami, a wnuki śpiewają Dziadkom: „Sto lat”.
- W tym miesiącu na kolację do Restauracji *Nova* pojadą państwo **Aleksandra i Mirosław Nowiccy**. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt z redakcją.

W tym miesiącu na kolację do Restauracji Nova pojedą państwo Aleksandra i Mirosław Nowiccy. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt z redakcją.

Baw się z nami - VIII 2012

imię i nazwisko
 adres

Figure 1 displays a sequence of 20 grayscale images arranged in two rows of 10. The first row shows the original handwritten digit '1' and its first 9 degraded versions. The second row shows the next 9 degraded versions. The images illustrate the progression of degradation, with increasing noise and blurring as the degradation level increases.

podpi

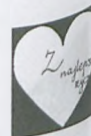
Z serca

- Kochanej Mamie – **Jolancie Dziurlei** – z okazji 50. urodzin życzymy dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego, uśmiechu na twarzy i samych radosnych dni – córka Ania z Mikołajem. (sms)
- **Ks. kan. Bernardowi Cegle**, proboszczowi parafii pw. św. Barbary – życzymy zdrowia i wielu łask Bożych w realizacji zaplanowanych zadań parafialnych.
- Zastępcy burmistrza Lubonia – **Marianowi Walnemu** – życzymy zdrowia, szczęścia, pomyślności w życiu osobistym oraz satysfakcji z zaangażowania w życie miasta.
- Kochanemu **Piotrowi** z okazji 50. urodzin – wiele uśmiechów, mało żalości, długich lat życia w szczęśliwości, zdrowia i pomyślności, mało smutków, dużo radości, moc słodczy – tego wszystkiego Mama życzy!

Życz z komórki!

Życz z komórki!
Istnieje dodatkowa forma zgłaszania do redakcji życzeń do rubryk: *Z serca* i *Kolacja we dwoje*. Można uczynić to tradycyjnie, wpisując na bezpłatnym kuponie treść życzeń lub pod numer 71068 wysłać SMS o treści: TC.WŁZ-SERCA.(treść życzeń). Usługa ta kosztuje 1 zł netto (1,23 zł z VAT).

Przesłane w ten sposób życzenia (maksymalnie 160 znaków) będą pu-
blikowane w najbliższych numerach „Więści Lubońskich”.



cd.
obok

HS



Komendant Obwodu Wielkopolskiego

Mikołaj Fabiś, Maciej Kędziora

PUBLIKACJA REZERWATNA

Karolina Gromnicka

Paweł Lewandowski

PAW

Od 1 września Fitart funkcjonujący w sali widowiskowo-sportowej LOSiR rozpoczyna nabór do poszczególnych grup tanecznych: *Tańczące Brzdące* (3-5 lat); jazz – taniec nowoczesny (6-9 lat), hip-hop (7-12 lat), grupa gimnastyczno-baletowa (6-9 lat), grupa turniejowa. (FA)

Dla uczestników *Rosomak* przygotowuje kolejną imprezę pt. *Tajemnica fortu 5 a w Poznaniu*, czyli zwiedzanie fortu 5 a wraz z przewodnikiem (w przebraniu z epoki), strzelnica, ognisko, atrakcje i niespodzianki. **J.S.**



Śluby

30.06.2012 r.

■ Michał Ruszczyński
i Zofia Maria Jóźwiak

6.07.2012 r.

■ Grzegorz Kasprzak
i Renata Frąckowiak

7.07.2012 r.

■ Marcin Kocikowski
i Hanna Mylka

13.07.2012 r.

■ Karol Migdalski
i Ewelina Majchrzak

■ Grzegorz Mateusz Groździński
i Paulina Anita Waśkowicz
14.07.2012 r.

■ Jarosław Igor Anger
i Joanna Jędrzycka

■ Jakub Łukaszewski
i Małgorzata Magdalena Bobro
20.07.2012 r.

■ Wacław Józef Szumnański
i Lucyna Wieczorek
28.07.2012 r.

■ Maciej Piotr Maćkowiak
i Anna Durczyńska

W lipcu zarejestrowano 13 par
małżeńskich, 4 nie wyraziły zgo-
dy na publikację danych.



Zgony

30.06.2012 r.

■ Janusz Stefan Kaczmarek
ur. 1951 r.

5.07.2012 r.

■ Maria Magdalena Walko-
wiak (Holandia) ur. 1946 r.

8.07.2012 r.

■ Maria Kaczmarek ur. 1935 r.

14.07.2012 r.

■ Stefania Łakoma
ur. 1926 r.

17.07.2012 r.

Mirosław Misiewicz
ur. 1950 r.

21.07.2012 r.

■ Krystyna Jaszyk
ur. 1958 r.

24.07.2012 r.

■ Bożena Maria Krenc
ur. 1953 r.

Wiesława Voelkel
kierownik USC

Ogłoszenie

Burmistrz Miasta Luboń podaje
do publicznej wiadomości,
iż na tablicy informacyjnej
Urzędu Miasta Luboń z siedzibą pl.
Edmunda Bojanowskiego 2, została
wywieszona informacja dotycząca
nieruchomości będących własnością
Miasta Luboń, położonych w Lu-
boniu, przeznaczonych do sprze-
daży w trybie przetargu ustnego
nieograniczonego.

Do sprzedaży przeznaczono
następujące działki nr:

■ ul. Chudzikiego

1/9, 1/10 każda o pow. 700 m²
oraz 1/8 i 1/2 o pow. łącznej 1 189 m²
stanowiące jedną całość gospodar-
czą oraz

■ ul. Jana III Sobieskiego
106/22, 106/23, 106/24, 106/25,
106/26, 106/27 każda o powierzchni
439 m², 106/10 i 106/15 o pow. łącz-
nej 441 m² stanowiące jedną całość
gospodarczą, 106/11 i 106/16 o pow.
łącznej 428 m² stanowiące jedną całość
gospodarczą, 106/12 i 106/17 o pow.
łącznej 413 m² stanowiące jedną ca-
łość gospodarczą, 106/14 i 106/18
o pow. łącznej 557 m² stanowiące
jedną całość gospodarczą

Więcej informacji na stronie in-
ternetowej Urzędu Miasta Luboń
- www.bip.lubon.pl.

Wykaz nieruchomości przezna-
czonych do sprzedaży został wywie-
szony na tablicy informacyjnej Urzędu
Miasta Luboń z siedzibą pl. E. Boja-
nowskiego 2 w dniu 27.07.2012 r.,
termin zdjęcia - 12.09.2012 r.

Zostań strażakiem!

Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu ogłasza nabór do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. W nasze szeregi zapraszamy chłopców w wieku od lat 12, których nauczymy rzemiosła strażackiego. Więcej informacji można uzyskać, dzwoniąc do prezesa OSP - druha Marka Maciejewskiego pod numer telefonu 692 446 676, naczelnika OSP - druha Jacka Rutkowskiego, tel. 600 567 821 oraz jego zastępcy - druha Zbigniewa Kutznera, tel. 665 735 820.

OSP

Ogłoszenia drobne

Korepetycje

■ Fizyka, matematyka - nauczyciele, do-
jazd; tel. 692 563 017 (h VII, VIII)

■ Angielski - wszystkie poziomy; lekcje
w godzinach 10 - 14; 30 zł za 60 min.;
tel. 509 383 230 (h-210)

■ Język niemiecki - korepetycje; tel.
600 351 347 (097)

■ Korepetycje - matematyka, fizyka,
gimnazjum, liceum, studia, przygo-
towanie do matury, dojazd do ucznia; tel.
697 748 835 (m-VIII-196)

■ Korepetycje - angielski, szwedzki,
gimnazjum, liceum, kurs małej grupy,
lekcje indywidualne, dojazd do ucznia;
tel. 784 878 579 (m-VIII-196)

■ Korepetycje - j. niemiecki, dojeżdżam;
tel. 511 671 163 (m-VIII-I-193)

■ Korepetycje j. angielski z dojazdem
do ucznia; tel. 785 602 439 (m-VIII-
IX-148)

■ Korepetycje - matematyka, fizyka,
chemia - absolwentka Politechniki; tel.
785 602 438 (m-VIII-IX-148)

■ Chemia, fizyka, matematyka - ko-
repetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439
(m-VIII-IX-148)

■ Angielski - korepetycje z dojazdem
do ucznia; tel. 723 517 463 (m-VIII-
IX-148)

■ Matematyka, Fizyka, Chemia - absol-
went Politechniki - wszystkie poziomy,
tel. 606 44 33 79 (m-VII-IX-162)

■ Testy gimnazjalne - przygotowanie,
tel. 606 44 33 79 (m-VII-IX-162)

■ Niemiecki, tel. 793 59 57 10 (m-VII-
IX-162)

■ Korepetycje - chemia, matematyka,
fizyka, tel. 515 236 347 (254)

■ Korepetycje - matematyka, tel.
518 989 847 (255)

■ Chemia - korepetycje, tel. 535 165 965
(260 V-XII)

■ Chemia - korepetycje dla gimnazjali-
stów i licealistów. Możliwość dojazdu do
ucznia; tel. 501 744 355 (r-pa)

■ Angielski - korepetycje, konwersacje,
przygotowanie do egzaminu gimnazjal-
nego i matury. Możliwość dojazdu do
ucznia; tel. 788 277 293 (r-pa)

■ Matura - matematyka, fizyka, korepety-
cje - nauczycielka liceum; tel. 608 525 923
(r-207 VIII-IX)

■ Matura - Niemiecki - korepetycji udziela
nauczyciel. Konwersacje; tel. 608 525 923
(r-207 VIII-IX)

■ Korepetycje z angielskiego - dzieci,
młodzież. Wieloletnie doświadczenie,
miła atmosfera. Dojazd Luboń, Poznań-
Świerczewo, Dąbiec. Pedagog, FCE, ACE,
kursy UK. Własne materiały, indywidu-
alne podejście; tel. 604 067 315 (r-211
VIII-IX)

■ Angielski - korepetycje, konwersacje;
tel. 509 618 272 (h-)

■ Chemia profesjonalne przygotowanie
do sprawdzianów, testów gimnazjalnych
i matury. Magister chemii. 609 648 337
(VIII-I, h-217)

Praca

■ Sprzątanie, mycie okien, pomoc przy
przyjęciach rodzinnych - uczennica; tel.
514 493 074 (ig)

■ Firma TOVAGO, producent artykułów
spożywczych, zatrudni kandydatów na
stanowiska: Kierownik Produkcji oraz
Mechanik/Automatyk. Więcej informacji:
patrz str. 62 (m-VIII)

■ Ośrodek Szkolenia Kierowców „Leciej”
zatrudni instruktora kat. B; tel. 512 301 801
(m-VIII)

■ Pani 53 lata podejmie pracę - Luboń
i Poznań; tel. 722 384 996 (m-VIII)

■ Jestem miłą, uśmiechniętą Babcią. Obecnie
opiekuję się 1,5 roczną wnuczką. Dodat-
kowo zaopiekuję się jednym lub dwójką
dzieci. Oferuję opiekę u siebie w domu
z ogródkiem, piaskownicą w Luboniu,
tel. 504 312 582 (m-VIII)

■ Emerytowana polonistka, dyspozy-
cyjna, doświadczona podejmie pracę od
października - opieka nad dzieckiem,
pomoc w nauce i inne; tel. 692 816 281
(m-VIII)

■ Zaopiekuję się dzieckiem - mam 44
lata, posiadam referencje; tel. 698 401 344
(m-VIII)

■ Miła, sympatyczna Pani, 45 lat, za-
opiekuję się dzieckiem; tel. 509 151 319
(m-VIII)

■ Zatrudnię Panią z doświadczeniem
na 1/2 etatu w sklepie mięsnym; tel.
61 848 63 85 (m-VIII)

■ Młody chłopak chętnie podejmie
prace porządkowe (wokół domu i in-
nych obiektów na terenie Lubonia); tel.
721 238 554 (m-VIII)

■ Zakład dekarzy przyjmie dekarzy -
pracowników; tel. 606 666 153 (r-tw)

■ Zatrudnię panią do prasowania gar-
niturów; tel. 61 810 66 15 (r)

■ Zatrudnię lekarza rodzinnego lub spe-
cjalistę interny II stopnia, lub pediatrę,
na dobrych warunkach; tel. 606 204 639
lub 61 831 27 10 (r)

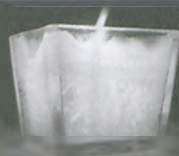
■ Doświadczona i dyspozycyjna opie-
kunka zaopiekuję się dzieckiem u siebie
w domu - Luboń. Referencje do wglądu.
tel. 795 555 692. (r-mw)

■ Zaopiekuję się dzieckiem - posiadam
referencje; tel. 796 222 826 (m-VIII)

Nieruchomości

■ Spółdzielnia Mieszkaniowa „Spójnia”
w Luboniu organizuje przetarg na sprze-
daz własności mieszkania o powierzchni
20 m² przy ul. Armii Poznań 72 m 14.
Przetarg odbędzie się 11 września o godz.
18 przy ul. 3 Maja 78. Cena minimalna
32 860 zł. (h-214)

cd.
obok



- ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
- wypłata zasiłku ZUS, KRUS
- kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
- pomoc prawna dla osób poszkodowanych w wypadkach

(R6165)

Memento Mori

24H

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ul. Okrzei 1
62-030 Luboń

kom. 606 39 46 75
tel/fax. 618 131 262

FIRMA REKOMENDOWANA PRZEZ POLSKĄ IZBĘ POGRZEBOWĄ

USŁUGI POGRZEBOWE

Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24h

Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

cd.
ze str.
54

- Wynajmę lokale 60 m² i 30 m² na biura lub usługi, tel. 509 602 654 (m-168-VII-VIII)
- Wynajmę mieszkania 90 m² oraz 48 m², tel. 509 602 654 (m-168-VII-VIII)
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 716 m², położoną w Luboniu przy ul. Dąbrowskiego, tel. 501 322 905 lub 618 131 083 (266)
- Wynajmę samodzielne mieszkanie: 3 pokoje, 70m², po remoncie (piętro domu) – Luboń, okolice dworca PKP – kom. 692 334 142 (r-ms)
- Sprzedam mieszkanie ok. 60 m², stare budownictwo; tel. 697 630 250 (r-186)
- Sprzedam działkę budowlaną w Luboniu o powierzchni 500 m²; tel. 61 810 40 13 (r-188)
- Sprzedam działkę budowlaną w Luboniu 824 m², wszystkie media, ogrodzona; tel. 505 896 638 (r-189 VIII-IX)
- Oddam w najem lokal o powierzchni 65 m², dobra lokalizacja Luboń; tel. 505 508 038 (r-212)

- Sprzedam mieszkanie 41 m², 2 pokoje, Luboń, ul. Wschodnia; tel. 608 527 294 (r-218 VIII-IX)

Usługi

- Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie, konserwacja skór – auto – dom. Polerowanie, zabezpieczenie lakieru. Wystawiam faktury VAT. Tel. 600 217 065 (m-194-VIII-XII)
- Wycinka drzew, tel. 502 762 216 (m-182-VII-IX)
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, panele, płytki i inne, tel. 608 439 204 (m-091-IV-VIII)
- Remonty budowlane, tel. 696 896 204; 61 8 131 759 (m-185-VIII-X)
- Cyklinowanie, lakierowanie parkietu, tel. 618 133 945 (261)
- Projektowanie, zakładanie i konserwacja ogrodów, oczka wodne, fontanny, ogrody zimowe, akwarie, rozdrabnianie i utylizacja gałęzi, tel. 501 595 730. (r)

PRACA

bezpłatne
ogłoszenie drobne

VIII' 2012



SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUĆ DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIŚCI LUBONSKICH” LUB PRZYNIEŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE

Uwaga! Przypominamy, że bezpłatne ogłoszenia na kuponach „PRACA” przyjmujemy wtedy, gdy dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjera, poszukujemy magazyniera) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje pracy (etatu), np. tokarz z prawem jazdy kat. B szuka stałego zatrudnienia. Często zdarza się, że bezpłatne kupony wykorzystywane są jako oferowanie usług. (red)

- Instalacje wodne, kanalizacyjne i gazowe. Podłączenia kuchenek gazowych. Montaż, przeróbka instalacji centralnego ogrzewania i wodnych. Wymiana pieców. tel. 607 574 961. (r-170 VII-IX)

- Usługi ogólnobudowlane – Wiesław Stachowiak; tel. 516 199 639 (r-bs)
- Porządki oraz mycie okien; tel. 725 273 762 (rano lub wieczorem) (r)
- Świadectwa energetyczne, termomodernizacja – projekty, nadzory; tel. 600 244 688 (r-121 V-X)
- Szafy wnękowe, meble, kuchnie na wymiar. Czterdziestu lat na rynku, Luboń ul. Fabryczna 49; tel. 502 390 846; www.stolart.pl (r-142 VI-VIII)

Inne

- Wypożyczę box samochodowy 240 litrów; tel. 511 696 896 (r-206)
- Sprzedam używany wózek dziecięcy – tanio; tel. 696 494 021 (r-213)
- Sprzedam plastikowe okno balkonowe – tanio; tel. 696 494 021 (r-213)

TRANSPORT do 3,5t

- ŻWIR
- DREWNO
- PIASEK
- GRUZ
- BETON
- INNE



tel. 602 299 071

SPRZEDAM MIESZKANIE
W LUBONIU

- ◆ przy ul. C. Ratajskiego
 - ◆ 44,5 m² powierzchni, I piętro
 - ◆ 2 pokoje, kuchnia, łazienka
 - ◆ zadbane, słoneczne
 - ◆ piwnica, ogródek, miejsce na garaż
- KORZYSTNA CENA!!!**
tel. 603 789 483

Salon kosmetyczny
dla psów i kotów
15 lat doświadczenia!

- strzyżenie
- wyczesywanie
- kąpanie



Pl. E. Bojanowskiego 5a

Luboń – Żabikowo (H6211)

Tel. 61 813 13 21
lub 508-123-708

INFORMATOR LUBOŃSKI



ALARMOWE

- KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34,
tel. 61 813 09 97 lub 893 10 97
- POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15,
tel. 61 813 09 99
- STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36, tel. 61 813 09 98,
618 102 826
- STRAŻ MIEJSKA
ul. Dworcowa 1,
pł.-pt. 6.30 – 22, sob. 7 – 15
pł. na sob. i na niedz. 22 – 6
tel. 61 813 19 86, fax 61 813 90 91
- POGOTOWIE WOD.-KAN.
Mosina, tel. 61 813 21 71, 819 77 85
(24 h); 994 – doraźne interwencje
- POSTERUNEK
ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 4, tel. 61 813 03 02
(ogłoszenia usterek 6.30 – 8 i 13.30
– 14.30), tel. 24h 991 oraz infolinia
800 66 00 06 (informacje o plano-
wanych przerwach w dostawach
prądu); www.operatorenea.pl
- POGOTOWIE OŚWIETLENIA
DROGOWEGO
tel. 61 856 17 22 (24 h)

USŁUGI NIEZBĘDNE

- KOMUNALNE – KOM-LUB
www.kom-lub.com.pl, ul. Nie-
podległości 11, tel. 61 813 05 51,
kom-lub@kom-lub.com.pl
- KOMUNIKACYJNE
– TRANSLUB
ul. Przemysłowa 13, tel. 61 813 01 45,
sektariat@translub.pl
- STACJA PKP
ul. Dworcowa, infolinia kolejowa:
757, kom. (42) lub (22) 19 436
- POCZTY
ul. Wschodnia 22 C,
tel. 61 899 11 40 lub 41,
pn. – pt. 8 – 19, sob. 9 – 12
ul. Żabikowska 62, tel. 61 813 03 52,
pn. – pt. 8 – 19, sob. 10 – 14
ul. Poniatowskiego 3, tel.
61 813 02 33, pn. – pt. 8 – 19
ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 02 64,
pn. – pt. 8 – 18

- LEKARZ PIERWSZEGO
KONTAKTU
Przychodnie i Gabinety Lekarza
Rodzinnego
- ul. Poniatowskiego 20,
tel. 61 810 48 31
- ul. dr. Romana Maya 1 A,
tel. 61 890 04 85
- ul. Wschodnia, tel. 61 813 03 62
- ul. Sobieskiego 55a, tel. 61 832 68 98
Po godz. 18 i w niedziele oraz
święta pomoc doraźna – patrz
Pogotowie Ratunkowe
Pielęgniarski Ośrodek „PANA-
CEUM”
ul. Poniatowskiego 20,
tel. 61 813 12 11

- PORADNIA PSYCHOLOGICZ-
NO-PEDAGOGICZNA
tel. 61 813 01 73, pn. – pt. 8 – 16
- PORADNIA TERAPII
UZALEŻNIEN
ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33,
pn. – pt. 8 – 19
- GMINNA KOMISJA ROZWIĄ-
ZYWANIA PROBLEMÓW ALKO-
HOLOWYCH
Urząd Miasta, wt i pt 13-15

- APTEKI CZYNNE PO 19
- „Złoty Lek”, ul. Żabikowska 16,
tel. 61 813 08 11, pon. – pt. 9 – 22,
sob. 9 – 18
- „Alga” CH PAJO, ul. Żabikowska
66, tel. 61 899 41 27, pon. – sob.
9 – 21, niedz. 10 – 19
- „św. Józefa”, ul. Sobieskiego 55 a,
tel. 61 893 44 99, pon. – pt. 8.30 –
20.30, sob. 9 – 15
- „Fama Vit”, ul. Kościuszki 51
lok. 1, tel. 61 810 31 85, pon. –
pt. 8 – 21, sob. 8 – 14
- „Przy Sikorskiego”, ul. Sikorskie-
go 44, tel. 61 893 16 06, pn. – pt.
8 – 20, sob. 8 – 14
- „Niezwycię”, ul. Fabryczna (naro-
żnik z Żeromskiego), tel. 61 810 20 69,
pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 15
- „Przy Rynku”, ul. Poniatowskie-
go 24, tel. 61 810 31 28, pon. – pt.
8 – 20, sob. 8 – 14
- „Arnika”, pl. E. Bojanowskiego 3,
tel. 61 813 02 82, pon. – pt. 8 – 20,
sob. 8 – 14
- „Noki”, ul. 11 Listopada 28, tel.
61 810 10 06, pon. – pt. 8.30 – 20,
sob. 8.30 – 14

- KOMINIARZ, tel. 61 819 25 38,
kom. 0-503 092 500

- BANKOMATY 24h
- PKO BP – ul. Sikorskiego
- PeKaO S.A. – ul. Poniatowskiego
- SBL – pl. E. Bojanowskiego 2
- WBK – ul. Kościuszki 57/59,
CH Pajo – ul. Żabikowska 66,
CH Factory – ul. Dębiecka 1

INSTYTUCJE PUBLICZNE

- URZĄD MIEJSKI
w LUBONIU
pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 61 813 00 11,
office@lubon.wokiss.pl
pn. 9 – 17, wt. – pt. 7.30 – 15.30
- BURMISTRZ LUBONIA
Dariusz Szmyt, tel. 61 813 01 41
- MIEJSKI OŚRODEK POMOCY
SPOŁECZNEJ
ul. Źródlana 1, tel. 61 810 50 85
- KOŚCIOŁY
- św. Barbary – pl. E. Bojanowskie-
go 12, tel. 61 813 04 21
- św. Jana Bosko – ul. Jagiełły 11,
tel. 61 813 04 51
- św. Maksymiliana Kolbe – ul. 1 Maja 4,
tel. 61 813 06 70
- Sanktuarium bł. Edmunda Boja-
nowskiego – pl. E. Bojanowskiego,
tel. 61 813 01 22
- MUZEUM
MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2,
tel. 61 813 06 81
pn. – nieczynne
wt.-pt. 9 – 15, sob. i niedz. 10 – 14
- BIBLIOTEKA MIEJSKA
http://www.biblub.com.pl, ul. Ża-
bikowska 42, tel. 61 813 09 72,
pn., śr. 12 – 20, wt., czw. 9 – 15,
pt. 12 – 19, sob. 9 – 13 (VII i VIII:
pt. 9 – 15, sob. nieczynne)
Filia nr 3 – Zakłady Chemiczne
(Przychodnia), tel. 785 874 382, pn.
11.30–18, wt. 9 – 15, śr. 10.30 – 17
Filia nr 4 – ul. Sobieskiego 97
(Ośrodek Kultury) wt., czw. 12 – 19,
pt. 9 – 15, tel. 607 874 382
- OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72,
pn. – czw. 8 – 20, pt. 7 – 15
- LUBOŃSKI OŚRODEK SPORTU
i REKREACJI
ul. Kolańska 2, tel. 61 899 22 35,
losir@losir.eu, www.losir.eu

PRZEDSZKOLA

- Nr 1 Pogodne Przedszkole, ul. So-
bieskiego 65, tel. 61 813 01 02
- Tip-Topka Odkrywcy, ul. Kona-
rzewskiego 10, tel. 61 810 23 06
- Nr 5 Weseli Sportowcy, ul. Osie-
dłowa 19, tel. 61 813 09 40
- Siostr Służebniczek, pl. E. Bojanow-
skiego, tel. 61 813 01 22, w. 61
- Niepubliczne – Calineczka,
ul. Poniatowskiego 42 A,
tel. 61 813 95 55
- Niepubliczne – Chatka Skrzatka,
ul. Szkolna 68, tel. 608-396-840
- Niepubliczne – Czarodziej-
ski Ogród, ul. Kopernika 10a,
tel. 61 810 20 32
- Niepubliczne – Kubuś Pucha-
tek, ul. Konopnickiej 14; tel. 607
689 866
- Niepubliczne – Słoneczny
Zakątek, ul. 11 Listopada 158,
tel. 501 306 214
- Niepubliczne – Tajemnicza Wyspa,
ul. Kopernika 4; tel. 608-368-489

SZKOŁY PODSTAWOWE

- Nr 1, ul. Poniatowskiego 16,
tel. 61 813 04 92
- Nr 2, ul. Żabikowska 40,
tel. 61 813 03 92
- Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2 A,
tel. 61 813 04 42
- Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 61 813 03 81
- GIMNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27,
tel. 61 810 28 38
Nr 2, ul. Kolańska 1,
tel. 61 893 23 16

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27,
tel. 61 810 22 78

GRUPY AA

- Avanti śr. godz. 18, Ośr. Kult.
ul. Sobieskiego 97
- Do Przodu pt. godz. 18 (ostatni
pt. miesiąca mityng otwarty) Miej-
ski Ośrodek Pomocy Społecznej,
ul. Źródlana 1

- SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„LUBONIANKA” ul. Żabikowska 62,
tel. 61 899 46 80, dyżury – pierwszy
pon. mies. godz. 16 – 17

106020



BIURO PODRÓŻY

Paula Travel

www.paulatravel.multita.com.pl

lubon@multita.com.pl

tel. 61 899 11 45 696 044 152

Oferta ponad 80 touroperatorów

(H6265)

Biuro Rachunkowe IN PLUS

Licencja Min. Finansów nr 15989/2006

Luboń, ul. Graniczna 63C

Luboń, ul. Wschodnia 29a/35

tel. 503 138 846

www.biurorachunkoweinplus.pl

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- prowadzenie kadr i płac
- sporządzanie i elektroniczne wysyłanie deklaracji ZUS
- obsługa także w języku angielskim
- możliwość odbioru dokumentów u klienta

(9801R)

GABINET

STOMATOLOGICZNY
dr n. med. Bożena Kamprowska

ul. Długa 66 c

wtorek, czwartek 17⁰⁰-19⁰⁰

tel. 515 271 921

(P6028)

PEDIATRIA OGÓLNA



• schorzenia
pulmonologiczne

• schorzenia
gastroenterologiczne

z poradnictwem żywieniowym

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42

tel. kom. 602 780 031

(P6052)

Bond-Rembud Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie, tapetowanie
- płytki, panele
- docieplanie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie
- tynki maszynowe lekkie

☎ 507 168 967

(W6035)

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-030 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- naprawa aut wszystkich typów
- rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- auto zastępcze na czas naprawy
- pomoc drogowa



Sieć
Naprawcza
i inne ubezpieczalnie

ROK ZAŁ. 1976

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14
tel/fax (61) 813 90 51, kom. 501 462 965, www.alpida.net

(H6241)

PIECZĄTKI w kilka chwil

WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE

JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 061 810 46 20 (przy WBK)

(R6005)

SERWIS AGD

- ▶ pralki
- ▶ lodówki
- ▶ zmywarki
- ▶ zamrażarki

tel. 601 714 909

(B6087)

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie

tel. 61 86 19 740

(B6002)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 501-868-716
61-893-14-22

OFERUJE:

- rury, kształtki kanalizacyjne i sanitarne PCV Wavin, miedziane, PP-zgrzewane, PE, ocynk i czarne klejone, - grzejniki PURMO, KERMI, - junkersy, piece gazowe,
- umywalki, kompakt, wanny, brodziki, kabiny, baterie - wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.
- systemy instalacyjne PE-X firmy

TECE:
bez O-ringów

CZYNNE:

PON-PT: 8-18 SOB: 9-13

(P6044)

Hurtownia Artykułów Higienicznych
w Luboniu ul. Długa 52 a
poleca:

- Papier toaletowy
- Ręczniki papierowe
- Ręcznik składany ZZ
- Podkłady higieniczne LUX
- Czyściwa
- Worki na śmieci
- Mydła itd.

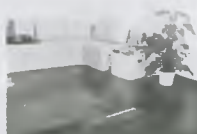
Kontakt:
tel.: 609 760 114, tel./fax.: 61 810 36 81
e-mail: rolka_poznan@interia.pl

ROLKA
www.rolkahurt.pl

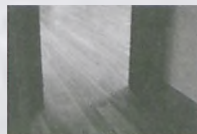
Przy większych zamówieniach
dowóz GRATIS
Odbiór własny
po wcześniejszym uzgodnieniu

(H62931)

PARKIETY



TARASY



ELEWACJE

Nowo otwarty salon

bestfloors

PARKIETY TARASY ELEWACJE

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 2a (narożnik ul. Armii Poznań)

Kontakt - tel.: 61 899 12 26 | e-mail: biuro@bestfloors.pl

Czynne: pn.-pt.: 9 - 18, sob.: 10 - 14

WWW.BESTFLOORS.PL - dostawa i montaż

(R6003)

Lombard

Pożyczki pod zastaw
złota - srebra

Luboń ul. Kasprzowicza 5/2

Tel. 693 526 750
603 254 354

PN - SOB 9⁰⁰ - 18⁰⁰

(W6092)

- ponad 200 rodzajów podłóg
- kilkanaście rodzajów tarasów
- kilkanaście rodzajów elewacji drewnianych

SKUP SAMOCHODÓW

do 10 tys. zł.

Umowa i gotówka od ręki

tel.

798 827 337



(H3269)

Ośrodek Szkolenia Kierowców

Poniedziałek godz. 16.00

Szkola Podstawowa nr 3

w Luboniu

Wtorek godz. 17.30

Gimnazjum w Komornikach



(F3160)

tel. 500 105 171,

501 894 507

www.naukajazdy-kaja.pl

OGRODZENIA - SZULC

Płoty, bramy, balustrady

Automatyka wjazdowa, domofony - sprzedaż,
montaż, serwis



Nice

Lubon, ul. Debowa 4
tel. 513 148 016
506 073 374



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

(6052)

COMPENSA

ERG HESTIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
HDI SAMOPOMOC



UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO
NAJTANIEJ OC

czynne:

pn-pt 10-18, sob 10-14

(W6007)

Lubon, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

ZAKŁAD ŚLUSARSKO - MECHANICZNY

POLECA

- USŁUGI TOKARSKIE I FREZERSKIE
- BALUSTRADY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE ZE STALI I STALI NIERDZEWNEJ
- OGRODZENIA
- KONSTRUKCJE STALOWE
- BRAMY

tel. 61 8107 739 501 214 396

Komorniki, ul. Polna 69

(A3003)

KARCHER

- CZYSZCZENIE: DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH
- CZYSZCZENIE I KONSERWACJA TAPICEREK SKÓRZANYCH

503 58 03 54

DOJAZD GRATIS

SOLIDNIE I DOKŁADNIE
NISKIE CENY

(R6128)

F-VAT

STOLMARK

produkcja i montaż

meble kuchenne na wymiar

szafy wnękowe z

drzwiami przesuwanymi

szafy, regały, zabudowy

LUBOŃ

ul. Rivoliego 13, tel. 601 914

(W619)



Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILAROWSKA

specjalista stomatologii ogólnej

Lubon, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw, sb: 9-15

- ❑ Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych
- ❑ Korony pełnoceramiczne i licowane
- ❑ Protezy zębowe
- ❑ Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej

Porady - Gratis

Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043

(H6257)

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

(W6019)

TEL. 606 119 941

61 893 37 37

Biuro Rachunkowe „Abakus”

Monika Sobisiak

ul. Wschodnia 22D/36, 62-030 Lubon

tel. 500 276 174, e-mail: monika.sobisiak@wp.pl

Profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów, ryczałt, księgi rachunkowe,
- rozliczenia VAT,
- ewidencja kadrowo-płacowa, ZUS - wysyłamy elektronicznie.

Profesjonalnie i w konkurencyjnych cenach!

Licencja Min. Fin.
45060/2010

(M3012)

SZKOLENIA BHP

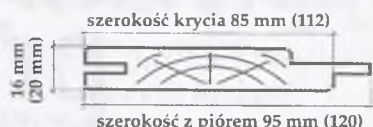
tel. 501 303 411

(W6071)

OGRODY

Zakładanie, pielęgnacja, systemy automatycznego nawadniania, trawnik z siewu i rolki, oczka wodne i kaskady.
Układanie kostki brukowej i granitowej.
tel. 533 421 481

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

USŁUGI WYKOŃCZENIOWO - BUDOWLANE ŁAZIENKI - SALONY KĄPIELOWE

- malowanie, szpachlowanie
- montaż płyt karton-gips
- montaż drzwi, okien
- instalacje wod.-kan., elektryka
- transport

DOŚWIADCZENIE I SOLIDNOŚĆ USŁUG
WIRY, UL. ŁĘCZYCKA 83
TEL. 500 335 905

ElektroB

Robert Dudkiewicz
instalacje elektryczne

TEL. 691 902 307
elektrob.dudkiewicz@interia.pl

ŁODÓWKI ZAMRAŻARKI

tel. 61/ 810 75 30 501 48 22 21

NAPRAWA U KLIENTA

Solidnie i tanio!

Luboń, ul. Żabikowska



UBEZPIECZENIA

Zapraszamy:

pon. - pt.: 11 - 18, sob.: 9 - 14

62 - 030 LUBOŃ
ul. Sobieskiego 55 A
(CH "Venus")

**ZNIŻKI
PROMOCYJNE!**

602 506 572
61 899 31 68

wlgorna@agentpzu.pl

BALBINA POLECA:

- obiady domowe
- kurczaki z różną
- golonki po bawarsku
- ryby
- pierogi



Przyjmujemy zamówienia, dowozimy
pn. - nieczynne, wt.-sob. 11-18, niedz. 12-15
Luboń, ul. Rivoliego 13
tel. 618 933 748, kom. 795 005 972
www.pizzalubon.pl

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA

oferuje:

malarkę, panel, płytki,
zabudowy G-K, prace
dekarskie, papy termo, awarie.

tel. 694 285 774

UKŁADANIE PŁYTEK

**SOLIDNIE
SZYBKO
FACHOWO**

**KRÓTKIE TERMINY
TEL. 509 404 414**

AKUMULATORY OLEJE, FILTRY

w korzystnych cenach
dowóz do klienta,
wymiana, serwis

pn.-pt. 8-18, sob. 8-15
Luboń, ul. Konarskiego 42
tel. 664 748 434

DROGERIA

POLECA:
kosmetyki
perfumy
art. higieniczne
**NISKIE CENY
MIŁA OBSŁUGA**

Aneta Nowak
ul. Osiedlowa 20
tel. 61 893 26 41
Drugi punkt:
Os. Kopernika Poznań,
ul. Galileusza 8
tel. 61 661 88 53

Czyszczenie ekologiczne odzieży

KOSTKA BRUKOWA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

- NAWIERZCHNIE BRUKOWE
- STUDNIE BETONOWE
- PŁYTY TARASOWE

- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, TRANSPORT, HDS
- ZIEMIA, PIASEK, GRUZ, BETON TOWAROWY

KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY

"MAS BUD" S.C. LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78
tel. kom. 662 34 00 94, 608 05 07 06
tel. biuro 61 677 07 28, fax 61 670 75 51
www.masbudpoznan.pl e-mail: masbud2000@interia.pl

KOMINKI AKUMULUJĄCE CIEPŁO NOWOCZESNE MAŁE PIECE KAFLOWE

- OSZCZĘDNOŚĆ OPAŁU
- NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
- SZEROKI WYBÓR
- KORZYSTNE CENY

MISTRZ ZDUŃSKI Z 25-LETNIĄ PRAKTYKĄ

www.dobrekominki.pl

Luboń, 11 Listopada 160 (przy ul. Traugutta) tel. 601 823 771

PHU "AGAT"

Tomasz Piotrowski
tel. 513 130 522

- budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
- ocieplanie budynków
- montaż płyt G-K
- sztukatorstwo, malowanie
- układanie płytek, paneli
- murarstwo, tynkarstwo, szklenie
- inne prace budowlane



ARTYKUŁY Z NIEMIEC

- SŁODYCZE • CHEMIA • I INNE
- A TAKŻE KRAJOWE**
- ALKOHOLE • NAPOJE • LODY

miła obsługa

konkurencyjne ceny

długie godziny otwarcia

pawilony ul. 11 Listopada 160 (przy ul. Traugutta)
czynne: niedz.-czw. 9-23 pt.-sob. 9-24

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 693 822 795

(W6009)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska
Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 618 994 862

Umowa z NFZ (kasą chorych)

Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:

pon: 12-18; wt i czw: 14-19

śr i pt: 8.30-13

(M6042)

porady prawne

W CODZIENNYCH SPRAWACH



PRAWNE BIURO

REJESTRACJA TELEFONICZNA:
500 038 664

62-030 LUBOŃ, UL. KALINOWA 1
/WEJŚCIE OD UL. SOBIESKIEGO - I PIĘTRO/

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

Naprawa:

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT

Klimatyzacje

-napełnianie

Montaż:

- Radia
- Alarmy
- Blokady



Niedźwiedź Lock

Michał Roszak

62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A; tel. 61 813 15 18, kom. 602 555 346

PASBUD

SERWIS OKIEN I DRZWI

ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545

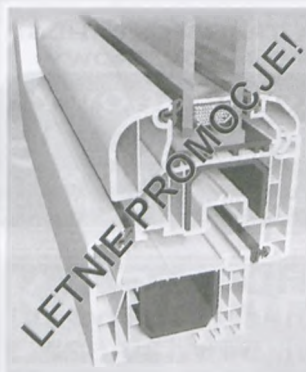
- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczelek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)



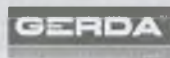
(H6259)

PASBUD

OKNA, DRZWI, ROLETY PARAPETY, ŻALUZJE



FABRYCZNY SALON
SPRZEDAŻY FIRMY DRUTEX
Najlepsze okna... bez kitu!!!
AUTORYZOWANY PARTNER



WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37

☎ 61 813 07 55, 607 374 545

e-mail: pasbud37@wp.pl; www.pasbud.pl

Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13



UKŁADANIE

- KOSTKI BRUKOWEJ
- PŁYTEK CHODNIKOWYCH
- INNYCH NAWIERZCHNI
DROGOWYCH

tel. 507 166 916

FAJERWERKI WESELNE

*lampiony szczęścia
hurt, detal, pokazy;
tel. 600 244 668*

(P6131)

Jesteśmy z Państwem już 20 lat

OKNA Z PCV

Rolety zewnętrzne

Parapety, roletki, moskitiery
REGULACJA, KONSERWACJA, NAPRAWA OKIEN

DEPAW

62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax 61 813 39 86, 660 532 476

depaw@op.pl

"Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie"

SCHODY Z&D

Z. Wojtkowiak, D. Kelak S.C.

Projektowanie komputerowe schodów,
wykonanie oraz montaż



TEL. (61) 649 93 15

KOM. 606-431-419, 608-356-242

www.kelakdariusz.republika.pl

BIURO PROJEKTOWE

☎ 600 116 302

NADZORY BUDOWLANE

Luboń, ul. Żabikowska 45/5
(II piętro nad „Skrzatem”, wejście od parkingu)

ŁODÓWKI ZAMRAŻARKI

tel. 61/ 8233 003 512 309 309

NAPRAWA U KLIENTA

Szybko i tanio!

Luboń, ul. Kościuszki

(R6073)



KIA MOTORS



HYUNDAI



BeRaf
Cars

Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

**KUPIĘ
GOSPODARSTWO
LUB
GRUNT ROLNY**
tel. 664 944 635

(H1206)

KARCHER

(R3160)

CZYSZCZENIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN,
TAPICEREK MEBLOWYCH
I SAMOCHODOWYCH
TEL. 664 222 905
DOKŁADNIE I TANIO

DOJAZD GRATIS

**POŚREDNICTWO FINANSOWE
UBEZPIECZENIA I KREDYTY**

OFERTY WIELU TOWARZYSTW I BANKÓW

UBEZPIECZENIA na życie, nieruchomości, plany emerytalne
KREDYTY hipoteczne, konsolidacyjne, firmowe, samoch., gotówkowe

KONTAKT: tel. 605 169 202
doradztwo.finance@onet.pl

(M3018)

ODESSOS Sp. z o.o.
NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

**ZAPRASZAMY
W GODZ. 9-21**

dr Irena Jaszyna

- * irydodiagnostyka
- * akupunktura
- * apiterapia
- * homeopatia
- * masaże lecznicze

ul. Kręta 41a
62-031 Luboń
tel. 0-618 104 105
tel. kom. 0 604 261 090
www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

(P6120)

TRANSPORT WYWROTKA DO 3T

- ŻWIR
- PIASEK
- BETON TOWAROWY
- GRUZ
- ZIEMIA



☎ **601 85 82 84**

siatkomax@onet.pl

**OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY
MONTAŻ**

(M6022)

PORADY CHIRURGICZNE

lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
SPECJALISTA-CHIRURG

WTOREK 16-17

GABINET LEKARSKI
ul. Wspólna 25/3
61-479 Poznań
tel. 61 830 05 98
kom. 600 265 343

(W6066)

SZAFY WNĘKOWE

PANELE PODŁOGOWE



Sprzedaż:
pn-pt 10-18,
sob. 10-14



Piotr Goryniak, Luboń, ul. Długa 6
(dojazd od CPN/ORLEN)
61 810 55 20, 601 719 742

(M6080)

www.panele.net

BIURO PROJEKTÓW

☎ **602 186 167**

T. Warmuz, ul. Agrestowa 1
Luboń (przy ul. Szkolnej)

- usługi kompleksowe
- projekty i nadzory

(M6046)

**KUPIĘ
SAMOCHODY**

OSOBOWE CAŁE
I POWYPADKOWE
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

797 801 503



(M1038)

**USŁUGI ŚLUSARSKIE
KRATY, OGRODZENIA
PRACE SPAWALNICZE**

WYCINANIE RĘCZNE PLAZMĄ

Miłosz Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(M6048)

**optima
STOMATOLOGIA**



Gabinet stomatologiczny

Luboń, ul. Sikorskiego 44
(budynek Biedronki)

pon.-pt. 9-20



61 810 11 33

RTG

REJESTRACJA TELEFONICZNA

(R6002)

BIURO RACHUNKOWE

(B6076)

Dariusz Walkowiak
ul. Wojska Polskiego 134
62-030 Luboń
tel. 533 642 590

biurorachunkowe-dwalkowiak@pl
biuro@biurorachunkowe-dwalkowiak.pl

Nauka gry na gitarze!

- Wiek ucznia od 7-99 lat.
- Wszystkie style: metal, rock, blues, pop, jazz, country, klasyka i inne.
- Gitara elektryczna, akustyczna, klasyczna.
- Wszystkie poziomy zaawansowania – od zera do profesjonalisty.
- Nowoczesne techniki gry: Guthrie Govan, Andy James, Marco Sfoli, Tom Quayle.
- Możliwość dojazdu do ucznia.

Tel. 698 176 792

e-mail: ichmiel@poczta.onet.pl

(M4025)

USŁUGI STOLARSKIE

Bogusław Szwarc

- schody
- drzwi
- podłogi

(P6049)

Wszystko z litego drewna

tel. 501 573 838, 502 170 054



ul. Poznańska 83, 62-040 Puszczykowo

(M1043)

PRODUCENT ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH zatrudni kandydatów na stanowiska:

KIEROWNIKA PRODUKCJI

MECHANIK/AUTOMATYK

OPIS STANOWISKA:

- Koordinacja pracy zmian produkcyjnych,
- Odpowiedzialność za przestrzeganie przez podległych pracowników prawidłowej organizacji pracy,
- Dbałość o zachowanie efektywności procesu produkcyjnego pod kątem: wydajności, jakości, kosztów,
- Rozliczanie produkcji,
- Zapewnienie ciągłości produkcji,
- Nadzór nad przebiegiem procesów technologicznych,
- Współpraca z działem utrzymania ruchu w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu techniczno urządzeń,
- Uzgadnianie dostaw i wysyłek.

OPIS WYMAGAŃ:

- Umiejętności zarządzania zespołem,
- Umiejętności planowania i podejmowania trudnych decyzji,
- Dyspozycyjność,
- Samodzielność,
- Prawo jazdy kat B,
- Obsługa komputera (Windows, MS Office).

OPIS STANOWISKA:

- Naprawa mechaniczna, konserwacja i utrzymanie linii produkcyjnej i urządzeń w stanie ciągłej gotowości,
- Prowadzenie dokumentacji technicznej,
- Organizacja części zamiennych,
- Tworzenie raportów i ewidencji części zamiennych,
- Zapewnienie poziomu bezpieczeństwa i higieny maszyn.

OPIS WYMAGAŃ:

- Uprawnienia SEP do 1 kV,
- Prawo jazdy kat B,
- Doświadczenie w naprawie i konserwacji maszyn produkcyjnych w zakresie mechanicznym i elektrycznym,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- Dyspozycyjność,
- Znajomość elektroniki i automatyki przemysłowej,
- Mile widziana umiejętność naprawy/obsługi pakowaczki typu FLOW-PACK (pakowaczka pozioma) oraz ekstrudera/wytłaczarki.

OSOBY ZAINTERESOWANE PROSZĄ O DOSTARCZENIE CV WRAZ ZE ZDJĘCIEM NA ADRES FIRMY: P.W.TOVAGO UL. POZNAŃSKA 83, 62-040 PUSZCZYKOWO TEL: 61/ 8 194-783, BĄDŹ ADRES MAILOWY: tovago@tovago.pl, Z DOPISKIEM: KIEROWNIK PRODUKCJI.



KONSTRUKCJE STALOWE SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY



PŁOTY



BRAMY



SCHODY



(B3023)

62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6 tel. (06 1) 8102-938, fax 8933-746
Korn. 602177144 Korn. 602177145 www.almetplast.pl



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(L4029)

SKLEP

INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:

miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:

śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

INSTALATORSKIE

WOD-KAN-GAZ-CO

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 502-582-311

SKLEP CZYNNY:

pn-pt: 8-18, sob: 8-14

(F6014)

KONIEC
ZE STRACHEM
PRZED DENTYSTĄ



korony i mosty porcelanowe
prace z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe
leczenie zachowawcze
wybielanie

PIERROT
stomatologia

tel.: 61 832 47 70
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”

(F6163)

BIURO RACHUNKOWE

PIOTR PAWLAK

ul. Chopina 2
62-030 Luboń

tel. 61 810 24 59

(L6003)

KARMY I AKCESORIA DLA PSÓW

PROFESJONALNY SPRZĘT SZKOLENIOWY

www.ipo-sklep.pl
ul. Chopina 2, Luboń

(F6002)

NOWY GABINET WETERYNARYJNY W LUBONIU!!!

LEKARZ WETERYNARIH CEZARY KUJAWSKI
SPECJALISTA CHOROBY PSÓW I KOTÓW
CZŁONEK KRÓLEWSKIEJ IZBY WETERYNARYJNEJ W LONDYNIE

Luboń, Al. Jana Pawła II 7/2
czynne: pon-pt 8.30-11.00 i 15.00-18.00
sob 8.30-10.00

Tel. 602 369 868
www.cezarykujawski.pl

(F6013)

PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN RTV - SAT

NAPRAWA SPRZĘTU

INSTALACJA I URUCHOMIENIE CYFROWEJ TV DVB-T

Mariusz Frąckowiak
tel. 606 23 14 99

(F6226)

LODÓWKI ZAMRAŻARKI

61-8755-555 601-586-312
NAJTANIEJ U KLIENTA
EXPRESOWO
LUBOŃ - WSCHODNIA

(F6167)

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64 A
(vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)
telefony: 0-61-893-16-97, 608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU, kom. 602-178-989
- ◆ LECZENIE ENDODONTYCZNE POD MIKROSKOPEM
- ◆ RADIOWIZJOGRAFIA (RVG)
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760

(F6009)

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FARTCZAK
Poniedziałek-piątek: 10.00-13.00 i 16.00-20.00
w soboty po uprzedniej rejestracji telefonicznej: 10.00-12.00

(F6009)

KLINIKA PRO BONO

dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECZKOWANIA (USG dopochwowe), KTG
- **USG 3D/4D** (trójwymiarowe) dla kobiet w ciąży
- **KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI**
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykajnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty, EKG**
- konsultacje internistyczne

dr med. Tomasz Trzeciak
specjalista w ortopedii

ORTOPEDA

- poradnia ortopedyczna
- operacje artroskopowe

Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00
618-391-950
Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A
www.klinikaprobono.com.pl

dr n. med. Małgorzata Karolczak-Kulesza
specjalista chorób oczu

OKULISTYKA

- operacyjne leczenie zęza
- operacyjna korekta powiek
- USG oczodołu

(b6026)

WULKANIZACJA

Ręczna Myjnia Samochodowa
Luboń, ul. Traugutta 3
tel. 513 320 663
kom. 501 437 397

(F3161)

UMOWA Z NFZ

NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Położnicza "GIN - POL"
LUBOŃ, ul. Poniatowskiego 20
tel. 618 130 917

GODZ. PRZYJĘĆ:
dr. D. Rogal-Przybylak:
czw. 15-19
dr. K. Komuniecki
pn. 8-13, wt. 15-19, śr. 9-13

LUBOŃ, ul. Streicha 27

"ART - MED"
tel. 618 139 923, 505 467 179
dr. D. Rogal-Przybylak:
śr. 15-19
dr. K. Komuniecki
pn. 14-18, pt. 8-12

Diagnostyka i leczenie nietrzymania moczu

USG brzuszne i dopochwowe

(F6015)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO
lek. med. **Hanna Krzyżańska**
ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 900 485

Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)

- porady ambulatoryjne
- badania laboratoryjne
- wizyty domowe
- EKG

GABINET ul. Streicha 25/29 siedziba ART-MED, tel. 618 139 923
lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja

Gabinety czynne od poniedziałku do piątku

(F3036)

SZAFY WNEKOWE DRZWI PRZESUWNE

MEBLE KUCHEENNE, BIUROWE, APTECZNE

CIĘCIE I OKLEINOWANIE PŁYT

Pracownia stolarska
P.P.H. Wimax CW
Czesław Wiścicki
Wiry, ul. Łęczycka 72

tel. 61 8106 001 kom. 502 302 404
www.wimax-cw.pl

profesjonalizm

atrakcyjne ceny i terminy

(F1113)

AUTO ALARMY

AUTO ELEKTRYKA

KROPEK

MONTAŻ-SERWIS

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

- auto alarmy
- immobilizery
- centralne zamki
- czujniki cofania
- elektryczne szyby
- zabezpieczenia indywidualne
- auto monitoring
- haki holownicze
- car audio
- CB radio
- auto elektryka

Michał Kropiński
11 listopada 7
62-030 Luboń

tel. 61 810 41 95
kom. 502 601 016
e-mail: kropk@interia.pl

(F6218)

Angielski dla dzieci

od 3 miesiąca do 14 roku życia

Centrum Helen Doron

Poznań, ul. Kunickiego 34

e-mail: poznan.wilda@helendoron.pl

tel. 888 388 588

Helen Doron 
Early English

www.helendoron.pl

(W3096)

FIRMA MEB-TECH PIOTR KOCHNER

- zabudowy korytarza
- meble kuchenne
- meble na wymiar
- meble biurowe
- i do przedszkoli
- usługi stolarskie

(F3098)

tel. 0-600 063 032

e-mail: mebtchkochner@gmail.com

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II

Czynny: Pn., Śr.: 16³⁰-19⁰⁰

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6030)

IZMARK

ŻALUZJE

ROLETKI

VERTICALE

MOSKITIERY

PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS

Luboń ul. J. III Sobieskiego 2

tel./fax 618 932 649; tel. 601 712 606

F6018) www.izmark.pl



KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 501 404 267

DOJAZD GRATIS!

AUTO NAPRAWA

Wszystkie
marki

ul. Ziemniaczana 9
62-030 Luboń

TEL. 533 903 956



OPONY

Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23

(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY

(F6212)

tel. 618-130-622

pn-pt 9-17
sobota 9-14

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik

Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

Rejestracja telefoniczna

61 813 00 04

602-312-392

LUMEDICA

(b3028)

niemieckie KUCHNIE



Uwaga: nowy adres

studio
DECCO
kuchnie

LUBON, UL. PUSZKINA 38A,
przy Rondzie Żabikowskim, wjazd od Biedronki

tel. kom. 502 295 891

www.i-kuchnie.pl

AUTODOMIN MECHANIKA POJAZDOWA

Naprawy główne i bieżące samochodów
osobowych i dostawczych
WSZYSTKICH MAREK

Diagnostyka komputerowa
Specjalizacja MERCEDES



WIRY ul. KILIŃSKIEGO 24, tel. 605 835 463

PRYWATNY GABINET LEKARSKI lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYERA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 618 900 485, tel. 618 994 861

- porady internistyczne
- EKG

- badania profilaktyczne
(wstępne, okresowe, kontrolne)

- badania kierowców

- możliwe przejęcie opieki
lekarskiej (profilaktycznej) nad
pracownikami zakładów pracy

GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

ATRAKCYJNE
CENY !!!

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieluogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

Informacja
telefoniczna
899-41-32

!!!

NOWOŚĆ!

- terapia widzenia
- badania przesiewowe dzieci

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

Biuro Obrótu Nieruchomościami

"LEGAT®"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(F6024)

Luboń, ul. Drzymały 3

tel./fax +48/61 813 04 91, tel. 61 893 23 89

tel. kom. 601 776 935

www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak
tel. 0-618-131-487

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23
(200m od Urzędu Miasta)

godziny przyjęć:
po uzgodnieniu
telefonicznym

(F6025)



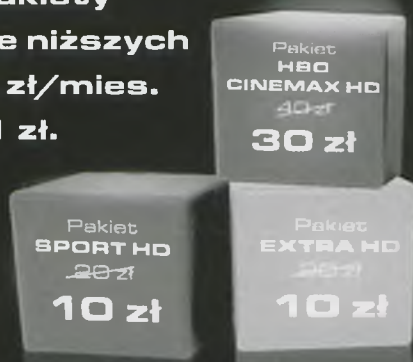
- ✈ naprawa samochodów osobowych i dostawczych
- ✈ naprawa z wykorzystaniem części oryginalnych
- ✈ napełnianie klimatyzacji 99zł*
- ✈ wymiana oleju 10W/40 z filtrem 139zł**

ul. Spokojna 10, 62-030 Luboń; tel. 61 8336 336

SKLEP BRAMY
AUTOMATYKA
Puszczykowo ul. Sobieskiego 36b
tel. 61 8133145
AKCESORIA DO BRAM
OGRODZENIA
www.firmamistal.com

LETNIA OBNIŻKA CEN PAKIETÓW!

Sprawdź nasze pakiety
w nowych, jeszcze niższych
cenach, już od 10 zł/mies.
I dekoder HD od 1 zł.



ZAPRASZAMY: SAT-CLUB-TV

Luboń, Centrum Handlowe - Hanna Style, ul. Puszkina 38 A

☎ 602 306 677, 699 129 859 ✉ satclub@onet.pl

Czynne: pn-pt 10-18, sob 10-14

SAT-CLUB-TV

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR CYFROWEGO POLSATU



Televes
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR



- SPRZEDAŻ i MONTAŻ ANTEN TV-SAT
- AKCESORIA TV-SAT, OSPRZĘT
- NAPRAWY SPRZĘTU RTV i SAT
- CYFROWA TV NAZIEMNA DVB-T

Polecamy najwyższej jakości ANTENY do odbioru
CYFROWEJ TELEWIZJI NAZIEMNEJ DVB-T
oraz profesjonalne akcesoria i osprzęt TV-SAT
hiszpańskiej firmy TELEVES



PROMOCJA

DEKODERY DO ODBIORU CYFROWEJ TELEWIZJI NAZIEMNEJ JUŻ OD 99 ZŁ
ANTENY JUŻ OD 49 ZŁ

HURTOWNIA STALI

Luboń, ul. Dworcowa 15
tel. 602 728 471

SKUP ZŁOMU

W bardzo wysokich cenach! Gotówka!

WĘGIEL

Z polskich kopalni!

PROMOCJA!!!

Węgiel - kostka 26kj - 790zł/t

SKUPUJEMY ZŁOM - sprawdź nasze ceny!!!

(H6113)

GARNITURY - PRODUCENT

Men Styl

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc

www.garnitury-wiry.pl

Sklep firmowy: Luboń, ul. Armii Poznań 111
tel. 61 899 91 05

Wiry k./Poznań, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144



GARNITURY *EM* PRODUCENT

• marynarki
• komplety
damskie

• kurtki
• spodnie
• suknie

Luboń, ul. Sobieskiego 53

tel. 504 802 557



TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

WSZYSTKIE MODELE

RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

tel./fax 618 105 162

Luboń, ul. Mokra 3 (dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)



AGK
MEBLE

MEBLE NA WYMIAR

www.agkmeble.pl

- KUCHNIE NA WYMIAR
- SZAFY, GARDEROBY
- MEBLE ŁAZIENKOWE



SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl



LUBOŃ

UL. GEN. SIKORSKIEGO 9

SOLARIUM

☎ 0-618 103 714

PROMOCJA!

w środy strzyżenie + ułożenie - 20%

• GABINET KOSMETYCZNY

• FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

☎ 0-618 139 187



LUBOŃ

UL. PONIATOWSKIEGO 66A

SOLARIUM

• FRYZJER MĘSKI

PN-PT 9-20

SOB 9-15

☎ 0-618 992 182

ZAPRASZAMY

SPRZEDAŻ NA RATY

WĘGIEL

MEGA OBNIŻKA
CEN NA WĘGIEL:
gruby, orzech, miał,
eko-groszek, brykiet

DREWNO

Opałowe - kominkowe

DĄB • BRZOZA • SOSNA • GRAB • I INNE

WĘGIEL TYLKO Z POLSKICH KOPALNI

MOSINA, ul. Sowiniecka 6/G
ZAMÓWIENIA 605 981 958
KONTAKT

NAJWYŻSZA JAKOŚCI

WĘGLOWE KOTŁY CENTRALNEGO OGRZEWANIA

UNIERSALNE CAŁODOBOWE Z PODAJNIKIEM

Przedstawiciel firmy **FOKUS**
Sprzedaż nowych kotłów z możliwością montażu
tel. 604 911 153

(M3040)

Galantex
plus

(W6044)



Rolety materiałowe
Rolety Rzymskie
Vertikale
Markizy
Karnisze
Moskitiery
Rolety zewnętrzne

Pomiar - Doradztwo - Montaż

☎ 601 369 645 www.galantex.pl ul. Armii Poznań 57A

SKLEP AUTO-CZĘŚCI

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego - pawilon 5A (vis a vis PKO)

oleje: Mobil, Shell, Castrol, Opel-GM, LOTOS, HIPOL, elf, Daewoo i inne
do Fiatów VS MAX, SELENIA, SELENIA 20K,

gazy chłodnicze: ALMATIN, PETRYGO, BORYGO, DAEWOO, PARAFLU, KULER i inne
akumulatory, filtry, klocki, elementy blachy, kosmetyki, przewody zapłonowe, świece

OLEJE w dobrej cenie !

pon.-pt. 8-18, sob. 9-13
Tel. 618 93 13 73 kom. 509-903-712

(H3093)

BLACK RED WHITE

meble wszystkich pokoleń

JESTEŚMY BLISKO CIEBIE!!!

SALON MEBLOWY "ANIREN"

ul. J. III Sobieskiego 55A Luboń pn.-pt. 10-19, sob. 10-14
w centrum handlowym "VENUS" tel. 618 992 515
www.mebleaniren.pl

(F3236)

LACERTA

SALA BANKIETOWO-KONFERENCYJNA

Luboń
ul. Przy Autostradzie 9
tel. 604 147 724
sala-lacerta@tlen.pl
www.sala-lacerta.pl



Organizujemy kompleksowo przyjęcia okolicznościowe
(wesela, komunie, stypy, bale, bankiety, jubileusze itp.) od 30 do 200 gości.

(F3133)

Wolne terminy na wesela X, XI, XII/2012

W Lacercie do Państwa dyspozycji oddajemy:

- 2 sale bankietowe z możliwością połączenia
- salę konferencyjną wyposażoną w sprzęt audio-video

Wyśmienita kuchnia, eleganckie wnętrza oraz atrakcyjne ceny to tylko niektóre z naszych walorów. Sale wyposażone są w unikatowy system oświetlenia oraz klimatyzację. Obiekt posiada strzeżony parking, windę a w jego sąsiedztwie znajduje się hotel.

ASO Nagórscy

(H6052)

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

PRZEGLĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

POMOC
DROGOWA

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW:

NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE
PRZEGLĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

ASO Nagórscy

Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA
ALFA ROMEO



SERVICE



SERVICE

PRZY PRZEGLĄDZIE SAMOCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!

SOLARIUM



Luboń Leśmiana 10/2

☎ 61 8139 139

www.eleganza.net.pl

ELEGANZA SALON URODY

FRYZJERSTWO

- nowe trendy strzyżeń, koloryzacji,
- fryzury wieczorowe i ślubne,
- analiza włosów za pomocą mikro kamery KADUS,
- odbudowa włosów sauną ozonową,
- kuracje przeciw wypadaniu włosów,

KOSMETYKA

- pielęgnacja twarzy DECLARE,
- makijaże, makijaż permanentny,
- zabiegi kawiorowe na owal twarzy,
- masaż wyszczuplający, klasyczny, relaksacyjny pielęgnacja twarzy DECLARE,
- studio stylizacji rzęs 1:1

paznokcie (hybrydy, żele)

(H3296)

SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA NZOZ PERFEKT-DENT



(F3142)

Konsultacje ortodontyczne
A. ZWIERZYŃSKA-MUSZYŃSKA
tel. 503 744 512

UMOWA Z NFZ

- kontrakt ogólnostomatologiczny: pn, czw, pt: 12-18, wt, śr, sob: 8-14
- kontrakt leczenie dzieci: wt: 8-14, śr: 12-14, pt: 8-11

LUBOŃ UL. PONIATOWSKIEGO 20
REJESTRACJA 618 130 901

NAGLE PRZYPADKI - KONSULTACJE 697 842 761

Bezpieczne wybielanie zębów 500 zł, radiowizjografia (RVG),
leczenie endodontyczne pod mikroskopem

Zapraszają lekarze stomatolodzy, specjaliści z dużym doświadczeniem klinicznym
również w ramach prywatnych praktyk:

- specjalista stom. ogólnej - **ELŻBIETA BARTOSZ - SONDOWSKA:**
- lekarz stomatolog - **U. LEWICKA-RAJEWICZ**
- lekarz stomatolog - **W. HYŻYK**

PEŁEN ZAKRES USŁUG

- * stomatologia estetyczna
- * nowoczesna endodoncja
- * protetyka: nowoczesne materiały i metody leczenia
- * profilaktyka próchnicy

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA - współpraca z chirurgiem szczękowo-
twarzowym oraz **ORTODONTĄ**

zajadalnica
przysmaków kopalnia

Organizujemy przyjęcia oraz imprezy
okolicznościowe



Luboń, ul. Puszkina 38 A
tel. 722 00 00 13
www.zajadalnica.pl

(H3295)

JK

BIURO KSIĘGOWE

62-030 Luboń, ul. Morelowa 3 tel. 518 778 333

www.biuroksiegoweik.pl e-mail: biuro@biuroksiegoweik.pl

Kompleksowa obsługa księgowo- finansowa przedsiębiorstw:

- książki przychodów i rozchodów
- księgi rachunkowe
- ewidencja kadrowo- płacowa, ZUS
- wnioski kredytowe

(P3124)



(F3004)

**LECZNICA
WETERYNARYJNA**

lek. wet. Michał Beyer

tel. 61 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52

pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

Karmy dla psów i kotów
BADANIA KRWI, USG



JAN I WIESŁAW BLASZKA CENTRUM SAMOCHODÓW JAPÓŃSKICH AUTORYZOWANY SERWIS

LUBOŃ UL. ARMII POZNAŃ 37



tel. 61 8131640

lub 61 8131519

fax. 61 8131504

www.blaszka.pl

e-mail: mitsubishi@blaszka.pl



TOYOTA



(F3061)
**GABINET
WETERYNARYJNY**

dr Paweł Antosik
specjalista chirurg
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1

czynne pn.-pt.

16.30-20.00

soboty - wizyty umówione

☎ 618-99-10-27
601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
 - zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
 - zabiegi chirurgiczne
 - pełne badanie krwi
 - szczepienia profilaktyczne
 - badanie USG, RTG, EKG
 - biopsja cienkoigłowa
 - badanie cytologiczne
 - pochwy suk (określanie dni płodnych)
- SZCZEPIENIA PRZECIW
WŚCIEKLIŹNIE**

Klub Sportów Walki Czerwony Smok

KICK BOXING, K1, MUAY THAI
SEKCJA TAEKWONDO
AEROBOXING

Obozy Sportowe

Hala Sportowa LOSiR, ul. Kołłątaja 2, Luboń

tel. 501 210 828 www.czerwony-smok.pl



(W3068)

INDOOR CYCLING

zajęcia dla początkujących i zaawansowanych!

*... To coś więcej niż tylko
zwykła jazda na rowerze!*



doświadczeni
instruktorzy



oferta specjalna
dla firm!
Zapraszamy!



Informacje i zapisy pod
nr telefonu 517 751 071

www.losir.eu



FITART

AGNIESZKA BUCIORA
HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA
UL. H. KOŁŁĄTAJA 2, 62-030 LUBOŃ

607 340 642

603 333 648

WWW.FITART.COM.PL

DOROŚLI

AEROBIK

TANIEC TOWARZYSKI
JOGA I PILATES

DZIECI

TANČĄCE BRZDĄCE

GRUPA GIMNASTYCZNO-BALETOWA
TANIEC NOWOCZESNY

(W3067)

HOLIDAY LAND

POZNAN / LUBON

Podróże naszych marzeń

Lubon
Przy rondzie
ul. Puszkina 38C

Poznań - Lotnisko Ławica
Nowy terminal (1 piętro)
ul. Bukowska 285

email: lubon@hlwakacje.pl
tel. +48 618 10 55 65
fax +48 618 19 06 43
tel. kom. +48 601 79 70 80

email: lotnisko@hlwakacje.pl
tel. +48 618 49 29 49
fax +48 618 49 29 48
tel. kom. +48 601 70 22 10

Godziny otwarcia: Pn-Sob 10.00-20.00

Dzięki naszym doświadczeniom prywatnym i zawodowym pomożemy Tobie podjąć właściwą decyzję, wybierając z najszerzej oferty na rynku!

STOŁY KRZESŁA

DLA DOMU,
BIURA,
RESTAURACJI,
HOTELU

SOFY, FOTELE
- NA
ZAMÓWIENIE

Zapraszamy:
pn.-pt. 9-17

OTMUN

ul. Sobieskiego 46c, 62-030 Lubon; tel. 618 130 109; www.zuwo.com.pl
Sklep firmowy nr 19 TOP-SHOPING - Komorniki, ul. Poznańska 140
pt.-sob. 10-20, niedz. 10-18

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA



Czynna
9⁰⁰-18⁰⁰, całą dobę - samoobsługa

Automat samoobsługowy

ZAPRASZ

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

☒ PON - PT 7.00 - 21.00
☒ SOB 8.00 - 15.00

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO USŁUGOWE
☒ „ZIMLIŃSKI”

08.02

STACJA PALIW

☒ PON-PT 7.00 - 19.00 ☒ CN
☒ SOB 7.00 - 14.00 ☒ PA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAMY

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych

Otwarte
pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰

☒ 61 8130 813

(pod kominem)
Lubon, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)

**SPRZEDAŻ GRUZU
Z RECYKLINGU
NA PODBUDOWY DRÓG,
PLACÓW, PARKINGÓW**
tel. 601 576 320



Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)
• amortyzatorów • gazu układu chłodzenia • gazu hamulcowego

SKLEP CHIŃSKI

SKLEP CHIŃSKI POLECA:

ZAPRASZAMY NA WYPRZEDAŻ DEJNĄ od -20 do -50%

- artykuły z Niemiec (chemia)
- odzież polską, chińską, włoską, węgierską oraz wietnamską
- artykuły gospodarstwa domowego (AGD)
- bieliznę, kosmetyki, torebki, obrusy

Otwarcie: pn.-pt. 10 - 18, sob. 10 - 15, niedz. 10 - 14
ul. Sobieskiego 55 A (Centrum Handlowe VENUS)

drukarniatom
naturalne bogactwo kolorów

- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

Drukujemy od
20 lat

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivolięgo 8
www.drukarniatom.pl

(r6001)



PŁYTKI CERAMICZNE

ZAPRASZAMY

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

8.00 - 18.00

SOBOTA

8.00 - 14.00

Luboń, ul. Chemików 2
(obok Zakładów Chemicznych)
tel./fax (061) 813-19-12, 810-29-65
www.hermann.pl

(r6034)

Teraz taniej nawet do 30 %**

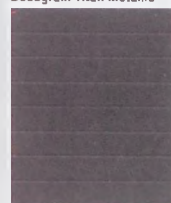
Decograin Golden Oak



PHU PORTA

www.porta-bramy.poznan.pl
Luboń, ul. 11 Listopada 15
tel. 61/810 46 92

Decograin Titan Metallic



KLIMATYZACJE

SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS

AUTOKLIMA
naprawa przewodów
odgrzybianie
napełnianie

tel. 0607 160 212

ul. Walki Młodych 50

LUBOŃ

www.ARTKLIM.pl

(P6029)

TANIO!

KOSTKA BRUKOWA
I GRANITOWA
SPRZEDAŻ ORAZ
UKŁADANIE

TEL. 724 747 651

(M6014)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(05004)

RESTAURACJA w hotelu „OLIMPIA” POZNAŃ, ul. Taborowa 8



- ★ Poleca organizację imprez okolicznościowych (wesela, komunie, stypy, rocznice, chrzciny i inne) a także bankietów, rautów, spotkań integracyjnych itp.
- ★ Organizujemy imprezy cateringowe w plenerze.
- ★ Polecamy wykwintną garmazerkę bankietową, również dla Klientów indywidualnych (np. na święta, party rodzinne).
- ★ Dysponujemy pokojami gościnnymi dla naszych Klientów.

Zapraszamy:

60-790 POZNAŃ, ul. Taborowa 8

Tel. kom. 501 483 760

Tel. 61 864 42 00, fax 61 864 42 06



(H6298)

na
fali

Na fali
ul. Kopernika 4 | 62-030 Luboń
tel. 61 670 87 22
kom. 606 429 700
repcja@basennafali.pl
www.basennafali.pl

BASEN W LUBONIU

NASZA OFERTA

- ZAJĘCIA OSWAJANIA Z WODĄ OD 3 M-CA ŻYCIA
- NAUKA PŁYWANIA DLA DZIECI I DOROSŁYCH
- DOSKONALENIE PŁYWANIA DLA DZIECI I DOROSŁYCH
- AEROBIK W WODZIE
- GIMNASTYKA DLA SENIORA
- GIMNASTYKA DLA KOBIET W CIĄŻY
- REHABILITACJA
- ZAJĘCIA DLA SZKÓŁ I PRZEDSZKÓŁ
- PÓLKOLONIE LETNIE I ZIMOWE

ZAJĘCIA NA SALI

- BOGATA OFERTA ZAJĘĆ DLA DZIECI
- ZAJĘCIA FITNESS

TRWAJĄ ZAPISY
NA SEZON
2012/2013

SPRAWDŹ GRAFIK I CENNIK
NA NASZEJ STRONIE

www.basennafali.pl

(F1254)

Oferta specjalna! Wesela już od 120 zł / os.

Villa Montana – imprezy okolicznościowe
z klimatem...

- niepowtarzalny wystrój,
- wykwintne dania,
- przyjęcia okolicznościowe
- wesela już od 120 zł!
- możliwość indywidualnego dopasowania menu
- noclegi
- komunie
- stypy



Disponujemy salami na 20, 30, i 60 osób
oraz 18 miejscami noclegowymi
w atrakcyjnych cenach.
Naszą specjalnością
jest organizacja kameralnych
przyjęć weselnych,
chrzczeń, rocznic
i innych.

Pensjonat Villa Montana
Restauracja,
przyjęcia, noclegi

Ul. Poniatowskiego 14 62-030 Luboń
tel. 618 103 421 pensjonat@villamontana.pl www.villamontana.pl



Certyfikat
Wiarygodności
Biznesowej

Wywóz odpadów komunalnych
stałych i płynnych

61 813 05 51

Luboń ul. Niepodległości 11

Powszechny System Segregacji
Odpadów Komunalnych

System segregacji odpadów nagrodzony:

- Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii "Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
- Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o "Szkłaną Statuetkę 2002"
- Certyfikatem "Pro Eco"
- Certyfikatem "Najlepsze w Polsce"

www.kom-lub.com.pl

(h6025)

100.000 DACHÓWEK
w ciągłej sprzedaży - magazyn

Z nami wybudujesz nie tylko dach

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

CREATON
„DACHY DLA POLSKI”

DACHKRAK
MEYER-HOLSEN

IBF

DACHY BARANU
BOGENER
DACHZIEGEL

BRAAS

Plannja

IKO

EBM

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
blachodachówki
blachy trapezowe
papy termozgrzewalne
okna dachowe
rynny PCV, miedź, tyt. cynk
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
płyty styrop. do dach. płaskich
łaty, kontrłaty, podbitki
wieżby dachowe
blachy płaskie do obróbek
artykuły dekarские
pustaki ceramiczne POROTON
cegła klinkierowa
kostka brukowa
styropian
systemy kominowe IBF
porady techniczne, kalkulacje
produkcja: akcesoriów
do dachówek, komunikacji
dachowej, drabinek przeciwśniegowych
organizacja dostaw



KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO
DACHÓW 8% VAT

Dach-Bud

(h6098)

Poznań (Dębice) ul. Samotna 4
tel. 61 832 07 09, 61 832 17 36
fax 61 832 17 34
www.dach-bud.com.pl